

1

Protokół Nr X1/2001

**z sesji Rady Miejskiej w Starachowicach w dniu 19 listopada 2001 roku
odbytej w sali „Olimpia” Urzędu Miejskiego w Starachowicach ul. Radomska 45.**

Ad.1.

Obrady otworzył Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Edward Imiela witając wszystkich obecnych na sali.

Następnie stwierdził, iż na sali obecnych jest 31 radnych, czyli jest kworum do podejmowania prawomocnych decyzji.

Lista obecności w załączeniu.

Ad. 2.

Na sekretarza sesji Przewodniczący RM powołał Pana Radnego Edwarda Kiełka.

Ad. 3.

Przewodniczący RM zwrócił się do radnych z pytaniem, czy mają uwagi do projektu porządku sesji zamieszczonego w materiałach na dzisiejszą sesję.

Projekt porządku sesji w załączeniu.

Uwagi zgłosili :

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Poinformował, iż w dniu dzisiejszym nie będzie przyjmowany protokół z poprzedniej sesji RM, gdyż zgodnie ze Statutem Miasta nie upłynął jeszcze termin 20 dni na jego sporządzenie.

Pan S. Kwiecień

W imieniu grupy radnych zgłosił wniosek o wprowadzenie do porządku sesji projektu uchwały w sprawie uchylenia Uchwały Rady Miejskiej z dnia 28.08.2000 r. Nr VI/1/2000 i Uchwały Nr VI/12/2000. Dodał, że uchwała ta dotyczy zbycia placu przy Armii Krajowej. Projekt uchwały podpisało 15 radnych. Zaproponował, aby znalazła się ona w punkcie 9a.

Pan J. Wierzbicki - Prezydent Miasta

Zgłosił wnioski w sprawie zamieszczenia w porządku obrad następujących punktów :

- 1) możliwość przedstawienia kandydatur na Wiceprezydenta Miasta i Członka Zarządu Miasta,
- 2) projektu uchwały w sprawie odbudowy Pomnika Niepodległości w Starachowicach.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Poprosił o zasugerowanie w których punktach porządku sesji byłyby umieszczone te nowe inicjatywy uchwałodawcze.

Pan J. Wierzbicki - Prezydent Miasta

Stwierdził, iż w kolejności po uchwałach tj. 9.18, 9.19 i 9.20.

Pan A. Borkowski

Zgłosił wniosek o wprowadzenie do porządku sesji protokołu Komisji Rewizyjnej z przeprowadzonej kontroli dziesięciu największych pod względem kwotowym przetargów.

W związku z tym, iż nie zgłoszono więcej uwag Przewodniczący RM poddał pod głosowanie wniosek Pana S. Kwietnia.

Przed głosowaniem wniosku głos zabrali :

Pan J. Wierzbicki - Prezydent Miasta

Stwierdził, iż Zarząd Miasta ma w tej sprawie inne zdanie. W związku z tym poprosił, aby przed głosowaniem wniosku Rada Miejska wysłuchała stanowiska i wyjaśnień Pani Skarbnik.

Pani H. Łyżwińska - Skarbnik Miasta

Stwierdziła, iż w/w projekt uchwały nosi znamiona zmiany uchwały budżetowej na 2001 r. Zgodnie z art. 119 ustawy o finansach publicznych inicjatywa w sprawie zmian uchwały budżetowej należy do wyłącznej kompetencji zarządu jednostki samorządu terytorialnego. Następnie zacytowała treść artykułu 119. Dodała, że proponowana uchwała dotyczy zbycia nieruchomości tzw. „Manhattanu” została ujęta w budżecie 2001 r. i jest źródłem dochodów na 2001 r. co znajduje odzwierciedlenie w części opisowej (str. 68 materiałów do budżetu na 2001 r.).

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Poprosił o opinię radcy prawnego w tej sprawie.

Pan S. Kwiecień

Zwrócił uwagę, iż ZM miał cały rok na wykonanie tej uchwały i nie przystąpił do jej wykonania. Natomiast w miesiącu kwietniu lub maju ZM zaproponował zmianę planu zagospodarowania miejscowego, która jest w toku. Na poprzedniej sesji ta sprawa nie została przez RM rozstrzygnięta. Zwrócił uwagę, że do tej zmiany wpłynęły wnioski osoby prywatnej jak i Stowarzyszenia Kupców. Stwierdził, iż w Jego przekonaniu Rada Miejska powinna najpierw odnieść się do tych propozycji i zdecydować co z planem zagospodarowania miejscowego. Wnioskodawcy uważają, że Zarząd celowo nie doprowadził do zakończenia tamtego wątku sprawy Al. Armii Krajowej, a dziś zaproponował przetarg na sprzedaż tej nieruchomości. Inicjatorzy tej uchwały uważają, że zbycie tego terenu w jakiś sposób jest sprzeczne z celem stworzenia centrum miasta. Sądzi, iż sprzedanie i pobudowanie tam kolejnego marketu nie jest przedsięwzięciem oczekiwanym przez mieszkańców Starachowic. Stąd inicjatorzy tej uchwały proponują, aby unieważnić uchwały, które mówiły o sprzedaży terenu przy ul. Armii Krajowej. Dodał, że w Uchwale Nr VI/12/2000 jeden z artykułów warunkował zbycie tej uchwały dwoma zdarzeniami, pierwsze tj. uzgodnienie z przedstawicielami handlowców z Manhattanu. Takiej informacji przynajmniej radni SLD - inicjatorzy tej uchwały nie otrzymali i nie wiedzą, czy jest takie uzgodnienie czy nie. W związku z tym, iż radni nie otrzymali takiego uzgodnienia uważają, że go nie ma. Dodał, iż

inicjatorom wydaje się, że w mieście nie można sobie pozwolić na wyzbywanie się takich terenów w okolicznościach „skandalicznych”. Nadmieniał, że poprzednia sprzedaż ważnego terenu gdzie powstał market odbyła się też w podobnych okolicznościach. Miało to miejsce w ostatniej dekadzie miesiąca grudnia ubiegłego roku. Dodał, iż powstał supermarket i dzisiaj są obawy, że zbycie tego terenu w tej konfiguracji planu zagospodarowania miejscowego również prowadzi do tego, że hasła o centrum miasta pozostaną tylko hasłami, a w miejscu działki przy ul. Armii Krajowej powstanie kolejny super lub hiper market. Dodał, iż sądzi, że mieszkańcy Starachowic takiego rozwiązania nie oczekują. Swego czasu była dość mocna dyskusja, aby tę sprawę rozstrzygnąć w kwestii być może referendum lokalnego. Przedstawiano na tej sesji sprawę rozstrzygnięcia śmieciowego i uważano, że być może te dwa tematy w celu potanienia całej operacji można by było powiązać. Stwierdził, że Zarząd nie wykazał tu żadnej inicjatywy oprócz podjęcia decyzji o zbyciu nieruchomości. Dodał, iż wydaje mu się, że do tej sprawy należy wrócić po raz drugi. Przypomniał, że uchwała ta była podjęta w trybie głosowania imiennego przy wyniku 16:16, głos Przewodniczącego w ówczesnym stanie prawnym zdecydował o zbyciu tego terenu. Uważa, iż nie jest to dobre, że tak poważna decyzja pada w takim rozstrzygnięciu. Stąd w imieniu inicjatorów prosi, aby sprawę tę umieścić w porządku dzisiejszych obrad i jeszcze raz na forum Rady przedyskutować i podjąć stosowną uchwałę.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Stwierdził, iż jest to wniosek formalny i jest możliwość wygłoszenia tylko głosu „za” i „przeciw”. Natomiast w tym przypadku zaczynają być łamane zasady. Jednakże w związku z tym, że jest to ważna sprawa dopuszcza do dalszej dyskusji

Pan J. Wierzbicki - Prezydent Miasta

Cyt. „Musimy bardzo uważać, żeby nie złamać prawa dlatego, że zarówno ta treść tej uchwały jak również uchwała budżetowa jednoznacznie obligują nas jako Radę do określonego działania. Chcę powiedzieć, że ZM zrobił wszystko co tylko możliwe w tej kwestii. Te działania były robione przez dwie kadencje. Bardzo poważne działania proszę Państwa, ja przypomnę. Począwszy od ogłoszenia konkursu, później do sporządzenia planu miejscowego zagospodarowania. Chcę Państwu powiedzieć, że na prawdę zadaliśmy o wszystkie szczegóły. Ponadto chcę powiedzieć, że RM była ciągle informowana, odpowiednie dokumenty leżą w Biurze Rady. Chcę Państwa poinformować, że to RM podjęła te uchwały i wyraziła swoją wolę. Niewykonanie tej woli skutkowałoby negatywnie na ocenę Zarządu Miasta. Chcę powiedzieć, że przeznaczając do sprzedaży tę nieruchomość i decyzja podjęta przez Radę w tej kwestii, nie przez ZM idzie naprzeciw interesom właśnie całego miasta. Bo ZM jak również Rada winna reprezentować interesy miasta, wszystkich mieszkańców miasta jako ogółu natomiast w drugiej kolejności starać się zabezpieczyć interesy grupowe. Jeżeli jest to możliwe w zmieszczeniu w ramach interesów całego miasta. Mieszkańcy miasta już dawno pragną, żeby zmienić oblicze właśnie tej części miasta i wreszcie zacząć kształtować centrum miasta. Z takimi wnioskami spotykamy się co krok. Tworzymy dla kupców w tym mieście dogodne warunki. Właśnie na targowisku przy ul. Targowej zbudowaliśmy odpowiednie obiekty, do dzisiaj już mamy odpowiedni parking wystarczający na dzień dzisiejszy jak również mamy pawilon do handlu mięsem, dużymi nakładami zrealizowane te inwestycje. W tej chwili przygotowujemy dokumentację i chcemy zlecić wykonanie kanału sanitarnego po to, żeby odpowiednie pawilony można było tam ustawić Jednocześnie Rada Miejska uchwaliła możliwość wybudowania no właśnie w centrum miasta, właśnie na tym tzw. Manhatanie wybudowanie obiektu handlowego, przez grupę kupców, właśnie tych kupców, którzy

prowadzili handel na koniec roku 2000 właśnie na Manhatanie. O tym jeszcze będę w swoim wystąpieniu mówił”.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Stwierdził, że złamaniem prawa nie byłoby gdyby podjęto decyzję, czy projekt tej uchwały będzie umieszczony w porządku obrad czy nie. Jeżeli projekt uchwały byłby umieszczony to cała ta dyskusja mogłaby być zrealizowana przy tym konkretnym punkcie. Dodał, iż ma obawy, że temat ten zdominuje pkt 3 dyskusją nad tym projektem uchwały, gdyż będą chcieli w tej sprawie zabierać głos nie tylko radni ale również przedstawiciele kupców. Stwierdził, iż na te wystąpienia będzie czas w innym punkcie porządku obrad. Poprosił, aby Ci, którzy zgłosili się do dyskusji uszanowali Regulamin Rady, który mówi o dopuszczeniu dwóch głosów w tej sprawie.

Pan J. Wierzbicki - Prezydent Miasta

Stwierdził, iż w związku z tym nie będzie kontynuował swojej wypowiedzi.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Poprosił, aby również pozostałe osoby zapisane do głosu wycofały się z tej dyskusji. Wówczas głos zabraliby w stosownym punkcie jeżeli w ogóle projekt uchwały będzie umieszczony w porządku sesji.

Pan Z. Krzeszowski

Stwierdził, że temat jest ważki i wszyscy mają tego świadomość, że jest to piękne miejsce, duże przedsięwzięcie i nie wolno Radzie popełnić błędu. Złożył wniosek formalny w związku z wypowiedzią Pani Skarbnik, aby na następną sesję RM radni byli poinformowani o zmianach w budżecie. Dodał, że prawdą jest, iż skutkiem uchylenia tej uchwały jest naruszenie uchwały budżetowej. ZM winien zmienić uchwałę budżetową czyli zmniejszyć dochody a zatem i wydatki. Stwierdził, iż to jednoznacznie powinno zamknąć dyskusję nt Manhatanu. Dodał, że dla Niego cofnięcie tej uchwały jest bardzo istotne dlatego, iż nastąpi powrót do początku prac nad zagospodarowaniem tej części. Stwierdził, iż wszyscy wiedzą o tym, że nie dawno dyskutowano i dzisiaj radni będą zatwierdzać zmiany odnośnie obligacji gdzie jest zmiana także uchwały budżetowej, więc proponowana zmiana również będzie możliwa. Stwierdził, że jeżeli dzisiaj Prezydent Miasta zagwarantowałby na sesji, iż tam nie powstanie kolejny sklep można by na ten temat dyskutować, ale tak nie jest. Dodał, iż należy cofnąć uchwałę o sprzedaży, aby powstało właściwe centrum miasta a nie skupisko sklepów mniejszych lub większych.

Pan G. Walendzik

Cyt. „przypomnę radnym również Sojuszu, którzy tak dzielnie przypominają, że wszystkie uchwały powinny przejść przez komisje, szczególnie tak ważką dotyczącą zmiany budżetu. Pytanie dlaczego wprowadzamy w takim trybie i chcemy ją prowadzić na sesji, wiedząc, że dyskusja na sesji to nie jest dyskusja rzeczywiście wnikliwa tylko tak bym powiedział dyskusja podlegająca innym prawom. Przypomnę, że wszystkie uchwały niosące zgodnie z prawem, niosące skutki finansowe o czym przypomniła Pani Skarbnik bo to jest Jej domena winny wskazywać również źródło pokrycia lub źródło ubytku. W związku z tym w tym przypadku jeżeli Państwo proponujecie zmniejszenie dochodów budżetu to proszę również wskazać z jakiej pozycji zdejmiacie. Bo ja Państwu powiem, bo mamy analogiczną sytuację również w państwie, chcecie doprowadzić do niewykonania budżetu. To jest gra

polityczna. Nie doprowadzenie do wykonania budżetu jest uderzenie w Zarząd Gminy, w związku z tym, ale ta gra powiedzmy sobie szczerze do czego prowadzi, do tego, że nie zostaną zrealizowane dochody. Już w grudniu nie dostanie płac sfera budżetowa, która podlega gminie, nauczyciele na przykład. Powiedzcie Państwo to wszystko, jakie są konsekwencje przyjęcia tego typu uchwały. W związku z tym proponuję, żeby tego typu uchwały przede wszystkim żeby wróciły do komisji, żeby tam można było i wskazać źródło pokrycia niedoboru, który się pojawi. I również ta uchwała będzie nieprawna, to należy oświadczyć jednoznacznie. Pani Skarbnik wszystkich Państwa uświadomiła przed chwilą. Uchwała ta zgodnie z prawem w RIO zostanie uchylona, ponieważ jedynym inicjatorem. A Państwo jeżeli będziecie na siłę forsować tą uchwałą doprowadzicie do tego, że gmina będzie musiała być może zaciągnąć potężny kredyt i zadłużyć się, żeby wypłacić sferze budżetowej podlegającej gminie wypłaty”.

W związku z tym, iż nie zgłoszono więcej uwag Przewodniczący RM podał pod głosowanie wniosek Pana S. Kwietnia o wprowadzenie do porządku sesji projektu uchwały w sprawie uchylenia Uchwały RM z dnia 28.08.2000 Nr VI/1/2000 i Uchwały Nr VI/12/2000.

Głosowanie :

20 głosów „za”
10 głosów „przeciw”
2 głosy „wstrzymujące”

Przewodniczący obrad stwierdził, iż wniosek został przyjęty. Projekt uchwały będzie omawiany jako pierwszy w punkcie 9.

Przed głosowaniem wniosku Pan J. Wierzbickiego - Prezydenta Miasta dotyczącego wprowadzenia projektu uchwały w sprawie wyboru Wiceprezydenta Miasta (jako pkt 9.18).

W dyskusji udział wzięli :

Pan S. Kwiecień

Zapytał Prezydenta Miasta dlaczego w tak awaryjnym trybie uchwała ta jest wprowadzana skoro ustawa o samorządzie gminnym obliguje do przedstawienia w odpowiednim terminie. Ponadto zapytał Przewodniczącego RM, czy Prezydent złożył stosowny wniosek do Biura Rady i Przewodniczącego, aby punkt ten umieścić w porządku obrad i Pan Przewodniczący dokonał pewnego uchybienia czy też Pan Prezydent nie dopełnił obowiązku i próbuje zgłosić go w awaryjnym trybie. Dodał, iż może się okazać, że zmiana w porządku nie otrzyma większości kwalifikowanych osób i zapytał co będzie w tym wypadku. Zapytał, czy Pan Prezydent świadomie proponuje taki sposób, aby wynikło, że Rada nie chce wybrać Członków Zarządu. Stwierdził, że dla Niego jest to niezrozumiała sprawa. Wydaje mu się, że tak poważny temat powinien znaleźć się już w zaproponowanym porządku sesji.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Poinformował, że inicjatywa w tej sprawie wpłynęła od Prezydenta Miasta, ale już po terminie ustawowym, kiedy były wydrukowane materiały na dzisiejszą sesję. W związku z tym nie było szans na włączenie tego punktu do porządku obrad.

Pan Z. Krzeszowski

Zwrócił się do Pana Prezydenta z pytaniem, czy rzeczywiście były prowadzone rozmowy z Przewodniczącymi Klubów Radnych odnośnie kandydatów na Wiceprezydenta i Członka ZM zgodnie z wcześniejszą deklaracją Pana Prezydenta.

Pan J. Wierzbicki - Prezydent Miasta

Odpowiadając Panu Krzeszowskiemu wyjaśnił, iż były prowadzone takie rozmowy. Następnie stwierdził, iż ustawa o samorządzie gminnym jednoznacznie określa, że Przewodniczący ZM w terminie 30 dni zgłasza kandydaturę. Dodał, że nie upłynęło jeszcze 30 dni ale Jego celem było, aby na tej sesji móc wypełnić ten ustawowy obowiązek. Ponadto odpowiadając Panu S. Kwietniowi wyjaśnił, że jeżeli Rada nie podejmie decyzji o wprowadzeniu tego punktu wówczas będzie to odczytane, że nie chce rozszerzyć składu Zarządu Miasta.

Pan S. Kwiecień

Stwierdził, iż z uwagi na argumentację Pana Prezydenta, że jest to bardzo ważne wydarzenie uważa, iż sprawa ta powinna być ujęta jako jeden z główniejszych punktów sesji np. 7 czy 8.

Pan J. Łyczkowski

Stwierdził, że jako Przewodniczący Klubu chciałby uzyskać od Pana Prezydenta informację, ponieważ konsultacje odbyły się na tej zasadzie, iż w czwartek od Pana Prezydenta usłyszał 3 kandydatury. Dodał, iż chciałby, aby Pan Prezydent powiedział dzisiaj, bo od tej chwili nie jest to tajemnicą nad jakimi kandydaturami i na jakie stanowisko radni będą głosować.

Pan Z. Krzeszowski

Zaproponował, aby po wystąpieniu Prezydenta Miasta wprowadzić ten projekt uchwały (pkt. 4b).

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Zaproponował, aby odbyło się to po zasadniczym punkcie sesji, gdyż niepotrzebnie zatrzymywani byłiby zaproszeni goście. Dlatego też zaproponował umieścić go jako pierwszy projekt uchwały w punkcie 9.1 przed projektem uchwały wprowadzonym we wcześniejszym głosowaniu.

Następnie Przewodniczący RM poddał pod głosowanie wniosek o wprowadzenie projektu uchwały w sprawie wyboru Wiceprezydenta Miasta w punkcie 9.1.

Głosowanie :

32 głosy „za”

0 głosów „przeciw”

0 głosów „wstrzymujących”

Przewodniczący obrad stwierdził, że wniosek został przyjęty jednomyślnie.

Następnie Przewodniczący RM poddał pod głosowanie wniosek o wprowadzenie projektu uchwały w sprawie wyboru Członka ZM Starachowice jako punkt 9.2.

Głosowanie :**32 głosy „za”****0 głosów „przeciw”****0 głosów „wstrzymujących”**

Przewodniczący obrad stwierdził, że wniosek został przyjęty jednomyślnie.

Przed głosowaniem wniosku dotyczącego wprowadzenia projektu uchwały w sprawie odbudowy Pomnika Niepodległości w Starachowicach w dyskusji udział wzięli :

Pan Z. Krzeszowski

W związku z tym, iż projekt uchwały nie był omawiany na posiedzeniach komisji poprosił Pana Prezydenta Miasta o uszczegółowienie.

Pan J. Wierzbicki - Prezydent Miasta

Wyjaśnił, że jest to wniosek Komitetu, który się zawiązał i już pracuje i chodzi tylko o sformalizowanie prac. Następnie odczytał treść projektu uchwały.

Pan Z. Krzeszowski

Zapytał kto wchodzi w skład proponowanej Rady.

Pan J. Wierzbicki - Prezydent Miasta

Odczytał skład Społecznego Komitetu Odbudowy Pomnika Niepodległości pod honorowym patronatem M. Sławka - Starosty Powiatu Starachowickiego i J. Wierzbickiego - Prezydenta Miasta Starachowice. Skład Komitetu jest zawarty w Załączniku Nr 1 projektu uchwały.

Ponieważ nie zgłoszono więcej pytań Przewodniczący RM poddał pod głosowanie wniosek o wprowadzenie w/w projektu uchwały jako ostatni projekt w punkcie 9.

Głosowanie :**30 głosów „za”****0 głosów „przeciw”****2 głosy „wstrzymujące”**

Przewodniczący obrad stwierdził, iż wniosek został przyjęty.

Następnie Przewodniczący RM poddał pod głosowanie wniosek Pana A. Borkowskiego w sprawie wprowadzenia do porządku obrad protokołu Komisji Rewizyjnej z przeprowadzonej kontroli dziesięciu największych pod względem kwotowym przetargów jako pkt 5b.

Głosowanie :**32 głosy „za”****0 głosów „przeciw”****0 głosów „wstrzymujących”**

Przewodniczący obrad stwierdził, iż wniosek został przyjęty.

W związku z tym, iż zostały przegłosowane wszystkie zgłoszone wnioski Przewodniczący RM poddał pod głosowanie projekt porządku sesji wraz z przyjętymi poprawkami.

Głosowanie :

32 głosy „za”

0 głosów „przeciw”

0 głosów „wstrzymujących”

Przewodniczący obrad stwierdził, iż porządek sesji został przyjęty jednomyślnie.

Porządek obrad brzmi następująco :

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie kworum.
2. Powołanie sekretarza sesji.
3. Przyjęcie porządku obrad.
4. Informacja Przewodniczącego Rady Miejskiej z prac między sesjami.
 - a) zapytania do wystąpienia.
5. Informacja Prezydenta Miasta z prac Zarządu Miasta między sesjami .
 - a) zapytania do wystąpienia,
 - b) protokół Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Starachowicach z przeprowadzonej kontroli dziesięciu największych pod względem kwotowym przetargów.
6. Sytuacja starachowickiej oświaty w trzecim roku wdrożenia reformy - ocena przygotowania placówek oświatowych miasta do realizacji tych zadań, sytuacja finansowa placówek oświaty.
 - a/ medycyna szkolna w szkołach podstawowych i gimnazjach na terenie gminy,
 - b/ dyskusja,
 - c/ wnioski
7. Interpelacje radnych.
8. Protest Unii Kupców i Producentów Rynkowych w sprawie sprzedaży nieruchomości przy Al. Armii Krajowej.
 - a) stanowisko Zarządu Miasta,
 - b) dyskusja.
9. Projekty uchwał :
 - 1) w sprawie : wyboru Wiceprezydenta Miasta Starachowice.
 - 2) w sprawie : wyboru Członka Zarządu Miasta Starachowice.
 - 3) w sprawie uchylenia Uchwały Rady Miejskiej z dnia 28.08.2000 r. Nr VI/1/2000 i Uchwały Nr VI/12/2000.
 - 4) w sprawie : zmian budżetu miasta Starachowice na 2001 r. (kwota 202.135 zł).
 - 5) w sprawie : zmian budżetu miasta Starachowice na 2001 r. (kwota 324.000 zł).
 - 6) w sprawie : zmian budżetu miasta Starachowice na 2001 r. (kwota 500.000 zł).
 - 7) w sprawie : zmian budżetu miasta Starachowice na 2001 r. (kwota 750.000 zł).
 - 8) w sprawie : zmiany Uchwały Nr II/1/00 Rady Miejskiej w Starachowicach z dnia 6 marca 2000 r. w sprawie emisji obligacji komunalnych w Starachowicach.
 - 9) w sprawie : określenia tytułów i nakładów inwestycyjnych w uchwałach budżetowych na 2001 r. związanych z celami emisji obligacji komunalnych.
 - 10) w sprawie : ustalenia średniej ceny skupu żyta za okres pierwszych trzech

kwartałów w 2001 r. przyjmowanej jako podstawa obliczenia podatku rolnego na obszarze gminy

- 11) w sprawie : ustalenia wysokości stawek podatku od posiadania psów, określenia zasad poboru oraz terminów płatności
 - 12) w sprawie: wysokości stawek podatku od nieruchomości w roku 2002
 - 13) w sprawie : zwolnień w podatku od nieruchomości w roku 2002 .
 - 14) w sprawie : określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych.
 - 15) w sprawie : wykupu nieruchomości gruntowej, położonej przy ul. Staszica, przeznaczonej pod budowę ciągu pieszego.
 - 16) w sprawie : wykupu nieruchomości gruntowych, położonych przy ul. Smugowej, z przeznaczeniem pod budowę tej ulicy.
 - 17) w sprawie : przeznaczenia do sprzedaży nieruchomości zabudowanej położonej w Starachowicach przy ul. Radomskiej nr 41.
 - 18) w sprawie : przeznaczenia do sprzedaży nieruchomości zabudowanej położonej w Starachowicach przy ul. Radomskiej nr 76 „A”.
 - 19) w sprawie : powołania Społecznej Rady Programowej Starachowickiego Centrum Kultury.
 - 20) w sprawie : przekazania w użytkowanie wieczyste nieruchomości zabudowanej tzw. Budynkiem dawnej Rady Nadzorczej Towarzystwa Starachowickich Zakładów Górniczych położonej przy ul. Krywki 12 w Starachowicach na rzecz Stowarzyszenia Przyjaciół Szkół Katolickich.
 - 21) w sprawie : odbudowy Pomnika Niepodległości w Starachowicach.
10. Odpowiedzi na interpelacje.
 11. Zapytania i wolne wnioski.
 12. Komunikaty.
 13. Zamknięcie obrad.

Ad.4.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Przedstawił informację z prac między sesjami.

Informacja stanowi załącznik do protokołu.

Ad.4a.

Zapytania do Przewodniczącego RM zgłosili :

Pan R. Nosowicz

Cyt. „Chciałbym zapytać jak mam rozumieć głosowanie Pana Przewodniczącego za umieszczeniem uchwały zmniejszającej dochody, a jednocześnie jak Pan tu stwierdza miał Pan zaniepokojenie, wyraził Pan zaniepokojenie wykonaniem budżetu miasta i procedurę, którą pociągnął Pan w sensie uzyskania informacji od Zarządu. Jeszcze jedno chciałem zapytać jak to się ma do ślubowania gdzie pisze działać zawsze zgodnie z prawem. A słyszeliśmy, że

umieszczenie tej uchwały już budzi nie tylko niepokój ale jest po prostu wnioskiem od Pani Skarbnik, że jest to bezprawne. Jak to mam rozumieć Panie Przewodniczący”.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Wyjaśnił, że umieszczenie w porządku obrad nawet najbardziej kontrowersyjnej uchwały nie budzi żadnych zastrzeżeń prawnych na co mogą odpowiedzieć będący dzisiaj na sesji radcy prawni. Dodał, iż zawsze jest „za” procedurami demokratycznych rozstrzygnięć i chciałby, aby była szansa na rozstrzygnięcie tak ważnej uchwały na tej sesji, aby w dyskusji mogli wziąć udział nie tylko radni ale również zaproszeni przedstawiciele Unii Kupców.

Ponadto stwierdził, iż w związku z tym, że Rada podjęła już wcześniej decyzję o sprzedaży tej działki i od tego czasu wiele się zmieniło na niekorzyść realizacji tej uchwały chciałby, aby radni mieli szansę jeszcze raz na ten temat dyskutować. Dodał, że nie uważa, iż głosując za wprowadzeniem tej uchwały do porządku obrad złamał jakkolwiek regulamin a tym bardziej przyrzeczenie radnego.

Ponieważ nie zgłoszono więcej pytań Przewodniczący RM poprosił Prezydenta Miasta o wystąpienie.

Ad.5.

Pan J. Wierzbicki - Prezydent Miasta

Przedstawił informację z prac Zarządu Miasta między sesjami.

Informacja stanowi załącznik do protokołu.

Ad.5a.

Pan S. Walkiewicz

Zapytał, czy ZM rozpatrywał chociaż wstępnie stan realizacji strategii miasta Starachowice pod kątem upływu nie tylko kadencji ale roku bieżącego. Czy ZM zamierza przedłożyć radnym informację całościowo o całej strategii czy będzie to podzielone na rozdziały? Czy ZM widzi za celowe zweryfikowanie Strategii Rozwoju Miasta budowanej w zupełnie innych warunkach niż obecnie? Następnie zapytał, czy ZM nie widzi celowości zrezygnowania na te 6 m-cy obecnej kadencji z tematu budowa centrum miasta Starachowice w świetle tych wszystkich wątpliwości, dokumentów, zawirowań oraz problemów finansowych nie tylko gminy, ale i skutków finansowych płynących z zewnątrz.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Poprosił radnych o trzymanie się zasady, że pytania powinny dotyczyć wystąpienia Prezydenta.

Pani A. Bilska

Cyt. „Ponieważ Pan Prezydent podał tutaj bulwersujące dane nie związane zupełnie z rzeczywistością jeżeli chodzi o funkcjonowanie ochrony zdrowia na terenie gminy, chciałabym tutaj dać pewien komentarz, taką radę Panu Prezydentowi. Ochronę zdrowia planuje się w ten sposób, że najpierw należy widzieć potrzeby, dopiero pod to podciągać organizacje. A Pan to jakoś od końca, jakieś dane Pan podaje, dziwne, niesprawdzone i wydaje mi się, że jeżeli mówimy na temat ochrony na terenie gminy to opieramy się na jakichś rzeczowych i merytorycznych. A jeżeli tak Pan sobie mówi nie wiadomo co, to lepiej w ogóle to przemilczeć”.

Pan J. Wierzbicki - Prezydent Miasta

Cyt. „Zacnę może od wystąpienia Pani Radnej Bilskiej. Chcę powiedzieć, że moja informacja została oparta właśnie na danych, które uzyskaliśmy od Pani i to tyle tylko chcę tu powiedzieć. I rzeczywiście trzeba się znać trochę na tym, żeby zabierać głos i tu się zgadzam. Natomiast proszę Państwa odpowiadając Panu Radnemu Stanisławowi Walkiewiczowi chcę powiedzieć, że stan Strategii Rozwoju Miasta będzie przedmiotem obrad, jeżeli taka będzie wola Rady Miejskiej najbliższej sesji względnie jednej z najbliższych, takie są przymiarki. Strategię niewątpliwie trzeba weryfikować i ona jest weryfikowana ponieważ zgadzam się tutaj z Panem Radnym, że po prostu zmieniają się okoliczności, stan zewnętrzny i stan wewnętrzny miasta i w otoczeniu miasta, realia się zmieniają. Tym bardziej, że przyjęliśmy, że strategia właśnie będzie strategią zmienną. O tym wyraźnie mówiliśmy przy budowaniu tej strategii. Czy zrezygnuje ZM z tematu budowy centrum Starachowic? Zdecydowanie nie. Oczywiście Rada może zrezygnować. ZM konsekwentnie chce zrealizować ten punkt strategii z uwagi na to, że choćby tutaj tak żeby jasno powiedzieć, budowanie centrum miasta. Miasto chciałoby uzyskać środki na jego budowę z zewnątrz. Czyli nie widzimy w najbliższych latach możliwości finansowania budowy centrum. Tu trzeba powiedzieć jednoznacznie, że to są drogi dojazdowe, parkingi, oświetlenie, szereg elementów małej architektury, wszelka infrastruktura: odwodnienie, skanalizowanie to są potężne środki potrzebne na ten cel. Chcę powiedzieć, że wręcz odwrotnie chcielibyśmy uzyskać środki z tego tytułu z ewentualną możliwością jakichś tam określonych środków można by ewentualnie wspierać budowę centrum. Ja tu chciałem tylko zaznaczyć jak już rzeczywiście została poruszona sprawa budowy centrum to chcę tutaj powiedzieć, że nie mówimy proszę Państwa o tym, że w centrum mają być obiekty handlowe. To plan miejscowy określa co w centrum ma być, jednoznacznie o tym mówi. I inwestor wie o tym, że tam mają być obiekty usługowe i handlowe. Na pewno dążylibyśmy, będziemy dążyć do tego, żeby jak najwięcej było szeroko pojętych usług”.

Pan Z. Krzeszowski

Zwrócił uwagę, iż ostatnio dużo się mówi nt odwołania dyrektora Centrum. Dodał, iż chciałby znać powód odwołania, czy rzeczywiście nie spełnia kryteriów czy też Zarząd Miasta chce zastosować inny rodzaj podejścia do kultury w mieście i stąd ta zmiana.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Zwrócił uwagę, iż pytanie wykracza poza przyjęty tryb. Dodał, iż takie pytanie zawsze można zadać w punkcie „Zapytania i wolne wnioski”.

Pan J. Łyczkowski

Zwrócił uwagę, iż w swoim wystąpieniu Pan Prezydent mówił, że jest ciężka sytuacja z dochodami budżetu miasta i dlatego należy szybko wykonać te wpływy, które określone zostały w uchwale budżetowej. Przypomniał, iż Pan Prezydent i Zarząd proponował wprowadzenie dodatkowych uchwał, które sprzedawałyby majątek gminy. Dodał, że w czerwcu radni uzyskali informację nt wykonania budżetu i wówczas było wiadomo, iż sytuacja budżetu gminy jest zła, że mogą być niewykonane dochody. Zapytał jak ta informacja pozwoliła Panu Prezydentowi i Zarządowi na wprowadzenie dodatkowych inwestycji do budżetu miasta. Nadmienił, iż wówczas nie zastanawiano się, że pieniądze, które zaoszczędzono z inwestycji mogłyby pokryć niezbędne wydatki. Stwierdził, że z tego co się orientuje wprowadzono do budżetu dodatkowe inwestycje na kwotę ponad 1 mln zł, wie iż są to niezbędne inwestycje gdyż sam za nimi głosował. Zwrócił uwagę, że w sytuacji takiej gdy Prezydent Miasta ma informację, iż budżet miasta może być niewykonany i wprowadza

dodatkowe inwestycje, a dzisiaj mówi, że należy wszystko sprzedać w gminie bo budżet będzie niewykonany to nie rozumie takiego postępowania.

Następnie stwierdził, że 15 listopada został złożony projekt budżetu, nie zaplanowano w nim środków na funkcjonowanie służby zdrowia tymczasem w swoim wystąpieniu Pan Prezydent mówił, iż będzie ona kosztowała bardzo dużo gminę. Przypomniał, że ta Rada niecały miesiąc temu podjęła uchwałę, która obligowała Zarząd Miasta do przygotowania propozycji przejęcia podstawowej opieki zdrowotnej i związanych z tym kosztami.

Pan J. Wierzbicki - Prezydent Miasta

Cyt. „Chcę tutaj powiedzieć, że nie mówiłem nic, że trzeba szybko coś sprzedać, nie wiem skąd Pan Radny to wziął. Ja powiedziałem, że trzeba zrealizować budżet i zrobić to w takim czasie najkorzystniejszym, możliwym kiedy się osiągnie najlepsze efekty. Ja nic takiego nie mówiłem, bo Pan Radny tu dokłada coś.

Natomiast jeżeli chodzi o obligacje, bo chciałbym tutaj powiedzieć o obligacjach właśnie, które są takie oczkiem w głowie i konikiem Pana Radnego. Chcę powiedzieć, że te obligacje one są znacznym pieniądzem, to uchwała RM przeznaczyła ich na określone inwestycje i ich nie można przeznaczyć na wynagrodzenia, na bieżące zasilanie, na skonsumowanie ogólnie. Także tu manewr jest bardzo ograniczony i trzeba się z tym liczyć i sobie to podyskutujemy być może w komisjach na ten temat bo wtedy łatwiej jest prowadzić dyskusje. Chcę powiedzieć, że reakcja nasza jest bieżąca, jeszcze sobie wspólnie reagowaliśmy, właśnie zarządziliśmy pewne oszczędności, właśnie analizowaliśmy co można by jeszcze. Stąd propozycje na sprzedaż właśnie, wnioski ZM do wysokiej Rady o to, żeby nieruchomości, które niszczeją, które na przyszły rok będą bardziej zniszczone, trzeba czynić nakłady na ich pilnowanie, zabezpieczanie. Chcieliśmy te nieruchomości udostępnić m.in. obywatelom naszego miasta, bo to już nie mówię o tej działce w tej chwili, tylko o tej działce tylko, która ta zlokalizowana na Manhatanie co do której jest tyle kontrowersji udostępnić ludziom, do tego żeby właśnie na bazie tych nieruchomości mogli podejmować działalność gospodarczą, mogli zatrudniać ludzi, realizować dochody, płacić podatki. Bo nieruchomość, którą gmina ma, nie ma podatków, nie ma działalności czyli i pochodnych podatków od tego, a tak mielibyśmy dochody i ludziom się by żyło może niektórym lepiej, którzy by to podjęli, którzy znaleźliby tam zatrudnienie. Natomiast jeżeli chodzi o służbę zdrowia proszę Państwa to tutaj chcę powiedzieć, że trudno nam było ująć i wiedzieć jaka kwota jest potrzebna w momencie kiedy ani nie jest to w tej chwili nasze zadanie, bo nie jest faktycznie. A poza tym chcę tu Państwu powiedzieć, że terminy w jakich uzyskaliśmy informację od Starostwa Powiatowego przygotowaną przez obydwie zakłady nie dały nam możliwości do tego, żeby wypracować przed terminem złożenia projektu budżetu w RIO. Chcę powiedzieć, że proszę Państwa w projekcie tego budżetu to nie ma co ukrywać, zresztą jak co roku sporo zadań jest nieujętych m. in. np. remonty w szkołach, są nie ujęte tak dla przykładu daję. A jest to kwota rządu kilkuset tys. zł, którą trzeba ująć. Zwykle później właśnie albo przy projekcie budżetu jako autopoprawki wprowadza Zarząd założmy w grudniu czy w styczniu w zależności, kiedy przystępujemy do uchwalenia budżetu względnie później kiedy się pojawiają tzw. wolne środki”.

Pan S. Sałata

Zwrócił uwagę, iż Pan Prezydent w swoim wystąpieniu powiedział, że zmniejszają się subwencje dla gminy dlatego, że jest trudna sytuacja Państwa, jeżeli chodzi o sytuację budżetową. Nadmieniał, że Sejm w poprzedniej kadencji uchwalił ustawę o ochronie środowiska, podpisał ją Prezydent a wchodzi w życie z dniem 1.01.2002 r. Podawane są dane, że koszt od nieruchomości wzrośnie o ok. 200 %, a jeżeli chodzi o ochronę środowiska o 300

%. Dodał, że mając zakłady budżetowe, które korzystają z wody i ze ścieków mówi się o tym, że w Starachowicach może wzrosnąć o ok. 60 % za m³. Zapytał, czy w budowie budżetu na 2002 r. już przymierzono się do nowej ceny, którą nakłada ustawa ?

Pan J. Wierzbicki - Prezydent Miasta

Cyt. „Odpowiadając Panu Radnemu Sałacie chcę powiedzieć, że subwencje się zmniejszają albo są utrzymane na poziomie roku ubiegłego a wiemy, że nie ruszając wynagrodzeń nawet to bezwzględnie trzeba zwiększyć środki na tzw. opłaty bieżące, choćby ciepło, oświetlenie bo te niewątpliwie wzrosną i to nie mniej jak choćby w wysokości inflacji czyli ok. 5,5 % planu przymierzonej inflacji na rok przyszły. Natomiast jeżeli chodzi o ustawę o opłatach za korzystanie ze środowiska naturalnego, jak również i o podatek od nieruchomości, a podatek od nieruchomości jest dochodem budżetu gminy, a ta opłata niestety nie ale ona np. zwiększa środki m. in. w Wojewódzkim i Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, z którego to chcę Państwu powiedzieć, gmina nasza bardzo mocno korzysta. I tutaj rzeczywiście sytuacja jest ogromnie trudna. Ogromnie trudna ponieważ właśnie z tego tytułu wynika, szczególnie właśnie z tytułu wzrostu opłaty za korzystanie ze środowiska naturalnego ogromnie wzrosnąć mogą ceny za dostawę wody i odbioru ścieków. Oczywiście w tej chwili za wcześnie o tym mówić, ale skoro Pan Radny to poruszył więc temat jest jakby ruszony. MZWiK i spółka wodociągowa nad tym mocno pracuje. Będzie to problem nie tylko naszego miasta. Wszystkie gminy, które mają wodociągi, mają kanalizacje sanitarne będą ten problem miały i to w podobnej wysokości. Także on dotknie wszystkich i rzeczywiście jest to duży problem i zgadzam się tu z Panem Radnym, że tak nie powinno być, że ktoś kto konstruował tą ustawę nie analizował od strony skutków jak ta ustawa, być może widział dochód, widział na jaki cel ten dochód można przeznaczyć natomiast nie widział skutków jakie grupy społeczne, kogo ta ustawa dotknie”.

Ponieważ nie zgłoszono więcej pytań Przewodniczący RM ogłosił 10 minut przerwy w obradach.

Po wznowieniu obrad.

Ad.5b.

Pan A. Borkowski - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

Odczytał Protokół Komisji z przeprowadzonej kontroli dziesięciu największych pod względem kwotowym przetargów.

Protokół Komisji Rewizyjnej stanowi załącznik do protokołu.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Poprosił, aby Pan A. Borkowski jak również Pan Prezydent złożyli do protokołu informacje na piśmie.

Ad.6.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Poprosił Pana A. Chusteckiego - Naczelnika Wydziału Edukacji o przedstawienie informacji nt „Sytuacja starachowickiej oświaty w trzecim roku wdrożenia reformy - ocena przygotowania placówek oświatowych miasta do realizacji tych zadań, sytuacja finansowa placówek oświaty”.

Pan K. Bojara

Zwrócił uwagę, iż radni otrzymali pisemną informację i dlatego też oczekiwali i zgłasza taki wniosek, aby Pan Naczelnik przedstawił wnioski, a nie cały materiał.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Stwierdził, iż rzeczywiście radni mieli szansę zapoznać się z tą informacją, gdyż wpłynęła w odpowiednim terminie.

Pan J. Wierzbicki - Prezydent Miasta

Zwrócił uwagę, iż taką informację rzeczywiście otrzymali radni natomiast zaproszeni goście nie i w związku z tym trzeba te kwestie wziąć pod uwagę. Dodał, że Naczelnik może skrócić informację, ale materiał należy przedstawić, gdyż jest to podstawowy temat sesji i być może wywoła ciekawą dyskusję.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Stwierdził, iż w związku z tym, że jest taka potrzeba, gdyż na sali obecni są zaproszeni goście zajmujący się zawodowo oświatą i są zainteresowani jakie poglądy ma organ prowadzący, informację tę należy przedstawić. Poprosił Pana Naczelnika o przedstawienie informacji a Pana Radnego K. Bojarę o zrozumienie tej sytuacji, iż celowe jest jej przedłożenie.

Pan K. Bojara

Wycofał wcześniej zgłoszony wniosek, ale poprosił aby Pan A. Chustecki skracal informację.

Informacja przedstawiona przez Pana A. Chusteckiego - Naczelnika Wydziału Edukacji stanowi załącznik do protokołu.

Ad.6a.**Pani A. Bilaska - Dyrektor Miejskiego Zakładu Opieki Zdrowotnej**

Przedstawiła informację nt medycyny szkolnej w szkołach podstawowych i gimnazjach na terenie gminy.

Informacja stanowi załącznik do protokołu.

Ad.6b.**Pan E. Imiela - Przewodniczący RM**

Zwrócił się do Dyrektorów szkół i zachęcił ich do zabrania głosu w dyskusji o sytuacji finansowej, stanie technicznym oraz jak realizowane są zadania oświatowe.

W dyskusji udział wzięli :

Pani K. Kozłowska

Stwierdziła, iż na dzisiejszą sesję jest znakomicie opracowany materiał, najlepszy do tej pory w pracach Rady. Zwróciła uwagę, iż w tym materiale jest śladowa informacja dotycząca przedszkoli. Zgłosiła wniosek, aby podobny materiał opracować odnośnie przedszkoli. Cyt. „Następna moja uwaga dot. nauczycieli dyplomowanych. Jest to tak wysoka ranga już w tej chwili w oświacie, że ja bardzo chętnie dowiedziałabym się gdzie mamy nauczycieli dyplomowanych. Jest ich w szkołach podstawowych i gimnazjach tylko 9 - ciu. Rozumiem, że

4 osoby pozostałe znajdują się chyba na terenie przedszkoli. Jeżeli mogłabym uzyskać taką informację nawet personalną, kogo my mamy na terenie miasta z nauczycieli dyplomowanych byłabym bardzo usatysfakcjonowana. Moja trzecia uwaga dotyczy materiału związanego z godzinami ponad wymiarowymi. Ja nawet ze sobą przyniosłam licznym i wyliczyłam, że ogólnie na terenie szkół podstawowych i gimnazjów mamy 809 godzin ponad wymiarowych. To proste podzielić przez 18 to są 44 etaty. Jest jeszcze taka zależność, że większość tych godzin ponad wymiarowych pochłaniają gimnazja. Jest ich na terenie niektórych gimnazjum 213, 131, 98, 90 i nie jest to proporcjonalnie rozłożone do liczby uczniów w gimnazjach. Jest np. że mniejsze gimnazjum ma więcej godzin ponadwymiarowych proporcjonalnie niż gimnazjum znacznie większe liczbowo. Ten mój rachunek doprowadził do takiego wniosku, że my mamy ogromne rezerwy dla nauczycieli. Bo jeżeli tam są 44 etaty i my mamy jeszcze tutaj taką wagę, że jest 23 nauczycieli, którzy ewentualnie może nie wszyscy ale z racji przywileju wcześniejszego odejścia na emeryturę to ja obliczyłam, że to jest razem 67. Z tych 67 ja liczę, że 2/3 ma głębokie uzasadnienie istnienia takiej sytuacji w jakiej jest. Ale 1/3 to pewnie jest do wygoszparowania i ta 1/3 to są 22 etaty. Z tego 11 etatów to jest wychowanie fizyczne, czyli jest to 11 etatów dla nauczycieli w-f na terenie gimnazjów i szkół podstawowych. Ja nie będę się wgłębiać w te problemy. Ja składam wnioski, żeby zweryfikować przydział godzin ponadwymiarowych i znaleźć słuszne miejsce dla ludzi, którzy tej pracy szukają. Ja sobie nawet zobaczyłam, że najwięcej tj. 188 godzin nadliczbowych wuefistów, ale jest też 107 godz. polonistów, 116 matematyków, historia - 26, nauczanie zintegrowane - 29 godzin. I tutaj jestem zaskoczona bo ja znam nauczyciela, który od wielu lat poszukuje pracy, na tej działce, ma dodatkowo wykształcenie informatyczne i nie ma zatrudnienia. Ja wiem, że jest bardzo wielu nauczycieli, którzy w ogóle nie mają pracy i którzy przysliby na 8 godzin, 12 godzin, jakiś ułamek etatu, bo oni nic nie zarabiają. Ja myślę, że to jest do przyjrzenia się, do zweryfikowania. Chciałabym jeszcze zwrócić uwagę na taki zapis, który się znajduje w informacji Pana Naczelnika jako 2 pkt - wyrównanie szans edukacyjnych dzieci i młodzieży. Tu jest taki cytat, że „każde dziecko winno mieć równe szanse i równe możliwości dostępu do edukacji. Bariery w zdobyciu wykształcenia nie może stanowić status materialny, wykształcenie czy miejsce zamieszkania”. I Ja tutaj wnoszę taką uwagę, że myśmy mieli do czynienia z przekroczeniem w tym zakresie. Mianowicie dzieci ze Szkoły Nr 2 nie mogły przez rok, rodzice opłacali dojazd do gimnazjum. To się w tej chwili już jakby wyrównało, dzieci mają dojazd płatny. Ale ja również składam wniosek, ażeby nie dopuścić w przyszłości do tego typu wykroczeń w oświacie. Tym bardziej, że wszystkie ościenne nasze gminy umiały ten problem rozwiązać w sposób humanitarny i zgodny z przepisami”.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Poprosił o złożenie wniosków do protokołu.

Pan S. Walkiewicz

Cyt. „Ja również chciałem powiedzieć, że opracowanie jest na prawdę bardzo porządne tak jak by powiedział Wielki Brat w TVN, że jestem pod wrażeniem. Zwłaszcza cenne są prognozy, które Pan Naczelnik przedstawił potem co do zasadniczych spraw związanych z edukacją. Tu mam wniosek, aby odważnie i śmielej stosować tego typu prognozy przy różnego rodzaju zamierzeniach związanych z rozwojem miasta Starachowice. Natomiast niepokojącym jest olbrzymi ubytek uczniów od 1982 r. do dnia dzisiejszego ponad 68 % uczniów się zmniejszyła. Ja rozumiem, że gdyby nie ta pro rodzinna polityka Rządu to byłoby tutaj o wiele, wiele gorzej. I w związku z tym mam też wniosek do Zarządu, aby te problemy związane ze spadkiem ilości mieszkańców, a proszę Państwa w tej chwili tj. 57.000

mieszkańców czyli w ciągu lat naszej demokracji ok. 3.000 spadło, żeby po prostu może w jakiś sposób zastanowić się jakie są przyczyny tej sytuacji. Może są jakieś inne, może związki z bezrobociem itd. Robimy różnego rodzaju opracowania, w tym na zlecenie nt alkoholizmu itd. W związku z tym ja wnioskuję, aby rozpatrzyć na spokojnie jakie są przyczyny takiego obniżania się ilości mieszkańców w mieście.

I proszę Państwa kolejna sprawa. Podano tam, że gmina ma ponad 6 mln zł z budżetu miasta dołożyć do działalności merytorycznej. Ja bym się chciał dowiedzieć ile będzie potrzeba na remonty, ile będzie potrzeba na wyposażenie szkół, ile będzie potrzeba na inwestycje bo sądzę, że takie dane w projekcie budżetu na rok przyszły już są. I warto abyśmy sobie to zbilansowali mówiąc o problemach jakie czekają miasto w roku przyszłym. To znaczy służba zdrowia i oświata dwie najważniejsze sprawy. I kolejna sprawa bardzo dobrze zostało określone tam jakie główne założenia wynikały z reformy oświaty, zostało podane co w Starachowicach zrobiono w tym zakresie. Ja nie doczytałem się tam żadnych negatywów, rozumiem, że nie ma negatywów w Starachowicach wynikających z wprowadzenia reformy oświaty, a jeżeli są to dobrze byłoby tak w krótkich słowach po harcersku również to publicznie powiedzieć. Czy są jakieś minusy reformy oświaty, które się na Starachowicach odbiły negatywnie”.

Pani H. Prokop

Cyt. „Ja chciałabym kilka zdań powiedzieć nt sfery wychowawczej. Troska o edukację, o wychowanie jest taką nadrzędną troską całej Rady, a szczególnie Komisji Oświaty. Dlatego też Członkowie Komisji Oświaty zadali sobie ten trud i odwiedziliśmy wszystkie szkoły podstawowe i gimnazja po to, aby zapoznać się z warunkami i w bezpośrednio przeprowadzonej rozmowie z dyrektorami szkół zapoznać się z dobrymi i ze złymi stronami po prostu z bolączkami na jakie po prostu szkoły są narażone. Proszę Państwa może zanim do tego zasadniczego tematu dojdę to taką właśnie uwagę odnośnie swobody wyboru programów i podręczników. Zabieram ten głos dlatego, że kilkakrotnie zwracali się do mnie rodzice nie tylko szkół na Południu, ale również w innych częściach miasta o moje zdanie na ten temat i ewentualnie o wypowiedzenie głosów życzenia rodziców. Rozumiemy, że wolno wybierać program, wolno wybierać podręcznik, ale czy zawsze te podręczniki są przeanalizowane, czy sprawdzono zgodność podręcznika z realizowanym programem. Bo ja muszę już tutaj powiedzieć, że nie na podstawie przekazanych mi informacji, ale na tej zasadzie, że często ktoś zwraca się do mnie żeby pomóc dziecku znajdującemu się w kłopotach szkolnych. Stwierdzam, że bardzo często podręczniki z których uczą się nasi uczniowie odbiegają od treści programowych. Zdarzają się bardzo często w tych podręcznikach błędy merytoryczne dlatego stąd mój wniosek, że przy doborze z podręczników należałoby wnikliwiej po prostu, żeby przetestować podręcznik ja wiem ile to trzeba czasu, ale trzeba ten trud sobie zadać.

I rodzice w związku z tym jeszcze mają taką prośbę, że podręczniki są bardzo drogie, z tych samych podręczników mogłyby się, kiedyś uczyły się dzieci po prostu młodzież. Dzisiaj jest tak, że dziecko z 4 klasy uczy się z innego podręcznika a z trzeciej też z innego i nie może skorzystać po prostu z tego podręcznika, które rodzeństwo. Ja wiem, że jest to sprawa na różne sposoby może być interpretowana, ale w powszechnych trudnościach materialnych znaczącej ilości rodzin również szkoła gdyby mogła rozważyć taki aspekt to ja bardzo o to proszę, bo jest to prośba rodziców. Wracając do sprawy, że zapoznaliśmy się, Członkowie Komisji Oświaty z warunkami pracy wszystkich placówek i szkoły podstawowe i gimnazja bardzo cieszył nas fakt, że placówki te, widzieliśmy, że dokładają dyrekcje ogromnych wysiłków, ogromnych starań, zapobiegliwości w realizacji programów zarówno przedmiotowych jak i programów wychowawczych. Bardzo cieszył nas fakt, że nigdzie nie wypowiedziano jakichś niepokojów, że uczniowie są zagrożeni, zagrożeni jakąś taką niezwykłą

falą przemocy, agresji. Tymczasem zasiany został niepokój, ponieważ ja tutaj od razu powiem, że nie chodzi o to, że Rada Rodziców Gimnazjum nr 2 zwraca się o wsparcie, bo absolutnie nie taka jest moja intencja, żeby temu przeszkodzić, tylko po prostu to, że jeszcze w czerwcu w tej szkole nie było po prostu ujawnionego jakiegoś zagrożenia. Tymczasem skierowane pismo do nas radnych przez członka Rady Rodziców mówi o konieczności zainstalowania systemu audio, który służyłby, kamery w szkole służyłyby zapobieganiu dewastacji w szkole łazienek. Proszę Państwa ja no chyba nie ten czas, nie ta pora zresztą skrępowana jestem po prostu rozwijaniem tego tematu ponieważ jest to wkraczanie no na prawdę w intymność, bo kamery będą rejestrować nie tylko tych co dewastują, ale tych co te podstawowe czynności fizjologiczne załatwiają”.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Stwierdził, iż ten wniosek nie jest godny do rozważania go na tej sesji.

Pani H. Prokop

Cyt. „Nie jest, ale ponieważ nie wiem czy wszyscy znają więc dlatego zwracam uwagę. Dlatego korzystając z zachęty Pana Przewodniczącego prosiłabym Panią Dyrektor o przybliżenie, nie realizacji zadania tylko po prostu na ile ten stan pogorszył się od czerwca, że no bo ja odbieram to jako wyjątkowe zagrożenie. I w tej sprawie prosiłabym o wypowiedź Panią Dyrektor”.

Pan A. Borkowski

Zwrócił uwagę, iż w materiałach nie podano ilości nauczycieli zwolnionych. Być może nauczyciele nie zostali zwolnieni tylko były przejścia do gimnazjum. Dodał, że jest podana liczba personelu administracyjno - usługowego, która jest w zestawieniu na str. 13. Wyszczególniona jest liczba zwolnień, podano do etatu 18,75. Zapytał, czy ten personel, który tu został zwolniony przeszedł do obsługi gimnazjum. Następnie nawiązał do wypowiedzi Pani Radnej K. Kozłowskiej i poprosił o informację ilu spośród nauczycieli dyplomowanych jest dyrektorami w szkołach podstawowych i gimnazjach. Dodał, że niektórzy dyrektorzy mają tylko parę godzin dydaktycznych a niektórzy są zwolnieni. Nadmienił, iż nauczyciele przedmiotowi mają 18 godzin w etacie. Następnie zwrócił się z pytaniem do Pani dr Alicji Bilskiej, która stwierdziła, że Kasa Chorych nie wykupiła odpowiedniej ilości opieki stomatologicznej w szkołach i zapytał jakie dzieci zostały objęte - czy w klasach początkowych w szkołach podstawowych czy końcowych. Pytanie dotyczy również gimnazjów. Zapytał ogólny procent, który szkoła zabezpieczyła tą opieką stomatologiczną. Ponadto Pani doktor powiedziała, że odnośnie szczepień musi być przeszkolony personel. Dodał, że są pielęgniarki w poradniach, wykonują szczepienia specjalistyczne i mogłyby być oddelegowane do szkoły. Niekoniecznie szczepienia musiałyby wykonywać ta pielęgniarka, która pracuje aktualnie w szkole.

Pan Z. Krzeszowski

Cyt. „Proszę wybaczyć, ale moje wystąpienie będzie wielowątkowe. Na wstępie chciałbym się przychylić do wniosku Pani K. Kozłowskiej, choć wiem jak to może być dotkliwe dla niektórych nauczycieli. Mamy świadomość tego, że nauczyciel mimo co nie zarabia aż tak dużo i kilka godzin nie raz jest bardzo dla tych nauczycieli potrzebne. Natomiast jestem zwolennikiem żeby akurat biedę, tą mizериę w jakiś sposób podzielić. Wiemy, że stan bezrobocia w Starachowicach jest potężny, wiemy również, że młodzi nauczyciele czekają na swoją szansę i dlatego też przychyliam się do wniosku Pani K. Kozłowskiej. Nie wiem tylko

czy Pani Radna uwzględniła jeszcze w swoich wyliczeniach, ale chyba nie, ilość godzin dodatkowych, które biorą nauczyciele prowadząc zajęcia zlecone przez Gminną Komisję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Myślę, że ten stan będzie jeszcze poprawiony, że to będzie nie 67 etatów, które Pani tutaj wspomniała, że jest możliwe ale może być tych etatów jeszcze więcej. Dlatego też apeluję, żeby ten wniosek był bardzo szybko zrealizowany, choć tak jak powiedziałem mam świadomość, że niektórzy nauczyciele w ten sposób mniej zarobią, ale ilość rodzin w Starachowicach, która może lepiej funkcjonować powiększy się. W materiale rzeczywiście przedstawiono wiele zagadnień, przedstawiono je dobrze, natomiast dla mnie występuje pewien niedosyt. Wszyscy Państwo mówiliście o tym, że spada ilość uczniów w szkołach i że prognozy są bardzo niekorzystne natomiast w tym materiale jakoś niejasno zasygnalizowano jakie będą decyzje podjęte w tym zakresie, bo coś trzeba zrobić. Nie chciałbym opierać swojej wypowiedzi na plotkach czy na domniemaniach jakie krążą, że będą likwidowane szkoły. Jeżeli tak to chciałbym wiedzieć które i jak ten problem będzie rozstrzygnięty, bo jest to problem, który będzie nas dotykał już za rok, za dwa lata bardzo dotkliwie. I proszę Państwa chcę się skupić na bardzo ważnym dla mnie problemie jakim są środki specjalne w szkołach. Otóż uchwałą RM w 1996 r. pozwoliliśmy dyrektorom szkół aby środki specjalne zostawały w szkole. W 2000 r. uchwałą z 31 stycznia ten stan zmieniliśmy ale tylko na to, że zmieniły się przepisy prawne, traktujące, że środki specjalne w szkołach są dochodem gminy. Zmieniano zatem uchwałę że środki specjalne wypracowane przez dyrektorów szkół wpływają na konto gminy. Powiem szczerze, oceniam to źle ponieważ inicjatywy dyrektorów szkół, którzy się mocno starają o to, żeby te środki właśnie były powiększane jako dochód szkoły są źle rozdzielane. Jestem zwolennikiem zmiany uchwały albo jej zapisów, aby środki specjalne, które wypracuje każdy z dyrektorów w takim samym wymiarze wracały do szkoły, bo tak się nie dzieje. Dlaczego o tym mówię, dlatego bo uważam, iż będą hamowane inicjatywy dyrektorów szkół i w ten sposób stracimy wszyscy. Bo jeżeli Zarząd będzie środki dzielił tak jak w tej chwili, że dyrektor wypracował a daje się albo z łaski albo nie z łaski, przynajmniej taką mam informację. Mam nadzieję, że Pan Prezydent albo potwierdzi albo zaneguje moje przemyślenia. Gdyby tak to występowało wówczas za rok, za dwa dyrektorzy powiedzą, że nie warto zabiegać, nie warto bo i tak moja szkoła z tego nic nie ma. A więc wg mojej oceny jest to hamowanie inicjatyw. Kolejną ważną sprawą jest dożywianie dzieci w szkołach. Wiem, że idzie sporo środków z MOPS na dożywianie dzieci w szkołach, jednak nie jest to temat zamknięty. Pozwólcie Państwo że zacytuję część ekspozycji Premiera gdzie moim zdaniem jest to dobrze ujęte, jest to str. 19 ekspozycji cyt. „Dopóki nie jesteśmy w stanie aby żadne dziecko nie przychodziło do szkoły głodne sprawy, aby głodne z niej nie wychodziło”. I myślę, że to my właśnie powinniśmy zadbać o taki stan, aby żadne dziecko nie wychodziło głodne ze szkoły. Nie jest tu również pokazane, nie mówi się o tym w materiale, w jaki sposób podejść do tej sytuacji. Kolejną sprawą są to kolonie letnie, które również są związane z funkcjonowaniem oświaty. Przyjęliśmy wariant taki, że dajemy środki na kolonie poza Starachowicami i tak było w tym roku. Jest to pewnego rodzaju doświadczenie dla Rady dla ZM, myślę że to doświadczenie już dzisiaj potrafimy ocenić, brakuje w dalszym ciągu organizowania kolonii w Starachowicach, dla tych dzieci najbiedniejszych i musimy o to zadbać. Nie możemy dopuszczać do takiej sytuacji, że gdzieś tam część dzieci wyjedzie, a reszta będzie nadal ze względu na to, że jest ogromna bieda w tym mieście nie będzie mogła mieć nawet tego komfortu i powiedzieć, że byłam na koloniach w Starachowicach.

Proszę Państwa i kolejna bardzo istotna rzecz dla mnie, przejrzałem projekt budżetu na 2002 r. i pozwólcie Państwo, że kilka uwag na ten temat. W propozycji budżetu, bo może być zmiana nie ma środków przeznaczonych na takie sytuacje. Nie ma pieniędzy przewidzianych na trzeci etap podwyżki dla nauczycieli. To zjawisko musi być usunięte bo inaczej będziemy mieli

problem taki jak niedawno. Brak kosztów eksploatacji hali sportowej przy szkole 13 i gimnazjum 4. Nie ma na to środków, jak ona będzie funkcjonować nie wiem co zrobimy ale funkcjonować ona nie będzie prawdopodobnie. Wykonanie boisk przy SP nr 2, to już aż się prosi żeby to boisko zrobić, bo tam wprawdzie szkoła jest wyposażona dość dobrze natomiast te zajęcia prowadzone są nadal w warunkach urągających. Wykonanie ogrodzenia w Gimnazjum nr 4, boiska i szkole 13, to również trzeba przewidywać, tego nie ma. Podłączenie do sieci Gimnazjum nr 2 do centralnego ogrzewania. No może nie zauważyłem jeżeli jest to przepraszam. Środki na zakup pomocy dydaktycznych i naukowych - nie ma pieniędzy przeznaczonych, ani złotówki. Odprawy emerytalne, przecież przewidujemy, że nauczyciele będą odchodzić na emerytury. Kto im zapłaci te odprawy? Bo nie ma ich w propozycji budżetu. Dyrektorom nawet pensji nie wystarczy żeby im te odprawy zapłacić. Środki na remonty szkół. Wprawdzie tutaj problem jest trochę dyskusyjny bo tych środków w ostatnich latach poszło bardzo dużo i szkoły nie są w najgorszym stanie powiedzmy sobie szczerze, ale niektóre placówki wymagają jeszcze określonych nakładów, aby nawet zabezpieczyć środki i oszczędzać środki. No i oczywiście przedszkola miejskie, nie chcę tego komentować bo zapowiedź była, iż będzie to materiał dodatkowy więc nie chcę o tym mówić. Proszę Państwa w dobre gdy zmierzamy do Unii Europejskiej, gdzie chcemy aby mądrość naszego narodu była duża musimy się liczyć z większymi nakładami na oświatę po to, aby tym zadaniom sprostać.

Pan R. Nosowicz

Cyt. „Ja sądzę, że Pan Radny Krzeszowski nie ma materiałów - propozycje placówek oświatowych do planu remontów na rok 2002. Jeżeli tak to ja chciałbym zaznaczyć, że w SP nr 2 jest ważniejszych cztery punkty co dyrektor wskazał zanim boisko powstanie. Zatem sądzę, że jest to mądrość dyrektorów tutaj i te fundusze są ujęte na rok przyszły. Natomiast czym innym chciałem jeszcze powiedzieć. Faktycznie materiał mamy piękny, opracowany przez Wydział Oświaty, natomiast na jedną rzecz chciałbym zwrócić uwagę. Za mało stanowczo jest proszę Państwa środków na nowe etaty. Wiadomą jest rzeczą, że tak. Tylko pamiętajmy o tym, że te kilka etatów to nie tylko godziny i nie tylko płaca za godziny ale dodatkowe jeszcze fundusze, które muszą niestety być uzupełnione. Uważam proszę Państwa, że powinniśmy zadbać o to, żeby z różnych funduszy, a może z funduszy komisji przeciwalkoholowej, może tam przepracować troszeczkę regulamin przyznawania tych pieniędzy. Bo proszę Państwa nie chciałbym żeby uczniowie musieli korzystać z korepetycji, żeby w szkole na prawdę mogli nauczyć się nie tylko podstaw programowych to co musi zrobić nauczyciel ale to co chciałby uczeń. I tu chciałbym poprzeć Pana Radnego Krzeszowskiego żeby uczeń nie wychodził głodny tylko fizycznie ale nie głodny w wiedzę. Żeby tej wiedzy nie brakowało mu ze szkół, o to bym bardziej dbał bo nie samym chlebem człowiek żyje Panie Radny. I jeszcze jedno proszę Państwa. Brakuje mi w tym materiale jednej rzeczy, bo punkt proszę Państwa 6 brzmi „Sytuacja starachowickiej oświaty w trzecim roku wdrożenia reformy”. Chciałbym, żeby Pan Naczelnik Oświaty na przełomie tych trzech lat powiedział czy ta oświata rokuje nadzieję naprawdę, że ta oświata będzie super wdrożona i uczniowie skorzystają, bo o uczniów mi chodzi, czy też nie. Bardzo bym, prosił o to”.

Pani E. Mazur

Cyt. „Ja także chciałam się odnieść szczególnie do wizyty jaką składaliśmy w szkołach. I w związku z tym mam gorącą prośbę o zapewnienie opieki psychologicznej dla naszych szkół. Odwiedzając placówki oświatowe kolejno rozmawiając z dyrektorami usłyszeliśmy i taką opinię, że w jednej ze szkół 1/3 dzieci uczących się w tej placówce wychowuje się

w rodzinach patologicznych. 1/3 proszę Państwa to jest proporcja zastraszająca i jestem przekonana, że w takiej sytuacji opieka pedagogów szkolnych, którzy naprawdę wykonują ogromną mrówczą robotę nie wystarcza już. W związku z tym wnoszę o to wiedząc, że środki mamy naprawdę znikome byśmy wsparli placówki oświatowe także w ten sposób. Wydział Edukacji na pewno ma lepsze rozeznanie niż my w tej kwestii. Jak to zorganizować ja nie będę tu sugerować ale naprawdę jest ogromna potrzeba, widzimy te problemy w szkołach, słyszymy także w środkach masowego przekazu, to nie są sytuacje, które Starachowice omijają, problemy jakie młodzież zaczyna sprawiać. Jestem przekonana, że jest to rzecz bardzo dzisiaj potrzebna byśmy właśnie o pomoc psychologiczną także wsparli działanie szkół i dyrektorów zresztą, bo oni przede wszystkim borykają się z tym sprawami, a wychowanie młodzieży jest rzeczą naprawdę chyba największej wagi, a przynajmniej tak być powinno. Jeśli nie zadamy o to, by mieć społeczeństwo ludzi dobrze przygotowanych do życia, dojrzałych, dokonujących mądrych wyborów życiowych będziemy przeżywać coraz większe trudności. To jeden wniosek. Drugi wniosek do którego po raz kolejny wracam. Ponieważ kończy się ten rok, planujemy prace na rok następny bardzo proszę, aby w działaniach SCK mogła znaleźć się szersza oferta zajęć szczególnie dla dzieci i młodzieży. Wiemy, że środków na zajęcia pozalekcyjne w szkołach jest niewiele. Myślę, że ta placówka mogłaby doskonale tą lukę uzupełniać. Czym więcej damy zajęć po południu, czym więcej damy możliwości rozwijania aktywności dziecięcej tym mniej będziemy mieć potem problemów wychowawczych. Dlatego ogromnie proszę po raz kolejny już, bo ten wniosek mój do tej pory niestety nie został zrealizowany, by tak się mogło stać nareszcie. Pytaliśmy dyrektorów czy otrzymali takie informacje z SCK, no niestety nie wpłynęły. Dlatego jeszcze raz serdecznie o to proszę. To naprawdę chyba najpoważniejszy problem dobrze wychować młode pokolenie. Chciałam także o dożywianiu i o zajęciach pozalekcyjnych, ale Pan Radny już mnie wyprzedził także już sobie daruję”.

Pan S. Salata

Cyt. „Jeżeli chodzi o materiał tak jak wszyscy tu już się wypowiedzieli przedmówcy przede mną materiał jest bardzo dobrze przygotowany i czytelnie ale mnie brakuje jednego drobiazgu, żeby w tym materiale było pokazane ile nauczycieli oczekuje na pracę o której Pan były Prezydent Pan Krzeszowski mówił. Wtedy wniosek Pani Radnej Kingi Kozłowskiej miałby już takie przejrzyste uzasadnienie : To jest tyle. Ja uważam, że to co zwracam się do Pana Prezydenta chciałbym powtórzyć jeszcze to, że w tych materiałach, które tu są koszty utrzymania zakładu budżetowego oświaty. To co nam ustawa od 1.01 będzie nakazywała znaczy zmiana ceny wody i ścieków, a wiemy, że szkoły bardzo dużo pobierają wody i ścieków bo muszą to robić bo przecież przez wodę tylko można być czystym i woda daje zdrowie. Uważam, że te koszty dodatkowe trzeba będzie w budżecie 2002 r. obliczyć, bo tu będą poważne zmiany w tym budżecie i tak będzie to obciążało budżet gminy. Uważam, że jest to niezbędne. Czy nie należałoby się zastanowić? Komisja Oświaty jeździła po szkołach uważam, że chyba nic nie umknęło tej wizycie. Czy stan sanitarny instalacji wodno - kanalizacyjnej jest taki, że nie należałoby robić jakichś remontów czy przeglądów. Remontów tej sieci, która by pozwoliła oszczędność na wodzie. Bo zakładajmy jeżeli woda cieknie bez przerwy automatycznie można przeliczyć ile to jest m³ w skali roku a za to później jak się to mówi będziemy musieli zapłacić. Ja uważam i miałbym tu gorącą prośbę do Pana Posła, do Pana Jagiełły żeby postarał się złożyć interpelację o zmianie zapisu korzystanie z środków ustawy walki z patologią, żeby można było przeznaczyć z tych ogromnych pieniędzy jakie gmina z własnego budżetu przekazuje tj. 5,5 mld starych złotych. Uważam, że te dzieci z rodzin patologicznych, którzy zakładajmy przepijają te pieniądze, żeby tym dzieciom można było kupić książki, można było tym dzieciom zorganizować dodatkowe lekcje wyrównawcze

z języka polskiego i z matematyki. Ja tylko mówię o tych dwóch językach bo to jest niezbędne. Uważam, że tak jak to było powiedziane, żeby dziecko szło do szkoły, żeby tym dzieciom można było tam zagwarantować śniadanie, czy obiad. Uważam, że z tych środków na pewno wystarczyłoby tych pieniędzy, nawet niektórym można by było kupić jeżeli jest potrzeba odzież”.

Pani W. Kalista - Dyrektor Gimnazjum Nr 4

Cyt. „Chciałabym we własnym imieniu i imieniu rodziców, nauczycieli i uczniów, a więc całej społeczności Gimnazjum nr 4, bardzo Państwu serdecznie podziękować za to, że dzięki bardzo dużemu zaangażowaniu niektórych z Państwa osobistemu jest droga dojazdowa do gimnazjum a więc to co było ogromnym mankamentem przez 2 lata naszego istnienia. Już dzięki Państwa osobistemu zaangażowaniu mamy drogę i bardzo się z tego powodu cieszymy, a ja bardzo państwu gorąco dziękuję. Korzystając z tej chwili jaką mam tutaj dzisiaj chciałabym Państwa prosić o łaskawe spojrzenie także na potrzeby odnośnie boiska. Dlatego, że 600 uczniów przy pięknej hali, która już prawie jest musi gdzieś ćwiczyć, a hala nie rozwiąże tego problemu, nie ma żadnego boiska. Projekt jest złożony i jeżeli Państwo chcieliby znowu swoim osobistym zaangażowaniem sprawić, żeby stało się to faktem to ja bardzo o to proszę”.

Pan A. Krupa

Cyt. „Ja tu chciałem trzy kwestie podnieść. Nie będę tutaj dyskutował z wypowiedzią Pani Kingi, ale chyba to nie jest tak. Z matematycznego wyliczenia to być może jest i prosto tak wyliczyć tyle i tyle etatów ale jest tu Pani W. Judasz, dyrektorzy szkół i na pewno jak by były te godziny wolne to by na pewno zatrudnili nauczycieli dodatkowych. Tylko musimy zdać sobie sprawę, że dodatkowe zatrudnienie zwiększa koszty jeszcze, ale to dyrektorzy powiedzą, może Pani W. Judasz. Ta druga kwestia proszę Państwa, tutaj ktoś poruszał chyba Radny Ryszard, Radny Zenon chyba, Gminna Komisja Przeciwalkoholowa. No chyba tu też trzeba znać statut, uchwały, przepisy że nie wolno tak dowolnie manipulować tymi pieniędzmi przeznaczać na remonty czy na coś inne przeznaczać. Tak że bym tu zwrócił uwagę. Proszę Państwa ja się cieszę, że tu występuje troska Rady o szkoły podstawowe ale chyba najważniejsze to będą decyzje za parę godzin gdzie już nie będzie gości bo tak słowa są piękne można by to ubierać w różne tam kwiatki itd. róże, tylko liczą się czyny Proszę Państwa. Tak jak tutaj każdy podkreślał, że nie ma pieniędzy, brakuje w budżecie nie tylko Państwa, ale i naszego miasta no są niektóre uchwały, które akurat dadzą te pieniądze dodatkowe gdzie będzie można zrealizować budżet tego roku, już nie mówię o przyszłorocznym budżecie. I wtedy się okaże jak to jest, czy nauczyciele będą mieli pieniądze czy nie będą. Nie zapominajmy i też o tym”.

Pan J. Warszawa

Cyt. „Ja mam pytanie do Pani Dyrektor ze SP Nr 1. Wiem, że szkoła podstawowa jest jedyną szkołą w Starachowicach, która nie posiada pracowni komputerowej i nr 2, a wiem że 1 na pewno. Chciałbym się spytać jak się kształtuje organizowanie tej pracowni. Jeżeli nie ma środków to ja chciałbym złożyć wniosek odnośnie tak jak na przykładzie SP nr 11 w zeszłym roku, aby środki w wysokości, w zeszłym roku było 25 tys. tak samo podobne środki by zagwarantowane były w Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Myślę, że edukacja w kierunku komputerów, w kierunku internetu, w kierunku materiałów multimedialnych jest bardzo potrzebna. W końcu to nasza przyszłość, jesteśmy w XXI wieku.

dotatkowe obciążenia no przecież mamy system motywacyjny w urzędzie można temu pracownikowi dołożyć. Także myślę, że dyrektorzy oprócz harmonogramu zgłaszają, a ten harmonogram jest do wglądu radnych i zapotrzebowania, tutaj Pan Krzeszowski mówił ale te zapotrzebowania już są na dzisiaj. My wiemy jakie dyrektorzy mają zakusy na jakie pieniądze, są to pieniądze ogromne. Natomiast nt art. 30 Karty Nauczyciela nie chciałbym dyskutować bo jest to w sferze marzeń, żeby nauczyciel zarabiał dziś 1,75 % stażysty. No o tym nawet nie wspominajmy i nie mówmy. Nie chciałbym również wnikać w sprawy organizacji pracy szkoły bo myślę, że wszyscy dyrektorzy się z tego dobrze wywiązują i plany pracy szkoły są realizowane. Natomiast na temat wydatków, które czekają gminę w nowym roku budżetowym naprawę przedszkola, które są zadaniem własnym gminy, utrzymanie sieci tych przedszkoli tj. w tym roku razem z tym Zespołem Obsługi Finansowo - Księgowej myślę, że dyrektorki przedszkoli wiedzą, że to jest 5.700. A dołożenie do oświaty, do subwencji 4.700 to jest prosty rachunek ile gmina musi wyłożyć i myślę, że gmina nie jest w stanie. Natomiast no nie chciałbym wyskakiwać przed szereg i mówić Pani Radnej Kozłowskiej, która była 20 lat dyrektorem, bo dokładanie do jakichś dodatkowych godzin itd. no i myślę, że jest Karta Nauczyciela, która określa ustawa o systemie oświaty, która wyraźnie określa czy można zatrudniać na tyle i tyle godzin czy nie można. Natomiast z tego Gminnego Programu Profilaktyki, gro pieniędzy jest przeznaczane na szkoły i myślę, że wszystkie zajęcia w tych szkołach, zwiększone zajęcia na pomoc dla ucznia i nie tylko dla ucznia słabego ale i zdolnego są przez szkoły realizowane bardzo dobrze. Ja nie będę wniosków tu stawiał dlatego że Panie Przewodniczący powinien Pan na wstępie powołać Komisję wnioskową, która zajęłaby się wnioskami. Ja nie chcę, aby te wnioski były wyciągane błyskawicznie jak ze spraw turystyki gdzie trudno nam było się zebrać. No i to w zasadzie tyle”.

Pani E. Kończal - Dyrektor Gimnazjum Nr 2

Cyt. „Przede wszystkim chciałabym wszystkich Państwa uspokoić, że nie ma zagrożenia i nie zwiększyło się zagrożenie dla uczniów Gimnazjum nr 2. Natomiast ta sprawa, którą Pani Radna przedstawiła jest to propozycja rodziców odnośnie zniszczeń jakie rzeczywiście mają miejsce w łazienkach. Wszyscy Państwo słyszeliście jak skromne są nasze budżety jeżeli chodzi o naprawy, remonty. Rodzice widząc taką potrzebę właśnie z taką ewentualną propozycją wystąpili. Chciałabym również uspokoić wszystkich Państwa, że gdyby doszło do monitorowania łazienek, nikt nie ma zamiaru zaglądać do kabin. To byłaby ewentualnie kamera zamontowana przy wejściu do łazienki po to żeby sprawdzić kto zniszczył kran, kto przekręcił tak tą wylewkę, że ona nie nadaje się do użycia, kto zerwał ewentualnie ręcznik na papier. Z drugiej strony są to rzeczywiście zniszczenia i żal nam pieniędzy, które ciągle trzeba na likwidowanie tych zniszczeń poświęcać. Jeszcze raz podkreślam jest to tylko propozycja rodziców i nie wiadomo czy dojdzie ona do skutku czy nie ale na pewno niczyja intymność tutaj nie zostanie zagrożona. Korzystając z okazji chciałabym, jeżeli mówimy o bezpieczeństwie uczniów, abyście Państwo przychylnym okiem spojrzeli na dokończenie budowy chodnika do jedynej drogi dojazdowej do Gimnazjum od strony północnej. Część tego chodnika została już wykonana od strony ul. Górnej, natomiast pozostała część niestety jeszcze nie. I naprawdę trudno mi znaleźć argument dla uczniów, żeby wytłumaczyć im, że po tej części chodnika mają chodzić po chodniku, a w dalszej części wolno im chodzić po jezdni”.

Pani W. Judasz - Balcerzak - Dyrektor Ośrodka Zamiejscowego Kuratorium Oświaty w Starachowicach

Podziękowała za zaproszenie na dzisiejszą sesję i podjęcie tematu oświaty. Stwierdziła, iż tak się składa, że organy prowadzące dają pieniądze na funkcjonowanie oświaty, a Kuratorium Oświaty bada jak te pieniądze są wykorzystywane czyli czy szkoły realizują

Pan M. Adamus

Cyt. „Chciałem zabrać głos w sprawie dydaktyki, wychowania i opieki. Tych trzech celów, które realizuje szkoła. Te trzy priorytety, które obserwowaliśmy przez trzy lata trwania obecnej kadencji myślę, że szkoły spełniają. Natomiast jeśli chodzi o przygotowanie tego materiału, który tu jest no to materiał jest przygotowany bardzo dobrze, natomiast no myślę, że jest to obowiązkiem wydziału, raz przygotować taki materiał na rok to, no nie przechwalajmy tu tego materiału. Jest taki jaki jest, uważam, że jest to obowiązek Wydziału Edukacji. Natomiast brakuje tu mowy o sieci przedszkoli miejskich, która niebawem, za parę miesięcy gdy ukonstytuuje się nowa Rada w związku z obciążeniami finansowymi gminy, no będzie to priorytetem w tej nowej Radzie. Mając tu dzisiaj zaproszonych gości : 24 dyrektorów placówek oświatowo - pedagogicznych naszej gminy no powinniśmy ten materiał tu dzisiaj mieć. Ja nie wiem, nie wnikać w prawo oświatowe jaki nadzór sprawuje Wydział Edukacji nad przedszkolami no ale od początku tej kadencji muszę się tu prosić Państwa przyznać bo mówi się tu o mojej osobie. Chcę tu powiedzieć wszystkim dyrektorkom przedszkoli, optowałem za tym, żeby zlikwidować zakład budżetowy Przedszkola Miejskie. Moim zdaniem było tam zatrudnionych za dużo tych pracowników, ale z tego zakładu zrobił się Zakład Obsługi Finansowo - Księgowej, w którym jest prosić Państwa 8 etatów. Około roku temu zabiegałem o średnią płacę. Ja nie chciałem wiedzieć ile zarabia tam kierownik czy poszczególny pracownik tego zakładu. Chciałem o średnią płacę, no to powiem Paniom, że zabiegałem o to 3 miesiące, zgłaszając to notorycznie na Komisjach Oświaty. I co się okazało, że życzę dyrektorom, żeby dali takie wynagrodzenie pracownikom administracji w szkołach no i w ogóle w placówkach oświatowych jakie mają te Panie tu. Żadna z nich chcę powiedzieć nie ma wyższego wykształcenia, a ósmy etat tj. 1/2 etatu sprzątaczkę i dozorcę. Średnia ponad 1500 zł brutto. Miałem to na piśmie, także jeśli Panie chcą przekażę im. Co do dalszych spraw to jestem za tym, aby Panie Naczelniku powstały dwa projekty uchwał. Jeden projekt uchwały, dobrze by było, żeby powstał, takowy powstał w Kielcach przez Zakład Obsługi, bo taki tam jest. Tam Komisja Rewizyjna grzebała w papierach pewnej szkoły i co okazało się, że powinien powstać w Starachowicach projekt uchwały o wynajmie pomieszczeń szkolnych. Ja popieram tu Pana Krzeszowskiego, który powiedział, że te pieniądze powinny powracać do szkół w takiej samej kwocie w jakiej szkoły zarabiają. No ale nas wtedy obligowała chyba ustawa wyższego rzędu i ta uchwała, która powstała 31 stycznia 2001 r. no jest taka jaka jest, ale pierwszy raz dowiedziałem się o tym, że te środki nie powracają do szkół w tych kwotach. Jako radny po prostu tego nie wiedziałem. Dla mnie nawet zaskakująca jest sprawa tego typu, że jako radny nie wiem i Komisja Oświaty jest nie informowana o czym są narady z dyrektorami szkół, czy o budżetach. Ja się dopiero dowiaduję za pięć dwunasta od dyrektorów czy dyrektorek placówek oświatowych, że dwa miesiące do końca roku, a tu się mówi o cięciach budżetowych. Ci dyrektorzy zastanawiają się co mają zrobić, czy ciąć etaty czy no nie wiem kredy nie kupować, czy zmniejszyć liczbę dzieci w szkole, no już nie wiem to już żartuję. Natomiast 6 marca 2000 r. była powołana na sesji RM komisja wniosków i ta komisja mówiła właśnie o tym, a byłem jednym w tym składzie, jednym z członków tej komisji, która mówiła żeby uruchomić system motywacyjny dla dyrektorów szkół, którzy pozyskują środki na działalność swoich placówek spoza budżetu gminy. I to co mówił Pan Krzeszowski właśnie Ci dyrektorzy powinni być do tego motywowani. Następny projekt uchwały, który powinien wyjść, a mówił kiedyś o nim Pan S. Sałata żeby w związku z pracą dydaktyczną, wychowawczą, opiekuńczą, nadzorem pedagogicznym jaki sprawują dyrektorzy szkół, żeby zdjąć to odium, te przetargi. Mówił o tym kiedyś też Pan Dyrektor Rymarczyk, że po prostu w związku z inwestycjami jakie są w tej szkole no gro czasu mu to poświęca, no samo to żeby się wgryźć w te wszystkie specyfikacje. I mówił to pamiętam Pan Sałata, żeby ta komórka, która jest w Urzędzie : Inwestycje Miejskie po prostu zajęły się tym, jakiś pracownik miał albo

podstawowe naczelné zadania jakie przed nimi stoją. To znaczy czy prawidłowo spełniają podstawową swoją funkcję dydaktyczno - wychowawczo - opiekuńczą. Poinformowała, że w ubiegłym roku dokonano badania wszystkich szkół podstawowych, przedszkoli i gimnazjów w sześciu obszarach funkcjonowania tych placówek. Badano szkoły w zakresie : bazy szkolnej, kwalifikacji nauczycieli, systemu doksztalcania nauczycieli, funkcjonowania systemów oceniania, realizacji nowych programów nauczania i sprawności nadzoru pedagogicznego dyrektorów placówek. Łącznie ankietowano ponad 400 losowo wybranych uczniów. Ankiety skierowano także do wszystkich nauczycieli. Badano dokumentację, przeprowadzano rozmowy z uczniami, z nauczycielami, a w niektórych szkołach także z rodzicami. Dokładnie badano wyposażenie szkół. W ankiecie do uczniów pytano : jak się czują w swojej szkole., czy są ze szkoły zadowoleni, czy w zimie jest zawsze ciepło w szkole, czy oprócz zajęć informatyki mogą także korzystać z komputerów, czy w ubikacjach jest papier toaletowy, czy w łazienkach jest mydło, ręczniki, suszarki, czy mają trudności w nauce i z czego one wynikają, czy znają systemy oceniania, czy nauczyciele realizują i wykonują to z czym ich wcześniej zapoznawano (czy obiektywnie, sprawiedliwie ocenniają), czy są w szkole głodni. Dodała, iż uczniom zadawano po 21 pytań. Podobnie pytano nauczycieli tj. jeżeli chodzi o doskonalenie, doksztalcanie, funkcjonowanie programu. Poinformowała, że baza szkolna zapewnia dobre funkcjonowanie szkół, gorzej jest z wyposażeniem w pomoce dydaktyczne. Nauczyciele oceniają stan pomocy jako raczej zły. Zwróciła uwagę, iż w ostatnich latach przywiązuje się dużą wagę do dostępu uczniów do komputerów natomiast umyka sprawa w zakresie czytelnictwa. Dodała, iż co raz mniej środków przeznacza się na wyposażanie bibliotek i spada czytelnictwo.

Zwróciła uwagę, iż w przyszłym roku będzie o ponad 100 uczniów mniej w gimnazjach. Następnie stwierdziła, iż jeżeli chodzi o kwalifikacje nauczycieli to w Starachowicach jest bardzo dobrze przygotowana kadra nauczycielska tj. w zdecydowanej większości magistrowie, część nauczycieli z licencjatem. Jedyny problem jaki jest w Starachowicach, a także jest to problem ogólnopolski, a dotyczy języków obcych. Zmiany w ustawie czyszczącej Karty Nauczyciela powodują, że będzie można z tego problemu w jakiś sposób wybrnąć i będzie można zatrudniać także nie nauczycieli. Zwróciła uwagę, że nie było wcześniej jak od początku wprowadzenia reformy tak masowego doksztalcania i doskonalenia nauczycieli. Około 95 % nauczycieli uczestniczyło w różnych pozaszkolnych formach doskonalenia. Nauczyciele wydawali ogromne pieniądze by się doskonalic i przygotowywać do prawidłowego wdrażania reformy. Jeżeli chodzi o funkcjonowanie systemów oceniania wdrażając reformę oczekiwano, iż systemy te będą przede wszystkim spełniać podstawową funkcję : motywującą, informacyjną. Dodała, że to powoli się sprawdza choć są jeszcze drobne mankamenty.

Zwróciła uwagę, że pojawiło się bardzo dużo nowych programów nauczania. Zgodziła się z Panią Radną, że czasami powoduje to trochę chaosu i przy tym stanie finansowym rodzin wiele niepokojów rodziców. Prowadzone są nad tym prace, rozmowy z dyrektorami, aby schodzić z tej olbrzymiej oferty wydawniczej i ma nadzieję, że ten problem, o którym mówiła Pani Radna będzie znikał. Stwierdziła, że jeżeli radni będą zainteresowani szczegółowymi wynikami zostaną one przekazane. Wyjaśniła, iż badania były robione na przełomie marzec/kwiecień ubiegłego roku szkolnego w szkołach podstawowych. Średnia zadowolenia uczniów w skali 1:5 wynosi 4,2, a w gimnazjach 3,9. Rodzice dzieci ze szkół podstawowych tam gdzie nie ma gimnazjów najbardziej się cieszą z tego, iż szkoły stały się bezpieczniejsze, a dzieci lepsze. Znikają problemy wychowawcze. Uważa, iż ta zmiana, że dostosowano szkoły do cyklu rozwojowego dziecka rzeczywiście przynosi korzyść zwłaszcza tym małym dzieciom, coraz mniej w szkole patologii, problemów. Pojawił się natomiast problem w gimnazjach. Konieczne są bardzo duże wysiłki by z tą młodzieżą inaczej pracować, by rzeczywiście

wzmocnić pomoc psychologiczną, nawet zejść z pracy w świetlicy. Zwróciła uwagę, że jeżeli chodzi o problemy wychowawcze najłatwiej będzie się pracować w szkołach podstawowych i średnich, a najtrudniej w gimnazjach. Nadmieniła, iż padły w dyskusji sformułowania, że 1/3 uczniów jest w rodzinach patologicznych i zapewniła, że nie ma aż takiej patologii. W zależności od placówki patologii maksymalnie jest 10 %. Jedynym problemem jest ubożenie społeczeństwa ale nie zawsze w rodzinie przekłada się ono na patologie. W związku z tym takiego olbrzymiego problemu patologii nie ma. Ona zawsze była, jest i należy robić wszystko, żeby jej nie było. Stwierdziła, iż pytano uczniów czy w szkole korzystają z obiadu, czy przynoszą kanapki z domu, czy są głodni. Poinformowała, że w gimnazjach spośród ankietowanych uczniów 3 % odpowiedziało, że bywają w szkole głodni, a w szkołach podstawowych tylko 1 %. Zwróciła uwagę, że na pewno jest tu jakaś granica błędu, gdyż nie zapytano wszystkich uczniów, ale szkoły robią wszystko żeby głodu nie było. Pomaga :MOPS, PKPS, PCK i różne instytucje charytatywne, są nawet nauczyciele, którzy sami kupują bułki i dają dzieciom gdy widzą, że zachodzi taka potrzeba. Stwierdziła, że co roku począwszy od grudnia pojawiają się najprzeróżniejsze informacje w szkołach, przedszkolach odnośnie zamknięć czy likwidacji etatów. Dodała, iż w Starachowicach problem bezrobocia dotyka coraz większej liczby ludzi ale rodzice, uczniowie oczekują by nauczyciel był zawsze miły, uśmiechnięty gdyż wtedy inaczej postrzegają szkołę, są zadowoleni. Zapytała, czy można być każdego dnia miłym, uśmiechniętym w stosunku do dziecka jeżeli jest się niepewnym czy będzie się pracować. Dlatego też poprosiła, aby powstała wizja funkcjonowania podstawowych placówek oświatowych w Starachowicach. Aby dyrektorzy, nauczyciele, pracownicy przedszkoli dowiedzieli się jeśli ma być coś likwidowane to kiedy i jakie są zamierzenia. Aby te problemy nie skupiały się na nauczycielach, na ich pracy z dziećmi i młodzieżą. Dodała, że zawsze Kuratorium na każdą prośbę, na każde wezwanie jest i będzie służyć pomocą na ile to jest możliwe.

Pan Z. Krzeszowski

Cyt. „Chcę podziękować Pani Judasz za poparcie mojego wniosku gdzie mówiłem, że powinniśmy jakąś wizję przyjąć i uchwalić co do funkcjonowania oświaty w mieście. Natomiast chcę odpowiedzieć dwóm radnym i uzgodniłem to z Przewodniczącym Komisji Zwalczania Problemów Alkoholowych odnośnie sytuacji jaka występuje na dzień dzisiejszy. Otóż Pan Radny Nosowicz i Pan Warszawa zechcieli mówić, żeby przeznaczyć pieniądze na inne cele niż te, które gwarantuje ustawodawca. Otóż nie mogę i Gminna Komisja nie może również tego zrobić, aby dać pieniądze na komputeryzację SP nr 1. Ubolewam z tego tytułu bardzo, ale taki jest stan prawny. A zatem nie możemy w tych kategoriach dyskutować chyba, że ustawodawca zmieni kierunki wydatkowania pieniędzy żeby można było to przyjąć. Byłoby to naprawdę dobre rozwiązanie ale w tym układzie prawnym tego zrobić nie możemy. Ja myślę, że z Panem Radnym Nosowiczem trochę nie zrozumieliśmy się bo ja mówiłem o głodzie w szkole a Pan mówił o głodzie z kolei tym naukowym. Mówił Pan o remontach, że jest wykaz ale do 2001 r., to co zostało zrealizowane i to mamy jako radni. Natomiast część materiałów jest to propozycja Zarządu do środków przeznaczonych na remonty do szkół podstawowych, która nie jest uchwalona. Dlatego zwróciłem na to uwagę. Ale podam Panu jeszcze takie hasło, powiem Panu słowami wieszczka, że „jak w żołądku pusto to w głowie groch z kapustą”. Tak to się niestety dzieje i taka jest prawidłowość. Więc musimy zatem zadbać, aby dzieci nie były głodne w szkole. Pani Judasz zwróciła nam uwagę również na fakt, że 1 % głodnych dzieci w szkołach podstawowych. Cieszyć się należy z tego, dobrze, że się inni włączają, dobrze, że tak jest. Ale zaznaczyła jeszcze coś bardzo istotnego, że ta ocena głodny, nie głodny jest w zależności od dochodu rodziny. Podam Państwu fakty takie, że nieraz w rodzinie dochód jest duży ale są duże również wydatki. Weźmy teraz jest dwoje dzieci w rodzinie, dochód jest

który nie kwalifikuje się do otrzymania dodatkowych środków i z tego tak jedno dziecko na studiach, drugie na studiach. A więc dochód duży, a żyć z czego nie ma. Więc nie był bym tak do końca za jednoznacznym traktowaniem tych kryteriów jako jedynych. W wielu przypadkach jest tak również, że dzieci nie przyznają się do tego, że są głodne, a więc to musi być pełne bardzo dokładne rozeznanie. Dlatego o tym pozwoliłem sobie mówić i dlatego też mówiłem. Jeszcze tylko dodam tylko do Komisji Zwalczania Problemów Alkoholowych, że Komisja podzieliła środki. W tej chwili ten stan skierowany jest do ZM. Powiem więcej, że rozpatrywaliśmy środki na SP nr 1 choć mówiłem, że jest to niezgodne z prawem ale takie założenie zrobiliśmy. Jest to do decyzji ZM, bo mówię nieformalne by to było gdybyśmy środki wydawali w taki sposób jak tutaj. I chyba należałoby się nad tym zastanowić, aby ustawa zasadnicza o wydawaniu środków pochodzących ze sprzedaży alkoholu była rozszerzona”.

Pani A. Bilska

Cyt. „Chciałam udzielić odpowiedzi Panu Radnemu Borkowskiemu, który wrócił do opieki stomatologicznej. Chciałabym Pana zapewnić Panie Radny i wszystkich Państwa, że Miejski Zakład obejmuje opieką wszystkie dzieci i młodzież szkolną, którą się opiekujemy i to zarówno w przedszkolach, szkołach podstawowych, gimnazjach jak i ponad podstawowych. Tę działalność prowadzimy w 11 gabinetach stomatologicznych na terenie szkół. Również młodzież otrzymuje taką pomoc w poradniach stomatologicznych w gabinetach miejskich. Środki przyznawane ze Świętokrzyskiej Kasy Chorych, która wykupuje ten kontrakt profilaktyczno - leczniczy są niewystarczające na pokrycie tych potrzeb leczenia i profilaktyki stomatologicznej u dzieci i młodzieży. Jednak nigdy w całej działalności zakładu nie ograniczaliśmy opieki stomatologicznej. Dopłacamy do tego z inne działalności choćby kosztem większego długu, czy kosztem nie podnoszonych pensji pracowników. Ponieważ na cały rok nie wystarcza nam tych środków a zwłaszcza 2001 r. jest jak gdyby takim rokiem przełomowym. Chcę Państwa poinformować, że powołaliśmy Społeczny Komitet, który będzie pozyskiwał środki na prowadzenie tej działalności. Społeczny Komitet jest pod patronatem Pana Posła A. Jagiełło i serdecznie proszę o wsparcie i pomoc żeby ta działalność nie uległa przerwaniu musi mieć jeszcze środki z zewnątrz oprócz tych pozyskiwanych z Kasy Chorych. Jeżeli chodzi o szczepienia są one wykonywane przez pracowników profesjonalnych, a już organizacja jest sprawą wewnętrzną zakładu”.

Pan Michał Wojtysek - Wiceprzewodniczący Związku Zawodowego „Solidarność” Nauczycieli

Zwrócił uwagę, iż padały głosy, że najważniejsze w szkole są dzieci, ale równie ważni są nauczyciele. Od ich zaangażowania, wykształcenia bardzo wiele zależy. Niż demograficzny niesie za sobą niebezpieczeństwo dla istnienia szkół ale też możliwość zmniejszenia liczebności klas. Wtedy zarówno dzieci jak i nauczyciele mają lepsze warunki. Stwierdził, że Związek niepokoi brak środków na wdrożenie trzeciego etapu regulacji płac. Nawiązał do wypowiedzi Radnego Adamusa, który stwierdził, że nie ma możliwości, aby nauczyciel mianowany zarabiał 175 % pensji. Dodał, iż myśli, że Pan Radny mówi tylko za siebie gdyż On jak i pozostali nauczyciele chcieliby tyle zarabiać. Ma nadzieję, że trzeci etap zostanie wdrożony ponieważ jest pewna odpowiedzialność Państwa za to co robi. Wdrożenie reformy edukacji poniosło dla nauczycieli tak ogromne wyzwanie i tak ogromne obowiązki. Nawiązał do wypowiedzi Pani Judasz, która informowała, że 95 % nauczycieli korzysta spoza szkolnych form doskonalenia. Wszyscy nauczyciele w Starachowicach uczą się, doksztalcają dla siebie ale i dla szkoły. Etap ten powinien być już wdrożony od 1 stycznia. Dodał, że jeżeli nie będzie pieniędzy na to przeznaczonych nastąpią roszczenia pracownicze. Następnie zwrócił uwagę, że dwie szkoły zostały zlikwidowane, są w sposób gasnący, jest to SP Nr 3 i SP Nr 5. W związku z tym

zwrócił się do Pana Prezydenta i Pana Naczelnika z prośbą o zapewnienie dla nauczycieli, którzy nie z własnej będą tracić pracę aby miejsca pracy w jakiś sposób zostały utrzymane. Aby w pierwszej kolejności mogli przejść do pozostałych placówek w mieście.

Pan K. Staniszewski

W związku z przeprowadzoną dyskusją nawiązał do problemu godzin nadliczbowych. Kwestia etatyzacji w przedsiębiorstwie to odrębne zagadnienie jak w strukturze oświatowej. Wykazane godziny nadliczbowe to bardzo rzetelna i godna uznania praca dyrektorów i obu wydziałów tak Kuratorium jak i UM. Oświata ma takie zadanie, że nie może się ograniczać do etatu 18 godzin ponieważ sporządzany arkusz organizacyjny na przygotowywany przed każdym rokiem szkolnym przewiduje konkretną ilość etatów oprócz tego musi realizować program i siatkę godzin. Odnośnie siatki godzin podał przykład jej prowadzenia jednego przedmiotu. Zmiany siatki godzin mogłyby doprowadzić do tego, że co pół roku mógłby być zmieniany nauczyciel danego przedmiotu czego nie życzyliby sobie również rodzice. Nadmienił, że w oświacie nie da się wiązać etatów z ilością godzin. Dlatego też może się zdarzyć, że w danym roku szkolnym nauczyciel będzie miał 2 czy 3 godziny nadliczbowe. Jeżeli przeliczy się to przez ilość szkół i ilość nauczycieli to się może okazać, że tych godzin urosnie nie tyle co wykazano w tym materiale. Stwierdził, że jest pełen uznania dla władz oświatowych począwszy od dyrektorów i tych, którzy ich kontrolują że tych godzin jest tak mało tzn. że zmuszono dyrektorów do ogromnego wysiłku aby tych etatów było jak najwięcej. Zasugerował, aby nie robić żadnych wniosków w tym zakresie bo wg Niego ten materiał jest od tej strony bardzo pozytywnie realizowany w oświacie.

Pan K. Pecelt - Prezes Związku Nauczycielstwa Polskiego w Starachowicach

Podziękował za zaproszenie na dzisiejszą sesję, gdyż po raz pierwszy w historii swojej działalności w związkach od 17 lat został oficjalnie zaproszony. Uważa, iż bez przedstawicieli związków zawodowych żaden temat oświatowy nie powinien być poruszany. Nadmienił, że płaszczyzna współpracy związków zawodowych ustawowo powinna się również rysować między organami prowadzącymi lub organami założycielskimi a nie tylko z dyrektorami szkół. Stwierdził, że czuje ogromny niedosyt jeżeli chodzi o rozmowy nt problemów oświatowych, problemów przede wszystkim pracowniczych. Zwrócił uwagę, że tam gdzie było ustawowo określone, że należy uzgadniać ze związkami zawodowymi pewne regulaminy było to czynione. Dodał, że dla związków zawodowych dodatek motywacyjny to niewielka kwota bo to 25 zł, natomiast w innych placówkach pionu ponad podstawowego to poniżej 10 zł. Zwrócił uwagę, iż systemem motywacyjnym jest również system nagród dla nauczycieli. Stwierdził, iż nagroda Prezydenta nie jest nagrodą Prezydenta osobistą ponieważ jest to odpis od funduszu płac. Związek zawodowy nie miał nigdy możliwości uczestniczyć w rozmowach nt jej przyznawania. Dodał, że jest to złym postępowaniem. Stwierdził, iż doświadczenia ze współpracy z innymi czynnikami, które ustawowo również mają możliwości przyznawania nagród typu nagrody dyrektora, Kuratora i Ministra jest udział związku w komisjach, które to przydzielają. Podkreślił, że związek najbardziej wie kto zasługuje na te nagrody gdyż jest ciałem ustawowo powołanym do reprezentowania interesów pracowniczych. Dodał, że czuje ogromny niedosyt braku dyskusji nt przedszkoli natomiast czuje olbrzymie zadowolenie z tak wnikliwej i dokładnej analizy istnienia tych placówek oświatowych i spraw, które w nich istnieją ze strony radnych. Nadmienił, że po raz pierwszy słyszy tak merytorycznie dobrą i fachową dyskusję ze strony radnych nt oświaty. Zwrócił uwagę, że problemów w przedszkolach jest bardzo wiele natomiast praca w tych placówkach najczęściej jest oceniana w przypadku kiedy trzeba ją zlikwidować bo nie ma dzieci. Następnie stwierdził, że

rozmawiając z nauczycielami, którzy prowadzą dzieci klas zerowych mówią, że między dziećmi, które były w przedszkolu, a tymi wychowywanymi w domu jest kolosalna różnica z adaptacją. Następnie zwrócił się do Prezydenta Miasta z pytaniem jaką rolę pełni Zespół Obsługi Finansowo - Księgowej. Dodał, iż z informacji jakie posiada wynika, iż jest on opłacany z całego budżetu, który jest przeznaczony na przedszkola. Zapytał czy jest to nadzór czy też jednostka usługowa. Ponadto jeżeli Prezydent zleca od dyrektorów wyegzekwowanie pewnych spraw poprzez ten zespół tzn. że ma on moc sprawczą, a tak nie powinno być. Według Niego zespół powinien realizować rolę pomocy dyrektora placówki jako kierownika zakładu pracy do tej strony właśnie administracyjno - finansowej i nic poza tym. Dodał, że gorzej byłoby gdyby doszło do takiej sytuacji, że dyrektor zespołu ekonomicznego wystawiał ocenę dyrektorowi przedszkola z czym spotkał się w swojej praktyce związkowej. Stwierdził, że również ma wiele zastrzeżeń odnośnie merytorycznego przygotowania kierownictwa tego zespołu. Zwrócił uwagę, że są przypadki, iż osoba która odeszła na ustawowo przyznaną emeryturę i należy mu się z tego tytułu środki to powinien je dawno dostać a nie ubiegać się na drodze sądowej. Zapytał dlaczego problem ten występuje w przedszkolach natomiast nie występuje w szkołach podstawowych i gimnazjach. Podziękował za wkład Rady i Zarządu w momencie wdrożenia nowego systemu płac w kwietniu. Dodał, że będzie źle jeżeli będzie łamane prawo i trzeba będzie spotykać się w sądzie. Stwierdził, że na oświacie nie można zarabiać, oszczędzać i należy czynić wszystkie starania, aby Państwo spełniło swój konstytucyjny obowiązek. Przypomniał, iż parę lat temu ZNP walczył, żeby Państwo realizowało swój obowiązek konstytucyjny. Z przykrością stwierdził, że akurat ZNP od Państwa nie dostał poparcia. Walczono o to, żeby 100 % subwencji na oświatę szło z budżetu Państwa, żeby gmina nie musiała dokładać. Nadmieniał, iż na szczelbu centralnym ustalono poziom zasadniczej płacy i nie będzie różnic między miejscowościami ale pojawił się inny problem bo nastąpiło zejście z 75 % do 67 % i gmina będzie musiała dołożyć. Stwierdził, iż powinno się czynić starania, aby każda ciężka złotówka na oświatę nie była dana na darmo bo to jest przyszłość dzieci i wszystkich”.

Pan J. Wierzbicki - Prezydent Miasta

Cyt. „Chciałbym odnieść się może jednak najpierw Pana Przewodniczącego Pecelta. Trochę mnie Pan zaskoczył przyznam się szczerze bo nie mieliśmy żadnego sporu a dzisiaj tutaj wytacza jakieś problemy, których nie ma proszę Państwa. Z żadnym nauczycielem ZM się nie procesowałem i mam nadzieję, że nie będzie procesowałem, zresztą nie procesujemy się z nikim. W tej kadencji nie mieliśmy żadnego procesu z nikim. Był tylko drobiazg uszkodzenie samochodu, ale to nie był spór tylko była ugoda. Natomiast jeżeli chodzi o ten jeden przypadek odchodzącego pracownika oświaty na emeryturę to proszę Państwa wynika to tylko z tego, nie ma jednoznacznej interpretacji i decyzji prawnika. W związku z tym zwróciliśmy się o wyjaśnienie do jednostek, które mogą nam to wyjaśnić. Jestem przekonany, że absolutnie nie dojdzie do żadnego procesu. Jest normalna sprawa, typowa sprawa wyjaśniająca bo taki obowiązek na samorządzie ciąży i jest to moim zdaniem za wczesne dyskusowanie nad tym. To jest jakby wyszukiwanie tematu, którego nie ma. Natomiast jeżeli chodzi o tą jednostkę, która rozlicza no to co ona ma robić wynika jednoznacznie ze statutu i proszę jej nie przypisywać żadnych innych funkcji ponad tą, którą ma. A co było w przeszłości to ja myślę, że nas specjalnie tu nie interesuje bo to jest historia, mamy się czym zajmować. Natomiast ja już w tej kolejności się ustosunkuję do wypowiedzi Pana Przewodniczącego Wojtyszka. Chcę Państwu powiedzieć, że my nie likwidujemy żadnych szkół i nie będziemy likwidować. Jest tylko podjęta decyzja o zanikającym procesie dwóch szkół czyli SP nr 3 i nr 5. I z tym się zgodziliśmy i ten proces jest kontynuowany. Natomiast nauczyciele z tych szkół w pierwszej kolejności muszą więc właśnie, dla nich staramy się właśnie z ogromną determinacją,

współpracując właśnie z dyrektorami szkół, czasami rozmawiając długo, czasami wywierając nieraz drobną presję zabezpieczyć właśnie im pracę. I właśnie ja byłem zaskoczony, że właśnie w tym roku czyli przed rozpoczęciem bieżącego roku szkolnego po prostu udało nam się tak przeprowadzić działanie w tym kierunku, że nie mamy większych problemów. Jak największą ilość nauczycieli udało nam się po prostu znaleźć dla nich etaty. Ja tylko proszę Państwa się ustosunkuję do niektórych wypowiedzi, tych najbardziej kontrowersyjnych gdzie trzeba po prostu jednak przedstawić troszeczkę odmienne stanowisko w odniesieniu do wypowiedzi przedmówców. Bo do tych typowych wniosków ustosunkuje się Pan Naczelnik. Środki specjalne, które wpływają na konto gminy a są realizowane w szkołach. Chcę proszę Państwa powiedzieć, że nie zgadzam się z tym podejściem, które było reprezentowane. Bo wyobraźmy sobie, że środki te są wypracowywane w większości z tytułu wynajmu pewnych powierzchni w szkole. Szkoła, która traci uczniów, bo mówiliśmy tutaj o nizu demograficznym ona ma naturalne warunki do tego i konieczność wynajmowania i uzyskiwania środków. Natomiast są szkoły gdzie jest naprawdę dużo uczniów, przybywa, jest problem pomieszczenia dzieci w klasach bo są takie szkoły i można palcem wskazać nie tylko gimnazja bo nawet można by wskazać szkoły podstawowe. Te szkoły nie mają żadnej szansy, a potrzeby największe bo uczniów przybywa, bo trzeba nawet improwizować z szatniami czy inną infrastrukturą w szkole. Proszę Państwa my rozumiemy, że ktoś kto wypracowuje środki powinien uczestniczyć w ich podziale ale nie w całości, bo byłoby to niesprawiedliwe i chyba się Państwo z tym zgodzicie. Dlatego zawsze analizujemy potrzeby i tam gdzie się wypracowuje staramy się żeby była ta zachęta do właśnie, do pozyskiwania a przede wszystkim żeby była taka sytuacja, że jeżeli z tytułu wynajmu, z tytułu ponoszenia środków na ogrzewanie, na oświetlenie, na inne historie, żeby przynajmniej te koszty były pokryte. Następna sprawa, była tu mowa o cięciu w budżetach szkół w bieżącym roku. Nic podobnego. Z nikim z dyrektorów nie mówiliśmy o cięciach w budżetach tego roku, do dzisiaj. Natomiast jeżeli sytuacja się zmieni no to będziemy mówić o tych cięciach ale do tej pory nie było żadnej mowy. Natomiast możemy rozmawiać jeżeli powstała jakaś oszczędność, to musimy rozmawiać o zagospodarowaniu tych pieniędzy. Natomiast możliwości np. wynagradzania dyrektorów, dawanie im satysfakcji za to, że prowadzą duże placówki, odpowiedzialne, mają wyniki w tym kierunku ZM poszedł. Jest w związkach zawodowych, daliśmy do konsultacji projekt uchwały gdzie ZM będzie na najbliższej sesji proponował Państwu rozszerzenie górnej granicy w tabeli odnośnie dodatków funkcyjnych. To jest kierunek taki, że właśnie chcemy myśleć o tym żeby właściwie wynagradzać dyrektorów. Będziemy też myśleć żeby nie tylko dyrektorów, ale w przyszłości nauczycieli. Z tym, że dodatek motywacyjny proszę Państwa trzeba nad nim popracować. Ja myślę proszę Państwa, że trzeba nad nim popracować. Ja myślę, że to jest też wniosek do związków zawodowych żeby pomyśleć jak podejść do dodatku motywacyjnego żeby nie było tak, że każdy nauczyciel czy każdy dyrektor ma dopisane do pensji jakąś tam kwotę kilkadziesiąt zł, na dzisiaj jest to bardzo mała kwota. Bo to w sumie to można by powiedzieć, że to jaki to jest motywacyjny dodatek, to jest element płacy, normalny. Motywowanie powinno polegać na czymś innym. Jeżeli znalazłoby się inne podejście do dodatku motywacyjnego to warto wtedy podjąć dyskusję na ten temat i po prostu różnicować ten dodatek w zależności od osiągnięć danego nauczyciela. Natomiast wizja funkcjonowania oświaty proszę Państwa, bo tu padło pytanie o wizję funkcjonowania. Proszę Państwa wizję funkcjonowania oświaty określają wszystkie dokumenty związane z reformą oświaty w tym też ustawa o funkcjonowaniu oświaty. My jako organ prowadzący proszę Państwa mamy zabezpieczyć bazę oświatową, infrastrukturę oświatową i to wydaje mi się, że proszę Państwa że robimy to chyba dobrze. Dlatego, że ta wizytacja tych szkół a jednocześnie zrealizowane wyniki bo ja nie chciałbym mówić o nakładach bo ktoś by powiedział, choć powiem

o nakładach ale osiągnięte wyniki za te pieniądze włożone no upoważniają nas do pewnych stwierdzeń o których za chwile powiem. Chcę powiedzieć, że w latach 1996 - 2001 na remonty w szkołach wydaliśmy 2.400 tys zł a na inwestycje wydaliśmy ponad 13 mln zł. To proszę Państwa jak byśmy o tym rozmawiali pięć lat temu czy sześć powiedzieli, że my takie pieniądze wydamy to byście powiedzieli że jest to niemożliwe. Jednak się okazało, że tak potężne pieniądze w szczególności na inwestycje zostały na te inwestycje przeznaczone niestety. Był to wymóg chwili z jednej strony a z drugiej strony znowu dobra wola Rady i właściwe podejście z uwagi na to, że to właśnie inwestycje w edukację młodych ludzi na pewno nie będą zmarnowane, na pewno one w określony czasie zaowocują. Proszę Państwa ostatnia sprawa jeszcze taka, którą chciałem poruszyć, właściwie może nie ostatnia ale jedna z ostatnich. Pieniądze na zorganizowanie pracowni informatycznej przykładowo w SP nr 1 jest to możliwe żeby ze środków uzyskanych z tzw. korkowego bo tak zrobiliśmy dla SP nr 11 i nic się nie stało. To jest tylko kwestia motywacji, umotywowania właściwego wniosku i ewentualnie, żeby szkoła przyjęła takie podejście, że w tych zajęciach biorą udział też również dzieci z rodzin patologicznych, że te dzieci się po prostu ściąga z ulicy. One po południu biorą udział w zajęciach i takie przykłady mamy w innych szkołach. Jest to proszę Państwa powtarzam możliwe i będziemy się jeszcze raz zwracać do Komisji Gminnej o to, właściwie się już zwróciliśmy o to żeby weryfikowała być może swój pogląd bo zapewniam, że jest to możliwe. Proszę Państwa Pan K. Staniszewski znakomicie przedstawił Państwu problem godzin ponadwymiarowych, naprawdę ma tu rację. Chcę Państwu powiedzieć, że próbowaliśmy dyrektorów naprawdę przypierać do muru, było szereg spotkań z tym związanych. Bo kwestia zatrudnienia jak największej ilości nauczycieli, ściągnięcia tych wszystkich nauczycieli, którzy potrafią uczyć, są przygotowani dobrze leżało nam na sercu jako jedna z najważniejszych spraw. Udało nam się właśnie zmniejszyć tą ilość godzin ponad wymiarowych do takiego stanu, który dzisiaj można powiedzieć, że niemal jest optymalny. Można by coś jeszcze wycisnąć proszę Państwa ale kto wie czy by się to nie odbyło na następnym roku szkolnym, w danej szkole. Chciałbym proszę Państwa na koniec powiedzieć mówiąc o wizji funkcjonowania szkoły, że inwestycje, które wykonaliśmy do tej pory zabezpieczyły podstawowe potrzeby szkół. To nie znaczy, że tych potrzeb nie ma więcej, bo chciałoby się, że tam gdzie jest jakoś improwizowana sala gimnastyczna, żeby zrobić z prawdziwego zdarzenia, czy też te boiska, czy ogrodzenia, to wszystko jest przed nami. Ale to co najważniejsze na dzień dzisiejszy jest zrobione. No oczywiście czekamy na tą halę sportową wielofunkcyjną, która będzie mam nadzieję w I kwartale przyszłego roku. Natomiast remonty w dużej mierze pozwoliły na spełnienie niezbędnych proszę Państwa wymagań stawianych przed placówkami edukacyjnymi. Jeszcze się trafia, że na niektóre niezbędne remonty jednak dzisiaj jeszcze tych pieniędzy nie mamy. Chcę powiedzieć, że należy intensywnie właśnie poszukiwać tych środków finansowych : na remonty, na modernizację i oczywiście na płace. Stan szkół podstawowych i gimnazjów pozwala na realizację procesu dydaktyczno - wychowawczego właśnie w oparciu o dokumenty, które są związane z reformą systemu edukacji w naszym mieście. Tyle bym chciał na koniec proszę Państwa powiedzieć. Myślę, że Pan Naczelnik odniesie się do pozostałych złożonych wniosków”.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Zwrócił uwagę, że jeszcze nie jest zakończona dyskusja i jest kilku mówców zapisanych do głosu. Dlatego też uważa, że lepiej byłoby gdyby Pan Naczelnik zwięździł tą dyskusję swoim wystąpieniem. Chyba, że Pan Naczelnik odpowie częściowo na poruszone sprawy.

Pan A. Chustecki - Naczelnik Wydziału Edukacji

Zwrócił uwagę, iż dyskutując nt godzin nadliczbowych nie można wszystkiego zsumować w sposób matematyczny dlatego, że w jednej klasie nie może uczyć dwóch nauczycieli danego przedmiotu. Dodał, iż godziny nadliczbowe pokazały się w związku z czwartą godziną wychowania fizycznego. Nadmienił, że gdyby była potrzeba zatrudnienia nauczyciela wychowania fizycznego to podejrzewa, że dyrektorzy by to zrobili. Odpowiadając Panu S. Walkiewiczowi wyjaśnił, iż w 2002 r. przewiduje się, że gmina dofinansuje prowadzenie oświaty w kwocie ok. 4.200.000 zł. Dodał, że na razie nie ma środków na : remonty, wyposażenie szkół, inwestycje. Fundusze na te cele pokazywały się zawsze z chwilą wykazania wolnych środków, w miesiącu marcu bądź kwietniu. Odnośnie negatywnego wypowiedzenia się o sprawach wprowadzenia systemu oświaty stwierdził, iż był problem związany z terminem ukazywania się wszystkich ustaw, które dla gminy były związane z reformą systemu oświaty. Następnie sprostował informację, którą przedstawiła Pani W. Judasz a dotyczącą przeliczania liczby uczniów w roku 2002 w stosunku do roku 2001. Wyjaśnił, iż od września br. w gimnazjach jest trzeci oddział natomiast w tych samych gimnazjach od tego roku od stycznia do sierpnia trzeciej klasy nie było. Natomiast w roku 2002 już od stycznia do sierpnia będą dzieci w gimnazjach. Średnio przeliczając liczbę dzieci roku 2001 do średniej liczby 2002 okaże się, że w 2002 roku tych dzieci jest więcej. Dodał, iż nie ma tu pomyłki. Odpowiadając Panu Borkowskiemu wyjaśnił, iż część administracji tych pracowników, którzy przeszli ze szkół podstawowych do gimnazjów ale część osób, które uzyskało prawo do przejścia na emeryturę tj. to te prawie 18 osób. Dodał, iż została również zatrudniona nawa liczba osób choćby księgowo w gimnazjach, gdyż te placówki mają samodzielność finansową. Nadmienił, że w materiale pokazano ogólnie ile osób odeszło z pracy w szkolnictwie z administracji i obsługi od 1996 r. ile osób zostało zatrudnionych ze szkół podstawowych i z zewnątrz do gimnazjów. Następnie wyjaśnił, iż w szkołach podstawowych jest zatrudnionych 9 - ciu nauczycieli dyplomowanych, w gimnazjach 4 i 1 nauczyciel w przedszkolu. Następnie odczytał nazwiska osób, które są nauczycielami dyplomowanymi tj.

- SP Nr 1 - Pan J. Kuciapski
- SP Nr 12 - Pan W. Sasin i Pani J. Dudkowska
- Gimnazjum Nr 3 - Pani J. Piątek
- Gimnazjum Nr 1 - Pan M. Pawłowski, Pani M. Roguska, Pani I. Orkisz
- SP Nr 10 - Pani M. Szlęzak, Pani J. Matysek
- SP Nr 13 - Pan J. Cyrnek
- SP Nr 11 - siostra A. Urbanik
- SP Nr 9 - Pani E. Faliszewska , Pani H. Bejm
- Przedszkole Miejskie Nr 10 - Pani E. Czerw.

Odpowiadając Panu Z. Krzeszowskiemu, który twierdził, żeby decyzję o likwidacji szkół umieścić w materiale wyjaśnił, iż decyzja taka jest bardzo trudna. Dodał, że zarówno wydział jak i radni mieliby ogromny problem podjęcia decyzji czy zapisu w protokole o likwidacji placówek. Podkreślił, iż są dwie szkoły w likwidacji nr 3 i 5 i sygnalizował na komisji, że należy śledzić jak będzie wyglądać demografia urodzeń dzieci szkolnych w Starachowicach i jakie będą skutki finansowe w prowadzeniu szkół. Dodał, że jeżeli miasto będzie dysponowało odpowiednimi środkami będzie mogło zmniejszyć liczbę dzieci w klasach z 26 do 22 i wtedy nie zajdzie konieczność likwidacji szkoły, zwalniania nauczycieli. Jest to jedna z wielu propozycji. Sądzi, iż co rok radni powinni otrzymywać materiał wg którego mogliby śledzić te informacje. Wyjaśnił, że na dzień dzisiejszy ZM nie rozważał żadnych spraw związanych z likwidacją. Przypomniał, iż 1,5 roku temu była sesja RM poświęcona placówkom

przedszkolnym i jest tam bardzo bogaty materiał odnośnie stanu przedszkoli, liczby dzieci, przewidywań na najbliższe lata. Dlatego w materiale na dzisiejszą sesję nie uwzględniono informacji nt tych placówek. Następnie nawiązał do wypowiedzi Pani Dyrektor Kalista, która mówiła o potrzebie boisk przy Gimnazjum Nr 4. Zgodził się z Jej wypowiedzią gdyż w procesie dydaktyczno - wychowawczym oprócz sali gimnastycznej młodzież musi mieć zajęcia z wychowania fizycznego prowadzone na boisku szkolnym. Dodał, że tam takich miejsc nie ma mimo, że Zarząd przed rozpoczęciem hali gimnastycznej zbudował dwa piękne boiska asfaltowe z których jedno uległo zmianie a drugie po zakończeniu inwestycji będzie używane przez SP.

Wyjaśniając Panu R. Nosowiczowi w sprawie braku środków na zajęcia pozalekcyjne stwierdził, że dyrektorzy szkół podejmują decyzje o tych zajęciach do których należą zajęcia : korekcyjne, kompensacyjne, wyrównawcze, kółka zainteresowań. Dodał, że w arkuszu organizacyjnym dyrektorzy po analizie swoich możliwości finansowych proponują zajęcia wyrównawcze dla ucznia słabego, kół zainteresowań i jest to przygotowane. Nie są to zajęcia w takim wymiarze jak kiedyś, gdyż są na ten cel przeznaczone inne środki i należy nimi oszczędnie gospodarować.

Powiedział, iż Pan M. Wojtyszek pytał skąd dane o trzecim etapie podwyżek płac dla nauczycieli. Poinformował, że otrzymał pismo z 10 października z Ministerstwa Finansów, w którym bardzo dokładnie pisze, iż trzeci etap wdrażania podwyżek dla nauczycieli powinien się rozpocząć 1 stycznia 2002 r. z tym, że MEN przygotowuje zapis - w jaki sposób to będzie realizowane.

Pani H. Prokop

Powiedziała, iż cieszy ją, że troska wyrażona na sesji odnośnie godzin ponad liczbowych dla nauczycieli została rozwiana dzięki wspaniałemu udzielonym wyjaśnieniom. Złożyła dyrektorom szkół gratulacje i uznanie dyrektorom szkół, którzy postępują tak, jak to było tu na sesji powiedziane. Dodała, iż była bardzo często unieszczęśliwiona i jako czynny nauczyciel i związkowiec walczyła o te sprawy. Powiedziała, że nie można dać polonistom 15 godzin, bo tyle wypada, ale do etatu brakuje 3, to trzeba dać dwie godziny w-f, jedna godzina do dyspozycji wychowawcy i to załatwia etat. Nigdy polonista nie będzie prowadził tak jak należy lekcji w-f a wuefista nie będzie prowadził innych lekcji. Jeszcze raz złożyła z tego powodu gratulacje dyrektorom szkół, bo takie decyzje to w dzisiejszej sytuacji nie tylko oszczędność, bo w wielu sytuacjach pomniejsza to koszty utrzymania szkoły o co tak bardzo często zabiegamy, ale przede wszystkim nie możemy rozłączyć procesu dydaktyczno - wychowawczego. To jest sprawa najistotniejsza i nie możemy przy różnych okazjach wylewać dziecka z kąpielą.

Powiedziała, że członkowie Komisji Oświaty, Kultury oraz Kultury Fizycznej i Turystyki zapoznali się z problemami wszystkich szkół. Poprosiła, aby przy stosownych okazjach radni i ZM zaakceptowali wniosek Dyrekcji SP nr 6 o budowę boisk sportowych. Dodała, iż prośba jest tym bardziej uzasadniona, że w w/w szkole widać zaangażowanie rodziców i ogromną gospodarność.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Ogłosił 15 minut przerwy.

Po wznowieniu obrad.

Pan R. Nosowicz

Powiedział, że w porządku obrad dzisiejszej sesji jest uchwała, która ogranicza budżet i to znacznie.

Wyraził swoje zaniepokojenie tym, że w czasie dyskusji nikt ze związkowców nie zapytał co będzie z płacami nauczycieli w grudniu, bo przecież padło tu na tej sali, że być może nauczyciele nie dostaną pensji w grudniu, bo braknie pieniędzy. Poprosił więc, aby Jego obawy rozwiła może Pani Skarbnik, a może Pan Prezydent. Zapytał, czy istnieje takie zagrożenie, a jeżeli tak, to jak złagodzić powstałą sytuację ?

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Powiedział, iż jest to pytanie nie na miejscu, dlatego, że włączenie do porządku obrad projektu uchwały nie stanowi jeszcze o tym, że została przyjęta uchwała. Ponadto to, że zostanie przyjęta ta uchwała wcale nie świadczy o tym, że akurat nauczyciele nie dostaną pensji.

Pan R. Nosowicz

Powiedział, iż oczekuje odpowiedzi nie od Przewodniczącego RM tylko od Skarbnika Miasta i od Prezydenta.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Stwierdził, że teraz ten temat nie powinien radnym zajmować czasu, gdyż w programie sesji jest czas na dyskusję nad takimi tematami np. przy omawianiu wspomnianej uchwały.

Pan M. Adamus

Zrezygnował z zabrania głosu.

Pani L. Żłobicka - Wiceprezydent Miasta

Powiedział, że rozmowa o tym o czym powiedział Pan Radny R. Nosowicz ma sens. Jeżeli zajmiemy się tą kwestią, to będziemy mówili o tym, jak te dochody, które mamy uzyskać w budżecie tego roku, które są zaprojektowane, będą wpływać na wydatki, jakie jeszcze mamy ponieść w końcu miesiąca listopada i grudnia i z czego my je mamy sfinansować. W tej kwestii zabierze głos w imieniu ZM Skarbnik Miasta. Dodała, iż mówienie o tym, że jest to bezzasadne i nie rzutuje, to absolutnie nie jest zgodne z prawdą.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Powiedział, że rozmowa w tym miejscu dyskusji przed uchwaleniem projektu uchwały nie ma po prostu sensu.

Pan K. Bojara

Poprosił o udzielenie odpowiedzi na pytanie Pana Radnego R. Nosowicza przez Pana Prezydenta bądź Panią Skarbnik.

Pan S. Sałata

Powiedział, iż w wypowiedzi Pana Naczelnika Wydziału EK Pana A. Chusteckiego padło zdanie, że na inwestycje szkolne jeśli chodzi o remonty kapitalne boisk czy budowa nowych boisk szkolnych nie ma na razie przeznaczonych pieniędzy. Stwierdził, iż te szkoły, które nie posiadają boisk szkolnych nie mogą realizować zadań z dziedziny wychowania fizycznego. W związku z tym złożył wniosek, żeby w SP nr 2, Gimnazjum nr 4, SP nr 6,

SP nr 11 w budżecie gminy na 2002 r. znalazły się środki na budowę i remonty boisk. Należy sprawdzić we wszystkich szkołach, czy nie ma przecieków wody, poprzez zainstalowanie nowych urządzeń.

Pan K. Bojara

Złożył wniosek, aby wszystkie zapotrzebowania, jakie zgłosili dyrektorzy szkół były rozpatrywane na poszczególnych komisjach celem podjęcia odpowiednich decyzji.

Pani H. Łyżwińska - Skarbnik Miasta

W odpowiedzi na pytanie Pana Radnego R. Nosowicza powiedziała, że ewentualne wycofanie uchwały w sprawie sprzedaży Manhatanu wpłynie na realizację wydatków w miesiącu listopadzie i grudniu. Oczywiście jest, że zdjęcie tej uchwały spowoduje reperkusje w wydatkowaniu środków na 2001 rok. Spowoduje to wystąpienie deficytu w budżecie, w realizacji dochodów, w wysokości szacunkowo 2 mln 200 tys. zł. Deficyt ten może być oczywiście pokryty poprzez wskazanie innego źródła dochodów np. kredyt komercyjny. O ile takowa decyzja nie zostanie podjęta, pozostaje zgodnie z ustawą o finansach publicznych blokowanie wydatków bieżących, co oznacza, że zarówno oświata jak i inne jednostki, w tym Urząd Miejski, MOPS będzie konieczność blokowania wydatków, w tym oczywiście na wynagrodzenia.

Pan M. Adamus

Powiedział, że jeśli się mówi o dodatku funkcyjnym dla dyrektorów, no to nie mówmy o dziurze budżetowej w gminie na początku. Dodał, iż nie wie jaki to będzie dodatek, może rzędu 10 zł na etat dyrektorski brutto. Cyt. „Jeśli ja mówię o systemie motywacyjnym za pozyskiwanie środków spoza gminy, to nie mówmy o 25 zł na etat nauczycielski”. Powiedział, iż nie chciałby polemizować z Panem Michałem, ale chcieć a mieć to są dwie różne sprawy. Jeśli mówimy o tym, że 1,75 to prosiłbym Panią dyrektor, która by to dobrze wyjaśniła, czy my będziemy mieli te pensje waloryzowane. Natomiast - dodał, ilu nauczycieli ma wyrównaną waloryzację za 91 r. drugie półrocze i 92 r. pierwsze półrocze, no to wg harmonogramu to już czekamy chyba 10 lat.

Powiedział, iż w ostatecznym kształcie, to nie Związki będą decydować o tym, czy pieniądze będą w budżecie państwa czy nie.

Pani T. Szklarczyk - Dyrektor Społecznej Szkoły Podstawowej

Powiedziała, iż do Społecznej Szkoły Podstawowej i do Społecznego Gimnazjum chodzą dzieci z naszej gminy. Stwierdziła, iż bardzo często się o tych szkołach zapomina mówiąc, że jest tylko 10 szkół podstawowych. Cyt. „Naszym organem prowadzącym jest Społeczne Towarzystwo Oświatowe, do którego należą nauczyciele, rodzice i wiele ważnych osobistości spoza sfery oświatowej. Dlatego też w sprawozdaniu Pana Naczelnika A. Chusteckiego niewiele jest na nasz temat. Dlatego ważne jest, żebyście Państwo wiedzieli, że istniejemy, że do naszych szkół uczęszcza 133 uczniów, w tym 96 do Społecznej Szkoły Podstawowej i 37 uczniów do Społecznego Gimnazjum. Zatrudniamy 17 nauczycieli, w tym jednego nauczyciela dyplomowanego - Pani mgr Dorota Glina - nauczyciel nauczania zintegrowanego. Mamy dwóch stażystów, jednego nauczyciela kontraktowego, a wszyscy pozostali nauczyciele to są nauczyciele mianowani. Finanse jakie otrzymujemy, to są finanse, które docierają do gminy z budżetu centralnego i bardzo dziękuję, że wszystkie te pieniądze, które dla nas są przeznaczone do nas docierają. Dzięki temu, że w naszym biednym mieście znalazła się bardzo liczna grupa rodziców, która chciała doinwestować swoje dzieci, to w naszej szkole jest bardzo dużo zajęć pozalekcyjnych.

Tygodniowo 42 godziny na zajęcia pozalekcyjne : plastyczne, teatralne, koła zainteresowań”. Stwierdziła, że szkoła musi płacić za wszystko, za salę gimnastyczną w MCRiW, za wynajęcie pływalni, w związku z tym szkole jest ciężko. Podziękowała za budynek, który szkoła dostała w użyczenie i poprosiła, aby o szkole nie zapominać.

Ad.6.c.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Powiedział, iż nie zapominamy, gdyż już w pierwszej kadencji gmina użyczyła budynek na realizację swoich zadań oświatowych.

Zaproponował, żeby pracownicy Biura Rady Miejskiej zebrali wnioski z dyskusji i przekazali je Komisji Oświaty, Kultury oraz Kultury Fizycznej i Turystyki, która opracuje je i przedłoży Radzie na następnej sesji.

Nie widząc głosów przeciwnych uznał, że postawiona propozycja została zaakceptowana.

Ad.7.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Poprosił o składanie interpelacji.

Interpelacje na piśmie złożyli :

- Pan S. Sałata
- Pan J. Warszawa
- Pan K. Bojara
- Pan A. Markowski
- Pan K. Różycki
- Pan J. Perchel
- Pan M. Adamus

Ad.8.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Poprosił o zabranie głosu przez Pana T. Zielińskiego - przedstawiciela Unii Kupców i Producentów Rynkowych.

Pan T. Zieliński - przedstawiciel Unii Kupców i Producentów Rynkowych

Powiedział, że mija ponad 1,5 roku od momentu burzliwej sesji, gdzie podjęta była decyzja o dokonanie zmian w planie zagospodarowania centrum. Stanowisko Rady było wyrazem troski o prawidłowy rozwój miasta, ale zarazem troski o los społeczności handlującej w tym mieście. Zaakceptowana przez radnych propozycja o zmianie planu przestrzennego zagospodarowania stworzyła podstawę do takich działań dla ZM. Kupcy również mieli nadzieję, że w szybkim okresie czasu zostanie wypracowane pozytywne stanowisko w kwestii przeznaczenia tego centrum. Stwierdził, że tak się jednak nie stało. W ocenie kupców powodem stanięcia w sytuacji niejasnej, napiętej jest to, iż ZM nie zrobił nic w kwestii rozwiązania tego problemu.

Powiedział, że działania ZM sprowadziły się do tego, aby utrzymać przeznaczenie tego terenu na cele handlowe, aby umożliwić w tym terenie realizację obiektów wielkopowierzchniowych. Dodał, iż kupcy swoje stanowisko po tej pierwszej sesji złożyli, a dotyczyło ono tego, że na tym terenie maksymalnie obiektem handlowym może być obiekt o powierzchni 500 m², co nie zostało uwzględnione. Dzisiaj stawiana jest sprawa, że problem zagospodarowania centrum, to problem budżetu tego miasta. Powiedział, iż następuje tu uproszczenie i wymuszanie poniekąd decyzji państwa związanej z niedoborem w budżecie, aby

umożliwić sprzedaż tego terenu w takich warunkach, które stwarzają możliwość do realizacji obiektów wielkopowierzchniowych.

Nadmienił, iż został ogłoszony przetarg na sprzedaż omawianego terenu w oparciu o stary, nie zmieniony plan zagospodarowania przestrzennego tzn. z możliwością budowy obiektu wielkopowierzchniowego do 2 tys. m². Powiedział, iż nikt nie mówi ile ma być takich obiektów a może być i 5, bo działka na to pozwala. W związku z tym nie ma żadnych barier w planie zagospodarowania przestrzennego, które by ograniczały powierzchnię budynku. Stwierdził, że zaakceptowanie przetargu, to pozbawienie się przez miasto prawa do dokonania jakichkolwiek zmian w planie zagospodarowania na etapie późniejszym. Powiedział, iż wprowadzenie takiej liczby i tak dużych obiektów rzeczywiście pozbawia prawa działalności pozostałe placówki w naszym mieście.

Bardzo ważnym problemem jest problem również samego środowiska ludzi pracujących na Manhatanie. Jest to grupa ludzi, która własnym wysiłkiem stworzyła sobie miejsca pracy, przynosi dochody do budżetu państwa i jest zainstalowana ucywilizowaniem swoich warunków pracy. Społeczność ta jest chętna, zawiązała spółkę, stara się o wybudowanie obiektu, który dałby im szansę na godziwe miejsce pracy. To również spotyka się ze swoistym podejściem ZM, w tym Pana Prezydenta. Powiedział, iż doszukuje się, że spółka nie ma podstaw i nie jest w stanie sfinansować przedsięwzięcia. W związku z tym zapytał, czy ktoś analizował Spółkę Polim w momencie, kiedy przystępowała do przetargu? Nikt nie wiedział, że Spółka ma 2.150.000 zł strat i że nie zatrudnia nikogo. Zapytał w związku z tym, czy to było dobrze?

Powiedział, iż uważa, że działania Zarządu zmierzają do sprzedaży tego terenu pod budowę obiektów wielkopowierzchniowych. Chcemy wyraźnie powiedzieć, że to wywoła reperkusje zarówno społeczne jak i ekonomiczne dla podmiotów, które prowadzą działalność w tym mieście. Powiedział, iż ma nadzieję, że radni znając problemy kupców i oceniając sytuację finansową miasta uznają, że nie będą mieli moralnego prawa do tego, aby pozbawiać ludzi, którzy prowadzą działalność w mieście podstaw swojego bytowania.

Pan Z. Kuźdub

Odnosząc się do wypowiedzi Pana Prezydenta w sprawie nieudokumentowania źródeł finansowania w sposób jednoznaczny przez Spółkę Manhatan, powiedział, iż chciałby przytoczyć pewne fragmenty z Uchwały Nr VI/15/2001 z 28 maja 2001 r., którą to uchwałę Rada przyjęła, a którą miał zrealizować ZM. Zacytował § 2 „STBS Spółka z o.o. wniesie nieruchomość do utworzonej przez kupców spółki po przedstawieniu przez spółkę źródeł finansowania budowy obiektu handlowego”. Zapytał, co rozumiemy przez źródła finansowania, czy to jest kapitał, który mamy w garści, czy to jest to, skąd ten kapitał mamy wziąć. Zacytował następnie § 6 „Uchwała traci moc z dniem 30 września 2001 r. w przypadku nieudokumentowania przez spółkę utworzoną przez kupców źródeł finansowania budowy obiektu handlowego w wysokości niezbędnej do zrealizowania tej inwestycji”.

Poinformował, iż kupcy mają pismo z banku, gdzie zwrócili się, gdzie cyt. „Bank PKO S.A. I Oddział w Starachowicach w odpowiedzi na pismo z dnia 25.09.2001 r. dotyczące finansowania przedsięwzięcia inwestycyjnego pod nazwą - „Budowa obiektu handlowo - usługowego w Starachowicach przy ul. Armii Krajowej 28 w wysokości 3 mln zł wstępnie informuje, że finansowanie w/w przedsięwzięcia jest możliwe po spełnieniu niezbędnych wymaganych przez Bank warunków”. Powiedział, że dokument ten został złożony w ZM dnia 28.09.2001 r. i w tym momencie kupcy uważają, że spełnili wszelkie wymagane prawem czynności związane z realizacją Uchwały Nr VI/15/2001. Dodał, iż oprócz tego kupcy zawarli w umowie Spółki artykuł mówiący o tym, że kapitał założycielski możemy podnieść do 10 mln zł. Powiedział, że jeżeli w tym momencie robi się kupcom dodatkowe utrudnienia poprzez to,

iz chce się sprzedać plac obok pod duży obiekt handlowy, to nie jest to pomoc, tylko wyraźne utrudnianie.

Pan S. Kwiecień

Zapytał przedstawiciela Stowarzyszenia Kupców Manhatan, czy w związku ze złożonym projektem uchwały w imieniu grupy radnych doszło do jakiegoś uzgodnienia pomiędzy Stowarzyszeniem, a Zarządem Miasta ? Ponieważ wykonanie uchwały o sprzedaży ul. Armii Krajowej było jak gdyby warunkowe, stąd chciałby wiedzieć, czy takie uzgodnienie zostało przez ZM poczynione.

Pan F. Kowalski

Powiedział, iż sytuacja zmierza do niedostępności placu po kotłowni, natomiast zmierza do sprzedania w obce ręce placu na Manhatanie. Pani Skarbnik powiedziała bardzo wyraźnie, iż cyt. „... musimy załatać dziurę budżetową”. W związku z tym zapytał, czy nie prowadzono rachunku ekonomicznego na początku roku, w czerwcu ?

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Wchodząc w słowo powiedział, że nie ma w tej chwili takiej dziury budżetowej, której ta sprzedaż mogłaby załatać. Po prostu ta sprzedaż była w projekcie budżetu na ten rok i jeśli ona nie zostanie wykonana powstanie dopiero dziura w budżecie.

Pan F. Kowalski

Powiedział, iż wracając do uchwały, punkty 1 i 6 wyraźnie precyzowały, co ma zrobić Urząd Miasta i kupcy z Manhatanu. Zauważył, że Urząd Miasta jest współrealizatorem tej inwestycji, jeżeli wejdziemy w szczegóły omawianej uchwały.

Stwierdził, iż sprzedaż terenu obok kotłowni spowoduje to, że jeżeli kupcy wejdą w fazę przygotowania inwestycji, to już będzie inwestor, który będzie ograniczał przez prawo budowlane i inwestycyjne działania kupców. Dodał, iż wg uchwały został ustalony termin do 30 września, a teraz Urząd Miasta daje „bardzo lekko” termin 15 stycznia 2002 r. Powiedział, że ma to cel z punktu typowo inwestycyjnego. Przesunięcie tego terminu i tworzenie różnych dodatkowych biznes planów oddala kupców od realizacji inwestycji w fazie jej przygotowania. Natomiast wchodzący ktoś, Pan X dostanie wszelkie uwarunkowania i możliwości do realizacji swojej inwestycji.

Powiedział, iż na dzień dzisiejszy stwierdza jednoznacznie, że uchwała była kompromisem wynikającym z ustaleń na ten moment. W związku z tym poprosił wziąć pod uwagę wszystkie potrzeby społeczeństwa, rzetelną wiedzę fachową i nie stwarzać dwuznacznych sytuacji torujących drogę do nieprzewidzianych, wręcz niebezpiecznych skutków społecznych.

Ad.8a.

Pan J. Wierzbicki - Prezydent Miasta

Powiedział, że sprawa wygląda całkiem odwrotnie, niż się ją tutaj przedstawia. To ZM chcąc wyjść na przeciw kupcom, którzy prowadzili handel na Manhatanie w grudniu 2000 r. zawnioskował do Rady Miejskiej, żeby wnieść aportem do nowo tworzonej Spółki tą nieruchomość. Rada Miejska wyraziła zgodę na wyburzenie kotłowni i przekazanie działki wolnej od zabudowy. Nikomu tak bardzo, poza kupcami, tak nie zależało jak Zarządowi Miasta, żeby to przedsięwzięcie się udało, ponieważ ZM był wnioskodawcą. Powiedział, że postawione były jednak do spełnienia warunki, pierwszy o 50 - ciu członkach Spółki Zarząd Miasta jest skłonny warunkowo uznać, natomiast drugi dotyczący udokumentowania środków na sfinansowanie tego przedsięwzięcia nie może być uznany. ZM zasięgał w tej sprawie opinii

ludzi, którzy parają się tymi sprawami. W związku z tym ZM zwrócił się pismem do Rady Miejskiej, żeby Rada Miejska rozważyła możliwość prolongowania terminu, aby kupcy mogli zrewidować swoje stanowisko i znaleźć pewne źródło finansowania. Powiedział, iż nie znalazł człowieka w ZM, ani wśród personelu fachowego, ani w rozmowach z przedstawicielami banków, która by orzekła, że na tak zbudowanym biznes planie można opierać taką inwestycję.

Jeśli chodzi o wystąpienie Unii Kupców i Producentów Rynkowych odczytał stanowisko ZM, które zostało złożone do Biura Rady Miejskiej.

W/w pismo stanowi załącznik do protokołu.

Poprosił następnie o złożenie wyjaśnień przez Pana Sz. Jarosz - Naczelnika Wydziału Planowania Przestrzennego, Urbanistyki i Ochrony Środowiska.

Pan Sz. Jarosz - Naczelnik Wydziału Planowania Przestrzennego, Urbanistyki i Ochrony Środowiska

Powiedział, że w tej chwili, do czasu uchwalenia zmian w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego obowiązują ustalenia dotychczasowego planu, który został uchwalony w 1999 r. Wiosną tego roku przystąpiliśmy do zmiany planu przestrzennego zagospodarowania terenów centrum i była to tzw. dolna półka czyli przy Al. Armii Krajowej.

Przypomniał, że zmiany polegały na ograniczeniu powierzchni sprzedażowej obiektów handlowych, które mogłyby powstać w tym terenie do 2 tys. m², tak jak to mówi ustawa. Chodzi o to, aby nie wykonywać żadnych dodatkowych ekspertyz wpływu takich inwestycji na środowisko, komunikację, rynek lokalny, lecz trzeba by od razu ustawowo ograniczyć tą powierzchnię. Główną zmianą, która jest przeprowadzana to właśnie jest ograniczenie tej powierzchni. Została przeprowadzona procedura łącznie z wyłożeniem planu do publicznego wglądu. Poinformował, że wpłynęły protesty zarówno od Unii Kupców jak też Pani Kiezik, reprezentującej spadkobierców starających się o odzyskanie terenu w centrum. Były propozycje rozpatrzenia protestów, nie zostały one uwzględnione. W tej chwili zgodnie z sugestią Urzędu Wojewódzkiego, na dniach będzie wydana decyzja przez UW w sprawie ewentualnego zwrotu gruntów w centrum. Wtedy nie będzie to traktowane jako protest, lecz jako zarzut, a ma to większą wagę, gdyż od nierozpatrzonego zarzutu można odwołać się do NSA. W związku z tym cała procedura uchwalania zmiany planu mogłaby się przeciągnąć około roku, ponieważ w takim trybie uchwały RM rozpatrywane są przez NSA. Jeśli chodzi o plan głównie w tym terenie, który został przeznaczony do sprzedaży przewidywane są obiekty usługowo - handlowe, z tym, że powierzchnia zabudowy tego terenu, to mogą być 4 obiekty, 2 obiekty, łączna powierzchnia wynosi 5 tys. m². Pozostała część terenów, która jest objęta uchwałą o sprzedaży, to jest to teren pod linią wysokiego napięcia, który może być tylko przeznaczony na parkingi.

Odpowiadając na pytanie Pana T. Zielińskiego dodał, że nie ustalone jeszcze zostały dla żadnej inwestycji w tym terenie warunki zabudowy i zagospodarowania terenu. Wniosek złożyło Stowarzyszenie Manhattan w czerwcu br. na obiekt handlowy do 2 tys. m². Został on wycofany. W tej chwili zmieniono wniosek na powstanie 4 - ech obiektów o powierzchniach po 500 m² i w tym temacie będzie prowadzone postępowanie administracyjne. Poinformował, że w piątek wpłynął wniosek o ustalenie warunków zabudowy od spółki o trudnej do wymówienia nazwie. Dodał, iż spodziewa się, że tych wniosków wpłynie więcej, ponieważ został ogłoszony przetarg i większość z oferentów będzie chciała uzyskać warunki zabudowy i zagospodarowania terenu, przy czym nie jest w stanie przeprowadzić całego postępowania w czasie krótszym niż miesiąc.

Powiedziała, że plan ustala warunki zabudowy, określa ściśle linie zabudowy, więc nie jest to w jakiś sposób typowy blaszak, raczej z planów wynika, że powinien to być obiekt

o wysokości od 8 do 12 m. Nie jest to obiekt typowo parterowy, a raczej z jakąś antresolą usługową.

Ad.8b.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Otworzył dyskusję.

Pan A. Markowski

Zapytał Pana Sz. Jarosza, czy wg starego planu zagospodarowania przestrzennego obowiązują przepisy znowelizowanego planu ?

Pana Sz. Jarosz - Naczelnik Wydziału Planowania Przestrzennego, Urbanistyki i Ochrony Środowiska

Odpowiedział, że obowiązują przepisy nowej ustawy o planowaniu przestrzennym zarówno dla starych jak i nowych planów przestrzennego zagospodarowania. Jeżeli wpłynię wniosek o obiekt pow. 2 tys. m² powierzchni sprzedażowej, to w tej chwili są dwie drogi : jedna to taka, że może zostać zawieszona postępowanie dla wydania decyzji dla takiego obiektu, ponieważ toczy się zmiana planu i jest to zagadnienie jak gdyby wstępne dla ustalenia warunków dla takiego obiektu, po drugie, w przypadku wpłynięcia takiego wniosku, gdyby nie zostało zawieszona postępowanie, to wtedy decydującą rolę ma Rada Miejska, gdyż musi zostać sporządzona cała ekspertyza zgodnie z ustawą.

Pan A. Markowski

Zapytał, czy jeżeli wpłynię wniosek powyżej 4 tys. m² i zwróci się Pan Sz. Jarosz do Rady Miejskiej o zgodę, to czy są przygotowane takie dokumenty jak pisze w ustawie ? Do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Zarząd dołącza prognozę skutków wpływu ustaleń planu na środowisko przyrodnicze w przypadku ustalenia w planie terenów, które mogą być przeznaczone pod budowę obiektów. Zapytał Pana Naczelnika Sz. Jarosz, czy będzie miał te wszystkie ekspertyzy w momencie, kiedy będzie trzeba wybudować obiekt pow. 2 tys. m², żeby przedstawić Radzie Miejskiej i czy Wydział takie prace wykonuje ?

Pana Sz. Jarosz - Naczelnik Wydziału Planowania Przestrzennego, Urbanistyki i Ochrony Środowiska

Powiedział, że nie wykonuje, ponieważ plan nowy nie przewiduje zmiany. Jeżeli wpłynię taki wniosek, to tego typu ekspertyzy będą musiały być sporządzone.

Pan S. Kwiecień

Zapytał Pana Prezydenta J. Wierzbickiego, dlaczego w odpowiedzi udzielonej kupcom pominął uchwałę RM, która reguluje sprawę zbycia terenów przy ulicy Armii Krajowej ? Otóż Pan Prezydent w odpowiedzi przywołał tylko uchwałę RM Nr VI/1/2000, natomiast myślę, że celowo pominął istotną sprawę jaka jest wniesiona przez Uchwałę Nr VI/12/2000. W Uchwale Rady Miejskiej Nr VI/1/2000 § 1 brzmi cyt. „Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia”, natomiast w Uchwale Nr VI/12/2000, która dotyczy zmiany Uchwały RM z dnia 28 sierpnia 2000 r. Nr VI/1/2000 w § 1 jest zapisane cyt. „Zmienia się brzmienie § 3 w/w uchwały nadając mu nowe. Uchwała wchodzi w życie z dniem 30 listopada po wcześniejszych uzgodnieniach z przedstawicielami Stowarzyszenia Kupców Manhattan”. Zapytał więc, na jakiej podstawie Pan Prezydent ogłosił przetarg ? Po drugie ponowił pytanie, czy

Pan Prezydent dysponuje porozumieniem ze Stowarzyszeniem Kupców Manhattan, bo Jego zdaniem wypełnienie tylko tych dwóch warunkowych zapisów upoważniało ZM do ogłoszenia na ten teren przetargu. Dodał, iż z tego co wie, to jeszcze dnia 30 listopada jeszcze nie było w tym roku i takiego uzgodnienia Pan Prezydent chyba nie poczynił.

W związku z tym zapytał Pana Prezydenta, dlaczego zaniechał w swojej odpowiedzi ważnej części tej uchwały ?

Pan J. Wierzbicki - Prezydent Miasta

Powiedział, że Pan Radny S. Kwiecień mówi w uchwale o listopadzie roku ubiegłego, a mamy przecież następny rok.

Pan S. Kwiecień

Zapytał Pana Prezydenta, gdzie tak pisze ?

Pan J. Wierzbicki - Prezydent Miasta

Zapytał, gdzie pisze, że w 2001 r. ?

Pan S. Kwiecień

Zwracając się do Pana Prezydenta powiedział, że skoro mówimy o budżecie tego roku, stąd wniosek, że Radzie przy tamtej uchwale chodziło o 30 listopada 2001 r.

Pan J. Wierzbicki - Prezydent Miasta

Stwierdził, iż nie zebraliśmy się po to, żeby „bawić się w kotka i myszkę”. Poprosił o powagę. Powiedział, iż z całą pewnością każdy odczyta, że w uchwale chodzi o 2000 r.

Pan S. Kwiecień

Stwierdził, że Pan Prezydent skoncentrował się w swojej odpowiedzi tylko na istotnej i wygodnej dla Niego części, natomiast pominął pierwszą część zadanego pytania.

Pan J. Wierzbicki - Prezydent Miasta

Wyjaśnił, iż uzgodnione zostało z kupcami, z radnymi Rady Miejskiej, że kupcy dostają działkę, a uzgodnienia trwały bardzo długo i uciążliwie. Powiedział, iż nie można się było spodziewać, że kupcy się wycofają, gdyż to jest kwestia walki o byt. Dodał, że ZM rozumie to, gmina wybudowała parking przy ul. Targowej, pawilon do handlu mięsem, będzie niebawem budować kanał sanitarny przy targowisku, aby ustawić tam pawilony i po to chce przekazać działkę pod budowę obiektu handlowego. W tej chwili jest zainteresowanie budową obiektów w granicach 500 m². Stwierdził, że tym sposobem chyba nigdy nie uda się zagospodarować centrum, a to dlatego, że można się procesować co najmniej rok jeszcze o jedną z tych działek, można się spierać bardzo długo o to, czy kupcy spełnili warunki czy nie.

Powiedział, iż ma świadomość, że kupcy będą się bronić przed wybudowaniem jakichkolwiek obiektów handlowych w centrum z uwagi na to, że to jest konkurencja. Stwierdził, że interesem gminy jako całości jest wybudowanie centrum, którego się nie da wybudować poprzez budowanie od kilkudziesięciu do 500 m² obiektów handlowych, bo jest pytanie, kto wybuduje infrastrukturę.

Pan Z. Krzeszowski

Zauważył, że „aby dziecko się urodziło” muszą zaistnieć wcześniej pewne fakty,

o których wszyscy wiemy. Powiedział, iż odniósł wrażenie, że ZM nie jest przed „urodzeniem dziecka”, ale w tych drugich faktach. W związku z tym zapytał ZM, czy kupcy spełnili warunki uchwały o przekazaniu terenu i powołaniu Spółki, bo od tego możemy zacząć dyskusję? Dodał, że jeżeli te warunki nie zostały spełnione, to dyskusji dzisiaj nie ma.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Przypomniał, iż Pan Prezydent w swoim wystąpieniu już stwierdził, że o ile pierwszy warunek można uznać, iż jest spełniony o tyle drugi na pewno nie jest. W związku z tym powiedział, że w § 6 Uchwały był termin oznaczony na 30 września i z tym terminem ta uchwała wygasła. Dlatego też nie należy mówić, że jakaś uchwała funkcjonuje, albo że kupcy mają jakąś spółkę z Urzędem Miejskim, bo tej spółki nie mają zgodnie z oświadczeniem Pana Prezydenta.

Pani L. Żłobicka - Wiceprezydent Miasta

Poprosiła, aby Pan Przewodniczący nie upraszczał tej sytuacji, bo to co powiedział Pan Prezydent jest faktem. ZM ocenił, że część warunków zawartych w uchwale jest spełniona i ZM dał szansę kupcom, aby mogli wszystkie te warunki spełnić. Odpowiedni projekt uchwały łącznie z pismem został do Pana Przewodniczącego wniesiony, co prawda w ubiegłym tygodniu dlatego, że dokumenty, które pozyskujemy od Stowarzyszenia napływały dość wolno i ta ocena, której dokonywał ZM jeszcze w trzyosobowym składzie trwała trochę, w związku z tym, że była uzyskiwana opinia ekspertów. Zaznaczyła jeszcze raz, że taka możliwość jest kupcom dawana.

Jest możliwość, aby Rada wyraziła wolę, że kupcom ten termin przedłużamy do ustalonego przez ZM terminu po to, aby w jakiś obiektywny sposób można było stwierdzić, że warunki uchwały zostały spełnione, a proponowany był np. sposób uzyskania promesy kredytowej z dowolnego banku. Dodała, że Pan Z. Kuźdub wspomniał o piśmie, które od takiego banku uzyskał, ale to pismo nie nosi znamion promesy kredytowej, tylko takiego oświadczenia, które ewentualnie każdy inwestor może dostać od banku, że jeżeli będzie się starał o kredyt, to potrzeba jest spełnienia kilkunastu czy kilkadziesiątu wymogów, które dokładnie i szczegółowo we wniosku kredytowym są dopiero skonkretyzowane.

W związku z tym ponieważ raz weszliśmy w taką spółkę albo próbowaliśmy wejść w spółkę z kupcami, ZM tą myśl kontynuuje i proponuje przedłużenie terminu dla kupców. Stwierdziła, że dlatego był ten projekt uchwały i dlatego taki sposób załatwienia ZM uważa za słuszny.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Odnosząc się do wystąpienia Pani Wiceprezydent powiedział, że nie trzyma się ono przy prawdzie, bo pismo w sprawie rozstrzygnięcia wpłynęło zdecydowanie do Biura Rady po terminie, który określa ustawa. Po drugie dodał, że wykonanie uchwały zazwyczaj powierzane jest Zarządowi Miasta i tylko on może stwierdzić, czy ją wykonał, czy ona wygasła. Przypomniał, że uchwała miała zapis w § 6, że jeśli nie zostaną spełnione warunki, to ona wygasa 30 września. Po usłyszeniu dzisiaj opinii Pana Prezydenta stwierdził, iż ZM stwierdza, że ta uchwała wygasła, a zatem nie ma już takiej uchwały. Jeśli natomiast Pani Prezydent sugeruje, że jest intencja ZM, by jakby przedłużać życie uchwały, to była możliwość przy omawianiu porządku obrad skierowania pod obrady stosowny projekt uchwały i dziś mielibyśmy zupełnie inną sytuację. Dodał, iż odnosi trochę wrażenie, że jest to no trochę sztuczne łatanie sprawy, posługując się również stanowiskiem Przewodniczącego. Stwierdził, iż On żadnych uchybień nie wykonał w tej sprawie i nie ma nic na sumieniu.

Pani L. Żłobicka - Wiceprezydent Miasta

Powiedziała, iż Pan Przewodniczący konstruuje porządek obrad i wie, że taka uchwała do Biura Rada wpłynęła. My nie mówimy, że ona musi być rozpatrzona na tej sesji. W związku z tym jest sprawa wniesiona w dwóch kwestiach, czyli rozpatrzenia protestu Unii Kupców i w drugiej kwestii w sprawie wniesionej tutaj przez grupę radnych projektu uchwały, zapisanego jednak w porządku dzisiejszej sesji, ponieważ wniesionego na początku obrad tej sesji Dlatego też jest możliwość jego rozpatrzenia i w 100 % nie mówimy, że ta uchwała utraciła, ona formalnie utraciła moc, ponieważ do 30 września określone dokumenty nie znalazły się niestety w budynku Urzędu Miejskiego.

Powiedziała, że ZM był przez cały czas w kontakcie z Prezesem Spółki Manhattan i ze Stowarzyszeniem i w związku z tym prowadzona była korespondencja, wymieniane były uwagi dotyczące spełnienia tych warunków i taka wola jest podtrzymywana. Dodała, że jest to wola Rady - przedłużenie możliwości funkcjonowania tej uchwały, dlatego że jednoznacznie na dzień 30 września nie dało się stwierdzić, że ona została wypełniona. Stwierdziła, że jeżeli tylko Rada będzie posiadała taką dobrą wolę przedłużenia tej uchwały, zapisania, iż będzie ona obowiązywała aż do 15 czy 30 stycznia 2002 r., to kupcy będą mieli ten termin dodatkowy, aby jeden z tych warunków ..., bo uznajemy, że jeden w 100 % spełnił, ponieważ spieranie się o jedną czy dwie osoby nie ma żadnego sensu, ponieważ 3 osoby będące płatnikami podatku rolnego nie muszą mieć rejestrowanej działalności w jakimkolwiek Wydziale Rozwoju jakiegokolwiek Urzędu. Co do drugiego wymogu, jest jakiś pomysł sfinansowania tej inwestycji, natomiast musi on znaleźć jeszcze konkretyzację w dokumentach, czyli w planie finansowym, ewentualnie w promesie kredytowej.

Pan J. Łyczkowski

Powiedział, iż rozumie, że taka jest odpowiedź ZM na temat dalszych rozmów z kupcami, że proponuje przedłużenie terminu negocjacji. Stwierdził, iż wszystkich na sali powinna obowiązywać zasada rzetelnego gospodarowania mieniem gminy, a w tej chwili mamy taką sytuację, że ZM ogłosił przetarg na sprzedaż działki na terenie centrum, gdzie z miejscowego planu wynika, że jest możliwość wybudowania obiektu większego niż te propozycje, które wskazane są przy zmianach. Wiadomą jest rzeczą, że można dokonać takiej analizy, te analizy wykonują zazwyczaj przedsiębiorcy, którzy są zainteresowani budową takich obiektów. Nie wiadomo, czy to ta Rada będzie podejmowała, może inna jeszcze. Dodał, że ZM proponuje radnym, aby zgodzili się na wejście w spółkę ze Spółką Manhattan, która powstanie przez miedzę budowanego obiektu. W związku z tym powiedział, iż powstanie taka sytuacja, że na jednym terenie powstanie obiekt handlowy, a drugi teren oddamy pod wspólne przedsięwzięcie z kupcami. Zapytał więc, czy wyjdzie coś z tego? Odpowiedział, że nie wyjdzie przy tak dużej konkurencji handlowej. Dodał, że budżet miasta nie ma takiej możliwości, aby wchodząc aportem w przedsięwzięcie razem z kupcami dopłacać dalej do tej inwestycji, a zgodnie z zapisami statutu Spółki rysuje się taka możliwość, że gmina będzie później dokładała jakieś zobowiązania dalej. Robienie biznes planów dla uzyskania promesy kredytowej w sytuacji takiej, gdzie za miedzą powstaje podobny obiekt jest przedsięwzięciem bardzo ryzykownym. Dodał, że radnym proponuje się przesunięcie terminu do 15 stycznia 2002 r., natomiast decyzję o sprzedaży tego terenu podjęło się dwa tygodnie temu. Stwierdził, że skazuje się wspólne przedsięwzięcie kupców i gminy na niepowodzenie. Zapytał, kto za to zapłaci?

Pan J. Perchel

Powiedział, że Jego stanowisko jako Przewodniczącego Komisji Gospodarczej jest takie, żeby wg propozycji ZM przedłużyć kupcom termin. Jeśli chodzi o sprzedaż terenu, to

Rada musi być odpowiedzialna i powinna znaleźć jakieś wspólne wyjście, żeby ten budżet tegoroczny wspólnie ustalić, co z tym fantem zrobić ?

Pan K. Staniszewski

Powiedział, że cały problem w tej chwili chyba polega na tym, aby nie dopuścić do „wylania dziecka z kąpielą”. Dodał, że kwestia być czy nie być Manhatanu została przesądzona już dawno i co do tego, to dyskusja jest chyba zbędna. Natomiast kwestia rozstrzygnięcia przyszłości ludzi z Manhatanu, to jest chyba kwestia istotna społecznie.

Stwierdził, iż zachodzi pewna merytoryczna sprzeczność w działaniach Rady i Zarządu przez ostatnie kilka miesięcy. Jeżeli wystąpiła pierwotna uchwała i ta uchwała została zastąpiona kolejną, choć tamta nie została cofnięta, a tylko zawieszona, to w związku z tym na realizację tej kolejnej uchwały Rady zostały przy tych kłopotliwych sytuacjach budżetowych zadysponowane bardzo konkretnie i określone środki. A więc zostały poniesione koszty związane z kolejną inicjatywą związaną ze zmianą planu przestrzennego zagospodarowania miasta. Jeżeli w tym układzie jest ta kwestia w trakcie realizacji, to powiedział, że nie wie, czy zasadnym staje się kwestia sprzedaży tego terenu w momencie, jeżeli zmiana została zapisana pod numerem 1 w przyjmowanym projekcie i dotyczy integralnie tego terenu. Dodał, iż Spółka Manhatan jest na swój sposób trochę oszukiwana, gdyż 4 obiekty zaproponowane w nowym planie zagospodarowania stanowią praktycznie jeden obiekt a więc obiekt o kubaturze 10 tys. m², czemu nie zaprzeczył Pan Sz. Jarosz. Obecnie realizowana część inwestycji ul. Staszica, jak również przewidziana w projekcie mała obwodnica wokół planowanych budynków stanowią integralną całość, a więc umożliwi sprzedaż tego terenu jednemu inwestorowi pod określoną kubaturę dużego supermarketu. Dodał, iż istniejąca sieć energetyczna na omawianym terenie, ciepłownicza przeznaczona pod inwestycje dla kupców jest głównym elementem wszystkich mediów. W związku z tym zapytał, kogo w tym mieście oprócz budżetu miejskiego stać na dokonanie jakichkolwiek przekładek w tejże infrastrukturze ?

Powiedział, iż wydaje mu się, że nie zwraca się uwagi na jedno tzn. na to, co się dzieje w tej chwili w naszym kraju i jak wyglądają decyzje rad w sprawie lokalizacji dużych obiektów handlowych. Dodał, że wszędzie przykłady są odwrotne w odniesieniu do przykładu starachowickiego.

Pan Z. Kuźdub

Powiedział, że promesa bankowa jest gwarancją udzielenia kredytu. Zapytał więc, czy źródło finansowania a gwarancja udzielenia kredytu, to jest to samo ? Stwierdził, iż to nie jest fair w stosunku do kupców jako do społeczności miejskiej.

Pani L. Żłobicka - Wiceprezydent Miasta

Powiedziała, że ZM zobowiązany jest do wykonania każdej uchwały dlatego też zaproponował Radzie, aby uchwała dotycząca przekazania nieodpłatnie Stowarzyszeniu Manhatan działki mogła być przedłużona do 15 stycznia 2002 r. Dodała, iż będąc strażnikami majątku gminy proponujemy bardziej wnikliwe podejście do tematu i uzyskanie jeszcze obiektywnego dokumentu, może to być promesa kredytu, która nie wymaga nakładów finansowych. Powiedziała, że nakłady na pewno trzeba będzie poczynić na biznes plan czy ewentualnie na dokumenty, które będą dostarczone do wniosku.

Odnosząc się do uwag Pana K. Staniszewskiego powiedziała, iż również odnosi wrażenie, że Spółka Manhatan jest manipulowana przez Radę. Powiedziała, że najpierw jako Rada głosujemy za tym, aby tej Spółce dać możliwość stanięcia poza konkurencją czyli dostania działki za darmo, a teraz odступujemy od tej możliwości. Przyznała, że tego nie rozumie.

Kontynuując wątek dodała, iż najpierw jako Rada uchwalamy, że przystępujemy do zmian w miejscowym planie zagospodarowania centrum, żebyśmy mogli ograniczyć tam obiekty do 2 tys. m², a potem zdejmujemy to z porządku sesji. Jeszcze raz powtórzyła, że nie rozumie takiego działania. Stwierdziła, iż dalej jesteśmy w procesie zawieszenia.

Odnosnie umowy Spółki Manhattan powiedziała, że to wszystko jest do zmiany, gdyż jesteśmy w procesie negocjacji. Zauważyła, iż będzie konieczność wniesienia dopłat i to wszystko da się zmienić, jeżeli będzie wola drugiej strony. Powiedziała, że nie jest to wielki problem.

Zapytała, czy kupcy na dzisiaj nie działają w konkurencji? Stwierdziła, że działają. Powiedziała, iż mówienie o tym, że budżet nie zostanie wykonany to jest fakt i jest to kwestia zasadnicza na dzień dzisiejszy. W tym momencie ZM chce dać kupcom z Manhattanu jeszcze szansą i doprowadzić wreszcie do tego, aby ograniczenie w miejscowym planie było 2 tys. m², a ogłaszając przetarg zostało zrobione odpowiednie zastrzeżenie.

Pan F. Kowalski

Powiedział, iż odkrył częściowo karty Pan J. Łyczkowski. Stwierdził, że pierwszy punkt uchwały został zrealizowany, natomiast jeśli chodzi o źródło finansowania, to zapytał, dlaczego wcześniej nie został określony jakiś schemat, co ma być tym źródłem. Spowodowało to przedłużenie fazy prawno - finansowej przygotowania inwestycji. Dodał, że gmina jest współrealizatorem tej inwestycji, więc nie powinna robić przeszkód tylko uczestniczyć w całym przedsięwzięciu. Zapytał, czy cyt. „Chcicie wyprowadzić naprawdę 200 ludzi na bruk?”. Powiedział, aby poważnie zastanowić się i znaleźć jakieś źródło.

Zapytał następnie Pana Sz. Jarosza, że jeżeli kupcy są teraz w fazie przygotowywania inwestycji i zakładamy, że odbędzie się przetarg, który ktoś wygra, kupcy jeszcze czekają do 15 stycznia, to jak wtedy wyglądają kupcy w inwestycji, w fazie przygotowania? Cyt. „Co nam narzuca ten pan inwestor, który ma dokument w ręce o realizacji swojej inwestycji?”. Odpowiedział, że blokuje wtedy kupców automatycznie zgodnie z prawem budowlanym. Dlatego zaproponował, aby zastanowić się, gdyż jest to odwlekanie sprawy w czasie, a urzędnik państwowy jest powołany po to, aby pomógł społeczeństwu, bo bezrobocie rośnie z dnia na dzień.

Pan A. Markowski

Biorąc pod uwagę sprawy terenów przy Manhattanie od 1999 r. to rzeczywiście ZM bawi się i to dobrze. Powiedział, że jeżeli mamy stary plan, jeżeli musimy do niego robić ekspertyzę, a ogłaszamy przetarg, no to jest cyrk. Stwierdził, że nie zrobiliśmy nic, a już chcemy sprzedać. W ciągu dwóch ostatnich lat, to ludzie z Manhattanu pracując ciężko nie dostrzegają może tego, co Zarząd zamierza. Powiedział, iż nic z tego kompletnie nie będzie, bo tak się zasłania intencjami szlachetnym, a w papierach wszystko dokładni widać. Przytoczył następnie pismo z 8 listopada, gdzie cytuje się § 1 „Spółka utworzona przez kupców powinna być założona przez minimum 50 uprawnionych na terenie placu targowego Manhattan z zarejestrowaną działalnością gospodarczą w dniu 31 grudnia 2000 r.”. Odnosząc się do § 2 uchwały powiedział, że to znaczy, iż Spółka zawiązała się i ma prawo działać, natomiast Zarząd do 31 września nie pokazał tej Spółce nawet gołego terenu. Zapytał dlaczego Zarząd zajmuje się sprawą finansową Spółki, a nie STBS i Spółka zawiązana przez kupców? Przedłużenie do 15 stycznia 2002 r. znów jest celowe, bo do 15 stycznia kupcy będą mieli sąsiada, który skutecznie wszystko zablokuje, bo bogaty brat nie zezwoli na nic.

Pan K. Różycki

Nawiązując do sprzedaży działki przy Al. Armii Krajowej poinformował, że w tym terenie zlokalizowanych jest kilkadziesiąt sklepików, lokali użytkowych, które są własnością

SSM. Od dłuższego okresu czasu do Zarządu SSM wpływają nagminnie pisma o obniżenie stawek za najem lokali. W związku z tym poprosił, aby bardzo poważnie zastanowić się nad sprzedażą omawianego terenu, gdyż sytuacja jest bardzo trudna i może dojść do tego nawet, że lokale będą stały puste w tak atrakcyjnym miejscu. Poprosił, aby przedstawiciele lokalnej prasy o tej sytuacji, jaka istnieje z lokalami, które są własnością SSM napisali.

Pan S. Walkiewicz

Przypomniał, że pierwsza kadencja samorządowa to było tworzenie i umacnianie targowiska Manhattan, druga kadencja to było poszukiwanie rozwiązania koncepcyjnego na utworzenie centrum miasta Starachowice, zakończyło się to opracowaniem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, a druga kadencja zakończyła się między innymi wnioskiem, że do tak ważnego przedsięwzięcia potrzebne jest przeprowadzenie referendum wśród mieszkańców miasta. Po wyborach temat referendum oczywiście w sposób naturalny zszedł z wokandy. Trzecia kadencja samorządowa to jest to, co z autopsji obserwujemy, a prowadzi to donikąd. W związku z tym powiedział, że gdyby miał coś do powiedzenia, to by przede wszystkim zdjął z wokandy temat - budowa centrum miasta w obecnej kadencji, bo zostało 6 miesięcy. Powiedział, że zająłby się tymi rzeczami, które się jeszcze da zrobić. Dodał, iż dałby szansę handlowcom, aby im dać to wyprzedzenie 6 miesięcy, żeby spróbować zrobić faktycznie tą Spółkę, w której chcemy uczestniczyć jako gmina, żeby dać szansę i sobie jako gminie. Powiedział, że dałby szansę pozostałym kupcom, żeby sobie znaleźli miejsce handlowania w Starachowicach, chociażby na tym targowisku przy ul. Targowej, gdzie jest taki ładny parking, a wreszcie dałby szansę innym kupcom, cyt. „żeby sobie może zrobili jakieś miejsca handlowe typu budki czy pawilony na mieście”. Natomiast w ciągu tych 6 - ciu miesięcy będzie tylko gorzej z tą dyskusją i tutaj nie będzie żadnych konkretnych efektów z tego, będzie tylko podgrzewana atmosfera i szykowana pod nowe wybory.

Pani E. Wiercińska

Kiedy były rozmowy i na Komisji Gospodarczej była omawiana sprawa przekazania do Spółki Kupców udziału miasta w postaci działki, na której w tej chwili stoi kotłownia, było powiedziane, że ten budynek będzie wyburzony i ciężar finansowy wyburzenia będzie po stronie gminy. A więc koszt tego wyburzenia jest bardzo duży, ale jest ok. 200 może 300 tys. zł po stronie gminy. Skoro teraz proponuje Zarząd przesunięcie terminu z 30 września do 30 stycznia 2002 r. zapytała Pana Prezydenta jak gmina zamierza to zrealizować ?

Pan J. Wierzbicki - Prezydent Miasta

Odpowiadając Pani Radnej E. Wiercińskiej powiedział, że to nie gmina poniesie koszty wyburzenia kotłowni tylko Spółka ZEC.

Odnosnie wypowiedzi Pana Radnego S. Walkiewicza powiedział, że ZM wychodzi naprzeciw części wypowiedzi Pana Radnego i wnioskuje do Rady o umieszczenie w porządku dzisiejszej sesji projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr VI/15/2000 Rady Miejskiej w Starachowicach z dnia 28 maja 2000 r. Dodał, że jeżeli radni zechcą podjąć w/w uchwałę, to będzie dana szansa Spółce Manhattan do 15 stycznia. Jeżeli Spółka będzie chciała termin do 30 stycznia lub do 15 grudnia, to uchwała zostanie poprawiona. Natomiast jeżeli będą się toczyły spory, czy przedstawione dokumenty są wiarygodne czy nie, to sprawę będzie można przeanalizować na komisjach. Dodał, że ZM rzetelnie oceni te dokumenty, tak jak robił to do tej pory.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Powiedział, że prawnicy powinni poruszyć tu problem rozstrzygnąć.

Pani L. Żłobicka - Wiceprezydent Miasta

Stwierdziła, że uchwała została podpisana przez prawnika, co rozwiewa wszelkie wątpliwości.

Pan Z. Krzeszowski

Powiedział, że od wielu lat śledzi problem Manhatanu, którego stan jest nadal na takim samym etapie. Przypomniał, iż dzisiaj zapytał w swoim wystąpieniu, czy kupcy spełnili warunki uchwały? Pan Prezydent powiedział, że nie, Pani Wiceprezydent Żłobicka twierdzi, że tak. Zapytał więc, jak On ma podejmować decyzję? Stwierdził, że zachowujemy się niepoważnie, a ZM w sposób ciągły „stawia radnych pod ścianą”, bo sam nie jest w stanie określić swojego stanowiska.

Dodał, iż informacja podana przez Panią Wiceprezydent, która mówi, że cyt. „działka dla kupców jest oddana za darmo” jest nieprawdziwa, bo działka ma swoją wartość.

Jeżeli ZM upiera się przy sprzedaży działki pod pawilon handlowy przy Al. Armii Krajowej to zapytał, jak zostaną wykorzystane pieniądze podatnika, które zostały włożone w tą spółkę?

Kolejna sprawa na którą zwróciła uwagę Pani E. Wiercińska, skoro ZM miałyby wyraźne stanowisko, to powinien już dzisiaj prosić radnych o wyburzenie tej kotłowni. W uchwale jest napisane, że ZM odpowiada za wyburzenie tej kotłowni, a więc powinno się to znaleźć jako propozycja finansowa w budżecie. Przyznał rację Panu Radnemu S. Walkiewiczowi, że nie ma jasnego stanowiska, każe się radnym podejmować decyzję po to tylko, aby odsunąć właściwą decyzję od ZM. Stwierdził, że jest to zła praktyka, a przedłużanie uchwały jest niepoważne.

Pan S. Sałata

Poprosił, aby radca prawny odpowiedział, czy uchwała, którą podjęła RM wygasła, czy jest możliwość jej przedłużenia?

Pan J. Łyczkowski

Zaproponował, aby ZM poszedł na całość i podjął wreszcie męską, konkretną decyzję.

Pani L. Żłobicka - Wiceprezydent Miasta

W kwestii męskiej decyzji powiedziała, iż na opinii Pana J. Łyczkowskiego, który był szefem pionu do niedawna opieramy wnioski, że kupcy z Manhatanu nie spełnili tego drugiego warunku, którym jest udokumentowanie w sposób prawidłowy faktu, iż budynek ten będzie zbudowany. Dodała, że ta opinia jest aktualna i nie mogła być wcześniej podjęta niż w chwili obecnej, ponieważ tak jak powiedział Pan Kuźdub 29 listopada dopiero wpłynęły pierwsze pisma do Urzędu Miejskiego.

Zwracając się do Pana Radnego Z. Krzeszowskiego powiedział, że ZM jest wnioskodawcą i „stawia Pana pod ścianą” choćby w kwestii ustalenia Społecznej Rady SCK, choćby w kwestii uchwały budżetowej, każdej. Radni są „stawiani pod ścianą”. Zarząd miasta wnioskuje, a Rada uchwała. Stwierdziła, iż w stawianej kwestii radni nie chcą podjąć decyzji, aby kupcom przedłużyć możliwość spełnienia tego warunku i to trzeba jasno powiedzieć. Zapytała, co radni będą potem fundować tym kupcom? Odpowiadając powiedziała co może się stać, a mianowicie nie sprzedamy teraz działki, więc ciekawe kto, kiedy i jaką działkę sprzeda i czy choćby w części tam pozostaną kupcy. Stwierdziła, że my jako ta Rada kupcom taką możliwość dajemy. Uchwała na dzień dzisiejszy obowiązywała do 30 września, ale może być ona przedłużona.

Kwestia wyburzenia dotyczy środków finansowych, które wyda ZEC ewentualnie i gmina nie projektuje środków ZEC - u.

Odnosnie stwierdzenia, że przedłużenie uchwały jest niepoważne, otóż to jest właściwie poważne podejście do ludzi, ponieważ kupcy wnieśli do Spółki swoje udziały, dlatego też ZM proponuje, aby mieli możliwość zrobienia tego przedsięwzięcia. Powiedziała, aby radni byli konsekwentni.

Zwróciła się następnie o wniesienie do porządku obrad zaproponowanej przez ZM uchwały. Dodała, iż kupcy otrzymują działkę za darmo, natomiast nie jest ona bez wartości, ona ma wartość wyliczona przez biegłego na dzień dzisiejszy, która będzie aportem w Spółce.

Pan G. Walendzik

Przypomniał, że w 1997 r. pod koniec kadencji był pierwszy projekt sprzedaży całego Manhatanu, który zaproponował ówczesny Przewodniczący ZM Pan Z. Krzeszowski. Dzisiaj Pan Radny jest obrońcą innej strony. Natomiast koledzy z Unii Wolności byli przeciwni wchodzeniu w jakiegokolwiek kontakty z Manhatanowcami, a Pan Radny J. Łyczkowski prezentuje dzisiaj zupełnie co innego tym bardziej, że na Komisji Zdrowia powiedział, że po co przedłużać termin do 15 stycznia, skoro i tak nic z tego nie wyjdzie, a 15 grudnia byłby dobrym terminem. Wśród części radnych jest propozycja, aby sprzedać całość Manhatanu, będą wybory i ten Manhatan i tak przez którąś grupę zostanie sprzedany. W związku z tym powiedział, że dzisiaj jest rzeczywiście szansa, aby podjąć tę uchwałę i dać kupcom szansę nie do 15 stycznia lub 30, gdyż załatwią to szybciej, szybciej zostanie zrobione.

Stwierdził, że jest plan zagospodarowania centrum opracowany jeszcze za tamtej kadencji, który przewidywał likwidację Manhatanu, przypomniał Panu Radnemu S. Walkiewiczowi.

Jest propozycja uchwały ZM zgłoszonej zgodnie ze Statutem, a Pan Przewodniczący nie chce go wprowadzić pod głosowanie. Dodał, iż nie boimy podejmować się innych decyzji niosących skutki finansowe, natomiast boimy się przegłosować uchwałę, która „idzie na rękę” pewnej grupie zawodowej. Poprosił, aby Pan Przewodniczący trzymał się Statutu, a organ nadzoru stwierdzi, czy uchwała będzie ważna czy nie. Następnie złożył wniosek formalny o przegłosowanie zgłoszonej przez ZM propozycji uchwały.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Poprosił Pana Radcę Prawnego, czy w świetle wystąpienia Pana Prezydenta, który stwierdził, że drugi punkt uchwały nie został wykonany ponad wszelką wątpliwość przez kupców, uchwała wygasła czy nie ?

Pan J. Boral - Radca Prawny

Powiedział, że podtrzymuje swoją opinię.

Pan S. Sałata

Stwierdził, że Pan Radca Prawny nie udzielił konkretnej odpowiedzi.

Pan J. Boral - Radca Prawny

Powiedział, iż podpisał się pod projektem uchwały i stanowiska swojego nie zmienia. Oczywiście Rada może podjąć nową uchwałę, ale po co, skoro wystarczy zmienić jej termin.

Pani E. Wiercińska

W imieniu Klubu SLD zgłosiła 15 minut przerwy, aby Radca Prawny przemyślał sprawę.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Ogłosił 15 minut przerwy.

Po wznowieniu obrad.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Zaproponował, żeby po zakończeniu toczącej się dyskusji przegłosować dwie pierwsze uchwały porządku obrad, a później zrobić przerwę do czwartku tego tygodnia.

Pan M. Klepacz

Zaproponował termin w środę.

Pan W. Orkisz

Powiedział, iż obrady należy kontynuować.

Pan R. Nosowicz

Przypomniał, że grupa radnych nauczycieli poniedziałki ma wolne, a w pozostałe dni tygodnia pracuje.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Powiedział, że przerwa może być do poniedziałku.

Pani E. Wiercińska

Poprosiła o zapoznanie radnych z projektem uchwały przedstawionym przez ZM, bo jeżeli jest to przedłużenie terminów, to ma co do tego wątpliwości. Przypomniała, że każda nowa uchwała powinna być omówiona przez wszystkie komisje.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Przyznał rację Pani E. Wiercińskiej. Powiedział, że w § 1 proponowanej uchwały mówi się, że treść § 6 uchwały otrzymuje nowe brzmienie w postaci przesunięcia terminu do 15 stycznia 2002 r. Ciągłe jest tylko obawa, żeby tego ktoś nie zakwestionował. W związku z tym zaproponował przegłosowanie wniosku Zarządu Miasta o wprowadzenie uchwały do porządku obrad.

Pan J. Łyczkowski

Powiedział, że radni powinni wiedzieć o pewnych sprawach zanim podejmą decyzję.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Nadmienił, że nie ma sensu rozpętywać znowu dyskusji na temat tej uchwały.

Następnie poddał pod głosowanie wniosek ZM o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały w sprawie : zmiany uchwały Nr VI/15/2001 Rady Miejskiej w Starachowicach z dnia 28 maja 2000 r.

Głosowanie :**27 głosów „za”**

Przewodniczący obrad stwierdził, że wniosek został przyjęty i będzie rozpatrywany w punkcie 9.22.

Pan S. Kwiecień

Powiedział, że skoro jest wola Rady to powinna powstać nowa, doprecyzowana uchwała. Dodał, że ta uchwała ma tylko wtedy sens, o ile jednocześnie ZM zrezygnuje ze sprzedaży działki przy Al. Armii Krajowej. Jeżeli dziś wydłużymy Spółce czas, a jednocześnie sprzedamy teren, więc stworzymy już na samym starcie bardzo ostrą konkurencję i wtedy ryzykujemy pieniądze gminy na z góry przegraną już sprawę. Skoro Pani Prezydent, Pan Prezydent i wszyscy na sali radni mają oczywistą wolę wspomoczenia tej Spółki, to może podejmiemy decyzję, dajmy czas, uzgodnijmy wspólnie z Kupcami co przez co rozumiemy, żeby nie było wątpliwości, ale jednocześnie wycofajmy się ze sprzedaży terenów przy ul. Armii Krajowej. Powiedział, iż myśli, że to jest rozwiązanie, które rozwiąże ten temat.

Pan Z. Krzeszowski

Powiedział, iż jest przeciwny głosowaniu dzisiaj nad uchwałą, którą proponuje ZM odnośnie przełożenia terminu, gdyż zmieniły się warunki od czasu podjęcia poprzedniej uchwały i to radykalnie. Dodał, że ta uchwała powinna być doprecyzowana, gdyż występuje obawa, iż gmina Starachowice może stracić ten majątek bezpowrotnie. Wyjaśnił, że Spółka będzie z zewnątrz dokapitalizowana, nie muszą to być pieniądze ludzi z Manhatanu, gmina dołoży swoje, bo musi i przejmie to zupełnie inny podmiot. Dlatego też należałoby te zabezpieczenia zrobić, żeby nie stracili ani kupcy ani gmina. Należałoby więc tą dyskusję przerwać w sposób merytoryczny i aby ZM stworzył te zabezpieczenia.

Jeśli chodzi o wyburzenie budynku kotłowni przez ZEC, to zapytał, czy właśnie to wyburzenie nie przeniesie się na cenę ciepła w mieście ?

Odnosnie wypowiedzi Pana G. Walendzika powiedział, cyt. „że w latach, kiedy Wy podejmowaliście decyzje, po poprzedniej kadencji, to ta propozycja rzeczywiście była sprzedaży, ale pieniądze miały być przeznaczone pod budowę przyszłego targowiska i to jest właśnie ta różnica istotna”.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Przypomniał, że jest propozycja przeniesienia dalszej części obrad na przyszły poniedziałek, a projekt uchwały, który wprowadzony został do porządku jako ostatni projekt uchwały - punkt 9.22. Wychodząc na przeciw wnioskowi mamy szansę głosować nad tą uchwałą dopiero w poniedziałek, jeżeli taką decyzję dzisiejsza sesja podejmie - dodał.

Pani L. Żłobicka - Wiceprezydent Miasta

Powiedziała, iż cieszy się, że w wyniku tej długiej dyskusji radni przyjęli argumentację ZM i zechcą się tą kwestią dalej zajmować. Dodała, iż ma nadzieję, że Spółka Manhatan też w ciągu tego tygodnia zechce się spotkać z ZM i wszystkie wątpliwości w tej kwestii wyjaśni tak, aby ZM mógł przedstawić bardziej wypracowane stanowisko podczas następnego posiedzenia.

Jeśli chodzi o pytanie Pana Z. Krzeszowskiego odnośnie tego, czy wyburzenie kotłowni nie przeniesie się na cenę ciepła, to ZEC wypracowuje dywidendę, ewentualnie może to być kosztem tej dywidendy.

Pan S. Sałata

Zgłosił wniosek, aby w najbliższym tygodniu na komisjach Rady Miejskiej został rozpatrywany projekt uchwały Zarządu Miasta.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Zamknął dyskusje odnośnie punktu 8.

Ad.9.1.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Zapytał kto jest za tym, aby Komisja Skrutacyjna mogła podjąć pracę w takim składzie, w jakim jest do tej pory? Jeżeli kandydowałaby osoba ze składu Komisji, to uszczupli się jej skład.

Pan J. Wierzbicki - Prezydent Miasta

Zgłosił wniosek o powołanie na stanowisko wiceprezydenta d/s oświaty Pana W. Orkisz.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Zapytał, czy Pan W. Orkisz wyraża zgodę na kandydowanie?

Pan W. Orkisz

Odpowiedział, że wyraża zgodę.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Poddał pod głosowanie skład Komisji Skrutacyjnej w składzie: Pan A. Krupa, Pan T. Pocheć i Pan A. Sałata.

Głosowanie:

32 głosy „za”

Przewodniczący obrad stwierdził, że sesja wyłoniła w/w skład Komisji Skrutacyjnej.

Następnie poprosił, aby Komisja podjęła czynności związane z przeprowadzeniem wyborów.

Pani E. Wiercińska

Zapytała, czy można za jednym głosowaniem na dwóch kartkach przeprowadzić wybory członka Zarządu Miasta?

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Powiedział, iż myśli, że tak.

Pan G. Walendzik

Zwrócił uwagę, iż głosowanie musi być rozdzielne, z tego względu, że w przypadku braku wyboru jednego z kandydatów ten sam kandydat ma prawo kandydowania np. na inną funkcję.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Przyznał, że jest to rzeczywiście przeszkoda formalna.

Poprosił następnie o zadawanie ewentualnych pytań do kandydata.

Pani K. Kozłowska

Powiedziała, że jeżeli nie będzie pytań do kandydata na wiceprezydenta, to zaproponowała, aby zaprezentować drugiego kandydata.

Pan S. Kwiecień

Zauważył, iż dobrym zwyczajem byłoby, aby kandydat na wiceprezydenta d/s oświaty zaprezentował swoje pomysły, jak widzi siebie w tej funkcji i co chciałby przede wszystkim zrealizować. Zapytał w związku z tym, jakie byłoby podejście kandydata na wiceprezydenta w przypadku wyboru co do naszej trzeciolikowej drużyny, w sprawie sportu dzieci i młodzieży jeśli chodzi o bazę w odniesieniu do boisk przy stadionie, obiektu strzelnicy. Wszyscy wiemy, jak bardzo potrzebny jest młodzieży obiekt basenu. Dobrze byłoby, aby kandydat w swoim wystąpieniu wspomniał jeszcze o sprawie funkcjonowania przedszkoli miejskich.

Pan G. Walendzik

Powiedział, że Przewodniczący Klubu SLD zaproponował w swej wypowiedzi pewną wizję. Zasugerował więc, aby przedstawiciele pozostałych klubów zaproponowali, co uważają za najważniejsze w tej dziedzinie, jaką się będzie zajmował Pan Wiceprezydent.

Następnie zapytał Pana Przewodniczącego RM, cyt. „Czy Pan Przewodniczący nie uważa, że przeciąganie tego typu działań, jakie mamy w tej chwili, trudności z wyborem członków Zarządu, świadome działanie na rzecz budżetu, nieprawne, czy innego rodzaju zakusy, blokowanie różnego rodzaju działań Zarządu, czy to nie jest przesłanka do rozwiązania tej Rady, której Pan przewodniczy. Czy Pan nie widzi takiego zagrożenia, bo w takim razie szkoda zachodu z wyborami, które chcemy tutaj uskutecznić”.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Powiedział, iż w trybie art. 15 Regulaminu zwrócił uwagę, że jesteśmy w tej chwili przy omawianiu kandydatury zgłoszonej przez Prezydenta Miasta na wiceprezydenta, w związku z tym nie odbiegajmy od tematu. Dodał, że taki głos jest dobry, ale w kularach, natomiast w tej chwili chodzi o to, że jest kandydat, który wyraził zgodę na kandydowanie i każdy radny ma prawo zadać mu pytanie.

Pan W. Orkisz

Stwierdził, że obojętnie jakiej odpowiedzi udzieli, to i tak w ręku radnych jest wybór. Cyt. „Znacie mnie Państwo i wiecie o tym, że na wiele spraw mam różne spojrzenia, ale to, co dotyczy młodzieży, to akurat jest mi bliskie. To samo jest i dotyczy sportu, czy obiektów, które podlegają pod gminę, a korzysta z nich młodzież. Jeżeli chodzi o pytanie Pana S. Kwietnia, jaki mój zamiar? Taki mój zamiar byłby, że współpraca między przewodniczącymi Klubów poszczególnych ugrupowań byłaby duża współpraca. Poza tym

każde działanie, które byłoby podejmowane na pewno byłoby z Państwem ustalane i nie sądzę, żebym kiedykolwiek jakąś sprawę forsował, która by nie miała szczególnego uzasadnienia.

Jeżeli chodzi o sport w Starachowicach, wiemy, że boryka się miasto z wieloma trudnościami. Byłem za tym, aby część kwoty, która jest na targowisku była przekazana do Klubu Sportowego Star, ale jak to się mówi, póki piłka w grze, możemy wszystko jeszcze zrobić. Nie wszystko jest takie proste i jasne, to jest skład ludzi, który współpracuje z młodzieżą, kieruje młodzieżą i jeszcze trzeba mieć tą młodzież, która by chciała grać w piłkę i nie tylko w piłkę, ale także inną dyscyplinę, która jest w Starachowicach należałoby popierać, a szczególnie w szkołach. Zaniedbujemy jedną sytuację, staramy się o pieniądze, staramy się o zabezpieczenie obiektów, natomiast nie staramy się o młodzież, która jest już w szkole. Dzisiaj naszą debatą było zabezpieczyć młodzieży pieniądze, mówiliśmy także o godzinach ponadwymiarowych. Proszę wierzyć, że te godziny tzw. ponadwymiarowe, to nauczyciele zajmują się, jeśli chodzi o wuefistów właśnie młodzieżą niejednokrotnie trudną, która jest w szkole. My nie możemy pozbawić pewnej sprawy się, że młodzież, która jest w szkole musi iść do innej szkoły, a nie może być obecna we własnej szkole, do której jest przyzwyczajona i niejednokrotnie jest w pobliżu jego zamieszkania”.

Cyt. „Usłyszeliśmy, że były zabiegi w latach wcześniejszych i perspektywa być może będzie taka, że będziemy musieli podjąć takie decyzje, być może nie w tym roku, ale gdzieś za dwa, trzy lata, że akurat zabraknie nam dzieci w poszczególnych obiektach przedszkolnych. Na dzień dzisiejszy jeżeliby taka potrzeba zmuszała Radę Miejską, to bez Państwa decyzji inna decyzja nie miałaby w ogóle miejsca, bo jak jest w jakimś osiedlu przedszkole, na pewno spełnia swoją rolę”.

Pan J. Łyczkowski

Jako przewodniczący klubu radnych zapytał, jak przyszły wiceprezydent wyobraża sobie, w jakiej formie organizacyjno - prawnej, jakie zmiany są konieczne do tego, by przejąć podstawową opiekę zdrowotną w mieście ?

Pan W. Orkisz

Odpowiedział, że każda decyzja może być słuszna, jaką Rada podejmie, ale jeden jest balast wręcz niepotrzebny dla kosztów gminy, a więc długi. Jeżeli by to było bez długów, to bardzo chętnie, jeżeli natomiast radni będą decydowali o pewnych sprawach, musi być na to obopólna zgoda i wszystkie poglądy należy wtedy uwzględnić. Długi, które w tej chwili są w służbie zdrowia chyba przerastają nasze możliwości.

Pan J. Warszawa

Zapytał, jakie ma propozycje poprawy przyszły wiceprezydent, jeżeli miasto przejmie służbę zdrowia ?

Pan W. Orkisz

Odpowiedział, że jeżeli chodzi o służbę zdrowia w Starachowicach, tak jak w szkołach, także i w zdrowiu poszczególnymi placówkami zarządzają dyrektorzy. Dyrektorzy za to w jakiś sposób odpowiadają, przedkładają swój plan budżetowy i do tego znowóż Rada się może odnieść. Natomiast, jeżeli nie będzie konkretnego materiału, trudno będzie powiedzieć czy zająć jakiegokolwiek stanowisko. Wiele mamy niewiadomych i zastanawiamy się nad tym, jaką decyzję podjąć. Przypomniał, że jeśli chodzi o służbę zdrowia, to dług urósł nie z winy Rady Gminy.

Pan R. Nosowicz

W imieniu Klubu Radnych „Nasze Miasto” sądzi, iż doskonale znana jest osobowość Pana W. Orkisz oraz jego poglądy. Dodał, iż uczestniczy w posiedzeniach Komisji Oświaty, której Przewodniczącym jest Pan Orkisz i sądzi, że będzie doskonałym kandydatem na stanowisko Wiceprezydenta.

Pan K. Bojara

Stwierdził, iż kandydat na wiceprezydenta bardzo zręcznie operuje tak, żeby wszystkich zadowolić i nic nie powiedzieć. Następnie zwrócił się z pytaniem - jak widzi organizacyjnie funkcjonowanie służby zdrowia po przejściu jej przez gminę bez długów? Kto ponosi odpowiedzialność za długi służby zdrowia?

Pan W. Orkisz

Powiedział, iż trochę się dziwi, że takie pytania są kierowane do niego, ponieważ jeszcze ani razu nie uczestniczył w posiedzeniu Zarządu Miasta. Opieka nad zakładami opieki zdrowotnej podlega pod powiat. Dlatego pytanie to należałoby skierować do Pana Roguskiego, który tą sprawą się zajmuje. Zwrócił uwagę, iż nie mieni się tutaj specjalistą od zdrowia, natomiast sprawy młodzieży i oświaty są mu bliskie.

Pan S. Walkiewicz

Zwrócił się z pytaniem co Pan W. Orkisz zrobiłby, aby kultura w mieście była lepiej oceniana?

Pan W. Orkisz

Poinformował, iż w mieście mamy Centrum Kultury, który promieniuje na województwo oraz na kraj. Miał okazję być na konkursie podsumowania recytacji, pokazana była praca z SCK. Uważa, iż w Starachowicach nie jest tak źle, jeżeli chodzi o wykonawstwo. Może gorzej tylko jest sprzedawane to wszystko co się dzieje.

Pan G. Walendzik

Cyt. „Ponieważ pamiętamy o wielu rzeczach i bolączkach być może nie z rzędu tych takich ogromnych problemów, które chcielibyśmy, aby Pan rozwiązywał, bo jedna osoba nie rozwiąże tych problemów, są odpowiednie służby. Natomiast jest potrzebna wnikliwość w stosunku do takich bolączek, że niektóre nasze pieniądze są źle wydatkowane i ten balast w przeszłości, ciągle mam takie wrażenie, niesiemy. Chodzi mi o wydatkowanie, dofinansowywanie ze środków ze sprzedaży alkoholu z Komisji przeciwalkoholowej niektórych działań. Co Pan zrobi, jak Pan zostałby wiceprezydentem odnośnie dysponowania tymi środkami?”

Pan W. Orkisz

Powiedział, iż Komisja powołana do problemów alkoholowych w mieście ma swój regulamin, na którym się opiera. Poinformował, iż będąc członkiem tej Komisji nie wydał żadnej złotówki, która miała by mieć przeznaczenie na inny cel niż ten właściwy. Dodał, iż życzyłby, aby w każdej komisji tak się układała praca jak w Komisji Alkoholowej. Myśli, iż taka praca będzie kontynuowana dalej albo nawet może lepiej.

Pan Z. Krzeszowski

Ma nadzieję, że Pan W. Orkisz by odpowiedział na pytanie Pana G. Walendzika, że pieniądze są źle wydawane dlatego też nie będzie się do tego ustosunkowywał. Następnie zwrócił się bezpośrednio do kandydata, iż miał kiedyś propozycję pracy w Zarządzie i nie skorzystał z niej. W związku z tym zwrócił się z pytaniem dlaczego teraz startuje już drugi raz na Wiceprezydenta Miasta ?

Pan W. Orkisz

Powiedział, iż już raz skorzystał i ma nadzieję, że dziś będzie troszeczkę lepszy wynik.

Pan S. Kwiecień

Powiedział, iż swego czasu była prowadzona dyskusja w jakiej formie organizacyjnej powinno funkcjonować MCRiW. W związku z tym zwrócił się z pytaniem, czy uważa Pan, że to co robi MCRiW obecnie to jest ten kierunek, który by Pan nadal popierał, ewentualnie coś wzmacniał, czy też próbował by Pan przeprowadzić reorganizację tej placówki ?

Pan W. Orkisz

Stwierdził, iż w tym momencie pomoc dla MCRiW przydałaby się, gdyż jest obwarowane za dużymi obowiązkami. Opiekuje się obiektami, a jednocześnie ma obowiązek przeprowadzać imprezy, zajmuje się rozliczeniem pieniędzy, przyjmowaniem rachunków itd. Uważa, iż na tej drodze jest dużo do naprawy tzn. ulepszając pracę MCRiW.

Pan M. Adamus

Cyt. „Nie róbmy już cyrku tylko przystąpmy do głosowania. Już za dużo tych pytań. Myślę, że jak pojedziemy dalej to będzie MOPS, Biblioteki itd. Ja rozumiem wszystko ale stawiam wniosek formalny o przerwaniu tych merytorycznych pytań i przystąpienie do głosowania, bo naprawdę późno się już robi”.

Pan S. Kwiecień

Cyt. „Korzystając z prawa do wniosku przeciwnego chciałbym zaproponować, aby jeszcze nie zamykać dyskusji. Myślę, że przynajmniej część radnych ma w tej chwili pewne wahania czy podjąć decyzję „za” czy „przeciw”. Ja rozumiem, że Pan Radny Adamus przyszedł w ściśle określonym celu, bo w innych przypadkach to chyba nie przychodzi na sesję jak dobrze pamiętam i stąd proponuję, abyśmy pytali dalej, wtedy będzie jasne za czym się opowiadamy”.

Pan M. Adamus

Cyt. „Panie Radny myślę, że nie pomogłoby jak bym przyszedł”.

Przewodniczący RM poddał pod głosowanie wniosek formalny Pana M. Adamusa o zamknięcie dyskusji.

Głosowanie :

19 głosów „za”
2 głosy „przeciw”
7 głosów „wstrzymujących”

Przewodniczący obrad stwierdził, że wniosek został przyjęty.

Następnie poprosił Komisje Skrutacyjną o przedstawienie zasad głosowania.

Pan A. Krupa - Przewodniczący Komisji Skrutacyjnej

Poinformował, iż na karcie do głosowania nie skreśla się nagłówka. Jeżeli ktoś jest „przeciw” kandydatowi skreśla nazwisko, jeżeli „za” nie skreśla nic.

Po odczytaniu nazwisk wg listy obecności radni dokonali aktu głosowania.

Przewodniczący RM ogłosił 15 minut przerwy.

Po wznowieniu obrad.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Poprosił Przewodniczącego Komisji Skrutacyjnej o zapoznanie radnych z wynikami głosowania.

Pan A. Krupa - Przewodniczący Komisji Skrutacyjnej

Odczytał protokół Komisji Skrutacyjnej, który stwierdza, że w wyniku głosowania Pan W. Orkisz nie został wybrany na Wiceprezydenta Miasta.

Protokół Komisji Skrutacyjnej stanowi załącznik do protokołu.

Ad.9.2.

Pan J. Wierzbicki - Prezydent Miasta

Zgłosił na Członka Zarządu Miasta - kandydaturę Pana R. Nosowicza. Dodał, iż jest to osoba znana w związku z tym nie będzie jej charakteryzował.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Zwrócił się z pytaniem do Pana R. Nosowicza czy wyraża zgodę na kandydowanie ?

Pan R. Nosowicz

Wyraził zgodę na kandydowanie.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Zapytał z jakim programem kandyduje na członka ZM i czym zamierza się tam zająć w sytuacji kiedy nie ma wybranego Wiceprezydenta ? Za jaką dziedzinę działalności gminy będzie odpowiadał ?

Pan R. Nosowicz

Cyt. „Sądzę, iż określone ściśle jest w Statucie Miasta za co odpowiada Członek ZM, niemniej jednak to radni zdecydują czy ewentualne przeniesienia pewnych działań będą musiały przejść czy nie, jeżeli zostaną wybrany”.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Powiedział, iż myślał, że Prezydent Miasta już uzgadniał, jaką działką Członek ZM musiałby się zająć w przypadku nie wybrania Wiceprezydenta.

Pan R. Nosowicz

Stwierdził, iż to Rada decyduje o zmianie, a z Przewodniczącym ZM jeszcze konkretnie nie ustalał zakresu swojej pracy, gdyż jest na razie kandydatem na Członka ZM.

Przewodniczący RM poprosił Komisję Skrutacyjną o przygotowanie kart do głosowania.

Pani E. Mazur

Zgłosiła wniosek formalny o przesunięcie projektu uchwały zapisanego w pkt 9.20 do pkt 9.3 z powodu zaproszonych gości tj. Prezesa Stowarzyszenia Przyjaciół Szkół Katolickich księdza Garncarka w celu zaprezentowania stanowiska Stowarzyszenia. Dodała, iż nikt nie był w stanie przewidzieć, że tak się ułoży dzisiejsza sesja. Dlatego szanując obecność gości, chcę bardzo serdecznie prosić o przesunięcie tego projektu uchwały.

Pan A. Markowski

Zwrócił uwagę, iż członkowie Komisji Skrutacyjnej są poza salą obrad i nie można ich pozbawić dyskusji i głosowania.

Przewodniczący RM ogłosił 10 minut przerwy.

Po wznowieniu obrad.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Poprosił Przewodniczącego Komisji Skrutacyjnej o przedstawienie zasad głosowania.

Pan A. Krupa - Przewodniczący Komisji Skrutacyjnej

Przypomniał, iż radni będą głosować tak samo jak w poprzednim głosowaniu tzn. skreślają nazwisko kandydata lub nie.

Po odczytaniu nazwisk wg listy obecności radni dokonali aktu głosowania.

Przewodniczący RM ogłosił 10 minut przerwy.

Po wznowieniu obrad.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Poprosił Przewodniczącego Komisji Skrutacyjnej o zapoznanie radnych z wynikami głosowania.

Pan A. Krupa - Przewodniczący Komisji Skrutacyjnej

Odczytał protokół Komisji Skrutacyjnej, który stwierdza, że w wyniku głosowania nie wybrano Członka Zarządu Miasta Starachowice.

Przewodniczący RM poddał pod głosowanie wniosek Pani E. Mazur o przesunięcie projektu uchwały z pkt 9.20 do pkt 9.3.

Głosowanie :

14 głosów „za”

7 głosów „wstrzymujących”

Przewodniczący RM stwierdził, iż wniosek nie uzyskał kwalifikowanej większości.

Pan R. Nosowicz

Zwrócił uwagę, iż bierze się pod uwagę ilość głosujących.

Przewodniczący RM zaproponował reasumpcję głosowania.

Głosowanie :

14 głosów „za”
0 głosów „przeciw”
14 głosów „wstrzymujących”

Przewodniczący RM stwierdził, że wniosek nie został przyjęty.

Pan R. Nosowicz

Cyt. „Chciałbym do protokołu zgłosić, że jest to typowe manipulowanie głosowaniem. Uzasadnię. Nie było na sali Pana Prezydenta i Pana Kwietnia, a zatem głosowało 22 osoby, 14 i 7 - 20, 14 osób było „za”, 7 osób się „wstrzymało”, a zatem uważam, że należy zwrócić uwagę na to. Zgodnie z ustawa ten wniosek przeszedł. Uważam, że jest to typowe manipulowanie”.

Pani E. Mazur

Poprosiła Radcę Prawnego, aby wypowiedział się w tej kwestii. Według Niej nie było głosu „przeciw” a to znaczy, że głosowaliśmy „za”.

Pan J. Boral - Radca Prawny

Stwierdził, że jeżeli projekt tej uchwały był w porządku obrad to jest to zmiana czysto formalna nie wymagająca bezwzględnej większości głosów.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

W związku z opinią Radcy Prawnego stwierdził, iż projekt tej uchwały zostaje przesunięty do pkt 9.3.

Ad.9.3.

Pani E. Mazur

Przedstawiła projekt uchwały w sprawie : oddania w użytkowanie wieczyste nieruchomości zabudowanej, położonej przy ul. Krywki 12 w Starachowicach na rzecz Stowarzyszenia Przyjaciół Szkół Katolickich.

Poinformowała, iż uwzględniając sugestie zgłaszane przez radnych na posiedzeniach Komisji, projekt tej uchwały został poprawiony.

Pan Z. Krzeszowski

Stwierdził, iż przed chwilą doszło do złamania prawa. Cyt. „posługując się najnowszym dokumentem tj ustawa z dnia 11 kwietnia 2001 r. o zmianie ustaw o samorządzie gminnym, samorządzie powiatowym i samorządzie wojewódzkim Dz. U. Nr 45 poz. 497 dokonała zmian przepisów dotyczących porządku obrad sesji jednostek samorządu terytorialnego, gdzie mówi się „... jednocześnie ustawodawca przewiduje, że organ stanowiący jednostki samorządu

terytorialnego może wprowadzić zmiany w porządku obrad sesji bezwzględną większością głosów ustawowego składu Rady”. Jest to najnowszy dokument. Dlatego mówię, że doszło do złamania prawa i teraz Pan Przewodniczący musi zdecydować co dalej”.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Poinformował, iż w tej kwestii zasięgał opinii Radcy Prawnego, która była przychylna dla kontynuowania pracy nad projektem uchwały.

Pan A. Krupa

Myśli, iż strasznego wykroczenia radni nie zrobili. Stwierdził, iż dyskusję można kontynuować tym bardziej, że są zaproszeni goście i szkoda by ich było fatygować, aby przyjeżdżali za tydzień.

Pani E. Mazur

Myślę, iż to co zaprezentował Pan Z. Krzeszowski dotyczy zmiany porządku obrad czyli wprowadzenia lub zdjęcia jakiegoś tematu. Jeśli chodzi o kolejności to chyba są to dwie różne rzeczy. Wydaje jej się, że nie ma tu sprzeczności, a przytoczony przepis nie odnosi się do tej sytuacji.

Pan Z. Krzeszowski

Powiedział, iż przytoczył ten przepis w trosce, aby nie uchylono tej uchwały. Jeżeli prawo zostanie złamane to ktokolwiek może zaskarżyć tą uchwałę i zostanie ona uchylona przez Wojewodę. Zaapelował o ostrożność.

Pan J. Warszawa

Stwierdził, iż treść projektu uchwały została w części zaprezentowana. Zaproponował, aby gość z Częstochowy wypowiedział się w tej kwestii, a głosowanie odłożyć na drugą część sesji tj. za tydzień. Dodał, iż przemawia za tym to, że jest inny tekst uchwały.

Pan G. Walendzik

Poinformował, iż Wojewoda, który rozpatruje projekty uchwał jako organ nadzoru, uchyla uchwałę, jeżeli jest ona niezgodna z prawem, a nie dlatego, że została przegłosowana nie w tej kolejności co potrzeba. Zgodnie z ustawą porządek obrad ustala Przewodniczący RM, porządek tzn. punkty, które mają stanąć na sesji. Natomiast kolejność punktów jest to zupełnie co innego niż porządek obrad. Wprowadzenie nowego punktu jest zmianą porządku obrad, natomiast kolejność nie jest zmianą porządku obrad.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Zaproponował, aby w świetle tych wystąpień zwrócić się jeszcze raz do Radcy Prawnego, czy nie zweryfikował swoich poglądów na ten temat ?

Pan W. Orkisz

Przypomniał, iż w trzyletniej działalności Rady zdarzało się tak, że ze względu na wyjątkowość sytuacji przesuwane były punkty w porządku obrad. Dodał, iż w tym momencie przyjechali goście i prosilby o uszanowanie tego.

Pan J. Warszawa

Stwierdził, iż wydaje mu się, że jego propozycja jest najlepsza, ponieważ cała uchwała jest nową uchwałą tzn. w porządku obrad jest inny projekt uchwały, a przedstawiany jest inny, są nawet inni wnioskodawcy. Jego zdaniem powinno się rozszerzyć porządek obrad o zmianę treści uchwały. Propozycja odłożenia głosowania na następne posiedzenie będzie najwłaściwsza.

Pani H. Prokop

Cyt. „Z pewnym zarzewnianiem zabieram głos. Czy na naprawdę nie możemy na ten temat rozmawiać. Ja tu wyczuwam, że niektórzy radni nie chcą po prostu na ten temat rozmawiać. Ja nie mówię po to, że mam zasugerować czy zmuszać, nakłaniać kogoś, że ma za projektem uchwały głosować. Każdy zajmie stanowisko zgodne ze swoim sumieniem. Ale proszę Państwa, jeżeli wielokrotnie, szanowaliśmy naszych gości miejscowych i proszę nie odebrać tego w negatywnym świetle, z Manhatanu, jeżeli przyjechali do nas goście z tak daleka. Zadali sobie trudu podróży. Szanujmy naprawdę własny autorytet. Przepraszam, że musiałam to powiedzieć. Proszę, żebyśmy zmienili front dyskusji”.

Pan J. Warszawa

Cyt. „Ja chcę żebyśmy dyskutowali, ja chcę żeby szanowni goście zabrali głos, ale w przyjętym porządku obrad jest zupełnie inna uchwała. Racja Pana Z. Krzeszowskiego jest bezsporna”.

Pan Z. Krzeszowski

Cyt. „Wypowiedź Pani Radnej Prokop zabrzmiała tak, jakby z tej strony siedzieli sami oponenci albo bezmózgowcy. Tak nie jest. Tylko, że Pani Radna, proszę bardzo tam pisze, mamy postępować zgodnie z prawem i nie jest tutaj opozycja przeciwko tej uchwale, tylko co mamy łamać prawo świadomie? A przecież tak jest. Proszę popatrzeć w porządku obrad mamy zupełnie inną uchwałę, inni radni się pod nią podpisali, inna w treści. Jak podejmowaliśmy decyzję o tym czy wprowadzić czy nie, nie było tej uchwały jeszcze, nie wiedzieliśmy, że ona jest inna. Dopiero dostaliśmy ją już po prezentacji. Dlatego też chcemy uszanować gości, którzy przyjechali i dobrze byłoby abyśmy ich wysłuchali. Żeby nie było takiego wrażenia, że tutaj siedzą ludzie, którzy coś tam negują. Dlatego proszę się z tym zgodzić to nie jest zła wola, tylko jest to działanie zgodne z prawem, bo konsekwencje tego mogą być znacznie gorsze i rozczarowania znacznie większe”.

Pan G. Walendzik

Cyt. „Myślę, że jak wszyscy tutaj mówią, że chcą wysłuchiwać innych, to trzeba powiedzieć, że wstrzymanie się jest głosem przeciw Panie Radny Warszawa. Wstrzymanie się to jest głosem przeciw, akurat przy wprowadzeniu do porządku obrad jeżeli się nie uzyska, niech Pan posłucha bo Pan Radny Krzeszowski przed chwilą czytał jak się wprowadza do porządku obrad”.

Dodał, iż radni doskonale wiedzą, że ta uchwała akurat została rzetelnie przygotowana, zostały uwzględnione wszelkie poprawki zgłaszane na posiedzeniach komisji. Zaproponował, aby projekt tej uchwały w dalszym ciągu rozpatrywać i nie mówić, że jest to inna uchwała.

Pani E. Mazur

Zwróciła uwagę, iż wnioskodawcy starali się odpowiedzieć na wszelkie sugestie zgłaszane na posiedzeniach komisji. Dlatego dzisiaj taką formę otrzymuje projekt tej uchwały,

ale samo zagadnienie nie zmieniło swojego celu. Jeszcze raz poprosiła o wypowiedzenie się Radcy Prawnego w tej kwestii.

Pani E. Wiercińska

Zaproponowała uszanowanie gości i dopuszczenie ich do głosu, aby przedstawili sprawy dotyczące tej uchwały, natomiast sprawy formalne i uregulowania prawne załatwi Rada jeśli nie dziś to na następnym posiedzeniu.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Zwrócił się z pytaniem do Pana J. Warszawy czy wycofuje swój wniosek ?

Pan J. Warszawa

Powiedział, iż w tym momencie chciałby usłyszeć wypowiedź prawnika czy jest to ta sama uchwała czy inna ?

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Stwierdził, iż treść tego projektu uchwały jest zmieniona pod wpływem opinii komisji. Poinformował, iż Komisja Finansów i Budżetu nie wyraziła swojej opinii nt projektu uchwały tylko dlatego, że brak było odpowiednich gwarancji interesów gminy. W tej chwili w projekcie uchwały są zapisane gwarancje interesów gminy. Następnie zwrócił się z pytaniem do ZM czy jest zadowolony z takich zapisów i czy faktycznie gwarantują one zabezpieczenie interesów gminy ?

Pan J. Warszawa

Przypomniał, iż proponował, aby głosowanie nad projektem uchwały odbyło się w pkt 9.20., a dyskusja i wystąpienie gości teraz.

Pan R. Nosowicz

Przypomniał § 11 Regulaminu Rady Miejskiej. Stwierdził, iż to co proponuje Pan Radny Warszawa nijak się nie ma do wniosków wymienionych w tym paragrafie. Jeżeli dyskutujemy to do końca, a jeżeli nie to należy całą dyskusję przełożyć.

Pan J. Warszawa

Powiedział, że jeżeli Radca Prawny stwierdzi, iż jest to ten sam projekt uchwały to wycofa swój wniosek.

Pani L. Żłobicka - Wiceprezydent Miasta

Stwierdziła, iż nie można tłumaczyć rzeczy oczywistych. Wnioskodawca zawsze ma prawo do wniesienia poprawek, a szczególnie ulepszających projekt uchwały. Dodała, iż głosowanie nad zmianą porządku obrad jest głosowaniem bezwzględnym i jeżeli radni chcą omawiać projekt tej uchwały to nie powinni wstrzymywać się od głosu.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Zwrócił się z pytaniem do Radcy Prawnego czy nie zmienił zdania co do odbytego głosowania ?

Pan J. Boral - Radca Prawny

Cyt. „Muszę powiedzieć niestety, że zmienił się stan faktyczny sprawy. Bo ja na początku zapytałem czy projekt uchwały był w porządku obrad. Powiedziano, że był. Teraz się okazuje, że była jedna wersja, a teraz jest inna wersja. Więc to nieco zmienia postać rzeczy, bo art. 28 mówi, że do porządku obrad dołącza się, że zwołać sesję i dołączyć porządek obrad wraz z projektami uchwał. Teraz jest kwestia wątpliwa”.

Przewodniczący RM ogłosił 10 minut przerwy.

Po wznowieniu obrad.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Poprosił Panią E. Mazur o dalsze przedstawienie projektu uchwały.

Pani E. Mazur

Przedstawiła projekt uchwały wraz z poprawkami.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Zwrócił się z pytaniem do ZM, czy wprowadzone zabezpieczenia majątku gminy są należyte ?

Pani L. Żłobecka - Wiceprezydent Miasta

Stwierdziła, iż konstrukcja użytkowania wieczystego i przeznaczenia go na określony cel wprowadza taką możliwość, aby Gmina mogła odzyskać tą nieruchomość w wypadku, kiedy zostanie ona przeznaczona na inny cel niż w użytkowaniu wieczystym. Dodała, iż o tym decyduje art. ustawy o gospodarce nieruchomościami, który został powołany przez wnioskodawców w tym projekcie uchwały. W przypadku rozwiązania umowy zwraca się tylko pierwszą opłatę roczną, jeżeli zostanie ona wniesiona i wynagrodzenie za nieruchomości i budynki wzniesione ewentualnie na tym gruncie, gdyż jest to tak jakby wartość dodana. Gdyby była konieczność adaptacji tego budynku to wtedy należałoby oddawać wartość nakładów związanych z remontem tego budynku, pomniejszonych o amortyzację jaka w tym okresie zostanie naliczona. Poinformował, iż protokół przekazania tej nieruchomości będzie bardzo szczegółowy, z określeniem stanu faktycznego wszystkich elementów ponieważ będzie to niezbędne do określenia nakładów jakie Stowarzyszenie poniesie. Wiadomo, że wartość początkowa tej nieruchomości, która została ustalona przez rzeczoznawcę majątkowego to kwota 390 ty. zł. Biorąc pod uwagę ilości rozgrywanych przetargów ZM uważa, że daleko idący stan dewastacji tej nieruchomości przekonuje do przeznaczenia jej na taki cel. ZM uznał, iż cel ten jest szczytny i słuszny.

Biorąc pod uwagę aspekt oświatowy należy powiedzieć, że szkoła, która będzie się tam znajdowała nie będzie dużą szkołą. Poszczególne klasy będą powstawać systematycznie, w związku z tym w masie istniejących oddziałów szkolnych, których jest 157 nie powinno to uczynić szczególnego uszczerbku. Dlatego też ZM biorąc pod uwagę te argumenty opiniuje pozytywnie przedsięwzięcie grupy radnych.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Poprosił o zabranie głosu przedstawicieli Stowarzyszenia Przyjaciół Szkół Katolickich.

Ksiądz Garncarek

Podziękował za wybrnięcie z trudnej sytuacji początkowej. Poinformował, iż inicjatywa zorganizowania publicznej szkoły katolickiej jest inicjatywą środowiska lokalnego, a nie władz Stowarzyszenia. Zaznaczył, iż jest człowiekiem, który ceni sobie dobro wspólne i tam gdzie chodzi o dobro wspólne tam znajduje czas. Powiedział, iż to inicjatywa społeczeństwa lokalnego spotkała się z pozytywną opinią Zarządu Stowarzyszenia Przyjaciół Szkół Katolickich, wyrazem tego jest chęć utworzenia Miejscowego Komitetu Założycielskiego Szkoły. Komitet, którego Przewodniczącym jest Pan Aleksander Łacki ma wszelkie upoważnienia.

Poinformował, iż Stowarzyszenie aktualnie prowadzi 40 szkół, z czego ok. 15 powstało z inicjatywy Stowarzyszenia i są to szkoły niepubliczne. Natomiast wszystkie szkoły publiczne w Stowarzyszeniu powstały z inicjatywy środowiska lokalnego. Stwierdził, iż inicjatywa ta jest zasadna, nawet biorąc pod uwagę niż demograficzny, ponieważ tego typu szkoły nie ma na terenie ani gminy, ani powiatu, ani województwa. Środowisko lokalne stwarza obywatelom polskim możliwość korzystania z nowej usługi. Decyzję czy powstanie tutaj taka szkoła podejmie Rada Miejska.

Dodał, iż Stowarzyszenie swoją pracę wykonuje rzetelnie i można to sprawdzić. Jest to organizacja, która za swoją działalność została w ubiegłym roku nagrodzona takim społecznym polskim noblem - Propublico Bono. Zaznaczył, iż nagroda ta jest przyznawana sprawdzonym organizacjom i potwierdza wiarygodność Stowarzyszenia tzn. nie tylko wysoką jakość, wysoką użyteczność społeczną działalności, ale także sprawność organizacyjną.

Powiedział, iż liczy na to, że radni podejną do tej sprawy apolitycznie czyli ponad podziałami, których był dzisiaj świadkiem.

Pani K. Kozłowska

Poinformowała, iż w uzasadnieniu należy nanieść poprawkę, gdyż nie zgadza się ono z projektem uchwały. W uzasadnieniu jest zapis „... przekazać w użytkowanie wieczyste na rzecz Stowarzyszenia nieruchomości będącej przedmiotem przedstawianej uchwały oraz sprzedaż za symboliczną kwotę - 100 zł ...”, natomiast w projekcie uchwały pisze „... sprzedać za bonifikatą w wysokości 99 %”. Możliwe, że jest to to samo, ale treść jest inna.

Pan W. Orkisz

Poinformował, iż na Komisji Oświaty tylko 1 głos był przeciwny temu projektowi uchwały, gdyż nie było pełnej informacji w tym względzie. Stwierdził, iż radni na sesji wymieniają swoje poglądy, ale zawsze podejmują właściwą decyzję.

Pan J. Łyczkowski

W trosce o to, aby radni podjęli dobrą uchwałę oraz aby Wojewoda jej nie uchylił zwrócił się z pytaniem do Pana Sz. Jarosza - Naczelnika Wydziału POŚ czy zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania w tym miejscu może powstać taka szkoła? Następnie biorąc pod uwagę ustawę o nieruchomościach zwrócił się z pytaniem do Pana W. Piekarza - Naczelnika Wydziału GN czy jest prawna możliwość, aby gmina zastosowała bonifikatę?

Pan Sz. Jarosz - Naczelnik Wydziału POŚ

Poinformował, iż w chwili obecnej zgodnie z obowiązującym miejscowym planem zamierzenie to jest niezgodne. Dodał, iż do czasu obowiązywania tego planu są to tereny zieleni parkowej i nie można wydać decyzji o warunkach zabudowy. Nowelizacja ustawy

o planowaniu przestrzennym z marca br wyraźnie mówi o zgodności zamierzenia z planem. Dodał, iż trwają przygotowania do zmiany planu, w projekcie budżetu zarezerwowano środki na zmianę planu i jest możliwość wprowadzenia dodatkowo w ten teren funkcji oświatowej.

Pan W. Piekarczyk - Naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami

Wyjaśnił, iż oddanie w użytkowanie wieczyste nieruchomości zabudowanej wiąże się ze sprzedażą budynku. Jest możliwość zastosowania bonifikaty, której wielkość ustala Rada.

Pan S. Sałata

Stwierdził, iż młodzieży należy stwarzać warunki do nauczania. Uważa, iż jest to podstawowa rzecz organów gminy i radnych Rady Miejskiej. Jego zdaniem nawet nie naruszając budżetu Stowarzyszenia można taką szkołę utworzyć w Starachowicach np. w SP nr 12, gdyż jest tam wolne 22 % powierzchni. Powiedział, iż w przedstawionym projekcie uchwały brakuje pewnych danych, np. ilości młodzieży, która będzie uczęszczała do tej szkoły. Jego zdaniem wnioskodawcy tego projektu uchwały powinni skorzystać z wolnych miejsc w SP nr 12.

Dodał, iż nieruchomość przy ul. Krywki 12 można byłoby podzielić na dwie działki i wtedy może znalazłby się nabywca. Uważa, iż z takiego rozwiązania obydwie strony byłyby zadowolone.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Poinformował, iż wniosek Pana S. Sałaty o tyle mu się nie podoba, że ktoś powinien zająć się tą nieruchomością tak bardzo zaniedbaną a stanowiącą obiekt zabytkowy. Obiekt ten należy ratować i nadarza się idealna okazja. Przypomniał, iż budynek ten wraz z nieruchomością był wystawiony na sprzedaż, ale nie było chętnych na zakup.

Pan A. Markowski

Poparł wniosek Pana S. Sałaty tylko dlatego, że bez wielkich wysiłków zostanie osiągnięty ten sam cel w szkołach. Dodał, iż budynek ten jest w złym stanie technicznym, a świadczy o tym brak gospodarza. Stwierdził, iż projekt tej uchwały nie może być dzisiaj głosowany, gdyż jest niezgodny z miejscowym planem zagospodarowania. Do uchwały tej można wrócić po zmianie miejscowego planu i zgodnie z prawem ją przegłosować. Powiedział, iż chciałby, aby taka szkoła powstała. Jego zdaniem do tego celu należałoby wykorzystać sale katechetyczne przy kościele, gdyż jest to właściwe miejsce. Poprosił, aby Komitet Organizacyjny w tym duchu rozejrzał się, gdyż sale te są duże.

Pani E. Mazur

Poinformowała, iż Komitet wystąpił z taką inicjatywą odpowiadając na zapotrzebowanie mieszkańców. Jest przekonana, że jest potrzeba utworzenia tego typu placówki w mieście. Natomiast jeśli chodzi o samą formę organizacji to oczywiście trudności jest dużo, ale na pewno szkoła nie może istnieć w żadnym budynku przygotowanym do lekcji religii. Dodała, iż do tego, aby uczyć, wychowywać potrzebne są odpowiednie warunki, dlatego też do prowadzenia szkoły nie wystarczą dwie sale. Zapewniła, iż w takiej szkole nie będzie się uczyć tylko lekcji religii, gdyż będzie to szkoła publiczna. Stowarzyszenie to chce zaproponować dobre warunki do pracy wychowawczej, edukacyjnej, a także spełnić życzenia rodziców, którzy proszą, aby dzieci wychowywane w rodzinach, w duchu katolickim, w takim samym duchu mogły spędzać te kilka godzin w środowisku szkolnym. Nie tylko przez dwie

godziny na lekcji katechezy, ale w całym procesie dydaktycznym budowanym na wartościach chrześcijańskich, które stawiane będą na pierwszym miejscu.

Komitet Organizacyjny uznał także, że jest rzeczą korzystną dla miasta ratowanie tego budynku, który dzieli smutne losy od dłuższego czasu. Jego stan techniczny jest bardzo zły.

Pan G. Walendzik

Zaproponował, aby radni popatrzyli na projekt tej uchwały jako na określoną propozycję i zastanowili się co przemawia ewentualnie przeciwko tej propozycji. Można mieć tysiące różnych pomysłów, jest na pewno nie jedna inicjatywa w mieście dotycząca powstania, tworzenia różnych placówek, szkół.

Rozumie, iż z większości wypowiedzi wynika, że radni są za tą inicjatywą, ale co przemawia przeciwko temu, aby oddać w użytkowanie wieczyste na 99 lat tą nieruchomość ?

Przypomniał, iż padło pytanie czy wojewoda uchylił tę uchwałę. Jego zdaniem nie uchylił, gdyż jest to propozycja oddania w użytkowanie wieczyste nieruchomości. Ci co przyjmują tę nieruchomość dokładnie wiedzą jakie są tego uwarunkowania.

Odnosnie zlokalizowania szkoły w salach katechetycznych, stwierdził, iż na dzień dzisiejszy w związku z wymogami Sanepidu nie jest to możliwe. Dodał, iż dzieci nie chciałyby tam przebywać.

Pan A. Krukowicz

Zwrócił się z pytaniem do Pana Sz. Jarosza - jaki jest koszt przewidywany w związku ze zmianą planu zagospodarowania ? Czy gdyby nie ta sytuacja to na ile działek ten teren byłby podzielony ? Ile możnaby było za to uzyskać ? Jeżeli ten plan zostanie zrobiony to ile to będzie kosztowało i kto za to zapłaci ?

Pan Sz. Jarosz - Naczelnik Wydziału POŚ

Poinformował, iż w projekcie budżetu miasta na przyszły rok zaplanowano 40 tys. zł na zmianę planu przestrzennego zagospodarowania całego miasta. Ta zmiana byłaby tylko zmianą kosmetyczną, dotyczyłaby tylko zapisu dla danego terenu. Natomiast zamierza przeprowadzić się szereg innych zmian, które utrudniają zagospodarowanie wielu innych obiektów np. budynek „Drzewiarza”. Dodał, iż trudno byłoby przewidzieć ile kosztowałaby taka jednostkowa zmiana.

Odnosnie podziału tego terenu na działki - powiedział, iż są to tereny administracyjno - usługowe czyli trudno mówić o jakimś budownictwie mieszkaniowym.

Pan R. Nosowicz

Przypomniał tekst ślubowania pkt 3 „godnie i rzetelnie reprezentować swoich wyborców, troszczyć się o ich sprawy”. Stwierdził, że to właśnie wyborców sprawy zmusiły radnych do dzisiejszej dyskusji. Podziękował Panu Przewodniczącemu, że zwrócił się do rady, iż budynek ten naprawdę niszczy się, a jest ładny. Jest to jedna z najstarszych ulic miasta. Stwierdził, że jeżeli radni nie podejmą tej uchwały to budynek ten zostanie zniszczony.

Cyt. „Szkoła katolicka czy chcemy czy nie chcemy, jeżeli wyborcy będą chcieli powstanie. Tylko zwróćmy uwagę, że to miasto jest miastem biednym i dlatego pada tutaj propozycja szkoły publicznej. A zatem takiej, która nie kosztuje uczestników. Zadajmy sobie pytanie, sami we własnym sumieniu, czy mamy zlikwidować ten budynek dlatego, że taka jest chęć przez Stowarzyszenie odremontowania i stworzenia tam szkoły czy chcemy tego, czy powstanie tam faktycznie szkoła katolicka jako szkoła publiczna. Uważam, iż dyskusja nasza do niczego nie zmierza, powinniśmy podjąć raz decyzję, że ten budynek winniśmy przekazać. Jest to może moje zdanie i taki wniosek stawiam”.

Ksiądz Garncarek

Poinformował, iż szkoła katolicka, ta o której mówimy nie będzie szkołą wyznaniową. Jest to szkoła, którą charakteryzuje integralna praca wychowawcza czyli integralny rozwój ucznia. Zaznaczył, iż integralne ujęcie to jest ujęcie całościowe, cyt. „katolicki - „katolos” - to znaczy całościowe patrzenie na człowieka. Człowiek to jest głowa, ciało, społeczeństwo w którym wzrasta i dusza. Szkoła katolicka uwzględnia te aspekty, czyli troszczy się o głowę, czyli przekazuje wiedzę, będzie to szkoła, która będzie chciała zająć się ciałem dziecka czyli bardzo ważnym elementem. Będą sprawy zajęć wychowania fizycznego, jest również troska o duszę dziecka”.

Dodał, iż do tej szkoły będą mogli chodzić wszystkie dzieci bez względu na wyznanie.

Przedstawiciel Stowarzyszenia Przyjaciół Szkół Katolickich

Poprosił o sprowadzenie torów dyskusji do konkretów. Jeżeli radni zdecydują to być może projekt tej uchwały będzie trzeba poprawić. Jeżeli projekt ten budzi jakieś wątpliwości to należy je wyjaśnić.

Poinformował, iż projekt tej uchwały uległ zmianie po sugestiach zgłaszanych na posiedzeniach komisji, dlatego nastąpiła zmiana w podstawie prawnej. Następnie poprosił radnych, aby dali Stowarzyszeniu odpowiedź bardziej jasną, gdyż skoro plan miejscowego zagospodarowania przestrzennego w tej chwili wymaga kosmetycznej zmiany, to czy taka zmiana byłaby dokonana ?

Odnosnie propozycji Pana S. Sałaty - utworzenia szkoły katolickiej w SP nr 12 stwierdził, iż nic nie wie na ten temat, gdyż jest to inicjatywa jednego radnego. Nie wiadomo jak się do tej propozycji ustosunkują pozostali radni i Zarząd Miasta.

Pan A. Markowski

Zaznaczył, iż nie ma nic przeciwko szkole katolickiej. Poparł wniosek Pana S. Sałaty ze względu na lepsze warunki i mniejsze koszty. Następnie zwrócił się z pytaniem do Pana A. Chusteckiego - Naczelnika Wydziału Edukacji - jaki to będzie miało wpływ kosztowy na budżet miasta ?

Pan Z. Krzeszowski

Stwierdził, iż czas najwyższy przejść w tej dyskusji do konkretów. Powiedział, iż rozumie, że Pani Radna Mazur z pewną determinacją do tego podchodzi, gdyż nie jest to tajemnicą, że ma być dyrektorem tej szkoły. Przypomniał, iż Komisja Finansów i Budżetu nie rozstrzygnęła sprawy ani na „tak” ani na „nie” w głosowaniu. Została złożona propozycja, aby ZM na sesję przygotował kompleksowe materiały odnośnie szkoły katolickiej. Dodał, iż ZM stwierdził, że interesy gminy są zabezpieczone, jednak Jego zdaniem nie są zabezpieczone, gdyż § 1 mówi „oddać w drodze bezprzetargowej w użytkowanie wieczyste na okres 99 lat” - wszyscy wiedzą, że użytkowanie wieczyste ma formułę zbywalną. W każdej chwili Stowarzyszenie może zbyć użytkowanie wieczyste i gmina nie będzie miała nic do powiedzenia. Następnie przytoczył § 2 „ustala się termin zakończenia adaptacji budynku na cele publicznej szkoły podstawowej na dzień 31.08.2004 r”. Przypomniał, iż jest zaplanowane wejście do Unii Europejskiej od 1 stycznia 2004 r. Znaczy to, że użytkowanie wieczyste nie ma racji bytu, gdyż nie będzie takiego pojęcia tylko własność. Więc jak jest zabezpieczony interes gminy ? Zarząd Miasta dzisiaj na to nie odpowiedział. Zwrócił się z pytaniem ile będzie kosztować utrzymanie tej szkoły ? Odnosnie zmiany miejscowego planu zagospodarowania stwierdził, iż w momencie podejścia do zmiany planu trzeba będzie to ogłosić publicznie i zacznie się tak jak na „Manhatanie”, że pojawią się nowi właściciele oraz roszczenia o oddanie gruntów.

Cyt. „Okazuje się, że jest tutaj więcej pytań niż odpowiedzi. Czuje się dotknięty, czuje się zlekceważony przez Zarząd jako radny, że wniosek komisji jest i nawet Zarząd nie zechciał na niego odpowiedzieć. Jest to przykra sytuacja, ale powtarzająca się w sposób ciągły. Dlatego też wnoszę i jest to wniosek formalny o zdjęcie tej uchwały z porządku dzisiejszych obrad”.

Pan G. Walendzik

Cyt. „Jestem odmiennego zdania od Pana Radnego, ponieważ znana nam jest retoryka Pana Radnego dotycząca, że ja chcę ale ten brzydki Zarząd czegoś nie zrobił. Postaram się to udowodnić bardzo prosto. Więc jeżeli Pan Radny wymyśla, ja mogę wymyśleć jeszcze parę innych szczegółów dotyczących, że jest to mienie pobenedyktyńskie. Bo tutaj klasztor Benedyktynów miał być może Benedyktyni się ockną. Chociaż nie są już na Świętym Krzyżu. Można sobie wymyślać różne abstrakcyjne tutaj sytuacje. Natomiast wiemy, że jeżeli gmina przeznaczona to do sprzedaży, było to do sprzedaży czyli ma uregulowany stan własności. Nie mamy podstaw nie wierzyć temu. Druga rzecz - wejście do Unii Europejskiej - Panie Radny o czym mówimy, każdy kto był użytkownikiem wieczystym to dokładnie wie, że w tym przypadku nawet, jeżeli się zmienia prawo użytkowania wieczystego na prawo własności to nie jest tak, że ktoś automatycznie dostaje tylko po prostu są określone wymogi i środki, które trzeba zapłacić, żeby nabyć to prawo użytkowania wieczystego. Nie otrzymuje się tego tak gratis, po prostu się nabywa. Więc czy nie są zabezpieczone interesy gminy? Są zabezpieczone?”.
Przypomniał, iż na posiedzeniu Komisji Oświaty ok. 90 % radnych było „za” tym projektem uchwały, z różnych ugrupowań i nie mieli wątpliwości. Dodał, iż śmie postawić tezę, że być może stosuje się taką metodę, że specjalnie się zostawia pewne wątpliwości na sesję, żeby oddalić tą uchwałę. W związku z tym uważa, iż wątpliwości podniesione przez Pana Radnego są wyłącznie jego wątpliwościami. Stwierdził, iż nie widzi tu jakichkolwiek zasadnych zarzutów, że interesy gminy nie są zabezpieczone. Uważa, iż projekt tej uchwały nie powinien być zdejmowany z obrad dzisiejszej sesji i radni powinni nad nią głosować.

Pan R. Nosowicz

Zgłosił wniosek formalny, aby zdjęcie tego projektu uchwały z porządku obrad głosować imiennie.

Pan K. Bojara

Zgłosił wniosek przeciwny.

Przewodniczący RM poddał pod głosowanie wniosek Pana R. Nosowicza o przeprowadzenie głosowania imiennego.

Głosowanie :

8 głosów „za”
20 głosów „przeciw”
3 głosy „wstrzymujące”

Przewodniczący obrad stwierdził, iż wniosek nie został przyjęty.

Następnie poddał pod głosowanie wniosek Pana Z. Krzeszowskiego o zdjęcie w/w projektu uchwały z porządku obrad.

Głosowanie :

15 głosów „za”
11 głosów „przeciw”
6 głosów „wstrzymujących”

Przewodniczący RM stwierdził, iż wniosek nie został przyjęty.

Pan Z. Krzeszowski

Poprosił Pana Przewodniczącego o podanie trybu dlaczego wniosek ten nie został przyjęty ? Dlaczego jeden wniosek wprowadzamy w tym trybie, a drugi nie ?

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Stwierdził, iż jest to wniosek zmierzający do zmiany porządku obrad, a jak wiadomo taka zmiana musi nastąpić kwalifikowaną większością głosów w stosunku do ustawowego składu Rady, więc powinien uzyskać 17 głosów.

Poprosił o opinię Radcę Prawnego w tej kwestii.

Pan J. Boral - Radca Prawny

Stwierdził, iż Pan Przewodniczący ma rację.

Pan A. Bernaciak

Zwrócił się z pytaniem w jakim czasie będzie wykonany plan zagospodarowania ?

Pan Sz. Jarosz - Naczelnik Wydziału POŚ

Poinformował, że jeżeli Rada uchwali budżet i zatwierdzi pieniądze na zmianę planu przestrzennego zagospodarowania to tryb przeprowadzania zmiany planu trwa około roku.

Pan A. Bernaciak

W związku z tym wydanie decyzji na budowę będzie możliwe dopiero za rok, w przyszłej kadencji. Następnie zwrócił się z pytaniem do Przedstawicieli SPSK czy decydują się dalej uczestniczyć ?

Pan M. Adamus

Zwrócił się z pytaniem jak zapatrują się na ten projekt uchwały Pan Przewodniczący Zarządu Miasta oraz Pan Poseł A. Jagiełło ? Myśli, iż głosy te byłyby budujące w tej dyskusji.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Zwrócił się z pytaniem do Przedstawicieli SPSK czy są gotowi czekać rok na zmianę przestrzennego planu zagospodarowania ?

Przedstawiciel SPSK

Cyt. „Powtórzę jeszcze raz to pytanie, które zadałem i ono będzie jednocześnie odpowiedzią. Ponieważ usłyszeliśmy tutaj pewną sugestię, ja powiem szczerze nie widziałem SP nr 12 i nie wiem o czym mówimy. Zadam pytanie do Rady czy uważacie, że dla tego dobra społecznego, o którym tu tyle się mówiło, dla tej inicjatywy lokalnej, która jest, dla tej normalności rozwoju szkół różnych, które w żaden sposób nie zaburzają istnienia innych szkół

i po to, żeby spowodować możliwość wyboru niektórym rodzicom. Czy dla tych wszystkich celów, które zresztą Pan Poseł może potwierdzić w Parlamencie uchwalano te wszystkie ustawy. To w Parlamencie wszyscy zgadzali się nad zmianą ustawy o systemie oświaty. To nie kto inny tylko Pan Prezydent Kwaśniewski podpisał ostatnie nowelizacje ustawy o systemie oświaty i wszędzie mówi się o tych możliwościach powstawania szkół prowadzonych przez stowarzyszenia, osoby fizyczne i inne osoby prawne. Dlatego zadaje tej Radzie pytanie, czy Państwo zgadzają się, bo to jest wola Państwa właśnie, wyrażenie państwa woli będzie skutkowało podjęciem odpowiedniej decyzji administracyjnej przez Pana Prezydenta. Czy Państwo zgadzają się na to, żeby istniała, w odpowiedzi na taką inicjatywę lokalną, szkoła katolicka? Oczywiście publiczna. Jeżeli Państwo wyrażą taką wolę, to możemy zastanowić się, gdzie ona znajdzie swoje lokum. Była taka, pewnie cenna inicjatywa, pogodzenia pewnych rzeczy ze strony Zarządu. Jest jakaś inicjatywa Pana Sałaty. Być może jeszcze jakaś inicjatywa się znajdzie? Jesteśmy tu po to, aby cel wspólny został osiągnięty”.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Przypomniał, iż w tym momencie radni debatuja nad konkretnym projektem uchwały i lokalizacją. Dlatego zapytał czy Stowarzyszenia nie odstrasza opinia zmiany planu zagospodarowania odnośnie realizacji swoich zamierzeń na tej konkretnej nieruchomości?

Pani E. Wiercińska

Zwróciła się z pytaniem co będzie z budynkiem za rok czasu? Stwierdziła, iż Pan Radny S. Sałata dał dobrą propozycję. Następnie zaproponowała, aby szkoła katolicka powstała w Przedszkolu Miejskim przy ul. Leśnej, gdyż nie tak dawno był problem z tym Przedszkolem, że jego powierzchnia jest za mała do wykorzystania na cele Przedszkola. Jest to budynek przeznaczony na cele oświatowe.

Zaproponowała, aby dzisiaj wstrzymać dyskusję i nie podejmować pochopnie decyzji wbrew logice i rozsądkowi. Należy przeanalizować wszystkie propozycje i dopiero wtedy zająć się tym projektem uchwały. Dodała, że przy takim rozwiązaniu byłyby mniejsze koszty, które można by przeznaczyć na renowację budynku lub wyposażenie szkoły.

Ksiądz Garncarek

Stwierdził, iż uwagi radnych odnośnie budynku są godne pochylenia się nad nimi. Należy poszukać dalszego rozwiązania tej kwestii. Wiadomo, iż podjęcie realizacji szkoły w tym miejscu jest nierealne. Cyt. „Czy jest Państwa zgoda na to, aby w innym lokalu należącym do miasta ta inicjatywa mogła zaistnieć? Jeżeli tak, to my swoją inicjatywę podtrzymujemy”.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Stwierdził, iż w tej sytuacji spokojnie można zdjąć projekt tej uchwały z porządku obrad, gdyż już jest nierealny.

Pan S. Walkiewicz

Poinformował, iż budynek ten jest starszy od osiedli robotniczych, które przez kilka lat budziły spore zainteresowania różnych służb i jeszcze ta sprawa nie jest zakończona. W związku z tym zwrócił się z pytaniem czy jest dokładnie wyjaśniona sprawa ewentualnego udziału wojewódzkiego konserwatora zabytków w tym obiekcie, który nie jest obiektem zabytkowym, ale jest świadectwem kultury przemysłowej? Czy państwo w Stowarzyszeniu też mają taką świadomość? Czy po prostu ten problem nie będzie istniał?

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Przypomniał, iż właściwie dyskusja teraz nad projektem tej uchwały, tego budynku jest już bezprzedmiotowa.

Odnosnie wypowiedzi Pana S. Walkiewicza poinformował, iż budynek ten wprawdzie nie jest wpisany do rejestru zabytków, ale jest objęty opieką konserwatorską.

Pan A. Jagiełło - Poseł RP

Stwierdził, iż nie wie, czy jest potrzebna szkoła katolicka ale wie, że jest potrzebna natychmiast noclegownia, gdyż z tej, która istnieje osoby będą eksmitowane, a jest tam ponad 30 osób. Potrzebne są pokoje komunalne dla eksmitowanych.

Pani E. Wiercińska

Zgłosiła wniosek formalny o zdjęcie z porządku obrad w/w projekt uchwały.

Przewodniczący RM poddał pod głosowanie wniosek Pani E. Wiercińskiej o zdjęcie w/w projektu uchwały z porządku obrad.

Głosowanie :

18 głosów „za”
7 głosów „przeciw”
2 głosy „wstrzymujące”

Przewodniczący RM stwierdził, iż wniosek został przyjęty większością głosów.

Następnie poinformował, iż jest prośba Pani Skarbnik, aby radni podjęli jeszcze dzisiaj uchwały budżetowe.

Pani L. Żłobicka - Wiceprezydent Miasta

Wyjaśniła, iż jest potrzeba podjęcia dzisiaj uchwał związanych z podatkami, gdyż jest długi proces ich ogłaszania.

Pani E. Wiercińska

Zgłosiła wniosek o zakończenie dzisiejszego dnia sesji i ogłoszenie przerwy do poniedziałku, z uwagi na późną godzinę.

Pan W. Orkisz

Stwierdził, iż projekty tych uchwał nie powinny budzić większego krzyku dlatego proponuje, aby obrady toczyły się dalej po np. 10 minutowej przerwie.

Przewodniczący RM poddał pod głosowanie wniosek Pani E. Wiercińskiej o zakończenie dzisiejszych obrad.

Głosowanie :

19 głosów „za”
9 głosów „przeciw”

Przewodniczący RM stwierdził, iż wniosek został przyjęty.

Należy zdecydować kiedy obrady zostaną wznowione i w związku z tym poprosił o sugestie ZM w tej sprawie.

Pani L. Żłobicka - Wiceprezydent Miasta

Jeszcze raz poprosiła o przegłosowanie dzisiaj uchwał podatkowych, tym bardziej, że na posiedzeniach komisji radni nie wnosili żadnych poprawek z wyjątkiem uchwały dotyczącej podatku od posiadania psów.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Stwierdził, iż za to, że sesja przeciągnęła się do tej pory wini ZM, gdyż przy omawianiu kontrowersyjnej uchwały powinien wspomnieć, iż plan zagospodarowania przestrzennego nie jest zgodny z celami przeznaczenia tego budynku. Taka informacja usprawniłaby pracę.

Pani L. Żłobicka - Wiceprezydent Miasta

Poinformowała, iż wnioskodawcy znali plan przestrzennego zagospodarowania.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Zwrócił się z pytaniem jaki termin odpowiada ZM na wznowienie obrad ?

Pan J. Wierzbicki - Prezydent Miasta

Odpowiedział, że jeżeli można to jutro.

Pan A. Markowski

Stwierdził, iż nie było przerwy obiadowej. Dodał, iż sprawność prowadzenia sesji byłaby możliwa, gdyby ZM pod każdym względem był do tego przygotowany. Następnie zaproponował najbliższy termin wznowienia obrad na środę na godz. 15⁰⁰.

Pan G. Walendzik

Stwierdził, iż wszyscy chcą pracować dla dobra gminy, ale oddalają jak najbardziej sprawy najważniejsze - podatkowe. Zaproponował, aby wznowić obrady jutro popołudniu.

Pan S. Kwiecień

W imieniu Klubu Radnych SLD poprosił o przerwę.

Przewodniczący RM ogłosił 5 minut przerwy.

Po wznowieniu obrad.

Pan Z. Krzeszowski

Cyt. „Ponieważ Komisja Finansów podjęła wniosek, że przed uchwałami budżetowymi wystąpi Skarbnik Miasta i poda kryteria na jakich zostały te stawki ustalone proponuję, aby wystąpienie to przelożyć na następną sesję. Natomiast dzisiaj w związku z tym, że ZM chce te cztery uchwały przeprowadzić proponuję żebyśmy przeprowadzili bez tego wstępu”.

Pan S. Kwiecień

Poinformował, iż należałoby zmienić porządek obrad, aby te uchwały mogły być w tym momencie rozpatrywane, aby znowu nie powstał jakiś konflikt.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Zaproponował przeniesienie 5 projektów uchwał podatkowych do pkt 3.

Pan R. Nosowicz

Przypomniał, że wniosek, który złożył Pan Radny Krzeszowski jest wnioskiem formalnym i zgodnie z prawem należy go przegłosować.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Poinformował, iż nie jest to wniosek formalny, gdyż w programie nie ma takiego sprawozdania. Poprosił o nie przeszkadzanie w prowadzeniu obrad.

Pan Z. Krzeszowski

Cyt. „Przed chwilą usłyszałem słowa dyscyplinujące mnie, że przeszkadzam Zarządowi Miasta. Skorzystam teraz z tej okazji bo miałem tego nie robić, że jeżeli będą takie sytuacje, bardzo proszę Pana Przewodniczącego, żeby mi odpowiadała osoba do której kieruje swoje wypowiedzi czyli ZM a nie Radny Walendzik. Dziś okazuje się teraz, że teraz nie my przeszkadzamy miastu. Okazuje się, że jak chcemy pomóc temu Zarządowi to jest blokada z drugiej strony. Kończmy tą sesję i koniec”.

Pan J. Wierzbicki - Prezydent Miasta

Poprosił o wygaszenie emocji. Dla dobra tego miasta jest potrzeba uchwalenia 5 projektów uchwał, aby sprawy szły do przodu. Poprosił, aby Pan Przewodniczący tak uszeregował kolejność tych uchwał, aby nie było formalnego problemu. Zgłosił wniosek o kontynuację obrad sesji.

Przewodniczący RM poddał pod głosowanie wniosek Pana J. Wierzbickiego o kontynuację obrad sesji.

Głosowanie :

30 głosów „za”
0 głosów „przeciw”
0 głosów „wstrzymujących”

Przewodniczący RM stwierdził, że wniosek został przyjęty.

Ad.9.11.**Pani H. Łyżwińska - Skarbnik Miasta**

Przedstawiła projekt uchwały w sprawie : ustalenia średniej ceny skupu żyta za okres pierwszych trzech kwartałów w 2001 r. przyjmowanej jako podstawa obliczania podatku rolnego na obszarze gminy.

Ponieważ do w/w projektu uchwały nie zgłoszono żadnych uwag Przewodniczący RM poddał go pod głosowanie.

Głosowanie :

31 głosów „za”
0 głosów „przeciw”
0 głosów „wstrzymujących”

Przewodniczący obrad stwierdził, że uchwała została przyjęta.

Uchwała Nr XI/1/2001 stanowi załącznik do protokołu.

Ad.9.12.**Pani H. Łyżwińska - Skarbnik Miasta**

Przedstawiła projekt uchwały w sprawie ustalenia wysokości stawek podatku od posiadania psów, określenia zasad poboru oraz terminów płatności.

Następnie poinformowała, iż na posiedzeniu Komisji Gospodarczej oraz Komisji Ochrony Zdrowia i Spraw Społeczno - Socjalnych padła propozycja, aby stawkę podatku od posiadania psów w blokach zwiększyć na 35 zł, natomiast w posesjach prywatnych całkowicie zwolnić od płatności.

Pani E. Wiercińska

Poinformowała, iż to ona zgłaszała taki wniosek na Komisji Gospodarczej, który został przegłosowany. Następnie zgłosiła wniosek o zmianę w projekcie uchwały i wprowadzenie punktu mówiącego o zwolnieniu z opłat podatku w posesjach prywatnych oraz podniesienie stawki do 35 zł opłaty za posiadanie psa w bloku.

Pan W. Orkisz

Stwierdził, iż przyjęcie takiego wniosku o zwolnieniu z płatności w posesjach prywatnych będzie niesprawiedliwe w stosunku do wszystkich posiadaczy psów. Uważa, iż pierwszy wniosek był zasadny. Dodał, iż kwota 23 zł zobowiąże wszystkich mieszkańców posiadających psy do uiszczenia opłaty.

Pan K. Różycki

Uważa, że jest zbyt wysoki wzrost tej opłaty, gdyż w blokach spółdzielczych jest dodatkowa opłata sanitarna i nie można doprowadzić do tego, aby część mieszkańców pozbywała się psów.

Pan K. Bojara

Zgłosił wniosek o zwolnienie z płacenia podatku wszystkich właścicieli psów tak w blokach jak i w posesjach prywatnych.

Pani K. Kozłowska

Zgłosiła wniosek o przeniesienie tego projektu uchwały na następną część obrad ze względu na szeroką dyskusję.

Pan J. Wierzbicki - Prezydent Miasta

Poinformował, iż podatek od psów jest dochodem gminy. W trudnej sytuacji finansowej, jaka się w kraju rysuje, gminy nie rezygnują z tego podatku. Zaproponował przegłosowanie wniosku wypracowanego na posiedzeniu Komisji Gospodarczej, aby zwolnić z płatności właścicieli psów w posesjach prywatnych. Jeżeli wniosek ten zostanie przyjęty to będzie, jeżeli nie to należy przegłosować projekt uchwały przygotowany przez Zarząd Miasta.

Pani K. Kozłowska

Poinformowała, iż odpowiada jej propozycja Pana Prezydenta i w związku z tym wycofała swój wniosek.

Pan Z. Krzeszowski

Powiedział, iż są dwa wnioski, które należy teraz przegłosować : jeden to zwolnienie z płatności podatku od posiadania psów w posesjach prywatnych, a drugi to ustalenie stawki od posiadania psów w blokach.

Przewodniczący RM poddał pod głosowanie wniosek Pani E. Wiercińskiej o zwolnienie z płatności podatku od posiadania psów w posesjach prywatnych.

Głosowanie :

25 głosów „za”
5 głosów „przeciw”
2 głosy „wstrzymujące”

Przewodniczący obrad stwierdził, że wniosek został przyjęty większością głosów.

Pan K. Bojara

Przypomniał, iż zgłosił wniosek o zwolnienie z płatności podatku wszystkich właścicieli psów i powinien on być głosowany pierwszy.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Stwierdził, iż teraz można przegłosować wniosek o zwolnienie z płatności podatku właścicieli psów w blokach.

Pan S. Salata

Poinformował, że jeżeli Zarząd Miasta udokumentuje skąd weźmie środki na odławianie bezpańskich psów i odwożenie ich do schroniska to będzie za tym wnioskiem.

Pan J. Wierzbicki - Prezydent Miasta

Poinformował, że jeżeli nie będzie wpływu z tego podatku to tym bardziej nie będzie pieniędzy, aby marzyć o jakimkolwiek schronisku, jak również mieć środki na odławianie bezpańskich psów.

Przewodniczący RM poddał pod głosowanie wniosek Pana K. Bojary o zwolnienie z płatności podatku wszystkich właścicieli psów.

Głosowanie :

4 głosy „za”
15 głosów „przeciw”
10 głosów „wstrzymujących”

Przewodniczący RM stwierdził, iż wniosek nie został przyjęty.

Następnie zaproponował ustalenie wysokości stawki podatku od posiadania psa w bloku.

Pan K. Różycki

Zgłosił wniosek o pozostawienie stawki podatku w wysokości 23 zł.

Pan K. Bojara

W związku z przegłosowaniem wniosku o zwolnienie z płatności podatku od posiadania psów w posesjach prywatnych, myśli, że ci co wykupili mieszkanie w bloku też będą zwolnieni, gdyż mają własne mieszkania. Następnie zgłosił wniosek, aby opłata w bloku wynosiła 10 zł.

Pani H. Łyżwińska - Skarbnik Miasta

Poinformowała, iż nie może być stawki 10 zł, ponieważ musi to być 50 % maksymalnej stawki, która wynosi 37 zł.

Pan K. Bojara

W związku z tym zgłosił wniosek o obniżenie stawki proponowanej przez Zarząd Miasta do 18 zł.

Pan J. Perchel

Poinformował, iż na Komisji Gospodarczej przegłosowano wniosek, aby stawka podatku od posiadania psów wynosiła 30 zł.

Pan K. Różycki

Stwierdził, iż podnoszenie stawki do 30 zł jest niesprawiedliwe.

Pan A. Krupa

Zaproponował kwotę 23 zł, gdyż nie można kosztem zwolnionych karać te osoby, które mieszkają w zasobach spółdzielczych.

Przewodniczący RM poddał pod głosowanie wniosek wypracowany na posiedzeniu Komisji Gospodarczej, aby stawka podatku od posiadania psów w bloku wynosiła 30 zł.

Głosowanie :

2 głosy „za”
19 głosów „przeciw”
10 głosów „wstrzymujących”

Przewodniczący RM stwierdził, że wniosek nie został przyjęty.

Następnie poddał pod głosowanie wniosek, aby stawka podatku od posiadania psów w blokach wynosiła 23 zł.

Głosowanie :

23 głosy „za”
4 głosy „przeciw”
2 głosy „wstrzymujące”

Przewodniczący RM stwierdził, iż wniosek został przyjęty.

Ad.9.13.**Pani H. Łyżwińska - Skarbnik Miasta**

Przedstawiła projekt uchwały w sprawie : wysokości stawek podatku od nieruchomości w roku 2002.

Ponieważ do w/w projektu uchwały nie zgłoszono żadnych uwag Przewodniczący RM poddał go pod głosowanie.

Głosowanie :

30 głosów „za”

Przewodniczący RM stwierdził, że uchwała została przyjęta.
Uchwała Nr XI/2/2001 stanowi załącznik do protokołu.

Ad.9.14.

Pani H. Łyżwińska - Skarbnik Miasta

Przedstawiła projekt uchwały w sprawie : zwolnień w podatku od nieruchomości w roku 2002.

Ponieważ do w/w projektu uchwały nie zgłoszono żadnych uwag Przewodniczący RM poddał go pod głosowanie.

Głosowanie :

27 głosów „za”

2 głosy „przeciw”

3 głosy „wstrzymujące”

Przewodniczący RM stwierdził, że uchwała została przyjęta większością głosów.
Uchwała Nr XI/3/2001 stanowi załącznik do protokołu.

Ad.9.15.

Pani H. Łyżwińska - Skarbnik Miasta

Przedstawiła projekt uchwały w sprawie : określenia stawek podatku od środków transportowych.

Ponieważ do w/w projektu uchwały nie zgłoszono żadnych uwag Przewodniczący RM poddał go pod głosowanie.

Głosowanie :

29 głosów „za”

2 głosy „przeciw”

1 głos „wstrzymujący”

Przewodniczący RM stwierdził, że uchwała została przyjęta większością głosów.
Uchwała Nr XI/4/2001 stanowi załącznik do protokołu.

Ad.9.12.cd.

Pani H. Łyżwińska - Skarbnik Miasta

Przedstawiła treść projektu uchwały w sprawie : ustalenia wysokości stawek podatku od posiadania psów, określenia zasad poboru oraz terminów płatności po uwzględnieniu zgłoszonych poprawek.

Ponieważ do w/w projektu uchwały nie zgłoszono żadnych uwag Przewodniczący RM poddał go pod głosowanie.

Głosowanie :

24 głosy „za”

2 głosy „przeciw”

4 głosy „wstrzymujące”

Przewodniczący RM stwierdził, że uchwała została przyjęta.
Uchwała Nr XI/5/2001 stanowi załącznik do protokołu.

Pan Z. Krzeszowski

Ponieważ został wyczerpany porządek obrad zaplanowany na dzień dzisiejszy zaproponował przeniesienie dalszych obrad na poniedziałek 26.11.2001 r. na godz. 15⁰⁰.

Przewodniczący RM poddał pod głosowanie wniosek Pana Z. Krzeszowskiego, aby wznowić obrady sesji w poniedziałek 26.11.2001 r. o godz. 15⁰⁰.

Głosowanie :

30 głosów „za”

Przewodniczący RM stwierdził, że wniosek został przyjęty.

Następnie poinformował, iż w tym tygodniu odbędą się posiedzenia wszystkich Komisji RM.

Dalsza część sesji odbędzie się w dniu 26.11.2001 r. o godz. 15⁰⁰.

Kontynuacja obrad w dniu 26.11.2001 r.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Powitał wszystkich obecnych na sali i zaproponował kontynuację porządku obrad z dnia 19 listopada 2001 r.

Następnie zgłosił wniosek o wprowadzenie do porządku obrad punktu „Przyjęcie Protokołu Nr X/2001 z sesji Rady Miejskiej w dniu 22 i 24 października 2001 r.

Ponieważ nie zgłoszono uwag Przewodniczący RM poddał pod głosowanie wniosek o wprowadzenie do porządku obrad w/w punktu.

Głosowanie :

30 głosów „za”

0 głosów „przeciw”

0 głosów „wstrzymujących”

Przewodniczący RM stwierdził, iż wniosek został przyjęty.

Pan A. Borkowski

Poinformował, iż protokół Nr X/2001 z sesji RM w dniu 22 i 24 października 2001 r. został napisany w terminie, zawiera 105 stron i odzwierciedla przebieg obrad. Dlatego wnosi o jego przyjęcie.

Przewodniczący RM poddał pod głosowanie przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji RM.

Głosowanie :

30 głosów „za”

Przewodniczący RM stwierdził, że protokół został przyjęty.

Pan J. Wierzbicki - Prezydent Miasta

Zgłosił wniosek o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały w sprawie : przekazania przez gminę nieruchomości gruntowej położonej przy Alei Armii Krajowej nr 28 do STBS „Wspólny Dom” Sp. z o.o. jako wkład niepieniężny - „aport” do MANHATAN” Sp. z o.o. do której przystąpi jako udziałowiec. Dodał, iż ten projekt uchwały ma zastąpić projekt uchwały już istniejący w porządku obrad.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Stwierdził, iż najpierw należy przegłosować wniosek o zdjęcie wcześniejszego projektu uchwały z porządku obrad.

Pan S. Salata

Stwierdził, że jeżeli tamten projekt uchwały wygaś, to nie ma podstawy, aby go zdejmować z porządku obrad. Uchwała nie została zrealizowana i jej termin zgodnie z datą wygaś.

Uważa, że jeżeli ZM przedstawia nowy projekt uchwały to należy go przegłosować.

Przewodniczący RM poddał pod głosowanie wniosek o zdjęcie z porządku obrad projektu uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr VI/15/2001 Rady Miejskiej w Starachowicach z dnia 28 maja 2001 roku.

Głosowanie :

Przewodniczący RM stwierdził, iż wniosek został przyjęty.

Przewodniczący RM poddał pod głosowanie wniosek Pana J. Wierzbickiego o wprowadzenie do porządku obrad w pkt 9.4. projektu uchwały w sprawie przekazania przez Gminę nieruchomości gruntowej położonej przy Alei Armii Krajowej nr 28 do STBS „Wspólny Dom” Sp. z o.o. jako wkład niepieniężny - „aport” do „MANHATAN” Sp. z o.o. do której przystąpi jako udziałowiec.

Głosowanie :

31 głosów „za”
0 głosów „przeciw”
0 głosów „wstrzymujących”

Przewodniczący RM stwierdził, że wniosek został przyjęty.

Ad.9.4.**Pan A. Witek - Naczelnik Wydziału Rozwoju Gospodarczego**

Przedstawił projekt uchwały w sprawie : przekazania przez Gminę nieruchomości gruntowej położonej przy Alei Armii Krajowej nr 28 do STBS „Wspólny Dom” Sp. z o.o. jako wkład niepieniężny - „aport” do „MANHATAN” Sp. z o.o. do której przystąpi jako udziałowiec.

W dyskusji udział wzięli :

Pan K. Bojara

Stwierdził, że projekt tej uchwały nie jest do zrealizowania, gdyż w § 6 pisze „Uchwała traci moc z dniem 31 stycznia 2001 roku”.

Pan A. Witek - Naczelnik Wydziału Rozwoju Gospodarczego

Wyjaśnił, iż jest to błąd maszynowy i poprosił o poprawienie daty na 31 stycznia 2002 roku.

Pan S. Sałata

Poinformował, iż na wspólnym posiedzeniu trzech Komisji RM Pan J. Łyczkowski powiedział, że ma dokumenty stwierdzające, iż STBS nie może wchodzić w aport, gdyż nie pozwalają mu na to przepisy. Poprosił o wyjaśnienie tej kwestii.

Pani L. Żłobicka - Wiceprezydent Miasta

Cyt. „Pan Łyczkowski nie ma takich dokumentów, ponieważ nie dostaliśmy ich, gdyby je miał to pewnie byśmy się nad nimi pochylili. Natomiast posiadam takie zobowiązanie, które przedstawiłam Panu Łyczkowskiemu na piśmie Zarządu TBS podpisanego przez prawników tam pracujących, że do takiego przedsięwzięcia zgłasza akces udziału. Na dzień dzisiejszy odpowiednia opinia z Urzędu Mieszkalnictwa tj. to zobowiązanie pochodzi z października tego roku, dlatego, że podczas dyskusji nad tą kwestią wtedy zostało ono wzięte. Na dzień dzisiejszy uzyskanie jakiegokolwiek opinii z Urzędu Mieszkalnictwa jest niemożliwe, ponieważ urząd ten jest likwidowany i nie wiadomo w jakich strukturach się znajdzie. Jeżeli się już znajdzie i jeżeli jeszcze będzie taka potrzeba to będziemy ją uzyskiwać. Natomiast wiemy, że statutowym zdaniem TBS jest działalność polegająca na czerpaniu pożytków z wynajmu lokali użytkowych. Będzie to lokal użytkowy, z którego będzie można czerpać pożytki i przeznaczać je na działalność statutową TBS. W tej kwestii nie widać sprzeczności ze statutem spółki”.

Pan R. Nosowicz

Cyt. „Chciałem się zwrócić do Zarządu Miasta czy tu nie wkraść się jakiś dywersant, bo przecież jeżeli 30 stycznia 2002 rok, a przecież pamiętam, że 28 stycznia 2001 już minął a pisze w § 2 „udokumentowanie nastąpi w postaci przedstawienia promesy ... do dnia 28 stycznia 2001 r. Czy to nie jest celowe działanie ?”.

Pan A. Witek - Naczelnik Wydziału Rozwoju Gospodarczego

Cyt. „Wygląda na to, że ten chochlik drukarski zemścił się i na pierwszej stronie. Powinien być zapis 28 stycznia 2002 roku”.

Pan J. Łyczkowski

Cyt. Przypomnę, że moje pytanie na czwartkowym spotkaniu miało na celu nie burzenie koncepcji ZM ale miało na celu to, abyśmy podejmowali uchwały zgodne z prawem. Przytoczę zapis z aktu założycielskiego spółki z § 6 na podstawie którego paragrafu domniemam, że ta opinia prawników została przedstawiona. Chociaż ja prosiłem o tą opinię kilka miesięcy temu już, niestety nie uzyskałem jej. § 6 w pkt 3 mówi, „że przedmiotem działania spółki jest wynajmować lokale użytkowe znajdujące się w zasobach spółki. Chciałbym uzyskać opinię prawnika, czy zapis ten jest wiarygodny do tego, aby STBS, będzie posiadał ten budynek, który zostanie wybudowany w swoich zasobach”.

Pani L. Żłobicka - Wiceprezydent Miasta

Cyt. „Przecież wiadomo, że STBS będzie udziałowcem w innej spółce. On będzie posiadał tylko udziały w innej spółce. W myśl kodeksu handlowego jeżeli można się zwrócić Panie Radny Łyczkowski niech sobie Pan sam odpowie na to pytanie. Jest Pan ekonomistą i na prawie się Pan doskonale zna. Myślę, że tutaj już nie wymaga komentarza. To nie będzie prowadzenie statutowej działalności spółki. Zresztą ja jestem w posiadaniu np. takiej oferty dla TBS, żeby się zajmowały hotelami i wieloma innymi rzeczami. A więc chyba jest to o wiele bardziej i szerzej pojmowana działalność jeżeli chodzi o same TBS - y. A to nie będzie TBS, to będzie udział TBS - u w innej spółce w myśl kodeksu handlowego”.

Pan J. Łyczkowski

Cyt. „Pani Prezydent ten akt założycielski jest już w poprawkach, które wprowadził Zarząd i ja umiem czytać. Prawnikiem jestem na tyle ile moja wiedza pozwala, nie jestem tak jak Pani prawnikiem z wykształcenia. Píše wyraźnie - wynajmować lokale użytkowe znajdujące się w zasobach spółki i to tylko jest moje pytanie. Czy ten budynek wybudowany będzie w zasobach spółki?”.

Pani L. Żłobicka - Wiceprezydent Miasta

Cyt. „Nie, będzie to działalność TBS. Nie możemy się zrozumieć”.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Poprosił, aby Radca Prawny wyjaśnił tą kwestię.

Pan J. Boral - Radca Prawny

Stwierdził, iż projekt tej uchwały jest zgodny z prawem.

Pan S. Sałata

Stwierdził, iż nie jest pewny czy radni nie wprowadzają kupców w błąd. Dodał, iż Radca Prawny powinien odpowiedzieć na pytania zgłaszane na wspólnym posiedzeniu Komisji.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Poinformował, iż Zarząd Miasta bierze odpowiedzialność za projekt uchwały. Radca prawny podpisał go i należy nad nim dyskutować.

Pan Z. Krzeszowski

Podzielił zdanie Pana Radnego Nosowicza, iż wkraść się jakiś dywersant, a mianowicie w § 1 „utworzona przez Kupców spółka powinna być założona przez minimum 50 osób prowadzących na terenie placu targowego działalność gospodarczą w dniu 31 grudnia 2001 r.”. W związku z tym zwrócił się z pytaniem czy Radni są w stanie odtworzyć tą listę, jacy kupcy wtedy handlowali? Czy jest do przyjęcia taki zapis? Dodał, iż wolałby, żeby podmioty gospodarcze, które będą uczestniczyć w tej spółce, były podmiotami z terenu miasta Starachowice. Stwierdził, iż w dalszym ciągu w tym projekcie uchwały nie jest zabezpieczony interes gminy. Dla niego jest ważne kto poniesie koszty - 367 tys. zł za wyburzenie budynku? Jest to obniżenie aportu, pisze się to inaczej w projekcie uchwały, ale efekt jest taki sam. W dalszym ciągu nie ma kto ponieść kosztów aportu przekazanego w tej kwocie do spółki. Trzeba powiedzieć wyraźnie, że Gmina w ten sposób obniży swoje udział w tej spółce. Jeżeli tak to dla niego jest to zrozumiały zapis, jeżeli nie to jest nadal niezrozumiały. Dodał, iż zapis § 2 „kosztami rozbiórki nie obciążą się utworzonej przez kupców spółki” jest złym zapisem. Jego zdaniem powinien być zapis „koszty rozbiórki poniesie

Gmina Starachowice”. Warunkuje się coś na co nie ma wpływu. Poinformował, iż dużą wątpliwość dla niego budzi łączenie kapitału prywatnego (handlowców) z kapitałem gminnym czy pieniędzmi podatnika. Jest to dla niego niezrozumiałe, gdyż stwarza to poczucie działań korupcyjnych. Przypomniał, iż na spotkaniu wspólnych komisji zaproponował, że jeżeli Gmina chce coś dać to niech da za darmo, aby nie łączyć tych kapitałów. Spotkał się przy tym z głosami negatywnymi, ale do dzisiaj nie ma odpowiedzi co na to Zarząd Miasta ? Dodał, iż może w ogóle nie być żadnych przekrętów, ale Gmina i Rada będzie ciągle podejrzewana, że takie przekręty istnieją.

Dlatego taki negatywny skutek może przynieść łączenie tych kapitałów.

Pan G. Walendzik

Cyt. „Zabieram głos po to m.in., żeby można było sięgnąć potem do naszego stenogramu i stwierdzić kto z jakim skutkiem i czyje opinie są zgodne z prawem a nie są zgodne z prawem. A więc chciałem, no oczywiście niektórzy mogą nie zrozumieć do końca, że był kiedyś kodeks handlowy, że jest kodeks spółek handlowych, ale on jest jasny i oczywisty. Osoby fizyczne, osoby prawne mogą tworzyć spółki prawa handlowego, mogą mieć tam udziały lub mogą nabywać akcje i w tym momencie tworzy się nowy podmiot gospodarczy, który na statut i zgodnie z tym statutem pełni swoją działalność. Ten kto wchodzi do spółki jest tylko udziałowcem lub akcjonariuszem w zależności od rodzaju spółki i nie jest to związane z jego działalnością po prostu on jest nabywcą udziałów lub akcji, a taką w statucie prawdopodobnie ma możliwość i działalność zgodnie z kodeksem handlowym poprzednio, zgodnie z kodeksem spółek handlowych także prosiłbym zanotować mój głos do dyskusji, jako że nie ma żadnych wątpliwości prawnych, a moje słowa okażą się prawdziwe w ciągu miesiąca czasu, a tym, którzy uważają, że jest niezgodność prawna proponuję zaskarżyć uchwałę do Wojewody i Państwo się bardzo szybko o tym przekonacie”.

Pan Z. Krzeszowski

Cyt. „Dobrze się stało, ja nie chciałem tego powiedzieć, powiedział to Radny G. Walendzik, że interes gminy nie jest kompletnie zabezpieczony. Bo rzeczywiście kodeks reguluje pewne kwestie prawne z tym związane. Kodeks mówi tak, że przychodzi udziałowiec z zewnątrz, spoza Starachowic, kupuje udziały w tejże spółce i jest właścicielem 50, 51 % i co się stanie wówczas, że ten majątek, który dzisiaj przekazemy kupcom, majątek gminy, przyjdzie ktoś z zewnątrz i go przejmie, na tej zasadzie. A więc przekonał mnie Pan”.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Poprosił Naczelnika Wydziału RG o uwzględnienie oczywistych poprawek w treści projektu uchwały.

Pan A. Witek - Naczelnik Wydziału Rozwoju Gospodarczego

Wyjaśnił, iż ta uwaga, która dotyczyła § 1 - „31 grudnia 2000 r.” zostaje ponieważ od początku tak było. Jest to tylko przepisanie pierwszej wersji uchwały. Stwierdził, iż musi to tak zostać, dlatego, że do oceny Rady zostawia się czy uznaje się, że 50 osób prowadziło działalność czy nie. Dodał, iż nie może być do grudnia 2001 r. ponieważ byłoby wtedy zakończeni działalności, a chodzi o stwierdzenie czy w grudniu 2000 r. była prowadzona działalność.

Pan Z. Krzeszowski

Zupełnie nie zgodził się z interpretacją Pana Naczelnika. W poprzedniej uchwale było „na dzień 31 grudnia 2000 r.” i był to dobry zapis, gdyż nie precyzował, natomiast „w” precyzuje, że to właśnie w tym dniu kto handlował powinien dostać.

Pan A. Witek - Naczelnik Wydziału Rozwoju Gospodarczego

Poinformował, iż ma przed sobą treść uchwały podjętej przez Radę Miejską i pisze „w dniu 31 grudnia 2000 r.”.

Pan Z. Krzeszowski

Stwierdził, iż był to zły zapis, gdyż stawia tylko tych ludzi, którzy tego dnia handlowali na targowicy.

Pan S. Kwiecień

W imieniu Klubu Radnych SLD poprosił o 5 minut przerwy.

Przewodniczący RM ogłosił 5 minut przerwy.

Po wznowieniu obrad.

Pan S. Salata

Stwierdził, iż w projekcie uchwały jest określona wartość rozbiórki na 350 tys. zł. W związku z tym zwrócił się z pytaniem kto to wycenił? Poinformował, iż rozmawiał z szefem firmy, który powiedział, że za 1/3 to wywiezie. Uważa, że te gminy, które nie będą się nadawać na sprzedaż na budowę to można by było wykorzystać przy poszerzeniu targowicy.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Poinformował, iż jest to suma szacunkowa, a dalsze losy realizacji tej uchwały powierzone są Zarządowi Miasta.

Ponieważ do w/w projektu uchwały nie zgłoszono więcej uwag Przewodniczący RM poddał go pod głosowanie.

Głosowanie :

30 głosów „za”

0 głosów „przeciw”

0 głosów „wstrzymujących”

Przewodniczący RM stwierdził, iż uchwała została przyjęta.

Uchwała Nr XI/6/2001 stanowi załącznik do protokołu.

Ad.9.5.**Pan S. Kwiecień**

Przedstawił projekt uchwały w sprawie : uchylecia Uchwały Rady Miejskiej z dnia 28.08.2000 r. Nr VI/1/2000 i Uchwały Nr VI/2/2000.

W dyskusji udział wzięli :

Pan J. Wierzbicki - Prezydent Miasta

Poprosił, aby przy podjęciu tej uchwały kierować się pełną wiedzą nt skutków jakie poniesie za sobą. W związku z tym zaproponował wysłuchanie Skarbnika Miasta, który ma

obowiązek informować Radę Miejską o skutkach, które dla budżetu niesie podejmowanie uchwał, które zmniejszają dochody do budżetu.

Pan Z. Krzeszowski

Zgłosił wniosek przeciwny, gdyż radni znają skutki. Wypowiedź swoją opieram na tym, iż Skarbnik Miasta jest to pracownik podległy Zarządowi Miasta, więc mam wątpliwości, czy ona będzie odzwierciedlać to co myślą radni. Poinformował, iż prosił, aby ZM na dzisiaj przygotował w jaki sposób przeciwdziałać tej dziurze, która powstaje w budżecie, jednak takiego stanowiska nie ma.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Stwierdził, iż nie jest to wniosek formalny. W imieniu Zarządu Miasta ma prawo wystąpić Skarbnik Miasta.

Pani H. Łyżwińska - Skarbnik Miasta

Cyt. „Uchwała budżetowa została podjęta na sesji styczniowej br. W uchwale tej jednym z elementów planowanych dochodów z mienia gminy jest sprzedaż działki tzw. „Manhatan”. Uchwała w tej sprawie zapadła na sesji RM w 2000 r. w sierpniu. Uchwała budżetowa została podjęta zgodnie z ustawą o finansach publicznych, większością głosów. Co do strony dochodowej nie było uwag przy dyskusji na sesji budżetowej, także uchwalając uchwałę budżetową na 2001 r. wszyscy mieli świadomość, że po stronie dochodowej są zaplanowane środki ze sprzedaży działki Manhatan, a z drugiej strony po stronie wydatkowej jako źródło finansowania określonych wydatków w tym w szczególności wydatków bieżących są określone te wpływy. W sytuacji dzisiejszej kiedy pada projekt uchwały o zniesieniu tej uchwały w sprawie sprzedaży działki Manhatanu sytuacja wygląda w ten sposób, że wydatki bieżące budżetu miasta 2001 roku w wysokości ok. 2 mln zł, wydatki bieżące podkreślam nie inwestycyjne, nie znajdują pokrycia w zrealizowanych wpływach. Jest to okres czwartego kwartału, końcówki roku. Wydatkami, które są do poniesienia w tych miesiącach są tzw. wydatki sztywne. Dotyczą one wynagrodzeń i są to wynagrodzenia dla pracowników szkół podstawowych, gimnazjów, przedszkoli, wszystkich jednostek finansowanych bezpośrednio z budżetu miasta czyli MCRiW, MOPS, pośrednio MZK poprzez faktury za świadczone usługi na rzecz Gminy i obowiązkowe płatności wynikające z zaciągniętych wcześniej zobowiązań tj. z tytułu odsetek od obligacji komunalnych i te odsetki na miesiąc grudzień, jest to kwota 870.000 zł, następnie odsetki od pożyczek z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska, odsetki o kredytów na zakup taboru autobusowego i na budowę trasy N-S z wiaduktem, zaciągnięte zobowiązania w latach wcześniejszych, następnie świadczenia wypłacane bezpośrednio przez MOPS w tym obligatoryjne zadania gminy związane z wypłatą zasiłków. Te obowiązkowe płatności przypadają na miesiąc grudzień. W tej sytuacji po podliczeniu dochodów, które rytmicznie wpływają do budżetu gminy z tytułu subwencji, z tytułu podatków lokalnych, z tytułu dotacji celowych trzeba stwierdzić, że nie na te wszystkie obligatoryjne, sztywne podkreślam jeszcze raz, tutaj nie ma żadnej dyskusji co do obowiązku ich ponoszenia przez Gminę, te wydatki nie znajdują pokrycia w 100 % w dochodach, które zgodnie z uchwałą budżetową będą wpływać w miesiącu grudniu. Tak, że podjęcie tej uchwały i ewentualne nie dokonanie, nie wpłynięcie do budżetu z tego tytułu, z tytułu podjęcia tej uchwały środków skutkować będzie obowiązkiem dla Zarządu Miasta podjęcia uchwał o blokowaniu wydatków budżetowych, które mają charakter obligatoryjny. Ta uchwała została podana do wiadomości Radzie Miejskiej jako organowi stanowiącemu i oczywiście w trybie nadzoru do RIO”.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Stwierdził, iż w dalszym ciągu nie wiadomo w jakiej wysokości są to niezbędne należności, które Gmina musi wypłacić.

Pani H. Łyżwińska - Skarbnik Miasta

Poinformowała, iż tych obowiązkowych płatności sztywnych jest na kwotę ok. 5.500.000 zł. Są to płatności z końcówki listopada plus grudzień. Ponieważ np. nauczyciele dostają wypłatę 1 grudnia i jest to ich ostatnia wypłata.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Zwrócił się z pytaniem jakich gmina spodziewa się dochodów, poza dochodem ze sprzedaży tej działki, które miałyby szansę sfinansować te koszty ?

Pani H. Łyżwińska - Skarbnik Miasta

Poinformowała, iż jest to kwota ok. 4.800.000 zł z tym, że oprócz tych wydatków sztywnych, które zostały wymienione w budżecie, są zaplanowane wydatki typu za energię elektryczną itd. których również jest konieczność realizacji.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Zwrócił się z pytaniem ile potrzeba pieniędzy na sfinansowanie wszystkich wydatków jakie zobowiązana musi ponieść gmina od dzisiaj do końca roku ?

Pani H. Łyżwińska - Skarbnik Miasta

Poinformowała, iż oprócz wydatków bieżących tj. kwota 5.500.000 zł w granicach 1 mln wydatków bieżących czyli ok. 6.500 000 zł. Jest to dokładnie w granicach 1 %. Dodała, iż gmina spodziewa się pewnych dochodów w granicach 4.800.000 zł - oczywiście zależy to od tego, jak osoby prawne będą wywiązywać się z terminów płatności podatków. Szacunkowy niedobór w budżecie gminy wyniósłby ok. 1.700.000 zł.

Pan G. Walendzik

Stwierdził, iż jasne jest, że budżet był planowany na takim poziomie, żeby nie było deficytu. Zdjęcie w tej chwili pozycji budżetowej skutkuje powstaniem deficytu. Cyt. „W związku z tym wniosek, czy uchwała przedstawiona przez radnych skutkuje, ma skutki konkretnie finansowe, jest to koniec roku i nie ma możliwości uzupełnienia jakimiś dodatkowymi dochodami. Są dwie alternatywy albo zostanie dokonana sprzedaż nieruchomości, która była zaplanowana w budżecie, albo zostanie przez Gminę Starachowice zaciągnięty kredyt komercyjny, który obciąży kosztami wszystkich podatników i mieszkańców gminy”. Poprosił, aby poinformować komu nauczyciele zawdzięczają, iż nie otrzymają podwyżek płac.

Pan S. Kwiecień

Przypomniał, iż uchwałą o sprzedaży działki Manhatan została przyjęta w trybie głosu Pana Przewodniczącego. Dziś ustawodawca takiego trybu nie przewiduje tzn., że w Polsce w przeszłości zdarzały się rzeczy o których decydował jeden człowiek. Myśli, iż Rada ma szansę poprawienia tego co się stało na tej sali. Uważa, że dzisiejszy stan prawny jest taki. Dlatego w imieniu wnioskodawców pozwolił sobie przedstawić ten projekt uchwały po to, aby Rada jeszcze raz mogła dokonać takiej oceny. Cyt. „Czy w interesie tej gminy jest zbycie tego terenu pod hasłem budowa centrum miasta, bo ZM w jego przekonaniu posługuje się tylko hasłem przez 3 lata a nic w tym zagadnieniu, aby tą sprawę ubrać w jakąś treść, zrealizować,

nie zrobił. Otóż co się dzieje ZM miał prawie półtora roku na realizację tej uchwały. Jak pamiętacie państwo datowana ona jest 28.08.2000 r. pomijając te wątpliwości o które mogliśmy się tu spierać, czy Zarząd wypełnił treść § 1 zmiany do tej uchwały, tam były określone dwa zdarzenia, 30 listopada brak doprecyzowania, jest wątpliwość o który rok chodziło. Myślę, że tu możemy dyskutować i mieć swoje zdanie. Druga sprawa ta uchwała była uwarunkowana również pewnym zdarzeniem tj. wcześniejszym uzgodnieniem z Przedstawicielami Stowarzyszenia Kupców „Manhatan”. Ja myślę, że o ile Zarząd takie uzgodnienie by posiadał to w załączeniu do porządku obrad, broniąc jak gdyby swoich racji, takie uzgodnienie by radnym przedstawił. Zarząd tego nie zrobił. W moim przekonaniu Zarząd cały czas markował tu działanie i doprowadziło to Radę do takiej sytuacji, że mamy ostatni miesiąc. Podobna sytuacja była rok temu i po raz kolejny próbujemy sprzedać atrakcyjną działkę, w ostatnim miesiącu. Czy ZM nie przewidywał, że taka ewentualność się może wydarzyć. Ja pozwolę sobie tutaj jak gdyby troszeczkę wybiec do przodu w swoim myśleniu. Otóż co się wydarzy, jakie Zarząd przygotowuje Radzie rozwiązanie, gdy oto na przetargu z jakis względów bądź to brak oferentów, bądź to nie spełnienia kryteriów jakie założyliśmy sobie w przetargu ta działka nie zostanie sprzedana ? Czy to znaczy, że nauczyciele nie wezmą wynagrodzenia ? To co jak wysprzedamy, bo już nie dużo zostało w tym mieście do sprzedania to nie będziemy już płacić nauczycielom ? Jest to uproszczenie pewnych zdarzeń, pewnych myśli. Ja rozumiem do czego prowadzi Pan Radny Walenzik. Próbuje oto wylistować ludzi, którzy są przeciwko nauczycielom i przez nich nauczyciele nie wezmą wynagrodzenia. O nie ja bardzo przepraszam, ta Rada ma Zarząd, kulawy bo kulawy, ale jest. Jest wątpliwość prawna czy ten Zarząd miał prawo podejmować decyzje, a dziś wiemy po piśmie Wojewody, jakie otrzymaliśmy, że nie miał prawa. Więc jest jeszcze następny zasięg w który brniemy świadomie. Wiemy, że nie bardzo ta uchwała i z tego względu może być przez kupców zaskarżona. I my dzisiaj próbujemy tu się licytować, ja myślę, że wszyscy są już świadomi tego, jakie to może mieć skutki a Zarząd jest po to w tym mieście, żeby przewidywać jakies inne rozwiązania, nie zawsze po myśli Zarządu. Ja wiem, że Zarząd za chwilę powie, że jest to działanie typowo polityczne, bo Zarząd tak zawsze mówi jak ktoś ma inne zdanie niż on. Stąd ja apeluję, żebyście państwo właśnie z tych względów przystąpili do głosowania i z pełną świadomością podjęli tą decyzję. Ja zdaję sobie sprawę czym to może skutkować ale myślę, że ta decyzja jest niezbędna żebyśmy znowu nie narazili się na taką ocenę sytuacji, że oto w ostatniej chwili sprzedajemy i ... bo coś tam. Stąd wnioskuję do państwa radnych, żeby przyjąć ten projekt uchwały. A wypełniając niejako prośbę Pana Radnego Walenzika myślę, że tu nikt z kolegów radnych nie ma nic do ukrycia, wszyscy z pełną świadomością to podpisali przeczytam osoby, które się podpisał pod tym projektem uchwały”.

Pan J. Łyczkowski

Cyt. „Będąc jeszcze w Zarządzie przypominam sobie dyskusję na Zarządach, gdy Pani Skarbnik ostrzegła Zarząd Miasta na temat wydatkowania środków, ponieważ zbliża się sytuacja, która może skutkować negatywnie wykonaniem budżetu. I otóż co się stało, niestety te uwagi nie zostały przyjęte do wiadomości przez moich kolegów i przypomnijmy sobie wprowadziliśmy nowych inwestycji poza tymi, które uchwaliliśmy w budżecie miasta na ponad milion złotych. Na pewno te inwestycje były potrzebne, ale należało się wtedy zastanowić czy może nie wstrzymać się z tym, gdy nadchodzi groźba niewykonania budżetu miasta. To co mówił kolega Radny S. Kwiecień - ja pamiętam dyskusje nt sprzedaży ogrodów miejskich podobnej sytuacji. Dzisiaj muszę Państwu powiedzieć, że podniosłem rękę i również przyczyniłem się do uchwalenia tej uchwały. Niestety dzisiaj się wstydzę, bo miał powstać obiekt piękny, miał zostać zagospodarowany ten teren wspaniale, a co jest ? Jest kolejna buda podobna do tej, która stoi koło UM i taką samą budę zawinszujemy sobie na terenie centrum

miasta. Jeszcze jedna rzecz, dzisiaj przed chwilą ta Rada Miejska w swoje mądrości w całości podjęła, 30 radnych będących na sali zagłosowało za przesunięciem terminu negocjacji czy ustaleń ze spółką „Manhatan”. I dzisiaj proszę państwa jedną ręką ta Rada daje możliwość tym ludziom inwestowania na terenach centrum, drugą ręką ZM proponuje sprzedaż tych terenów obok, przez miedze. Miejmy świadomość taką, że ci ludzie nigdy nie otrzymają promesy kredytowej przez bank, bo jeżeli powstaje przez miedzę podobna inwestycja o podobnym charakterze nikt kredytu im nie udzieli, tej nowej spółce. To o czym my tu mówimy ? Jedną ręką chcemy być cacy dla kupców, drugą chcemy im dać po plecach. W momencie, gdy zaczęła się dyskusja na temat przekazania działki Stowarzyszeniu Kupców czy nowej spółce powinniśmy sobie odpowiedzieć wstrzymujemy sprzedaż tych terenów dopóki ta sprawa się nie wyjaśni. Bo dzisiaj jest sytuacja bardzo zła, podjęliśmy uchwałę, jesteśmy zadowoleni, kupcy czekają i co ? A z drugiej strony dajemy im kopniaka w tyłek i mówimy wynoście się bo i tak nie dacie rady. Ja również nie chcę popełnić drugi raz tego samego błędu, który już popełniłem. Dlatego będą na pewno głosował za przyjęciem tej uchwały”.

Pan R. Nosowicz

Cyt. „Faktem jest, że projekt uchwały, który był zgłoszony, był jednym głosem moim przegłosowany, ale przypomnijmy sobie, że ten projekt uchwały skutkował budżetem, czyli budżet w oparciu o tamtą uchwałę był skonstruowany i za budżetem zgodnie z ustawą musi być bezwzględna większość głosów i takowa była. 23 głosy były za przyjęciem budżetu, a zatem ta Rada podjęła decyzję o sprzedaniu tej działki. Przykro mi jest słyszeć, jeżeli Pan Radny Łyczkowski będący kiedyś Członkiem ZM wstydzi się swoich decyzji, bo przecież Pan Radny był odpowiedzialny za restrukturyzację naszego miasta. Pan Radny jako jedyny z Zarządu brał udział w wielu przetargach. Nikt z Zarządu nie brał udziału w przetargach, Pan Radny brał udział w przetargach jako Członek ZM, ale również i jako radny. A zatem miał z pierwszej ręki wiele danych, dlaczego się zgodził na takie beznadziejne jak tu słyszymy budowle i to jest smutne. Dla mnie jest smutne jako radnego, gdzie mówi Członek Zarządu, który może i dobrze, że zrezygnował”.

Pan J. Wierzbicki - Prezydent Miasta

Stwierdził, iż nie dziwi się, że sprzedaż działki w centrum miasta budzi emocje. Natomiast dziwi się argumentami, które są tu podnoszone. Nie zgodził się z wypowiedzią Pana Radnego Łyczkowskiego, gdyż w roku bieżącym podejmowaliśmy tylko decyzję o zwiększeniu inwestycji, ale tylko tych, które albo będą finansowane w roku przyszłym i wynikają z WPI albo są finansowane ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Dodał, iż szkoda było nie robić tych rzeczy, gdyż były to naprawdę korzystne sprawy, nie obciążające wydatków roku bieżącego. Powiedział, iż argumentowania z okresu kiedy się było z jednej strony barykady, a teraz się wchodzi na drugą stronę jest pewnym wykorzystaniem, a przekłamywanie jest rzeczywiście już nieładne. Zostały zarządzane poważne oszczędności i praktycznie do wszystkich komórek, zakładów budżetowych poszła informacja i konkretne decyzje w oszczędzaniu. Jest to realizowane i Skarbnik Miasta może radnych informować jakie z tego tytułu nastąpiły oszczędności. Oszczędza się na wszystkim na czym można oszczędzić. Natomiast sprzedaż w okresie ostatniego kwartału - ogłoszenie już biegnie. Teraz jest tylko próba wycofania tej sprzedaży. ZM wybrał najkorzystniejszy moment na sprzedaż, kiedy inwestorzy mają pieniądze. Odnośnie brzydoty architektonicznej - powiedział, że obiekty handlowe inwestor chce zrealizować jak najmniejszym kosztem. Poinformował również, że plan miejscowy przestrzennego zagospodarowania obwarowuje pewne warunki co do budowli. Jeżeli chodzi

o inwestowanie w centrum miasta to jest odpowiednie zabezpieczenie, aby nie dopuścić do tego jak np. wygląda w tej chwili Champion.

Zapewnił, że jeżeli doszłoby do inwestowania w centrum miasta to tam plan miejscowy zabezpiecza warunki obiektu.

Dodał, iż Rada Miejska jest władna podejmować każdą decyzję, która wynika z prawa i Rada Miejska ma prawo tą uchwałę podjąć i wtedy do sprzedaży nie dojdzie. Tylko jest oczekiwanie, że Rada podejdzie do sprawy z dużą rozważą, ponieważ decyzja ta może być brzemienne w skutkach różnych. Myśli, iż dojrzałym działaniem byłoby, że podejmując tą uchwałę trzeba się liczyć z podejmowaniem następnych uchwał, które pozwolą zrealizować budżet tego miasta.

Pan Z. Krzeszowski

Powiedział, iż z niepokojem słucha wypowiedzi, że nauczyciele nie wezmą pieniędzy. Jest to czysta nieprawda, gdyż pieniądze dla nauczycieli przychodzą z Ministerstwa Edukacji Narodowej - 28 tego miesiąca one dla nauczycieli będą. Dlatego mówienie w ten sposób jest nieodpowiedzialne. Cyt. „Bardzo mocno ubolewam nad tym, że Rada odwołała z funkcji Wiceprzewodniczącego RM Pana G. Walendzika, gdyż powstał zarzut, że jest nie aktywny, dzisiaj okazał się bardzo aktywny, gdyż odpowiada za Zarząd Miasta wszystkim radnym. A więc aktywność wzrosła, czyli pomogło, czyli mieliśmy rację. Jeżeli chcemy mieć spokój z kolei to proponuję, aby Pana G. Walendzika zrobić Wiceprzewodniczącym RM wtedy będziemy mieć spokój i odpowiadać będą właściwe osoby. Z kolei Pan Nosowicz stwierdził taką sytuację, że prawdą jest, że jednym głosem podjęliśmy tą uchwałę, ale jakoby stawia nam zarzut, że zrobiliśmy źle, że przyjęliśmy budżet. Uzmysłowanie to mieliśmy przed podniesieniem ręki, a przynajmniej ja to tak mam, w odniesieniu do niektórych co niestety chyba tak nie mają. Bo ja wiedziałem nad czym głosuję i wiedziałem, że to przeszło a skoro przeszło to ta gmina budżet musi mieć, tak czy inaczej. Ja się nie zgadzałem i dziś się nie zgadzam z taką sytuacją jaka zaistniała wtedy, ale stało się. Natomiast dzisiaj wygląda to dość niepoważnie i nieporadnie. Podam przykład działania Zarządu Miasta tu na tej sali, nie tak dawno rozstrzygaliśmy sprawę ul. Najświętszej Marii Panny, mówiliśmy jest nieprzygotowana, nie może być zrealizowana, przetargi za późno itd. Dzisiaj mamy skutek jaki - że budowa tej ulicy jest przeniesiona na następny rok. Z tą uchwałą jest podobnie, wtedy nie wiedzieliśmy, że taki stan wystąpi? Wiedzieliśmy, zresztą dzisiaj dyskutujemy również za długo i niepotrzebnie. Dlatego, że mamy podjąć uchwały co do sprzedaży innego mienia, którego nie było niestety w planach budżetowych. A więc proponuję dwa wnioski - jeden wniosek jest taki, aby głosować imiennie, zgodnie z tym co poprzednio mówiono na temat tamtej uchwały, żeby pociągnąć jak gdyby logiką tamtej uchwały - imienne głosowanie - kto jest „za”, kto jest „przeciw”. I drugi wniosek o zamknięcie dyskusji nad tą sprawą.

Pan A. Markowski

Zaproponował, aby Przewodniczący RM przegłosował wniosek Pana Z. Krzeszowskiego wtedy będzie zamknięta lista. Poprosił także o dopuszczenie do głosu te osoby, które się zapisały.

Pan J. Wierzbicki - Prezydent Miasta

Zgłosił wniosek o kontynuowanie dyskusji, dlatego, że Pan Z. Krzeszowski stawiając pewne zarzuty zgłosił wniosek o zamknięcie dyskusji czyli nie pozwolił wyjaśnić spraw. Cyt. „Pan Z. Krzeszowski albo świadomie wprowadza tutaj obecnych w błąd mówiąc o budżecie, a podejrzewam, że świadomie ponieważ jako były Prezydent i drugą kadencję radny albo trzecią powinien wiedzieć, że to co mówi musi być zgodne z prawdą. A mówi nie

prawdę, więc nie wiem o co go podejrzewać, albo o fałszowanie prawdy albo o pełną niewiedzę, w kontekście wypowiedzi o budżecie. Prosiłbym by tą kwestię, bo radni muszą świadomie podejmować decyzje, żeby Skarbnik Miasta wyjaśnił tą kwestię, bo Pan Z. Krzeszowski tu przedstawił nieprawdę. Jednocześnie chce powiedzieć, że Pan S. Kwiecień mówił o piśmie Wojewody i mam to pismo w ręce. Powiedział, że ZM działa nie prawnie a ja chcę powiedzieć, że właśnie prawnie. Prosiłbym Pana Przewodniczącego, ponieważ dostał takie samo pismo, żeby udostępnił radnym to pismo jeszcze dzisiaj”.

Przewodniczący RM poddał pod głosowanie wniosek Pana Z. Krzeszowskiego o zamknięcie dyskusji.

Głosowanie :

15 głosów „za”

13 głosów „przeciw”

4 głosy „wstrzymujące”

Przewodniczący RM stwierdził, iż wniosek został przyjęty.

Pani L. Żłobicka - Wiceprezydent Miasta

Poprosiła o dopuszczenie do głosu Skarbnika Miasta w kwestii subwencji oświatowej, gdyż to co powiedział Pan Krzeszowski jest nieprawdą. W związku z tym musi to być oficjalnie sprostowane.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Stwierdził, iż Pan Prezydent miał szansę mówić na ten temat jako przedstawiciel Zarządu Miasta. Pani Skarbnik też już się wypowiedziała. Przypomniał, iż dyskusja została już zamknięta.

Pani E. Mazur

Stwierdziła, iż nie wszyscy pracują w oświacie i nie wszyscy wiedzą jak oświata jest rozliczana. Poprosiła o wyjaśnienie tej kwestii. Jeżeli nieprawdę powiedział Pan Radny to jest bardzo poważna rzecz. Radni są zobowiązani do tego, aby dbać o dobro wszystkich mieszkańców.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Poprosił, aby radni trzymali się porządku obrad i regulaminu. Jeśli będzie potrzeba wyjaśnienia tej kwestii to w porządku obrad jest jeszcze punkt „Zapytania i wolne wnioski”. Dodał, iż sesja to nie jest szkolenie.

Następnie poddał pod głosowanie wniosek Pana Z. Krzeszowskiego o przeprowadzenie głosowania imiennego.

Głosowanie :

28 głosów „za”

0 głosów „przeciw”

3 głosy „wstrzymujące”

Przewodniczący RM stwierdził, że wniosek został przyjęty.

Pani L. Żłobicka - Wiceprezydent Miasta

Cyt. „Składam takie oświadczenie, że Pan nie dopuszcza tutaj radnych do otrzymania takiej wiedzy, która jest niezbędna do podjęcia prawidłowej decyzji. W związku z tym myślę, że jest to doskonała przesłanka do odwołania Pana z tej funkcji, bo Pan nie pozwala radnym podejmować normalnych decyzji na podstawie przesłanek zgodnych z rzeczywistością”.

Pan R. Nosowicz

W imieniu Klubu „Nasze Miasto” poprosił o 15 minut przerwy.

Przewodniczący RM ogłosił 15 minut przerwy .

Po wznowieniu obrad.

Pan Z. Krzeszowski

Cyt. „W związku z tym, że posadzono mnie tutaj te trzy osoby, że mówię nieprawdę na temat budżetu był to Pan Prezydent, Pani Mazur i nie chce dalej wymieniać. Bardzo proszę, aby Naczelnik Wydziału EK po prostu tą kwestię wyjaśnić”.

Pan J. Łyczkowski

Zaproponował, aby Pan Naczelnik udzielił odpowiedzi w pkt „Zapytania i wolne wnioski”.

Pan J. Wierzbicki - Prezydent Miasta

Cyt. „Z całym szacunkiem dla Pana Naczelnika, ja Pana Naczelnika jutro wypytam, czy Panu Radnemu Krzeszowskiemu taką informację udzielał. Natomiast chcę powiedzieć, że osobą najbardziej kompetentną w tej sprawie jest Skarbnik Miasta i to on powinien udzielać informacji. Chciałem powiedzieć, że informacja udzielona na koniec w zapytaniach ma jakąś wartość ale ona już jest w tej chwili, wtedy będzie już po decyzjach, w związku z tym ona jest potrzebna teraz”.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Stwierdził, iż informacja ta nie ma związku z dyskusją jaką radni zamknęli. Jest to informacja, która powinna uzyskać sprostowanie zresztą zgodnie z wolą tego, który tą informację dał.

Pan A. Chustecki - Naczelnik Wydziału Edukacji

Cyt. „Każda gmina otrzymuje subwencję z budżetu państwa jak również i my otrzymujemy tak mniej więcej do 28 każdego miesiąca subwencję na miesiąc następny. W tym roku również Pani Skarbnik już powiedziała, że otrzymaliśmy subwencję na miesiąc grudzień i z tej subwencji powinny być pokryte płace nauczycieli i administracji. Wiemy wszyscy, że w budżecie gminy brakuje środków na prowadzenie szkół i w budżecie gminy zawsze dokładamy jakieś pieniądze. Te pieniądze z budżetu państwa na zadania oświatowe otrzymujemy czy w kwocie wystarczającej, no na pewno nie ponieważ budżet gminy zawsze dokłada. Ja nie widzę tu jakiejś nieprawdy, że nie otrzymuje gmina środków”.

Pani H. Łyżwińska - Skarbnik Miasta

Cyt. „Wydatki na prowadzenie szkół i gimnazjów w budżecie to jest kwota ponad 20 mln zł. Subwencja oświatowa to jest 15 mln zł czyli z budżetu miasta gmina dokłada ok. 5 mln zł na wydatki bieżące. Rata subwencji oświatowej oczywiście nie wystarcza na pokrycie bieżących kosztów prowadzenia szkół, w tym wynagrodzeń i koniecznych wydatków

bieżących. Łącznie do końca roku minimum wydatków to jest 1.680.000 zł, subwencja 1.113.000 zł. Gmina z własnych środków musi dołożyć ok. 500.000 zł na to, aby szkoły mogły funkcjonować”

Pan Z. Krzeszowski

Cyt. „Oczywiście nie oczekuję przeprosin. Natomiast cieszę się, że miałem rację. Jest czymś innym mówienie o subwencji bo w subwencji są płace nauczycieli a czymś innym to, że brakuje pieniędzy na prowadzenie szkół. To są dwie różne kwestie”.

Pan A. Krupa

Cyt. „Niedobrze się stało, że akurat zamknęliśmy dyskusję, ale w ogóle w tym temacie jest sprawa bardzo poważna i nie powinniśmy. Tutaj była propozycja na poprzedniej sesji Pan Radny Adamus zgłaszał, żeby chociaż ograniczyć wypowiedzi radnych 5 minut - 3 minuty, żeby każdy zabrał głos, bo jest naprawdę sprawa bardzo poważna. My już ucinamy dyskusję, mało tego, dyskusja pół biedy, ale informacje. A są jeszcze jakieś wątpliwości. Nie tylko oświata bo ja nie wiem do końca, bo z tego co tu Pan Radny Z. Krzeszowski, że wystarcza, ja twierdzę, że nie wystarcza na płace”.

Przewodniczący RM poddał pod głosowanie imienne w/w projekt uchwały.

Głosowanie :

Adamus Mirosław	- „przeciw”
Bilska Alicja	- „za”
Bernaciak Andrzej	- „za”
Bojara Kazimierz	- „za”
Borkowski Aleksander	- „przeciw”
Imiela Edward	- „za”
Kielek Edward	- „wstrzymał się od głosu”
Klepacz Marian	- „za”
Korus Krzysztof	- „za”
Kozłowska Kinga	- „za”
Krukowicz Andrzej	- „za”
Krupa Adam	- „przeciw”
Krzeszowski Zenon	- „za”
Kwiecień Sylwester	- „za”
Łyczkowski Jarosław	- „za”
Markowski Andrzej	- „za”
Mazur Ewa	- „przeciw”
Nosowicz Ryszard	- „przeciw”
Orkisz Włodzimierz	- „przeciw”
Perchel Jerzy	- „za”
Pocheć Tadeusz	- „za”
Prokop Helena	- „przeciw”
Rózycki Krzysztof	- „za”
Sałata Adam	- „za”
Sałata Stanisław	- „za”
Skuza Bogdan	- „za”
Walendzik Grzegorz	- „przeciw”
Walkiewicz Stanisław	- „za”

Warszawa Jarosław	- „za”
Wiercińska Ewa	- „za”
Wierzbicki Janusz	- „przeciw”
Żłobicka Lidia	- „przeciw”

21 głosów „za”
10 głosów „przeciw”
1 głos „wstrzymujący”

Przewodniczący RM stwierdził, że uchwała została przyjęta.
Uchwała Nr XI/7/2001 stanowi załącznik do protokołu.

Pan J. Wierzbicki - Prezydent Miasta

Zgłosił wniosek o wprowadzenie do porządku obrad dwóch projektów uchwał :

- 1) w sprawie zaciągnięcia kredytu na sfinansowanie wydatków bieżących w 2001 roku,
- 2) w sprawie zmian budżetu miasta Starachowice na 2001 rok (kwota 2.200.000 zł).

Poprosił, aby udostępnić radnym te dwa projekty.

Pan A. Markowski

Stwierdził, iż należałoby odczytać te dwa projekty uchwał.

Pan S. Kwiecień

Zaproponował, aby zanim zostaną rozdane projekty uchwał kontynuować porządek obrad. W międzyczasie radni zapoznają się z tymi projektami.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Stwierdził, iż jest wniosek, aby w późniejszym czasie głosować nad włączeniem tych projektów uchwał do porządku obrad.

Pani L. Żłobicka - Wiceprezydent Miasta

Zwróciła się z pytaniem co to jest za wniosek, w jakim trybie ?

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Stwierdził, iż polega to na tym, że rzeczywiście w tej chwili są rozdawane projekty uchwał i jeszcze nikt nie zna ich treści. Cyt. „przecież nie ma takiej przeszkody, oczywiście możemy głosować ten wniosek. Jest to wniosek formalny, będziemy go głosować, ale trochę jesteśmy zaskoczeni tymi projektami uchwał i powinniśmy przynajmniej je przeczytać”.

Pani L. Żłobicka - Wiceprezydent Miasta

Cyt. „Jest mi przykro, że jest Pan zaskoczony, chociaż Pan o tym wie od kilku godzin, przynajmniej został Pan o tym poinformowany i to należy też uwzględnić w protokole dzisiejszej sesji. Tak, że na pewno nie jest Pan zaskoczony. W związku z tym są to proste projekty uchwał i one wynikają z tego co przed chwilą zrobiliśmy i nie jest problemem przeczytanie tych kilku zdań. A uzasadnienie było jasne, ponieważ cała dyskusja o tym przed chwilą dowiodła, że jest to niezbędne na obecną chwilę. Bardzo proszę Panią Skarbnik, aby odczytała te projekty”.

Pan Z. Krzeszowski

Powiedział, że ponieważ jest to uchwała budżetowa powinna ją przejrzeć Komisja Finansów i Budżetu, która w końcu odpowiada za finanse tej Gminy. Złożył wniosek formalny o przełożenie tych projektów uchwał na następną sesję RM. Dodał, iż stanowisko Komisji Finansów i Budżetu jest tutaj niezbędnym stanowiskiem.

Pani L. Żłobicka - Wiceprezydent Miasta

Poinformowała, iż jest to sprawa bardzo poważna i to co mówi Pan Radny Krzeszowski jest dalece nieodpowiedzialne. Są to kwestie poważne, Pani Skarbnik Miasta tłumaczyła, iż w tym momencie mamy niedobór w budżecie miasta. Nie ma tu nic takiego trudnego, aby radni nie mogli teraz tego przedyskutować i przegłosować. Jest tylko niechęć radnych do tego, aby zająć się tą kwestią. Cyt. „To jest tylko Państwa niechęć do tego, abyśmy się tą kwestią zajmowali. To też ewidentnie trzeba podkreślić. Bo sprawy zdecydowanie bardziej skomplikowane, wpływające na budżet, Państwo tutaj pociągnięciem jednej ręki wprowadzali do budżetu. Nie może być tak, aby wola polityczna jednego ugrupowania tutaj dominowała, bo tu mówimy o dobru całego miasta, o realizacji budżetu tej gminy, nie tylko budżetu SLD czy budżetu jeszcze innej partii. To nie jest budżet SLD, to jest budżet wszystkich nas. To są wydatki za które jesteśmy odpowiedzialni. Proponuję naprawdę te słowa głęboko przemyśleć. W związku z tym jest to kwestia naprawdę poważna, uchwały nie są trudne, polegają tylko na uzupełnieniu niedoboru w budżecie w wysokości takiej, jakiej przed chwilą zdjęliśmy z dochodów budżetu. I każdy kto jest tutaj jednostką gminną na tym niedoborze ucierpi. W związku z tym nie mówmy, że jesteśmy tutaj, nie jesteśmy w stanie czegoś zrozumieć i musimy coś odesłać do Komisji, bo nie odsyłaliśmy do Komisji projektu Państwa uchwały. Państwo tego nie proponowali przedziwnym cudem, cudownym cudem uchwały, która była poważna i zdejmowała z budżetu gminy 2.200.000 zł. Państwo nie odsyłali do Komisji, nie chcieli jej przedyskutować tylko wprowadzili i bez dyskusji odbyło się tutaj prawie głosowanie i Pan Krzeszowski jeszcze zgłosił wniosek o zamknięcie dyskusji, bo nie uznał za stosowne wyargumentowanie przez wszystkich radnych mniejszych i ważniejszych. Tylko dorywamy się do głosu i mówimy o tych sprawach niepoważnie”.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Przypomniał, iż został zgłoszony wniosek formalny, w związku z tym dopuszcza się jeden głos przeciw” i uważa, że teraz należy przegłosować czy wprowadzić projekty uchwał do porządku obrad czy nie. Zaproponował, aby głosować nad wprowadzeniem tych projektów uchwał w punkcie ostatnim.

Pan A. Markowski

Cyt. „Wysłuchałem tutaj takiej służbistej mowy Pani Prezydent i jestem obrażony z tego względu, że dziecko się robi z Pana Krzeszowskiego, a to Zarząd 11 miesięcy sobie leżał i pieniążki brał. A to Zarząd wiedział, że nie sprzeda tej działki, bo przygotowane ma uchwały już gotowe, żeby tylko wprowadzić na bieżąco. Kto tu jest winien? Kto tu niepoważnie się zachowuje? Czy SLD ma dbać o budżet czy Zarząd ma dbać o budżet? W końcu to Zarząd w 11 miesiącu, pod koniec zgłasza, że będzie miał dziurę budżetową. A co robiło się przedtem? Ile nowych inwestycji się wprowadzało? Za co i po co? Zgłaszam wniosek, żeby w ogóle tych uchwał w tej chwili nie rozpatrywać dopiero po Komisjach, bo ja będę wtedy wiedział, w którym paragrafie brakuje i w jaki sposób się budżet układa. Jak te pieniądze się rozkładają na paragrafy i to wszystko”.

Przewodniczący RM poddał pod głosowanie wniosek Pana J. Wierzbickiego o wprowadzenie do porządku obrad dwóch projektów uchwał.

Głosowanie :

12 głosów „za”
0 głosów „przeciw”
19 głosów „wstrzymujących”

Przewodniczący RM stwierdził, że wniosek nie został przyjęty.

Ad.9.6.

Pani H. Łyżwińska - Skarbnik Miasta

Przedstawiła projekt uchwały w sprawie : zmian budżetu miasta Starachowice na 2001 r. (kwota 202.135 zł).

Ponieważ do w/w projektu uchwały nie zgłoszono uwag Przewodniczący RM poddał go pod głosowanie.

Głosowanie :

31 głosów „za”
0 głosów „przeciw”
0 głosów „wstrzymujących”

Przewodniczący RM stwierdził, że uchwała została przyjęta.

Uchwała Nr XI/8/2001 stanowi załącznik do protokołu.

Ad.9.7.

Pani H. Łyżwińska - Skarbnik Miasta

Przedstawiła projekt uchwały w sprawie : zmian budżetu miasta Starachowice na 2001 r. (kwota 324.000 zł).

W dyskusji udział wzięli :

Pan A. Markowski

Zwrócił się z pytaniem, czy gminy będące na tej trasie podjęły taką uchwałę i na jaką sumę ?

Pani L. Żłobicka - Wiceprezydent Miasta

Wyjaśniła, iż projekt tej uchwały mówi o wycofaniu w tym roku tych pieniędzy po to, aby zapłacić dodatki mieszkaniowe do MOPS - u.

Pan J. Łyczkowski

Zwrócił się z pytaniem do Zarządu Miasta czy nadal podtrzymuje swoją decyzję w zaproponowanych uchwałach i zmianach budżetowych, które z tego wynikają ?

Pani L. Żłobicka - Wiceprezydent Miasta

Poinformowała, iż są to uchwały wynikające z tego, aby ograniczyć pewnego rodzaju wydatki i przeznaczyć je na wydatki dla MOPS - u i zmieniające budżet w ten sposób, aby doprowadzić do racjonalizacji wydatków w końcu roku.

Pan Z. Krzeszowski

Przypomniał, iż Pani Skarbnik miała przedstawić informację odnośnie kryteriów poszczególnych uchwał. Myśli, iż należałoby, aby Pani Skarbnik najpierw przedstawiła tę informację a dopiero później należałoby przegłosować te projekty uchwał. Odnośnie tej uchwały akurat Pan Łyczkowski ma rację, gdyż zmieniły się zupełnie warunki, powstaje niedobór w budżecie i pytanie to jest zasadne.

Pani L. Żłobicka - Wiceprezydent Miasta

Wyjaśniła, iż to jest cały czas ograniczenie dochodów. Zmniejsza się dochody i automatycznie zdejmuje pewne wydatki, są to kroki ZM idące w tym kierunku. Poprosiła o wyjaśnieni tej kwestii Panią Skarbnik.

Pani H. Łyżwińska - Skarbnik Miasta

Poinformowała, iż są to kwestie dodatków mieszkaniowych, płatności obligacyjnych, wynikających z ustawy o dodatkach mieszkaniowych. Zabezpieczenie w budżecie tych środków w tej uchwale nie wyczerpuje jeszcze kwestii dodatków mieszkaniowych ponieważ ostatnio otrzymaliśmy od Wojewody informację, że nie przekazane zostaną zapotrzebowane środki z budżetu wojewody na dodatki mieszkaniowe. Ten niedobór z racji tej informacji wynosi 350.000 zł, także kwestia tej uchwały jest to rozwiązanie środków na to co gmina musi wypłacić z własnych dochodów, jest to kwestia dodatków mieszkaniowych, obligacyjnych płatności. Tu nie ma zwiększenia dochodów ponieważ środki przechodzą z przesunięcia z tego zadania inwestycyjnego. Wojewódzki Zarząd Dróg poinformował, że w tym roku płatności nie będzie”.

Pan Z. Krzeszowski

Powtórzył, że zmieniły się warunki budżetowe poprzez niepodjęcie uchwały o sprzedaży Manhatanu. Dodał, iż rozumie, że ZM ma tylko jeden kierunek - pożyczka. Nadal jest nie przekonany, nadal foruje się coś na siłę. Jeżeli jest to przemyślana decyzja to chciałby to usłyszeć.

Pan J. Wierzbicki - Prezydent Miasta

Powiedział, iż Zarząd Miasta nie ośmieliłby się przedstawiać radnym nieprzemysłanej decyzji, ona jest przemyślana. Dodał, iż ZM nie ma na myśli zaciąganie kredytów, tylko ma na myśli zabezpieczenie wszystkich niezbędnych kwot na to, aby gmina mogła funkcjonować. ZM nie może dopuścić do tego, że np. mieszkańcy miasta nie otrzymują dodatków mieszkaniowych. W prezentowanej uchwale jednoznacznie pisze, że środki, które miały być wydatkowane na modernizację drogi nr 42, zostaną przeznaczone na dodatki mieszkaniowe z uwagi na to, że Skarb Państwa nie wywiązuje się ze swoich zobowiązań.

Pan A. Markowski

Zwrócił się z pytaniem na jaki cel przeznaczona zostanie kwota 3.000 zł z § 2820 ?

Pani H. Łyżwińska - Skarbnik Miasta

Poinformowała, iż są to środki, które były zabezpieczone w Gminnym Programie Przeciwdziałania Alkoholizmowi na czynsze dla lokali zajmowanych przy ul. Górnej przez Stowarzyszenia wyższej użyteczności publicznej. Prawdopodobnie powinny być klasyfikowane w dziale STBS, jest to przesunięcie z działu ochrona środowiska do tego działu w ramach budżetu Wydz. ZD w celu zgodności z klasyfikacją budżetową.

Ponieważ do w/w projektu uchwały nie zgłoszono więcej uwag Przewodniczący RM poddał go pod głosowanie.

Głosowanie :

31 głosów „za”
0 głosów „przeciw”
0 głosów „wstrzymujących”

Przewodniczący RM stwierdził, że uchwała została przyjęta.

Uchwała nr XI/9/2001 stanowi załącznik do protokołu.

Ad.9.9.

Pani H. Łyżwińska - Skarbnik Miasta

Przedstawiła projekt uchwały w sprawie : zmian budżetu miasta Starachowice na 2001 r. (kwota 500.000 zł).

Ponieważ do w/w projektu uchwały nie zgłoszono żadnych uwag Przewodniczący RM podał go pod głosowanie.

Głosowanie :

27 głosów „za”
0 głosów „przeciw”
2 głosy „wstrzymujące”

Przewodniczący RM stwierdził, że uchwała została przyjęta.

Uchwała Nr XI/10/2001 stanowi załącznik do protokołu.

Ad.9.9.

Pani H. Łyżwińska - Skarbnik Miasta

Przedstawiła projekt uchwały w sprawie : zmian budżetu miasta Starachowice na 2001 r. (kwota 750.000 zł).

W dyskusji udział wzięli :

Pan Z. Krzeszowski

Przypomniał, iż na poprzedniej sesji Pani Skarbnik miała przedstawić kryteria odnośnie tych wszystkich uchwał, taki był wniosek Komisji Finansów i Budżetu. Podjęliśmy uchwały, a stanowiska nadal nie ma.

Pani H. Łyżwińska - Skarbnik Miasta

Poinformowała, iż uchwały te dotyczą zmian budżetu 2001 roku. Natomiast stawki podatku dotyczą roku 2002. Wniosek Komisji Finansów i Budżetu zostanie zrealizowany w punkcie „Zapytania i wolne wnioski”.

Pan J. Łyczkowski

Stwierdził, iż przesuwamy wykonanie inwestycji, która w tym roku w budżecie była zaplanowana do wykonania. Zgodnie z przetargiem ta inwestycja miała być wykonana do 31 grudnia. W związku z tym zwrócił się z pytaniem czy ZM wziął pod uwagę wzrost stawek

podatku VAT do tej inwestycji ? Dodał, iż radni przyjmowali wykaz inwestycji finansowanych z obligacji komunalnych - jaka kwota była przyjęta z obligacji na ta inwestycję ?

Pani H. Łyżwińska - Skarbnik Miasta

Jeżeli chodzi o przesunięcie na przyszły rok - to umowa obowiązuje. Nie sądzi, aby z wykonawcą były negocjowane warunki umowy. Natomiast jeśli chodzi o kwotę zabezpieczoną - oczywiście ta inwestycja była w wykazie inwestycji i jest finansowana z obligacji na 2001 rok, było to w kwocie ok. 4.888.000 zł.

Pan K. Bojara

Zapytał co będzie, jeżeli w przyszłym roku nie otrzymamy tych pieniędzy ? Są to znów wirtualne pieniądze.

Pani L. Żłobicka - Wiceprezydent Miasta

Odpowiedziała, że zabezpieczone zostały te pieniądze w projekcie budżetu na 2002 r.

Pan S. Sałata

Poprosił, aby Pan Przewodniczący starał się prowadzić sesje należycie. Trzeba dokładnie wyjaśnić. Dodał, iż dziwi się, że były Członek Zarządu Pan Radny J. Łyczkowski zadaje pytania w sprawach, o których powinien wiedzieć. Poprosił, aby w UKFiS - ie czyniono w dalszym ciągu starania o pozyskanie środków.

Pan J. Wierzbicki - Prezydent Miasta

Poinformował, iż na zjeździe przewodniczących zarządów gmin województwa świętokrzyskiego z udziałem Pana Wojewody, Pani Wicewojewody, Marszałka, Wicemarszałka poruszył tą sprawę. Poprosił, aby jeszcze w tym miesiącu Sejmik Świętokrzyski tą sprawę rozstrzygnął. Cyt. „Dostałem zapewnienie od Wicemarszałka, który tą sprawę pilotował w poprzednim składzie Zarządu Województwa, że plan wydatków na obiekty sportowe woj. świętokrzyskiego na rok 2001 i lata następne będzie kontynuowany i umieszczony w planie wydatków roku 2002 i lat następnych”.

Pan J. Łyczkowski

Odnosząc się do wypowiedzi Pana Radnego S. Sałaty powiedział, tak samo w tym roku, tak samo w następnym roku są to wirtualne pieniądze. Przypomniał, że będąc jeszcze Członkiem Zarządu proponował w momencie, gdy Sejmik podjął uchwałę o przekazaniu gminie środków w dwóch transzach na 2001 i 2002 rok, a było to około miesiąca sierpnia, września podjęcie takiej uchwały. Dodał, iż dzisiaj ma obawy, bo decyzje zapadające w UKFiS - ie i decyzje zapadające w Sejmiku to jest miesiąc sierpień, wrzesień. Przypomniał, że w dyskusjach na komisjach usłyszał odpowiedź od przedstawicieli Zarządu, że inwestycje przesuwamy o kwartał. Zapytał cyt. „czyli co do kwietnia, a decyzja zapadnie we wrześniu”. Zapytał też, co się stanie jeżeli zapadnie decyzja odmowna.

Pan J. Wierzbicki - Prezydent Miasta

Poinformował, że decyzje w UKFiS - ie nie zapadają, UKFiS - u ma nie być, w żadnym lipcu czy sierpniu, gdyż to Rada Sejmiku podejmuje decyzje. Zapytał, co my w tej chwili ryzykujemy ? Możemy o dwa, trzy miesiące opóźnić oddanie hali.

Pan R. Nosowicz

Powiedział, że Pan Radny J. Łyczkowski wprowadzał obligacje i dziwi się, że w ten sposób się wypowiada co do sprawy budowy hali sportowej. Następnie zgłosił wniosek formalny o zamknięcie dyskusji.

Pan Z. Krzeszowski

Zgodził się, że Pan J. Łyczkowski był w Zarządzie i zrezygnował tzn., że zrozumiał, iż coś jest nie tak. Następnie zapytał, czy wszyscy z Zarządu zrozumieli, co powinni zrobić ?

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Poddał pod głosowanie wniosek pana R. Nosowicza o zamknięcie dyskusji.

Głosowanie :

18 głosów „za”
1 głos „przeciw”
5 głosów „wstrzymujących”

Następnie poddał pod głosowanie w/w projekt uchwały.

Głosowanie :

29 głosów „za”
0 głosów „przeciw”
2 głosy „wstrzymujące”

Przewodniczący RM stwierdził, że uchwała została przyjęta.

Uchwała Nr XI/11/2001 stanowi załącznik do protokołu.

Ad.9.10.**Pani H. Łyżwińska - Skarbnik Miasta**

Przedstawiła projekt uchwały w sprawie : zmiany Uchwały Nr II/1/00 Rady Miejskiej w Starachowicach z dnia 6 marca 2000 r. w sprawie emisji obligacji komunalnych w Starachowicach.

W dyskusji udział wzięli :

Pan J. Łyczkowski

Zapytał, czy jest opinia RIO do tej uchwały ?

Pani H. Łyżwińska - Skarbnik Miasta

Powiedziała, iż będzie opinia po podjęciu uchwały Rady Miejskiej, bo taka jest procedura.

Pan J. Łyczkowski

Zapytał, czy Pani Skarbnik brała również pod uwagę tą uchwałę, którą zaproponował Zarząd, o wzięcie kredytu na dany rok ?

Pani H. Łyżwińska - Skarbnik Miasta

Wyjaśniła, że to jest w sprawie długoterminowej prognozy. Oczywiście, że tak.

Ponieważ do w/w projektu uchwały nie zgłoszono więcej uwag Przewodniczący RM poddał go pod głosowanie.

Głosowanie :

24 głosy „za”
0 głosów „przeciw”
6 głosów „wstrzymujących”

Przewodniczący RM stwierdził, że uchwała została przyjęta.

Uchwała Nr XI/12/2001 stanowi załącznik do protokołu.

Ad.9.11.

Pani H. Łyzwińska - Skarbnik Miasta

Przedstawiła projekt uchwały w sprawie : określenia tytułów i nakładów inwestycyjnych w uchwałach budżetowych na 2001 r. związanych z celami emisji obligacji komunalnych .

Ponieważ do w/w projektu uchwały nie zgłoszono uwag Przewodniczący RM poddał go pod głosowanie.

Głosowanie :

27 głosów „za”
0 głosów „przeciw”
3 głosy „wstrzymujące”

Przewodniczący RM stwierdził, że uchwała została przyjęta.

Uchwała Nr XI/13/2001 stanowi załącznik do protokołu.

Ad.9.17.

Pan W. Piekarz - Naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami

Przedstawił projekt uchwały w sprawie : wykupu nieruchomości gruntowej, położonej przy ul. Staszica, przeznaczonej pod budowę ciągu pieszego.

W dyskusji udział wzięli :

Pan J. Łyczkowski

Zapytał, czy Pan Naczelnik posiada środki na wykup nieruchomości ?

Pan W. Piekarz - Naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami

Powiedział, że środki na wykup tych nieruchomości są zarezerwowane w projekcie budżetu na rok przyszły.

Pan Z. Krzeszowski

Powiedział, iż ma wątpliwość polegająca na tym, co będzie, bo inwestycja jest planowana na 2 lata, jeżeli właściciele tychże posiadłości nie wyrażą zgody na ich wykup ? Zapytał więc jak można było coś takiego zaplanować ?

Pani L. Żłobicka - Wiceprezydent Miasta

Odpowiedziała, że dostaliśmy zgodę na wejście w teren w tej inwestycji, ponieważ właściciele zgodzili się na to, że po uregulowaniu stanu prawnego swoich nieruchomości nastąpi od nich wykup. Teraz właśnie jest ten moment, kiedy stan prawny tej nieruchomości został uregulowany. W związku z tym będziemy mogli wywiązać się z protokołu, który wcześniej został spisany z tymi osobami, co do wykupu tych nieruchomości. Dlatego też zaprojektowaliśmy w budżecie 2002 r. środki na to. Po podjęciu uchwał, uprawomocnieniu się, przystąpimy do czynności wykupu w roku 2002 - dodała.

Pan Z. Krzeszowski

Poprosił o udzielanie precyzyjnych odpowiedzi.

Pan J. Łyczkowski

Zauważył, że podejmujemy uchwałę budżetową, ZM złożył projekt budżetu i jeżeli wydatki na wykup mają być w 2002 r., to powiedział, iż nie widzi sensu podejmowania dzisiaj tej uchwały.

Pani L. Żłobicka - Wiceprezydent Miasta

Wyjaśniła, iż podjęliśmy jako Rada pewne zobowiązania. Zawsze pieniądze na wykup danych nieruchomości znajdują się w budżetach danego roku. Nie wykazujemy wszystkich wykupów, ponieważ niektóre są wykupami drobnymi. Przypomniała, że jeszcze teraz wykupujemy tereny pod trasę N - S, ponieważ Zarząd składał takie zobowiązania w latach ubiegłych i dopiero teraz jest prawna możliwość doprowadzenia tych wykupów do końca. Powiedziała, że sytuacja jest prosta.

Pan K. Bojara

Powiedział, że jest zaskoczony tą uchwałą, gdyż powoduje ona to, że w tym roku musimy zabezpieczyć środki na rok przyszły. Przypomniał, że Pani Wiceprezydent obiecała, że uchwał tego typu już nie będzie, a w tej chwili jest nowa uchwała.

Pan J. Łyczkowski

Przypomniał, iż przymierzaliśmy się do budżetów poprzednich lat w sposób planowy. Były wieloletnie programy inwestycyjne, są obligacje, brakuje jeszcze planu finansowego. Zapytał, czy tak ma wyglądać plan finansowy i po co uchwalamy budżet następnego roku, jak gros wydatków jest w tym roku? Przypomniał, że mamy budżet zadaniowy i zadania planowane w wydziałach są planowane na początku roku.

Pani L. Żłobicka - Wiceprezydent Miasta

Powiedziała, iż na wykupy inwestycyjne w przyszłym roku, tak jak w każdym przeznaczamy kwotę kilkuset tysięcy złotych. Dodała, że nie da się każdego wykupu opisać w ramach tej kwoty. Są to tzw. wykupy w rejonie. Stwierdziła, że uwzględniono to w protokole uzgodnień wynikającym z pierwszej decyzji o warunkach zabudowy, kiedy było wiadomo, jakie nieruchomości będą w planie danej inwestycji przebiegać. Dodała, że chyba nie warta jest cała sprawa takiej dyskusji.

Pan A. Borkowski

Stwierdził, że zatrzymujemy się nad drobnostkami. Porównał koszt tego wykupu z kosztem remontu chodnika ok. 50 m² ze starej płytki.

Pan J. Perchel

Powiedział, iż z tego co wie, ciąg komunikacyjny jest po przetargu, więc nie wie, czy można wstrzymać tą inwestycję. Jeżeli ona już jest na ukończeniu, to nie ma sensu przekładać projektu uchwały na przyszły rok, zwłaszcza, że są to tak drobne pieniądze.

Pan A. Markowski

Powiedział, że należy tak inwestycje przygotować, żeby takich sytuacji nie było.

Pan Z. Krzeszowski

Stwierdził, że został wybudowany chodnik na nie swoim terenie i musimy teraz wykupić, żeby sprawę załatwić. Dodał, że wielokrotnie radni mówili, że są przez Zarząd „stawiani pod ścianą”. Przypomniał, że Pani Prezydent obiecała na Komisji, iż takich spraw już nie będzie.

Pani L. Żłobicka - Wiceprezydent Miasta

Zwracając się do Pana Z. Krzeszowskiego przypomniała, że gdyby nie ten fakt, że Rada ówczesna działała jednogłośnie i zgodnie to by On do dzisiaj trasy N - S nie rozpoczął, bo mniej więcej 1/3 trasy N - S wybudowaliśmy na nie swoim gruncie. Zapytała, czy tu kłócimy się o 280 m², czy może o jakieś 20 ha ? Dodała, że odpowiedzi na stawiane tutaj pytania zostały udzielone podczas obrad komisji.

Pan K. Różycki

Zgłosił wniosek o zamknięcie dyskusji.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Poddał pod głosowanie w/w wniosek.

Głosowanie :

24 głosy „za”

Przewodniczący RM stwierdził, że wniosek został przyjęty.

Następnie Przewodniczący RM poddał pod głosowanie w/w projekt uchwały.

Głosowanie :

27 głosów „za”

Przewodniczący RM stwierdził, że uchwała została przyjęta.

Uchwała Nr XI/14/2001 stanowi załącznik do protokołu.

Ad.9.18.**Pan W. Piekarczyk - Naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami**

Przedstawił projekt uchwały w sprawie : wykupu nieruchomości gruntowych, położonych przy ul. Smugowej, z przeznaczeniem pod budowę tej ulicy.

W dyskusji udział wzięli :

Pan Z. Krzeszowski

Zapytał, czy w następnym roku nie będziemy jeszcze podchodzić do uchwały do wykupywania tych gruntów, czy to już są stany załatwione ? W odróżnieniu od tego, co

powiedziała Pani Wiceprezydent rzeczywiście były takie sytuacje, że wiadukt był stawiany na części nie wykupionych terenów, tylko że wtedy Rada była informowana o stanie faktycznym.

Pan S. Sałata

Powiedział, iż jest dla niego niepokojące, że Pan Naczelnik mówi, że gmina będzie wykupywać w przyszłym roku. Stwierdził, że jedna dokumentacja na tą drogę straciła ważność, już jest druga dokumentacja zrobiona i gmina poniosła koszty. Dodał, że pieniądze na to były w 1998 r. Powiedział, że zmieniła się okoliczność.

Zawnioskował następnie, aby to co się da wykupić w tym roku, żeby można było w przyszłym roku przystąpić do budowy dwóch odcinków kanału sanitarnego.

Ponieważ do w/w projektu uchwały nie zgłoszono więcej uwag Przewodniczący RM poddał go pod głosowanie.

Głosowanie :

27 głosów „za”

Stwierdził, że uchwała została podjęta.

Uchwała Nr XI/15/2001 stanowi załącznik do protokołu.

Ad.9.19.

Pan W. Piekarz - Naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami

Przedstawił projekt uchwały w sprawie : przeznaczenia do sprzedaży nieruchomości zabudowanej położonej w Starachowicach przy ul. Radomskiej nr 41.

Poinformował, że cena wyszacowana przez biegłego działki wraz z zabudowaniem wynosi 346.705 zł, natomiast cena samego gruntu wynosi 276.556 zł.

W dyskusji udział wzięli :

Pan Z. Krzeszowski

Przypomniał, że zgłaszał wniosek na poprzednich sesjach odnośnie rozmowy, czy tego budynku nie można przekazać Starostwu ? Dodał, iż nie otrzymał odpowiedzi, a więc domniema, że nie można.

Powiedział, iż chce przedstawić kolejny wniosek, aby rozważyć możliwość przekazania budynku na mieszkania dla osób ich potrzebujących, ponieważ sytuacja w mieście jest dramatyczna.

Pan J. Wierzbicki - Prezydent Miasta

Stwierdził, iż w/w propozycja jest chwytna społecznie, ale nie da się takiego obiektu zasiedlać bez bardzo poważnych nakładów i plan miejscowy na to też nie pozwala.

Ponieważ do w/w projektu uchwały nie zgłoszono więcej uwag Przewodniczący RM poddał go pod głosowanie.

Głosowanie :

10 głosów „za”

21 głosów „przeciw”

Przewodniczący RM stwierdził, że projekt uchwały nie uzyskał większości.

Ad.9.20.**Pan W. Piekarz - Naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami**

Przedstawił projekt uchwały w sprawie : przeznaczenia do sprzedaży nieruchomości zabudowanej położonej w Starachowicach przy ul. Radomskiej nr 76 „A”.

Powiedział, że cena wywoławcza tej nieruchomości wyszacowana przez biegłego wynosi 451.000 zł. Dodał, że na Komisji Finansów padła propozycja podniesienia ceny wywoławczej o 100.000 zł. Jest to kwestia woli radnych w tym zakresie.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Powiedział, że w takiej sytuacji Przewodniczący Komisji Finansów i Budżetu powinien złożyć stosowny wniosek.

Pan K. Korus

Powiedział, że Pan Naczelnik W. Piekarz przedstawił już wniosek Komisji Finansów.

Pan Z. Krzeszowski

Zauważył, że procedura jest taka, jeżeli ZM w swojej uchwale przerobi cenę wywoławczą o 100.000 zł, nie trzeba będzie głosować tego wniosku, jeżeli ZM nie przerobi, ten wniosek trzeba będzie głosować.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Stwierdził, iż wniosek nie dotyczy akurat projektu uchwały, bo w projekcie uchwały nie mówi się o cenie wywoławczej, tylko chodzi o wykonanie tej uchwały.

Pan Z. Krzeszowski

Powiedział, że Rada może zadecydować o podniesieniu ceny. Jeżeli Zarząd nie podejmie decyzji, należy głosować wniosek o podwyższeniu ceny.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Zapytał, czy ZM jest zdecydowany podnieść cenę wywoławczą o 100.000 zł ?

Pan J. Wierzbicki - Prezydent Miasta

Powiedział, iż jest to wniosek jednej z komisji, więc można go głosować jako poprawkę.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Poddał pod głosowanie wniosek Komisji Finansów i Budżetu o podniesienie ceny wywoławczej o 100.000 zł.

Pan S. Kwiecień

Stwierdził, że formuła głosowania zaproponowana przez Pana Prezydenta jest nie do przyjęcia, ponieważ w uchwale, którą mamy podjąć nic się nie mówi o cenie. Zaproponował, aby w uchwale dopisać „za kwotę nie mniejszą niż 551.000 zł” i wtedy jako całość ma to sens.

Pan S. Sałata

Zapytał, czy są już klucze do tego budynku ?

Pan W. Piekarz - Naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami

Poinformował, iż klucze są w Wydz. Gospodarki Nieruchomościami.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Powiedział, iż jest wniosek do projektu uchwały, aby w § 1 pkt 2 dopisać, że „za kwotę nie mniejszą niż 551.000 zł”.

Następnie poddał pod głosowanie w/w wniosek.

Głosowanie :

22 głosów „za”
7 głosów „przeciw”
2 głosy „wstrzymujące”

Przewodniczący RM stwierdził, że wniosek został przyjęty.

Następnie poddał pod głosowanie w/w projekt uchwały wraz z poprawką.

Głosowanie :

23 głosy „za”
1 głos „przeciw”
4 głosy „wstrzymujące”

Przewodniczący RM stwierdził, że uchwała została przyjęta.

Uchwała Nr XI/16/2001 stanowi załącznik do protokołu.

Ad.9.21.**Pan A. Sendeki - Sekretarz Miasta**

Przedstawił projekt uchwały w sprawie : Społecznej Rady Programowej Starachowickiego Centrum Kultury.

W dyskusji udział wzięli :

Pan S. Sałata

Powiedział, że od października, kiedy był projekt w/w uchwały przedkładany Radzie zmieniła się jedna osoba, która właściwie nie wzbudzała sprzeczności. Dodał, iż nie będzie drugi raz powtarzał tego co powiedział w październiku i była gorąca prośba z Jego strony, żeby Pan Przewodniczący zrezygnował z uczestnictwa w tym składzie. Stwierdził, że nie będzie tego komentował, bo na ten temat swojego czasu już się wypowiedział.

Pan Z. Krzeszowski

Zapytał jaki jest sens podejmowania tej uchwały w sytuacji takiej, gdzie odwołuje się dyrektora a powołuje się Radę. Dlatego też pytał na ostatniej sesji, jaki jest powód odwołania dyrektora ? Zgodnie ze Statutem Miasta odwołanie dyrektora ma być konsultowane z tomże Radą. Zapytał, co z tym zrobić w tej chwili ?

Pan J. Wierzbicki - Prezydent Miasta

Powiedział, że póki nie ma Rady, nie ma możliwości przegłosowania, więc trzeba wreszcie tą Radę wybrać.

Pan R. Nosowicz

Zapytał, czy do głosowania powołana będzie Komisja Skrutacyjna ?

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Odpowiedział, że nie ma takiego obowiązku.

Pan M. Adamus

W związku z tym, że na ostatniej sesji były dość ostre przesłuchania kandydata na wiceprezydenta powiedział, że chciałby jako radny zadać jakieś pytanie osobom kandydującym.

Pani E. Wiercińska

Zgodziła się z Panem Radnym M. Adamusem, ale należałoby poprosić również nieobecnych kandydatów. W związku z tym złożyła wniosek o przełożenie uchwały do kolejnej sesji, aby zaprosić wszystkich kandydatów i zapytać ich tak jak proponuje Pan Radny M. Adamus.

Pan K. Bojara

Powiedział, że stawia wniosek przeciwny, gdyż za długo trwa ta cała zabawa. Przypomniął, że każdy klub zgłaszał swoje kandydatury do ZM, a ZM wybrał osoby.

Pan Z. Krzeszowski

Stwierdził, że Pani E. Wiercińska złożyła swój wniosek, więc należy to uszanować. Następnie zapytał ZM, czy kandydaci wyrazili zgodę na pracę w Społecznej Radzie ?

Pani L. Żłobecka - Wiceprezydent Miasta

Powiedziała, że to dane osoby zechciały kandydować, potwierdziły to kluby, które je desygnowały, bo taka była procedura. Dodała, iż myśli, że nie ma tu żadnych przeciwwskazań, aby kandydaci obecni na sali zechcieli powiedzieć o swoim programie, który będą realizować w Społecznej Radzie.

Pan Z. Krzeszowski

Powiedział, iż mówiliśmy o innej procedurze, ponieważ właśnie w tej chwili najbardziej zasadny jest wniosek Pani E. Wiercińskiej, jeżeli byśmy zaczęli przepytować obecnych trzech kandydatów, a pięciu nie.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Zaproponował przegłosowanie wniosku Pani E. Wiercińskiej.

Pani E. Wiercińska

Powiedziała, że informacja Pani Wiceprezydent w pewnym sensie wyjaśniła sprawę i jeśli nie będziemy stawiać pytań do kandydatów obecnych, zgadza się na wycofanie wniosku.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Zaproponował przegłosowanie wniosku Pana Radnego M. Adamusa.

Pan M. Adamus

Wycofał swój wniosek.

Pani E. Wiercińska

Również wycofała swój wniosek.

Pan R. Nosowicz

Złożył wniosek formalny o zdjęcie projektu uchwały z porządku obrad.

Pan J. Łyczkowski

Złożył wniosek przeciwny, aby się odbyło głosowanie.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Poddał pod głosowanie wniosek, aby projekt uchwały zdjąć z porządku obrad.

Głosowanie :

0 głosów „za”

17 głosów „przeciw”

7 głosów „wstrzymujących”

Przewodniczący RM stwierdził, że wniosek nie został przyjęty.

Pan K. Korus

Powiedział, że patrzył teraz na głosowanie, gdzie Członkowie Zarządu wstrzymują się od głosu. Zapytał więc, czy zależy ZM, żeby ta Rada była czy Im nie zależy ? Pytanie proste, czy jest to wniosek Zarządu ?

Pani L. Żłobicka - Wiceprezydent Miasta

Odpowiedziała, iż dla Niej lekko niezgodne z prawem byłoby to, aby np. wniosek Pani Radnej E. Wiercińskiej był pod jakimś warunkiem głosowany. Dodała np., że członkowie, którzy siedzą na sali byłoby dla nich chlubą, żeby mogli opowiedzieć, co zechcą w tej Społecznej Radzie Programowej zrobić. Jeżeli już taki wniosek padł, to ci członkowie powinni wypowiedzieć się na ten temat. Wyjaśniła, iż tylko dlatego wstrzymała się od głosu w ostatecznej wersji. Przypomniała, że był to projekt Zarządu Miasta, który został złożony do Rady i w końcu powinien on zostać przegłosowany. Dodała, że ZM nie ingerował we wnioski klubów do tej Społecznej Rady SCK i zostały one przyjęte bez żadnych poprawek. Myślimy, że są to osoby kompetentne i ZM miał nadzieję, iż proponowane osoby zechcą tą swoją kompetencją potwierdzić, ale jeżeli nie zechciały, to taka ich wola.

Pani E. Wiercińska

Wchodząc w polemikę z Panią Wiceprezydent powiedziała, iż nie dlatego warunkowała swój wniosek, że ma taki grymas, tylko dlatego, że chciała uszanować to, co Pani Wiceprezydent przedstawiła Radzie, że z tymi osobami była przeprowadzona rozmowa, po drugie, że są to desygnowane osoby przez kluby radnych, a po trzecie chciała, ażeby tych kandydatów traktować równo tzn. tych którzy są obecni na sali jak i tych, których nie ma. Poprosiła więc, aby prawidłowo zrozumieć Jej intencję warunkowania tego wniosku.

Pan K. Bojara

Nie zgodził się z wypowiedzią Pani Wiceprezydent, że Rada miała jakieś wątpliwości. Otóż przypomniał, że na sesji nawet była propozycja, żeby Pan Przewodniczący ZM złożył wniosek o powołanie tej Rady. Po drugie na jednej z komisji pytał Pana Prezydenta, czy te kandydatury są propozycjami Zarządu, gdzie Pan Prezydent odpowiedział, że nie. Z kolei na jednej z ostatnich komisji Pan Prezydent stwierdził, że tak, więc ten projekt uchwały wszedł na sesję. Dodał, że Rada dawno chciała to zrobić.

Pan Z. Krzeszowski

Stwierdził, że „czarno widzi” pracę tej komisji. Dodał, że trudno domagać się czegoś od poszczególnych członków, których jeszcze naprawdę nie ma. Powiedział, że ZM powinien być ciałem, które ma ustabilizować pewien stan. Jeżeli ZM ma wątpliwości co do poszczególnych kandydatów, to stabilizacji nie będzie.

Pan J. Wierzbicki - Prezydent Miasta

Powiedział, iż w pewnym momencie bardzo mocno tłumaczył, dlaczego powiedział, że nie są to kandydaci na tamten moment. Stwierdził, że nie było to zgodne ze Statutem, ale w końcu ZM doszedł do wniosku, iż nie ma co przeciągać sprawy, że to po prostu kluby chcą mieć swoich przedstawicieli. Cyt. „Doszliśmy do wniosku, proszę uprzejmie, mimo, że to niezgodne ze Statutem, ale proszę uprzejmie, bo to Rada decyduje. W sumie Rada decyduje, Statut może zmieniać, wszystko”. ZM jest do wykonywania woli Rady i uznał, że są to kandydatury Zarządu Miasta i nie ma co dyskutować.

Poprosił, aby zakończyć dyskusję na ten temat i przystąpić do głosowania.

Pan A. Markowski

Powiedział, że Rada Programowa to rada nadzorująca i Zarząd, jak obsadza rady nadzorcze, gdzie pieniędzmi dzieli, to ma sam dla siebie decyzje, ale gdy Zarząd obsadza Społeczną Radę Programową to mówi - załatwicie sobie wy. Powiedział, że jest to metoda psychologii.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Poddał pod głosowanie wniosek o zamknięcie dyskusji.

Głosowanie :

24 głosy „za”
0 głosów „przeciw”
2 głosy „wstrzymujące”

Przewodniczący RM stwierdził, że wniosek został przyjęty.
Następnie poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Głosowanie :

23 głosy „za”
0 głosów „przeciw”
5 głosów „wstrzymujących”

Przewodniczący RM stwierdził, że uchwała została przyjęta.
Uchwała Nr XI/17/2001 stanowi załącznik do protokołu.

Ad.9.22.**Pan A. Sendecki - Sekretarz Miasta**

Przedstawił projekt uchwały w sprawie : odbudowy Pomnika Niepodległości w Starachowicach.

Pani E. Wiercińska

Zapytała, czy istnieje ten pomnik, że go mamy odbudowywać ? Jeśli coś odbudujemy to znaczy, że coś tej budowli jest. Zaproponowała w związku z tym zmienić zapis zamiast „odbudowy” napisać „budowy”.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Powiedział, że taki pomnik istniał przed wojną i był postawiony w 15 - tą rocznicę odzyskania niepodległości i sugestia jest taka, aby go odbudować, bo coś co istniało, a nie istnieje, to należy to odbudować w tej samej formie plastycznej.

Pan Z. Krzeszowski

Zwrócił uwagę na fakt, że miejsce, w którym ma stanąć pomnik jest nie określone, ponieważ pisze się Starachowickie Centrum Kultury. Dodał, żeby nie było tak, cyt. „iż postawimy tam pomnik a później będziemy go przenosić, bo przy Starachowickim Centrum Kultury brakuje parkingu i żeby nie było tak, że postawimy tam pomnik, a później będziemy go przenosić, bo będziemy budować parking”. Powiedział, iż była propozycja, aby parking zrobić przy ul. Robotniczej i ul. Widok. Dodał, że musi to być zrealizowane, jest to tylko kwestia czasu.

Zapytał, ile budowa pomnika będzie kosztowała miasto ?

Powiedział, iż mamy w Starachowicach już jeden pomnik niepodległości. Zapytał co z następnym pomnikiem, czy część ludzi będzie chodziło pod jeden pomnik, część pod drugi, bo nie bardzo to rozumie ?

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Stwierdził, iż jest członkiem komitetu budowy pomnika i czuje się w obowiązku udzielić odpowiedzi na poruszone kwestie.

Pan Z. Krzeszowski

Zapytał, po co podejmujemy tą uchwałę, skoro nic to nie skutkuje.

Pan A. Sendeki

Wyjaśnił, iż takie wymogi wypływają z przepisów o Radzie Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, że jakiegokolwiek upamiętnienie, które podejmuje jakaś grupa inicjatywna musi być zaakceptowane uchwałą RM.

Pan Z. Krzeszowski

Poprosił o przeczytanie odpowiedniego ustępu ustawy o samorządzie gminnym, bo to się nie mieści w tych kategoriach.

Pan A. Sendeki

Przeczytał art. 18.2 ust. 13 Ustawy o samorządzie gminnym.

Pan A. Markowski

Powiedział, że idąc tokiem wypowiedzi Pani E. Wiercińskiej i Pana Przewodniczącego RM, to taka uchwała jest absolutnie niepotrzebna, bo w/w zapis ustawy odnosi się do stawiania pomników. Dodał, że jeżeli to ma być odbudowa pomnika, to proszę nie wciągać Rady w te rzeczy, bo jeżeli odbudowujemy, to znaczy odtwarzamy to, co już istniało, jeżeli budujemy nowy, wtedy Rada powinna podjąć decyzję, gdzie i po co.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Powiedział, iż myśli, że Pan Radny A. Markowski akurat nie ma racji, dlatego, że powstaje zupełnie nowy obiekt dla tego miasta. To, że on jest odbudowywany wg wzoru, który był przed wojną, to jest wtórna sprawa i nie ma to skutków prawnych. Powstaje nowy obiekt architektoniczny na terenie miasta i taki wymóg jest niezbędny.

Pan A. Sendecki - Sekretarz Miasta

Wyjaśnił, że Komitet, aby zawieźć projekt do akceptacji Rady Pamięci Walk i Męczeństwa jeżeli nie przywiezie uchwały RM, która wyraża zgodę na usytuowanie takiego obiektu, to Rada Pamięci nie przyjmuje tego do rozpatrywania.

Pan K. Bojara

Powiedział, iż myśli, że niepotrzebnie wdajemy się w dyskusję. Jest jasno w § 2 napisane cyt. „Rada Miejska w Starachowicach wyraża zgodę na podjęcie przez Społeczny Komitet odbudowy” i chwala, że ten Komitet Społeczny powstał. Dajmy akces, niech działają, a w miarę możliwości będziemy również wspierali.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Dodał, iż zakłada się, że Społeczny Komitet będzie rozprawadzał cegielki i ma to być wybudowane społecznym sumptem. Liczymy na to, że społeczeństwo Starachowic chce w większości, by powstał ten pomnik.

Pan K. Bojara

Skwitował, iż cieszy się, że powstają pomniki, a nie burzy się starych.

Pani H. Prokop

Zapytała, czy możliwa byłaby odbudowa Zamku Królewskiego i czy była to budowa czy odbudowa? Poprosiła, aby nie „rozdierać włosa na czworo” i podjąć odpowiednią decyzję.

Pani E. Wiercińska

Zgłosiła wniosek o zakończenie dyskusji.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Poddał w/w wniosek pod głosowanie.

Głosowanie :

24 głosy „za”
0 głosów „przeciw”
3 głosy „wstrzymujące”

Przewodniczący RM stwierdził, że wniosek został przyjęty.
Następnie poddał pod głosowanie w/w projekt uchwały.

Głosowanie :

22 głosy „za”
0 głosów „przeciw”
5 głosów „wstrzymujących”

Przewodniczący RM stwierdził, że uchwała została przyjęta.
Uchwała Nr XI/18/2001 stanowi załącznik do protokołu.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

W imieniu Komitetu podziękował za podjęcie uchwały.

Pani A. Bilka

Powiedziała, że chciałaby przekazać Komitetowi kserokopię zdjęcia, które jest własnością Pana Karola Krzywickiego z momentu odsłonięcia tego pomnika w 1933 r.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Ogłosił 10 minut przerwy.

Po wznowieniu obrad.

Ad.10.

Pan J. Wierzbicki - Prezydent Miasta

Poinformował, że odpowiedzi na interpelacje zostaną udzielone na piśmie.

Ad.11.

Pani K. Kozłowska

Powiedziała, że jej głos będzie aneksem do wystąpienia na poprzedniej sesji i dotyczy godzin nadliczbowych. Dodała, że głos jej wywołał szeroką reperkusję, a głównym jakby interlektorem był Pan, który jest byłym wiceprezydentem, byłym wicedyrektorem, byłym nauczycielem i po prostu chyba nie jest zorientowany jak to wygląda teraz. Powiedziała, że dane z dzisiaj z godz. 12⁰⁰ wzięte z Rejonowego Urzędu Pracy mówią o tym, że my mamy 63 bezrobotnych nauczycieli, w tym jest 6 - ciu nauczycieli w - f. Tu chcę się zatrzymać, ponieważ na poprzedniej sesji była podana informacja, że nie mamy wuefistów bezrobotnych, którzy by przejęli te 11 etatów godzin nadliczbowych. Jest 6 - ciu historyków, jest osoba, która nie ma zatrudnienia z języka angielskiego i jest 19 osób, które są kwalifikowane jako nauczyciele nauczania początkowego. W związku z tym uważa, że nie wolno wprowadzać w błąd Rady mówiąc, iż nie ma nauczycieli skoro ich jest tyłu.

Zwróciła również uwagę, że pewnie ochrona danych osobowych nie pozwala jednemu z radnych liczyć Jej lat dyrektorowania i one są niezgodne z prawdą. Dodała, iż myśli, że są to zupełnie niepotrzebne wstawki, które nie wnoszą nic merytorycznego do sprawy. Wyraziła nadzieję, iż uzyska odpowiedzi odnośnie poruszonych spraw.

Pan J. Wierzbicki - Prezydent Miasta

Korzystając z głosu odpowiedział Pani Radnej K. Kozłowskiej, że Pani Radna przedstawia dane z Powiatu, a PUP ma dane z całego Powiatu Starachowickiego. Dodał, iż było sprawdzane i nie było wuefistów poszukujących pracy z terenu miasta Starachowice. Pan A. Chustecki sprawdzał tą kwestię. Dodał, że odnośnie problemu czwartej godziny w-f, to od nowego roku nie będzie ona realizowana na skutek zmiany przepisów.

Następnie złożył wniosek na podstawie art. 20 ust. 3 Ustawy o samorządzie gminnym z dnia 8.03.1990 r. o zwołanie sesji RM w dniu 3.12.2001 r. W załączeniu przedstawił dwie uchwały. Jedna w sprawie zmian budżetu m. Starachowice na 2001 r. i druga w sprawie zaciągnięcia kredytu na dofinansowanie wydatków bieżących w roku 2001.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Zapytał, czy taka sesja nie mogłaby się odbyć we wtorek, gdyż dobrze by się stało, gdyby w/w projekty uchwał przeszły przez wszystkie komisje, a chodzi o Komisję Oświaty.

Pan J. Wierzbicki - Prezydent Miasta

Powiedział, że sesja będzie krótka.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Powiedział, że przyjmuje ten wniosek tylko chciałby zadbać o to, aby każda komisja mogła przedyskutować uchwały. Zaproponował więc zorganizowanie Komisji Oświaty o godz. 13⁰⁰ w poniedziałek, a sesji RM o godz. 15⁰⁰.

Pan K. Bojara

Zgłosił wystąpienie zapadliska na ul. Granicznej na wysokości przedszkola.

Pan S. Kwiecień

Powiedział, iż ma trzy wnioski.

Pierwszy dotyczy odpowiedzi na wniosek złożony w imieniu klubu radnych dotyczący przedstawienia informacji w zakresie realizacji interpelacji i wniosków radnych. Poinformował, iż otrzymał odpowiedź, z którą się nie zgodził cyt. „Wyodrębnienie z treści takiej ilości protokołów wraz z ewidencją i weryfikacją stanu wniosków stanowi nie praktykowaną w pracochłonności wydziału poważne zadanie”. W związku z tym zapytał, jak się to ma do Regulaminu Organizacyjnego, gdzie pisze w § 5 pkt. 2 ust. cyt. „Sekretarz Miasta zapewnia sprawne funkcjonowanie Urzędu i w tym zakresie nadzoruje działalność wydziału, równorzędnych komórek organizacyjnych Urzędu oraz bezpośrednio kieruje Wydziałem Administracyjnym. Do obowiązków Sekretarza należy : składanie Zarządowi i Radzie Miejskiej sprawozdania o realizacji uchwał RM, wniosków Komisji RM i interpelacji radnych”. Zadał więc pytanie, czy tworząc budżet ZM pominął te czynności. Poprosił, aby albo zmienić treść tej odpowiedzi albo zmusić Sekretarza do udzielenia odpowiedzi na piśmie na zgłoszony wniosek. Dodał, iż myśli, że nie możemy „tej piłeczki” w jakiś sposób tu wzajemnie sobie przekazywać, że to w dalszej części wynika, że to Biuro Obsługi. Powiedział, iż posługuje się ważnym dokumentem i poprosił żeby go przestrzegać.

Kolejna sprawa to jest przekazywanie informacji dla mieszkańców miasta Starachowice. Zapytał dlaczego mieszkańcy dużego osiedla Południe są w znaczący sposób pokrzywdzeni, gdyż ZM informuje tylko jedną część miasta Starachowice o swoich działaniach. Czyżby wstydził się mieszkańców Południa, że ta informacja nie dociera skoro za pieniądze podatników jest wykupowany program samorządowy. Dodał, że nie rozumie przywileju jednej telewizji. Zapytał również dlaczego tylko dwie osoby w tym mieście mają taki przywilej, że mogą za pieniądze podatników zabierać głos i publicznie się promować. Zawniósł więc, aby czasem antenowym w jakiś sposób się podzielić, żeby była możliwość w tym informatorze samorządowym zabrania głosu np. przewodniczących Komisji RM, przewodniczących Klubów, poszczególnych radnych, czy naczelników Wydziałów. Poprosił więc Przewodniczącego RM, aby pieniądze podatników nie były wydawane tylko na promowanie dwóch osób.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Obiecał podjąć odpowiednie kroki.

Pan S. Kwiecień

Następnie złożył oświadczenie stawiające zarzuty Prezydentowi Miasta w imieniu 21 radnych RM, które stanowi załącznik do protokołu.

Pan S. Sałata

Powiedział, iż składał interpelację dotyczącą zmiany kursu autobusu linii nr 8 z przystanku z ul. Jana Pawła z godz. 7³⁷ na godz. 7⁰⁰. Powiedział, że młodzież z Liceum im. K. Baczyńskiego prosiła go o to, ponieważ autobusem tym dojeżdża od strony zachodniej i nie może zdążyć na lekcje, które rozpoczynają się o godz. 8⁰⁰. Cyt. „Przykro mi jest, że szefstwo firmy, która usługi dla mieszkańców czyni robi to w taki sposób, że tak jakby na złość. W odpowiedzi dostałem ..., że dotyczy to ul. Szkolnej, nawet nie na temat jest odpowiedź, dotyczyło właściwego adresu Kopalniana Liceum nr III im. K. Baczyńskiego, to jeszcze od przystanku do szkoły młodzież ma ok. 400 m i autobus tam podjeżdża i jest powiedziane - 7 minut. Słyszałem podobnie, że Pan Dyrektor mówił, że te 7 minut nie da się przyspieszyć. Ja nie rozumiem, 7 minut na kursie, przecież to nie ma żadnego znaczenia, żeby młodzież rano do szkoły dojechała, bo jest taki kurs podobnie 7¹⁶ „. Powiedział, że jest mu przykro cyt. „ale chciałem jeszcze jeżeli Państwo czytali gazetę z 24.10.2001 r. „Pasażer nie klient”, jest także artykuł. Przepraszam, ale ja go zacytuję. Zastanawiam się, czy MZK jest dla ludzi, czy ludzie dla MZK cyt. „Po raz kolejny w ostatnich dniach tuż przed godz. 12⁰⁰ autobus linii nr 6 jadący w stronę Warszawki nie zrobił tego kursu. W tym czasie ze szkoły wracało sporo młodzieży, jak również dorośli z pracy i zakupów w mieście, a na następny autobus trzeba było czekać 2 godziny ...” Ja już nie będę kończył dalej, bo tam dzwoniło i Pan, który dzwonił do MZK jeszcze został potraktowany w sposób bardzo niegrzeczny. Mnie się wydaje, że czas najwyższy, żeby szefowie tej firmy, którzy dostają dotację z budżetu gminy zrozumieli, że pasażer jest dla nich. Ja prosiłem, kiedy składałem interpelację o uruchomienie nowej linii autobusowej, proszę zobaczyć, niech mi ktokolwiek dzisiaj powie, że „3” czy „8” nie ma powodzenia tzn. nie jest napełniona. Proszę zobaczyć, że już na niektórych przystankach młodzież ma problem z wejściem do autobusu. Jeżeli są kursy o innych godzinach, to na Komisji Gospodarczej tak ja jak i Pani Radna Wiercińska poruszyła sprawę, że „19” jechała sama do domu. Ja jestem w stanie udowodnić, nawet o godz. 16⁰⁰ jest dwie osoby w „19”.

Stwierdził, iż wydaje mu się, że popełniono błąd powołując na stanowisko prezesa czy dyrektora pana Adamusa. Dodał, że kiedy dyrektorem był Pan Ćwieluch firmę, która miała zadłużenie wyprowadził prawie na zero. Nie było przypadku, żeby można było się zwrócić do dyrekcji, żeby problem nie został załatwiony na korzyść mieszkańców. Stwierdził, że traktowanie mieszkańców naszego miasta oraz innych osób, które korzystają z autobusów jest dla Niego nie do przyjęcia. Powiedział, że złożył interpelację odnośnie autobusu „28”, który miał kurs do Styropolu. Otrzymał odpowiedź, że linia „28” została w czerwcu zlikwidowana, bo nie można podobno tam zawrócić autobusem. W związku z tym poprosił, aby mu wyjaśnić. Cyt. „Ten autobus, który dzisiaj tam nie chodzi, wcześniej chodził i nawracał, to jak się to stało. Byli tacy kierowcy, czy się kierowcy zmienili, że nie potrafią nawrócić autobusem? Czyli rano pracownik nie może dojechać, nie każdy ma samochód. A może w zimę nie będą wszyscy korzystać z samochodów swoich, tylko będą korzystać z firmy przewozowej, którą jest MZK. Na przeciw się nie wychodzi klientowi - pasażerowi, a potem się mówi, że są niedobory w budżecie firmy”.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Poprosił o zredagowanie wniosku.

Pan S. Sałata

Chodzi o to, aby dla młodzieży przyspieszyć o 7 minut kurs autobusu linii nr „8”, która chodzi przez Starachowice Zachodnie i zbiera młodzież oraz o uruchomienie kursu pracowniczego na tereny firm, które są przy ul. Składowej.

Pan A. Markowski

Zwrócił się do Przewodniczącego Zarządu z zapytaniem, cyt. „czy arogancja Pana już do takiego apogeum dorosła, że nie odpowiada Pan na prośby radnych publicznie zgłaszanych? 5 marca tego roku dałem Panu, przy Pańskiej wypowiedzi komplet dokumentów z prośbą o odpowiedź, nie mam i zgłaszam dwie sesje wstecz ponowną prośbę, nie mam na ten temat ani słowa. Jak Pan to uważa, że radnemu Zarząd może, a nie musi, może coś zrobić na wniosek na nie chce. Czy taką postawę można dalej tolerować? Mam wątpliwości. Otrzymałem tutaj przed chwilą pismo od Wojewody, gdzie pisze „... w związku z powyższym wzywam Radę Miejską i pana Prezydenta do doprowadzenia składu Zarządu do zgodnego z powołanego wyżej przepisami”. Ja chciałbym zawniekskować do rady, żeby może wybrać z jednego, bo w przeciwnym przypadku, jeżeli ten Zarząd w tym składzie będzie pracował, to może zagrażać rodzinie Pana Wierzbickiego”.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Zwrócił uwagę, aby nie czynić takich uwag.

Pan A. Borkowski

Zawnioskował w imieniu mieszkańców ul. Kolejowej i Spółdzielczej o wycięcie dwóch drzew.

Pani E. Mazur

Podziękowała Zarządowi STBS - u i pracownikom za współpracę tegoroczną, którzy zawsze przychylnie ustosunkowują się do zgłaszanych wniosków.

Pan A. Krupa

Zwrócił się do ZM oraz Prezesa MZK, aby chronić własne rodzinne firmy, są w nich zatrudnieni pracownicy ze Starachowic. Dodał, iż wspierane są interesy różnych grup np. z Manhatanu. Stwierdził, że problemy ma Spółka Techsan, powstała z przekształcenia MZBM. Poprosił, aby bronić nie tylko tę spółkę, ale również inne rodzime. Następnie poprosił, aby nie zalepiać szyb w autobusach reklamami, gdyż zasłaniają widok i niektórzy przejeżdżają przystanki, gdyż nie znają topografii tego miasta. Cyt. „Trzecia sprawa na koniec. Dzisiejsza nasza dyskusja tutaj, już pomijam te kwestie bo naprawdę nieraz zamykamy dyskusję i bardzo dobrze bo niektóre się przeciągają te dyskusje, ale są kwestie bardzo ważne. Po drugie naprawdę się ośmieszamy, zarzucamy sobie, jeden drugiemu zarzuca, że tam sprawy polityczne, że kiedyś było tak, dzisiaj jest inaczej. Ale wtedy było dobrze a teraz już nie pasuje i naprawdę podejmujemy nieraz uchwały i decyzje za pół roku te uchwały zmieniamy bo nam się tak podoba czy nie podoba. Udowadniamy większość czy nie, ale obawiam się proszę Państwa, że sami sobie bijemy samobója do swojej bramki. I to co jest tutaj w tej naszej co nam Przewodniczący tu odbił odnośnie i ZM i Rady, nie wiem na ile obowiązuje jeszcze to ślubowanie. Tak się zastanawiam proszę Państwa no czy nie warto tej Rady rozgonić, naprawdę może nie byłoby już polityki w tej Radzie, nie byłoby innych jakiś. Może ktoś by przyszedł i faktycznie zadbał o to miasto i o tych mieszkańców w ramach tego ślubowania radnego. Bo już podejrzewam, że to ślubowanie to już nic nie znaczy w naszej Radzie, tylko nie wiem od kiedy jeszcze czy pół roku temu jeszcze było ważne, czy nie. I naprawdę

zastanówmy się bo tak mówię zarzucamy wszyscy wszystkim zarzucają coś, ale uderzmy się w swoje piersi i naprawdę działajmy na rzecz tego miasta i tych mieszkańców. No bo naprawdę bijemy tą pianę, nic z tego nie wynika faktycznie wszystkim zależy na czasie, ale siedzimy by się wydawało, że nieraz dwie, trzy uchwały. Dzisiaj tak nawet rozmawialiśmy z Jurkiem Perchlem, że do 19 - tej to góra, no już jest wpół do ósmej i jeszcze trochę nam zejdzie z godzinę. Naprawdę zastanówmy się w końcu i zróbmy coś dla tego miasta, dla tych mieszkańców”.

Pan R. Nosowicz

Zrezygnował z głosu, gdyż jego intencje wypowiedział Radny Krupa.

Pan J. Łyczkowski

Ponieważ wstrzymana została dyskusja przy jednej z uchwał zadał ZM pytanie. Zwrócił uwagę, że w dyskusji nad uchwałą o obligacjach Pan Prezydent mówił o tym, iż podjął decyzję o blokowaniu środków. Zapytał, czy zgodnie z art. 131 ustawy o finansach publicznych Zarząd ma prawo podjąć decyzję o blokowaniu planowanych wydatków. Dodał, iż zgodnie z § 2 tego artykułu o podjęciu takiej decyzji Zarząd powinien niezwłocznie zawiadomić organ stanowiący czyli Radę. Natomiast po uzyskaniu pozytywnej opinii komisji od spraw budżetu i po uzyskaniu decyzji RM może środki zablokowane przenieść do rezerwy celowej. Zapytał jakie decyzje o blokowaniu środków podjął Zarząd i kiedy Pan Prezydent przedstawi je organowi stanowiącemu.

Następnie poprosił o przekazanie informacji nt sytuacji, kondycji spółek komunalnych. Dodał, że zbliża się koniec roku, radni mają wiele obaw i dlatego też chciałby, aby Rada takie informacje miała wcześniej niż po zamknięciu roku budżetowego.

Pan S. Sałata

Cyt. „Doszły takie wiadomości do mnie, że Pan Naczelnik Witek i Pan były Członek Zarządu kwestionowali zlecenie działalności na targowicy ZRP. Chciałem się posłużyć jedną rzeczą, nie znam o jakie tam pieniądze chodzi, jakie Zarząd tam przekazał czy coś. Ale chodzi mi o taką sprawę, chciałem dać taki przykład porównawczy. Panowie zresztą Pan były Członek Zarządu pisał, że miasto straci 150.000 zł jeżeli Pan Baran nie wygra tego przetargu. Tam jest, że Pan udzielał tego wywiadu, to jest inna sprawa i to jest dokument. Chciałem dać Państwu taki przykład, że za miesiąc maj, czerwiec i lipiec tego roku kiedy administrował Pan Baran do gminy wpłynęło 166.000 zł. Kiedy przejął ZRP za miesiąc lipiec, sierpień i wrzesień do budżetu gminy wpłynęło 226.000 zł. Ja uważam, że komentarz jest tu zbędny, bo cyfry mówią same za siebie. Jakbyśmy tak, bo tu niektórzy dobrze liczą, bo mają wyższe studia, to wiedzą ile to jest w skali roku tych pieniędzy, które nie wpłynęły do budżetu. Ja swego czasu się wypowiadałem, że ci którzy działają na szkodę budżetu gminy to Prezydent Miasta jako Przewodniczący Zarządu powinien wyciągnąć stosowne wnioski. Bo po to są pracownicy opłacani przez pieniądze podatnika w tym urzędzie, żeby dbali o dochody dla budżetu gminy, bo one są niezbędne. Tu jest dla mnie wielce niepokojące, że Panowie czegoś szukacie. Dokument ten pokazał, że ja nie wiem, chciałbym prosić Pana Prezydenta jakie tam zostały podjęte decyzje, co zostało przekazane ZRP. Bo chciałem powiedzieć, Państwo chodźcie na targowicę, można sobie dzisiaj wyobrazić jak wyglądała przedtem targowica po zakończeniu pracy, a jak wygląda dzisiaj. Przepraszam ja nie idę się tu odnosić, że właśnie kolega Adam Radny Sałata, bo by ktoś powiedział, że to jest mój brat, nie. W tej chwili trudno powiedzieć, może tam pokolenia do tyłu pochodzimy z jednej rodziny, bo tak się nazywamy trudno, ale dzisiaj nie można powiedzieć, że jest moim jakimś bliskim kuzynem, jest bardzo serdecznym kolegą, jest

radnym. I uważam, że czy administrował jako kierownik na Manhatanie, przynosił budżetowi gminy takie środki gdzie w budżecie są one wykazane itd. Uważam, że działalność ZRP w tej chwili kiedy wielokrotnie i kolega Radny Markowski sugerował i nie tylko kolega, większość na Komisji Gospodarczej, że jak się przekaże tam to prawdopodobnie dochody gminy będą większe. I tu są dane, które mówią o tym, że za 3 miesiące to jest już 60.000 dla budżetu gminy więcej. Uważam, że tyle mam do powiedzenia”.

Pani H. Prokop

Cyt. „Tak się złożyło, że pociągnę troszeczkę temat, który Pan Radny S. Sałata przed chwilą referował. Nie wiem czy wolno mi zadać takie pytanie, jeżeli tak to jeżeli będzie niezasadne to przepraszam z góry, a jeżeli tak to bardzo proszę o odpowiedź. Ponieważ Pan Radny J. Łyczkowski uchylał się prawdą od składania sprawozdania więc sądzę, że nie zechce mi odpowiedzieć na to pytanie. Ale Pan Prezydent może będzie mógł mi odpowiedzieć ile razy Pan Radny jeszcze wówczas jako Członek Zarządu Pan J. Łyczkowski, ponieważ tak często właśnie podkreślał, że nie zgadzał się po prostu z decyzjami podejmowanymi przez Zarząd. Ile razy złożył votum separatum i jest to po prostu udokumentowane po prostu, że ma inne zdanie i właśnie dlatego w takim kontekście. Ponieważ no o ile sobie dobrze przypominam to zdaje się, że zostało do prokuratury doniesienie złożone w sprawie no targowiska miejskiego z sugestią jakoby te decyzje podjęte ostatnio przyniosły znaczącą szkodę. Tymczasem no mamy, Pan Radny podał przed chwilą i wcześniej było to podawane do informacji, że te dochody są znacząco większe. No i tak proszę Państwa, no tak z ostatniej chwili lektura, no bardzo pożyteczna. Odpowiedź Pana Wojewody Świętokrzyskiego na pismo Pana Radnego Sylwestra Kwietnia, proszę Państwa no wszyscy chyba musimy to zwrócić uwagę na ten fragment cyt. „Dotychczasowy brak woli i konstruktywnego działania ze strony Rady Miejskiej”. Proszę Państwa Rada Miejska to wszyscy my. Cyt. „Jest wysoce niepokojący bowiem dowodzi, iż organ stanowiący i kontrolny gminy nie przestrzega i nie realizuje obowiązujących w przedmiotowej sprawie przepisów”. No czyimi głosami nie mogliśmy powołać ani Członka Zarządu ani Wiceprezydenta to my doskonale o tym wiemy. Wiemy o tym po prostu, wiemy także niestety no wiemy o tym, no i tutaj jest wyraźne wezwanie Rady Miejskiej na drugim miejscu Pana Prezydenta do doprowadzenia składu Zarządu do zgodnego z powołanymi wyżej przepisami. Tak najpierw Rady Miejskiej. Proszę Państwa chyba nie trzeba trwać za wszelką cenę no po prostu jeżeli to jest już tak naprawdę skrajnie i nie ma tego dobrej woli. To tak jak Kmicic do Wołodyjowskiego „Panie wstydu oszczędź”.

Pan J. Wierzbicki - Prezydent Miasta

Cyt. „Proszę Państwa ja chciałem tylko uzupełnić wypowiedź mojej poprzedniczki, że tu jeszcze Pan Wojewoda pisze w ten sposób cyt. „Obecnie to właśnie od Rady Miejskiej, jej inicjatywy i zdecydowania zależy czy skład ZM zostanie bezzwłocznie uzupełniony. Ale Państwo macie cały tekst odpowiedzi Wojewody i nie chcę go komentować. Cieszę się, że Pan Wojewoda tak odpowiedział, a nie inaczej. Czyli praktycznie Pan Wojewoda rzeczywiście dba o dobro tej gminy i przestrzega przepisów, które są zawarte w ustawie o samorządzie gminnym. Właśnie dlatego to cytuję i cieszę się, że Pani Radna też to przytoczyła bo ponieważ Pan Radny Markowski wybrał sobie jedno zdanie z kontekstu, które mu dla niego było wygodne. Chciałbym Panu Radnemu powiedzieć, że nie prześcigajmy się w formułowaniu pewnych inwektyw. To nic, ale powiem, bo nie zauważyłem, że Go nie ma. Bo proszę Państwa nie musimy się ścigać z jednym z Marszałków Sejmu, nie powinniśmy. Powinniśmy po prostu pewną godność tej Rady zachować. Proszę Państwa jeżeli chodzi o pierwsze pytanie, które zadał Pan Radny Łyczkowski to ja poproszę Panią Skarbnik, żeby odpowiedziała ponieważ ma na bieżąco to przed oczami, ma przygotowaną odpowiedź. Chciałem powiedzieć, że jednak

większość tych odpowiedzi kwalifikuje się do odpowiedzi na piśmie. Bo to wystąpienie Pana S. Kwietnia wymaga po prostu oparcia się na przepisach, było dosyć długie i obszerne i dlatego i nie ściśle jeszcze do tego chciałem powiedzieć. Ale ja nie będę tutaj dyskutował co do ilości radnych, też tam nieściśle jest ale pobieżnie być może policzyliśmy te podpisy. Także większość tych odpowiedzi damy na piśmie, a w tej chwili poprosiłbym Panią Skarbnik, żeby udzieliła odpowiedzi na pytanie zadane przez Pan Łyczkowskiego. Jeszcze jedno zdanie. Chcę powiedzieć, bo kwestia jeszcze ustosunkowania się do wypowiedzi Pana Radnego S. Sałaty. No chcę Państwu powiedzieć, że to samo co dzisiaj powiedział Pan S. Sałata ja mówiłem tutaj właśnie z tej mównicy. Informowałem radnych, że rzeczywiście nie strata, a jednak korzyści odniesie gmina jeżeli podejmiemy inaczej do targowiska. I chcę powiedzieć, że to właśnie Pan Radny Łyczkowski będąc Członkiem ZM, bardzo ponieważ temat był właśnie kwestia pewnych działań niekorzystnych dla gminy m.in. opóźnianie przygotowania materiałów związanych z przetargiem. To Pan Radny Łyczkowski nie widział żadnych minusów w działaniu pewnych osób, ja tu nie będę wymieniał, bronił właśnie tego Naczelnika, a jednak fakty są trochę inne, niezależnie od tego. Bo Pan Radny S. Sałata mówił no kto zwróci te pieniądze. No bo takie pytanie można podać. No chcę powiedzieć proszę Państwa, jest to trudne udowodnienie kto zwróci i postawienie zarzutu, to jest naprawdę trudne i w tej chwili nie chciałbym o tym dyskutować. Natomiast chcę powiedzieć, że za pewne działania, ocenialiśmy działania zmierzające właśnie do przygotowania i zmian w tym zakresie. Bo oczywiście sygnały i z miasta i sygnały, które były nam przekazywane przez radnych tutaj kilku radnych tu siedzących skłonił nas do tego, żeby tę sprawę mocno zrewidować i ta osoba, która opóźniała te sprawy za to otrzymała karę porządkową wynikającą z Kodeksu Pracy”.

Pani H. Łyżwińska - Skarbnik Miasta

Wyjaśniła, iż sprawy w zakresie blokowania wydatków budżetowych uregulowane są w ustawie o finansach publicznych. Zarząd podejmuje swoje decyzje w drodze uchwały. Stwierdziła, że na dzień dzisiejszy takiej uchwały ZM nie podjął. Ewentualnie po dzisiejszej sesji, gdyż wszystko na to wskazuje, że taka uchwała powinna być podjęta. Dodała, że jeżeli taka uchwała zostanie podjęta na jutrzejszym posiedzeniu ZM to oczywiście o tym fakcie Rada zostanie zawiadomiona. Nadmieniła, iż odrębną kwestią jest, że ZM podjął kroki w celu działań oszczędnościowych w realizacji wydatków. Dodała, iż oszczędności a blokowanie wydatków to dwie odrębne sprawy.

Pani E. Wiercińska

Zgłosiła wnioski, które stanowią załącznik do protokołu.

Pan R. Nosowicz

Cyt. „Miałem nie zabierać głosu, ale kilka tutaj lapsusów się wdarło do wypowiedzi niektórych radnych, chociażby wypowiedzi Pana Radnego Kwietnia. Zapomniał Pan jeszcze o jednym kandydacie o Panu Łyczkowskim, który też nie uzyskał większości w tamtym czasie oczywiście, ale to szczegóły. A zatem kilka prób Zarządu było. Następna sprawa, ja strasznie cenię wypowiedzi Pana Łyczkowskiego jako finansisty, szanuje to, tylko pytanie moje. Co zrobił jak był Członkiem Zarządu ? Dlaczego do tej pory, nie wiem na jakim etapie jest restrukturyzacja ZRP bo przecież odpowiadał Pan Łyczkowski za to jako Członek Zarządu. Pytałem wcześniej, nie dostałem do dnia dzisiejszego odpowiedzi. Chciałbym sprowokować Pana Łyczkowskiego żeby jednak mi odpowiedział na to pytanie albo po prostu nawet po sesji żeby mógł mi na to odpowiedzieć. Poza tym proszę Państwa MCRiW również miało być zrestrukturyzowane ze względu na fundusze, to jest bardzo cenne, a zresztą za czym optował Pan Radny Łyczkowski. Proszę Państwa jeżeli tak, Zarządowi się wiele zarzuca, że nie działa

zgodnie z prawem. A pytam się a czy Rada działa zgodnie z prawem. Przeczytam art. 52 pkt 1a „Bez zgody zarządu gminy rada gminy nie może wprowadzić w projekcie budżetu gminy zmian powodujących zmniejszenie wydatków nie znajdujących pokrycia w planowanych dochodach lub zwiększenie planowanych dochodów bez jednoczesnego ustanowienia źródeł tych dochodów”. Podjęliśmy dzisiaj uchwałę o zmianie, niestety ograniczenia tych dochodów dla gminy. I ba nie podjęliśmy znowu jednego kroku, uchwały która dawała jakąś szansę trudno, może to się stanie na najbliższych sesjach. Proszę Państwa i jeszcze parę pytań. Chciałbym być przeciwny głosowi Pani Radnej Wiercińskiej. Ochrona środowiska zabrania w środku lasu zorganizowania takiego, jest w środku lasu Elaboracja, ja tam poluję, przepraszam znam to zwierzyny jeszcze trochę jest w tym terenie. Zrobienie tam schroniska skończy zabawę ze zwierzyną. I jeszcze jeden szczegół, taki maleńki, że nie jest to gminy, tylko gminy Wąchock. Własność Lasów Państwowych gmina Wąchock tam się opiekuje naprawdę, ale to można sprawdzić”.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Zaproponował, aby nie wyłączać w udzielaniu odpowiedzi Zarządu gdyż zajmie on się tym wnioskiem.

Pan R. Nosowicz

Cyt. „Proszę Państwa jeszcze jedno, cieszę się, że tutaj Wojewoda zwrócił na to uwagę, że to właśnie od RM jej inicjatywy i zdecydowania zależy czy skład Zarządu zostanie bezzwłocznie uzupełniony. Powtarzam bezzwłocznie. I jeszcze dwa pytania. Panie Radny Łyczkowski czy Pan uważa, że jest wszystko w porządku jeżeli Pan jako Członek Zarządu bierze udział w przetargach, czy to nie ma wielu znamion nie chciałbym nazywać tego tak jak nazywają to niektórzy redaktorzy. I proszę Państwa jeszcze jedno do Pana Przewodniczącego 11 listopada w święto narodowe nie widziałem ani jednego wiceprzewodniczącego w asyście przy Panu Przewodniczącym składania kwiatów. A sądzę, że jest to pewnym obowiązkiem Rady i ubolewam nad tym”.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Stwierdził, iż też nad tym ubolewa.

Pan J. Łyczkowski

Cyt. „Proszę Państwa doszedłem do wniosku, że jednak koledzy z Klubu „Nasze Miasto” rzeczywiście głosując za przyjęciem mojej rezygnacji głosowali z bólem serca i chcieli abym pozostał w tym Zarządzie. Dziękuję Państwu. Natomiast ja uważałem, że powinienem odejść i dlatego odszedłem z tego Zarządu. Jeżeli chodzi o to co Pani Prokop pytała ile razy odmiennych zdań jako Członek Zarządu używałem to niestety jednym z warunków dlaczego odszedłem z Zarządu było to, iż protokoły tego Zarządu nie zmieniły się od początku. Ja prosiłem, aby były w pewnym momencie nagrywane, niestety kasety nie są do odtworzenia. Ostatnio próbowałem odtworzyć przebieg jednego z Zarządów na którym pewne decyzje zapadały, niestety nie mogłem bo już zostały skasowane. Natomiast tu pewnym recenzentem, może złego słowa użyłem, wszystkie protokoły jak Państwo wiedzą trafiają do Przewodniczącego Zarządu bo takie ma uprawnienia tutaj i On zatwierdza czy ma pójść w takim wydaniu czy nie w takim. Natomiast ja powiem, wielokrotnie nie zgadzaliśmy się z kolegami, ja myślę, że to bardzo dobrze. Bo myślę, że już dawno minęły czasy, że wszyscy mieli jednakowe zdanie i wszyscy chcielibyśmy o nich zapomnieć. A to, że mieliśmy odrębne zdanie w zarządach to świadczy o tym, że ta burza mózgów tam była. Natomiast jeżeli chodzi o sprawę targowiska, proszę Państwa dyskusja która trwała na Zarządzie odnośnie

sposobu przetargu była dyskusją między prawnikami. Ja przypomnę, wtedy na obradach Zarządu był Radca Prawny Pan Boral, Pan Godzina, Pani Jędrzejewska i tam były dyskusje od strony prawnej. Nie dyskutowaliśmy czy Pan Baran ma być dalej zarządcą, bo widzę o to chodzi czy nie ma być zarządcą. Ja Pana Barana powiem szczerze poznałem dopiero w momencie tych dyskusji prasowych, wiedziałem co to jest za członek. Wcześniej Pana Barana nie znałem. Natomiast zawsze chodziło mi o to, żeby decyzje, które są podejmowane żebyśmy się ich nie wstydzieli. Ja dzisiaj się powiem szczerze, tych decyzji, które jednak podpisałem bo taka była decyzja Zarządu nt zawarcia umowy z ZRP i do dzisiaj uważam, że to jest umowa nieprawna. Bo to powinna być w stosunku do zakładu budżetowego decyzja administracyjna, a nie umowa przetargu. Moim zdaniem firma taka jak ZRP nie powinna być z przetargu wybierana. Bo wybieramy swoją firmę i trochę to jest nie po kolei. Natomiast dyskusja była przede wszystkim na tematy prawne, aby nie popełnić błędu. I dzisiaj myślę, że zrobiono krzywdę ZRP, podpisano umowę 9 procentową. Dzisiaj Zarząd zmienił aneksem - jest 27 %. 27 % równych wpływów bierze ZRP bo nie mógł wyrobić na to i ja o tym mówiłem. Robimy Zakładowi Robót Publicznych kowalską przysługę, nie da rady. Prośby Pana Dyrektora ZRP o tym, żeby miasto przejęło wywóz śmieci z targowiska, żeby wzięło na swoje barki oświetlenie. Dlatego ja mówiłem będą problemy. Nie chodziło mi o to, czy to Pan Baran czy Pan Dyrektor Ryś. Chodziło mi o to, aby podjąć decyzje, żeby skutkowały pozytywnie. Rozpoczęliśmy wówczas dyskusję nt przekształcania ZRP. Ja mówiłem należało tą decyzję podjąć kompleksowo, przekształcamy ZRP albo nie. Jeżeli Pan pyta Panie Radny nt przekształceń. Otóż wspólnie z Wydziałem RG przygotowaliśmy przekształcenie ZRP. Uważaliśmy, że najlepszą formą będzie spółka prawa handlowego. W międzyczasie była dyskusja, aby nie tworzyć dodatkowych kosztów (bo utworzenie spółki kosztuje 50.000 zł), proponowaliśmy ZRP włączyć aportem do spółki STBS. Bo wówczas STBS przyniósł opinię, że nie może takich usług świadczyć jakie ZRP świadczy ponieważ jest to niezgodne z decyzjami Urzędu Mieszkalnictwa. Bo to jest specyficzna spółka, bo to nie jest Panie Radny Walendzik dokładnie spółka li tylko z kodeksu spółek handlowych. To jest spółka specyficzna. Specyficzne zapisy statutowe spółki dopuszczają możliwości prowadzenia jej zgodnie z kodeksem spółek handlowych ale są pewne obostrzenia i wie Pan ja trochę się na tym znam. No widzi Pan jest specyficzna, ponieważ nie może włączyć tych działań jakie robił ZRP, a do innej spółki z pocałowaniem ręki można rozszerzyć statut spółki. Do tej spółki nie można więc dlatego mówię, że są specyficzne. Przygotowany był później proces restrukturyzacji i sposób przekształcenia w spółkę prawa handlowego. Ja byłem zwolennikiem działań kompleksowych, nie robienia kroczków po kolei, aby podjąć decyzję tak lub nie. Niestety Zarząd ma Pełnomocnika od Spraw Restrukturyzacji, którym jest Pani w Wydz. Rozwoju, która miała odrębne zdanie i była dyskusja. To była dyskusja czy zostawiać w formie zakładu budżetowego, przekazać pewne działania, czy też przekształcić to w spółkę prawa handlowego. I na tym ta dyskusja się niestety skończyła. A myślę, że rozsądnym przekształceniem w spółkę prawa handlowego zakładu budżetowego tj. w okresie gdy kończy się sprawozdawczość budżetowa. Czyli ta decyzja powinna zapaść po tym jak Pani Skarbnik rozliczy zakład budżetowy żebyśmy nie popełnili błędu jaki niestety popełniliśmy przy MZK, że musieliśmy zmieniać statut, ponieważ księgowy źle zbilansował budżet zakładu. Dlatego chcieliśmy, myślę, że Zarząd w całości doprowadzić do tego, żeby te decyzje były kompleksowe. I jeżeli Pan formułuje uwagi w stosunku do mojej osoby to prosiłbym, żeby Pan najpierw trochę przeczytał i wtedy uwagi formułował”.

Pan M. Adamus

Cyt. „W związku z tym, że dzisiaj dowiedziałem się o tych 60.000 zł za kwartał jakie zarobił ZRP. Aczkolwiek nie chciałbym mówić o ZRP tylko podziękować na forum Rady

administratorowi targowiska mojemu serdecznemu koledze Adamowi Sałacie za to, że ZRP no zaufał mu, a On wykazał się dużą uczciwością. I myślę, że za to powinniśmy Panu podziękować. No nie wiem gdzie te pieniądze idą czy tak jak Pan Łyczkowski tu przedstawił 27 % do ZRP. Bo ja jako szeregowy radny nie jestem informowany ale to że Pan 60.000 zł za kwartał zarobił więcej niż poprzedni administrator to naprawdę chwala Panu za to. Chciałem Panu również podziękować ponieważ do mnie jako radnego docierają informacje, że optuje i no może zatrudnia to tam są kadry w ZRP, ale, że optuje Pan za ludźmi biednymi żeby tam pracowali i chętnymi do pracy. Także no to tyle, więcej już nie będę Ci mówił, bo może już niektórzy by to źle przyjęli. Natomiast idąc tokiem myślenia Pani Ewy Mazur również pod koniec roku, ponieważ do innych spółek czy do prawa handlowego, czy w ogóle do innych spółek tu w gminie no nie składałem żadnych wniosków ale wnioskowałem kilkakrotnie do Prezesa STBS - u Pana Wiśniewskiego. No w wielu sprawach te wnioski w zasadzie były to wnioski mieszkańców, którzy zasiedlają te zasoby komunalne i w realizacji tych wniosków uzyskałem nie tylko pomoc, ale wszystkie te wnioski w 90 - ciu procentach zostały zrealizowane. Chciałem Panu również podziękować za to, że dba Pan o ochronę środowiska w gminie, że widzi Pan potrzebę zadrzewiania i za to, że wreszcie ktoś myśli o naszych dzieciach, które mogą hasać na tych dwóch placach zabaw. Jeden to ten plac gdzie mieszkam od niedawna, a drugi nieopodal naszej szkoły. To tyle bo nie chciałbym przedłużać bo miałbym jeszcze adwoce do jednej z osób no ale adwoce może, a już dzisiaj nie”.

Pan K. Bojara

Zwrócił się do Pana Radnego R. Nosowicza twierdząc, iż kandydatura Pana J. Łyczkowskiego była zgłaszana w innych okolicznościach, kiedy to Zarząd pracował w składzie czteroosobowym. Dodał, iż nie dotyczy to oświadczenia.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Dodał, iż wówczas nie chodziło o uzupełnienie składu Zarządu.

Pan A. Markowski

Cyt. „Ja chciałbym się odnieść do trzech kwestii jeżeli chodzi o STBS i o to czy jest spółką prawa handlowego czy nie. Na podstawie umów z roku 1998 twierdzą, że nie jest spółką prawa handlowego dlatego, że STBS nie jest samodzielny. Jest pod eurydykcją Zarządu. Ja już powiedziałem kiedyś na Komisji, że jeżeli Prezes chce okno otworzyć to się musi Zarządu pytać. To jest pierwsza sprawa. Druga sprawa jest taka, że Panie Radny Nosowicz trzeba znać całokształt jeżeli chodzi o przetargi dlatego, że i Pan w wielu przetargach w których chciał Pan brać, brał Pan udział jako osoba, Przewodniczący mógł Pan ale to raczej nie wypada. A ja znam taki przetarg gdzie i Prezydent brał udział a wcale to Jego nie dotyczyło więc niech Pan bierze pod uwagę wszystko. Ja sobie przypominam bo byłem świadkiem, że Pan Prezydent był na przetargu na sprzedaż ogrodów na Carrefour tj. tam brak mojego podpisu, z tym, że nie chciano wpisać w protokół, że był obecny. To jest trzecia sprawa także bierzmy to tak po środku te wszystkie rzeczy, bo nie można inaczej”.

Pan S. Sałata

Nawiązał do wypowiedzi Pana J. Łyczkowskiego i zapytał Prezydenta Miasta czy organizował dodatkowy przetarg na prowadzenie placu targowego przy ul. Targowej czy Zarząd zlecił administrowanie ZRP. Dodał, iż Radny Łyczkowski mówił, że niesłusznie, niezgodnie z prawem przeprowadzono jakiś tam przetarg. Uważa, że było to zlecenie ZRP do prowadzenia targowicy. Poprosił o prowadzenie tej sprawy

Pan J. Warszawa

Przypomniał wniosek, który zgłosił na poprzedniej sesji odnośnie regulacji ruchu na skrzyżowaniu w ul. Radomskiej koło przejazdu. Dodał, iż nie da się włączyć z ulicy podporządkowanej. Zgłosił wniosek, aby Straż Miejska czy Policja w godzinach między 15, a 16 jednak tym ruchem kierowała. Następnie zgłosił propozycję do powołanej dzisiaj Społecznej Rady Programowej SCK, aby złożyła wniosek o zorganizowanie konkursu oratorskiego, gdyż na sesji jest kilku oratorów z radnych, aby zmierzili się z innymi w naszym mieście.

Pan J. Wierzbicki - Prezydent Miasta

Cyt. „Chciałbym odpowiedzieć Panu Radnemu Markowskiemu, że przez 7,5 roku mojej pracy w ZM nigdy nie brałem udziału w żadnym przetargu, w żadnym również w tym który Pan wymienił. A proszę sobie sprawdzić protokół z tego przetargu i będzie Pan wtedy mógł odpowiedzieć. Chcę powiedzieć, że Pani Prezydent Złobicka również nie brała, nie bierze udziału w żadnym przetargu. Bo proszę Państwa uważam, że to właśnie do ZM można się odwołać od przetargu więc nie można dwóch ról pełnić jednocześnie, rozstrzygać przetarg i później czy zabierać głos w tych sprawach a jednocześnie później rozstrzygać odwołania. Chciałbym jeszcze odpowiedzieć Panu Radnemu Sałacie Stanisławowi, że był tylko jeden przetarg na administrowanie w ostatnim okresie czasu na administrowanie targowiskiem i ten przetarg został unieważniony przez ZM na wniosek Komisji Przetargowej. Zresztą na ten temat ja się nie będę rozwodził bo szeroko na ten temat w prasie najpierw pisano, ale ponieważ był ten artykuł nt tego prokuratorskiego dochodzenia to chcę Państwu powiedzieć, że w tej kwestii jest artykuł, będzie artykuł w tej kwestii i chyba jutro czy pojutrze Państwo będą mogli poczytać. W związku z tym nie będę zabierał czasu. Natomiast no nie ma Pana Radnego Łyczkowskiego, a jednak chciałbym zabrać głos w tej sprawie”.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Zwrócił uwagę na to, iż jest późna pora a radni prowadzą polemikę. Dodał, że głosy niewiele wnoszą do rzeczy, natomiast są osobistymi wycieczkami. Poprosił, aby zając się meritem albo skracać dyskusję.

Pan J. Wierzbicki - Prezydent Miasta

Cyt. „Ja odpowiem, żeby później nie pisać elaboratów nt odpowiedzi. Chcę odpowiedzieć niezależnie od tego, że Pana Radnego nie ma. Chcę proszę Państwa poinformować Państwa to właśnie w działce Pana Łyczkowskiego w tym czasie było przygotowanie właśnie tego przetargu jak również sprawa związanych z restrukturyzacją ZRP. I proszę Państwa mijają miesiące a ponaglenia nie skutkowały i dlatego dla przykładu podam, że sprawa przetargu na administrowanie Zakładem Robót Publicznych odbyła się w wielkim pośpiechu po to, żeby zdążyć po prostu przed upływem okresu wypowiedzenia poprzedniego administratora. Naprawdę były to trudne chwile dla nas i chcę Państwa zapewnić, że ZM oparł się na opiniach prawników i na tym, żeby uzyskać korzyść dla gminy, żeby interes gminy. Broniono proszę Państwa przedłużenia, znaczy nie pozbawienia Pana Barana tej funkcji jak niepodległości. Było to dla nas szokujące, wręcz niezrozumiałe i nie chcę tutaj wyciągać wniosków”.

Pan A. Markowski

Cyt. „Jedno zdanie Panie Przewodniczący bo muszę adwoce Panu Przewodniczącemu Zarządu. Co Pan robił 22 listopada ubiegłego roku na przetargu przy Carrefour, nie miał Pan gdzie czasu spędzić tylko przyszedł Pan na przetarg, posiedział i poszedł. Ja pytałem

Przewodniczącego co Pan tu robi i Pan Przewodniczący mi wyjaśnił, że Pan Prezydent nie jest członkiem komisji ale ma prawo przebywać. Więc samo przebywanie na przetargu tak ważnym i tak kontrowersyjnym po prostu daje, stawiam wniosek do myślenia Państwa”.

Pan P. Adamus - Prezes Miejskiego Zakładu Komunikacyjnego

Udzielając odpowiedzi Panu S. Sałacie wyjaśnił, iż sprawa kursowania autobusu linii nr 8 była omawiana na ostatnim posiedzeniu ZM. Stwierdził, że komunikacja w godzinach rannych jest tak ustawiona, żeby dzieci mogły dojechać do szkół. Nadmienił, iż szkoły zlokalizowane przy ul. Szkolnej rozpoczynają naukę o 15 minut wcześniej przed innymi. Autobus, który odjeżdża o godz. 7⁰⁰ dowozi młodzież do szkół na ul. Szkolnej i również młodzież na ul. Kopalnianej. Dodał, iż można przesunąć ten kurs, ale zmieniając dwa wcześniejsze kursy. Nadmienił, iż kursy ustawiane są na prośbę Pana Radnego tak, aby urzędnicy z os. Południe mogli dojechać do pracy w urzędach : UM i Starostwa Powiatowego. Zwrócił uwagę, że poprzesuwanie kursów burzy dojazd pracowników do urzędów i uczniów do szkół przy ul. Radomskiej. Stwierdził, że jeżeli wszystkie szkoły zaczynałyby lekcje od godz. 8 to MZK prowadziłoby starania, aby wszędzie dzieci i młodzież dojechały do pracy. Następnie wyjaśnił, iż w każdym autobusie sprzedano dwie szyby pod reklamy, na trzeciej jest plan miasta wraz z układem komunikacyjnym. Dodał, że naklejono to na własną odpowiedzialność tak aby pasażer, który jedzie oglądając mapę Starachowic i linię, którą jedzie zorientował się gdzie jest. Nadmienił, że jest to mapa przezroczysta, a pozostałe dwie szyby są zaklejone w miejscach dla stojących pasażerów. Dodał, że jest zakaz zaklejania szyb na drzwiach. Stwierdził, że jeżeli Rada podejmie decyzję o tym, żeby MZK nie sprzedawało szyb pod reklamy to tak będzie robione.

Pan S. Sałata

Stwierdził, iż na złożoną interpelację otrzymał odpowiedź nie na temat. Dodał, iż dostarczy prasie zarówno interpelację jak i odpowiedź.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Zwrócił uwagę, iż wniosek w tej sprawie został złożony już wcześniej. Zostanie on skierowany do Pana Prezydenta i wówczas nastąpi odpowiedź. Dodał, iż sesja nie jest powołana do rozwiązywania technicznych spraw MZK.

Pan M. Wiśniewski - Prezes STBS

Stwierdził, iż ze spółki deficytowej STBS przynosi w tej chwili zyski. Dodał, iż cieszy się, że Pani Radna Mazur zauważyła dobrą pracę STBS - u.

Pani L. Żłobicka - Wiceprezydent Miasta

Zwróciła uwagę, że Pan Radny Krzeszowski składał wniosek i w „Zapytaniach i wolnych wnioskach” Pani Skarbnik miała przedstawić tę informację.

Pan Z. Krzeszowski

Cyt. „Padło tutaj wiele stwierdzeń o uczestnictwie Członków Zarządu i Przewodniczącego RM w przetargach. Tradycja została pewnego rodzaju przyjęta, że moim zdaniem nie powinni uczestniczyć. I w poprzedniej kadencji nigdy nie uczestniczyli członkowie Zarządu w przetargach. To budzi emocje bo mam informację również, że Pan Prezydent nie jako członek komisji przetargowej ale jako obserwator uczestniczył w tej komisji. A więc w protokóle pewnie nie będzie takiego zapisu do którego odwołuje się Pan Prezydent, bo go nie ma. Natomiast samo uczestnictwo to budzi emocje. Dlatego to zła

praktyka i apeluję, żeby nigdy, nigdy w takich przypadkach członkowie Zarządu nie brali udziału bo to rzeczywiście może nie być żadnych uwarunkowań negatywnych ale emocje będą. Ale my znamy Pana Prezydenta, że no znów jest zima i nie chciałbym żeby znowu stanął na ruchu i kierował ruchem. No są to pewnego rodzaju uchybienia, które no są popełniane. Proszę Państwa i sprawa jeszcze jedna, którą chcę podjąć a mianowicie chcę zapytać ZM, bo otrzymałem informację, że w roku 1999 i 2000 były pieniądze i to duże pieniądze kierowane przez Wojewodę Świętokrzyskiego do gmin na modernizację oświetlenia ulicznego. Wiem, że takie pismo wyszło do ZM w Starachowicach i Zarząd na niego nie odpowiedział. Chciałbym wiedzieć, czy było to celowe działanie, czy były jakieś przeciwwskazania żeby tych pieniędzy nie brać. Natomiast nie znalazłem tego w budżecie, nigdzie nie było tych pieniędzy. Kolejna sprawa o którą apelowałem i prosiłem o odpowiedź ZM jakie są przyczyny odwołania z funkcji Dyrektora SCK Pani B. Kurek na to pytanie nie dostałem odpowiedzi”.

Pani E. Wiercińska

Poprosiła o zwracanie uwagi na dyskusję radnych. Zwróciła uwagę, że od godz. 15⁰⁰ trwają obrady i zbliża się godz. 21.

Dodała, że jest to trzeci dzień obrad sesji dlatego należy zacząć się szanować, bo wiele rzeczy, które omawiane są na sesji powinny być dyskutowane na komisjach. Poprosiła, aby na przyszłość zwracać uwagę, żeby dyskusje były na temat i nie powtarzane te same sprawy, które były omawiane przy komisjach.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Stwierdził, iż taką samą uwagę skierował wcześniej do radnych, aby dyskusja była prowadzona bardziej merytorycznie.

Pani H. Łyżwińska - Skarbnik Miasta

Przedstawiła kryteria jakimi kierował się ZM proponując Radzie do uchwalenia stawki podatków lokalnych na 2002 r. Stwierdziła, że w dochodach gminy najistotniejszy jest podatek od nieruchomości i stanowi on ok. 35 % dochodów własnych gminy. Dodała, że wszystkie podatki w tym również podatek od nieruchomości stanowi element kosztów w prowadzeniu działalności gospodarczej osób prawnych jak i fizycznych. Ustalając te stawki Zarząd starał się, aby były one określone w sposób umiarkowany i wyważony. Zapisy ustawy brzmią w ten sposób, że rokrocznie Minister Finansów określa w swoim Rozporządzeniu górne stawki jakie może RM ustalić. Stawki te ulegają corocznie podwyższeniu na następny rok kalendarzowy zgodnie z zapisem ustawowym w stopniu wskazującym wskaźnikowi wzrostu cen detalicznych towarów i usług konsumpcyjnych w okresie trzech kwartałów, w którym stawki ulegają podwyższeniu. Ten wskaźnik w tym roku wynosi 6,1 %. Zarząd Miasta zaproponował a Rada przyjęła, aby stawki w Gminie Starachowice wzrosły o 5 % w porównaniu do stawek, które były uchwalone na 2001 r. Stawki te w porównaniu do obowiązujących w tym roku zachowują relacje procentowe 2002 r. do 2001 r. Oprócz samych stawek podatkowych ZM zaproponował zwolnienia z podatku od nieruchomości, które utrzymywane są od wielu lat. Jeśli chodzi o stawki podatku od środków transportowych zmieniła się generalnie ustawa, która zmienia przedmiot opodatkowania. ZM miał na uwadze, aby te stawki nie miały charakteru górnych stawek, ale były wyśrodkowane. Dodał, że wysokość tych stawek rzutuje na ściągłość wszystkich podatków. Jeśli chodzi o stawki w Starachowicach w porównaniu do ościennych gmin to w niektórych gminach są wyższe np. w Skarżysku i Suchedniowie, a w niektórych niższe np. w Wąchocku i Ostrowcu.

Pan J. Warszawa

Zwrócił uwagę, że jeżeli się składa takie wnioski to należałoby słuchać na nie odpowiedzi. Dodał, iż na sali tylko ze trzy osoby słuchało.

Pan J. Wierzbicki - Prezydent Miasta

Cyt. „Chciałem się ustosunkować do wypowiedzi Pana Z. Krzeszowskiego. Chce Państwu powiedzieć, że jeżeli chodzi o oświetlenie to korzystamy z każdej okazji, nawet udało nam się trochę zrobić w zakresie oświetlenia, nie wiem tylko chyba czy Pan Radny to widział wszystko ale udało nam się skorzystać ze środków Wojewody i dzisiaj trochę ulic oczywiście jest oświetlonych z tego tytułu. I nigdy nie zaniedbaliśmy możliwości ze skorzystania ze środków. Wręcz odwrotnie. W tej sprawie sam odbyłem szereg wyjazdów do Kielc, żeby każdy grosz, który był możliwy do wzięcia żeby go wziąć. Na temat powodu odwołania Pani B. Kurek to ja żeby nie budzić tu emocji i nie przedłużać dyskusji to na piśmie odpowiem. Ale chcę powiedzieć, że i w prasie lokalnej na ten temat informowałem i można sobie przeczytać też. Tak i myślę, że to chyba nie będziemy się rozwodzić dalej i głębiej w to wchodzić. Natomiast chciałbym jeszcze powiedzieć o tym przetargu. No Pan Radny chwycił ten temat i jedzie na nim jak na koniku, a chcę powiedzieć, że jakby Pan Radny wiedział, zresztą to trochę jest takie niesmaczne bo poprzedni Prezydent z drugim Prezydentem następcą polemiki i w zależności jak mu to pasuje jaki układ się polityczny robi tak lawiruje i manewruje, że praktycznie chcę powiedzieć, że ja bym się nie zniżył Panie Radny. Naprawdę Panu mówię, że pominął bym to. Ale ja nie mogę pominąć takiej sprawy, że chcę Panu powiedzieć, że jeszcze raz oświadczam Pan to robi pod publikę i robi Pan to żeby sobie, żeby prasa o tym napisała. A ja chcę Panu powiedzieć, że w żadnym przetargu nigdy nie uczestniczyłem. Natomiast ten przetarg o którym Pan Markowski powiedział, to chcę Państwu powiedzieć, że to był przetarg tzw. przetarg pod młotek czyli postąpienie oferentów czyli to nie był jakiś przetarg gdzie tam jakieś posiedzenie specjalne komisji przetargowej się odbywało, że wybierało się kto wygrał itd. Tylko to było zwykłe cena wywoławcza kto da więcej. I to było ciekawe proszę Państwa i każdy obywatel tego miasta ma prawo w takim przetargu uczestniczyć. Chcę Państwu powiedzieć, a ja należy do moich obowiązków czasami zainteresować się czy większy przetarg odbywa się prawidłowo ale to z punktu widzenia normalnie jako kierownika tej jednostki. Po prostu ja miałem prawo tam wejść ale nic ponadto. W żadnym posiedzeniu nie uczestniczyłem, weszli inni ludzie Pan też tam mógł być choć w sumie to Pańska sprawa. I chciałbym powiedzieć proszę Państwa naprawdę już Państwo nie macie tematu i poruszacie już takie rzeczy, które w innej Radzie nie miałyby nigdy miejsca”.

Pan A. Markowski

Cyt. „Ale był Pan na sali czy nie był ?

Pan J. Wierzbicki - Prezydent Miasta

Cyt. „Panie Radny niechcesz Pan się zastanowi co Pan mówi. Ale w odróżnieniu do innych członków Zarządu jednak było trochę inaczej”.

Pan Z. Krzeszowski

Cyt. „Po raz kolejny dzisiaj zarzuca mi się, że nie ma sensu tak naprawdę. Ja tylko chcę poprosić prasę żeby ponieważ Pan Prezydent czuje się strasznie osaczony przeze mnie. Więc bardzo proszę prasę nie publikujcie tego co dzisiaj powiedziałem ja i Pan Prezydent dobrze. Bardzo proszę bo jeżeli to ma być irytacja taka wielka. Zresztą zniżanie się czy zwyżanie ja akurat nie chcę o tym dyskutować, bo był Pan, Panie Prezydencie na tym przetargu, powiedziałem w jakiej formule, powiedziałem co to budzi natomiast nie powiedziałem tego

z wyrzutem. Powiedziałem również, że była tradycja, aby członkowie Zarządu na przetargi nie chodzili. Pan był, może Pan nie brać, natomiast opowiadanie teraz i obrażanie mnie jest po prostu nie na miejscu. Dlatego też proszę nie używać tego typu retoryki, bo będziemy się kłócić niepotrzebnie”.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Zaproponował, że w przypadku kiedy ma dojść do wymiany zdań między radnymi to powinna się ona odbyć na przerwie. Dodał, że sala obrad służy czemu innemu i poprosił, aby te uwagi przyjąć.

Ad.12.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Poinformował, że najbliższa sesja RM odbędzie się 3.12.2001 r. o godz. 15⁰⁰.

Pan S. Kwiecień

Cyt. „Wszyscy w jakiś sposób zauważyłem, że są bardzo zadowoleni z treści pisma Pana Wojewody Świętokrzyskiego. Chciałbym ja o inny akapit tego pisma zapytać”.

Pani L. Żłobicka - Wiceprezydent Miasta

Cyt. „Czy to jest komunikat. No po raz kolejny naprawdę tego porządku nie przestrzegamy. Panie Przewodniczący no jest jakiś porządek”.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Cyt. „Jest. Nie było zgłoszeń i ja myślałem, że jest to wniosek formalny”.

Pan S. Kwiecień

Cyt. „Panie Przewodniczący moim zdaniem mój wniosek będzie ważny. Dotyczy bowiem komunikatu. Przed chwilą stwierdzenia, które Pan wypowiedział, że sesja będzie zwołana na wniosek Zarządu. Ja chcę spytać, czy w związku z tym pismem i wątpliwością, że jest łamana ustawa o samorządzie czy jest Zarząd i ma prawo, inicjatywę do zwołania sesji. Czy nie należałoby się zastanowić i zwołać tą sesję w innym trybie przewidzianym ustawą o samorządzie. Żebyśmy znowu nie zapętlili się w coś co będzie skutkowało uchylaniem itd. Ja tylko w duchu praworządności chciałem zapytać i tyle Pani Wiceprezydent Żłobicka. Nie chcę nic tu burzyć”.

Pan J. Wierzbicki - Prezydent Miasta

Cyt. „W żadnym tu punkcie Pan Wojewoda nie poddaje w wątpliwość legalności tego Zarządu”.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Ponownie ogłosił, że sesja RM odbędzie się w dniu 3.12.2001 r o godz. 15⁰⁰. Dodał, iż wszystkie komisje odbędą się w tym tygodniu na swoich normalnych posiedzeniach, gdzie będą omawiane projekty uchwał zgłoszone przez ZM do porządku obrad najbliższej sesji.

Pani A. Bilaska

Poinformowała, iż posiedzenie Komisji Ochrony Zdrowia i Spraw Społeczno - Socjalnych odbędzie się w najbliższy czwartek o godz. 13⁰⁰. Dodała, iż najprawdopodobniej będzie to wspólne posiedzenie z Komisją Gospodarczą.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Poinformował, że Komisja Finansów i Budżetu odbędzie posiedzenie w normalnym trybie.

Pan W. Orkisz

Poinformował, że Komisja Oświaty, Kultury oraz Kultury Fizycznej i Turystyki odbędzie się w poniedziałek o godz. 13³⁰.

Ad.13.

Ponieważ wyczerpano porządek sesji Pan E. Imiela - Przewodniczący RM zamknął obrady.

Sesja RM trwała

- 19.11.2001 r. od godz. 9⁰⁰ do godz. 21.⁴⁵
- 26.11.2001 r. od godz. 15⁰⁰ do godz. 20³⁰.

Protokolanci :

Joanna Adamus

Halina Zarzycka

Anna Jadwidzic

Sekretarz sesji

Edward Kiełek

Przewodniczący
Rady Miejskiej

Edward Imiela

